Dar pułk. K. Grodzickiego.
luty 1933.

Słowo polskie

wykładem

z zasad Sarzeniawy.[x)]

Część pierwsza.

x) T. j. Mateusza Gartyniego (por. Estr. IV. 183).

Moje słówko.

~~[illegible]~~ Jezyk – wzięzyk?– głośne tchnienie życia, Myśl to życia cicha. Użyczone mi głośne, oddaję cichem, a za radą Pawła świętego „Dico omnibus non plus sapere, quam oportet sapere, sed sapere ad sobrietatem„, nic więcej jak to w mówi Naród polski sam. Jeżeliś nie marnotrawny, mój czytelniku, Użyj to na lepsze.

Słowo polskie.

Przedwstępne wywody.

~~Słowo miano czynności z składający jego~~
Słowo i składy słowa, pierwot. ustrój. stok. miano czynności.

*Słowo jest miano czynności. Składa się w polskiem z trzech części. Przodem idzie „rzecz słowa" wyrażona głoską albo zgłoską od czego słowo swe miano bierze, wiąże się następnie z polubowną samogłoską „ą. i. y. ė. u. a..." i zamyka w końcu głoską *) zruchomioną (zwykle łagodnie) (~~przygłosem: s+j) o brzmieniu zwykle~~ łagodném: $\frac{ć}{sj}$ = ć) a przygodnie o brzmieniu (rozpoznanym przygłosem [illegible]) skręconem: $\frac{c}{s}$ = c)", tak że w istocie stanowią formę słowa polskiego, jeśli rzecz samą oznaczymy gwiazdką (*), wyobrazić tak można:

(*)+(ą. i. y. ė. u. a..)+(ć-c).

co w przytaczaniu słów pojedyńczych rozosobniać w potrzebie będziemy przedziałką poprzeczną, jak np. d/ą/ć, p/i/ć, ż/y/ć, mdl/ė/ć, kr/u/ć, krw/a/ć, [illegible]/ó/ść, m/ó/c...

Technika szkolna daje każdéj z tych części osobne nazwisko. Pierwszą naczelną część pod gwiazdką (*) nazywa Pierwotem pierwiastkiem źródłem słowa, związkową z pierwotem samogłoskę (ą. i. y. ė. u. a..) nazywa Ustrojem słowa, a zakończenie (ć-c) nazywa Stokiem słowa. Są to nazwy rozeznawcze jakim jest skład słowa, i sposobią pojęcie aktu tego który wytwarzał formę. Nim forma powstanie, działa umysł, działa zmyślność, władze co przeobrażają wiedzę i pojęcia w polubowne kształty; z nich urasta w następstwie forma, szczera przedstawicielka aktu zamysłowego. I pewnie nie tyżkę nie czarę kształtował pierwszy kto je wyrabiał, ale pomysł téj rzeczy która naraz wszystkim służy.

Gdy więc powyższy kształt formy „(*)+(ą. i. y. ė. u. a..)+(ć-c)" służy za wyraz czynności, a wyraz Polsce powszechnie zrozumiały, tedy składem swoim musi wypowiadać znamiona wchodzące w znaczenie czynności na ten sposób

§ 39 Znamienitości w składzie [illegible], Znamienitość [illegible].

*) K. Głosy polskie. Przedzierzenie i Spółczęśnie głosów, etc.

jak je pierwotwórca w jedności myśli rozumem swym zebrał i w tej modle ple-mieniom do potomności przekazał. Musi ż zatem forma ta wyrażać istotę słowa pojęciem pierwotwórcy rzetelną, a tém rzetelniejszą dla nas kiedy póź-niejszy postęp władz umysłowych w niczém nie nadwątlił jéj kształtów, owszem ~~powagą~~ powagą potomnych wieków utrwalił. Zamysłowy akt pierwotwórcy pozostał duszą téj formy.

W przekonaniu że bez jasnego pojęcia aktu martwą i niepłodną pozostanie nauka form słowa, odszukiwać będziemy istoty domysłem idąc za śladem który nam pierwotwórca samym wytworem formy nakreślił.

Rzecz czynności, ruchi stanu i rozmaitów dążności.

Nim [zdrowa] mowa potoczna, nim szkoła nauczą rozeznawać [miana] ~~rzecz stanu~~ czynności właściwém mianem, rozeznajemy akt i rzecz [stan] czynności po „ruchach jakiemi się zwiastuje stan wykonawcy„. Nie po czém inném jak po ruchach stanu poznajemy że ten drzemie zasypia, tamten mdleje lub marzy, że ten biegnie ten idzie, tamci siadają lub stają. Nie inaczej jak po znamionach ruchu tłumaczymy dzie-ciom objaśniamy sobie jak to jest: czytać lub pisać, jak siać lub orać; nie inaczéj jak po znamionach ruchu wywodzi umiejętność wyższe pojęcia słowa co znaczy czuć, pragnąć, co myśleć pojmować; nie inaczéj jak po znamionach ruchu odszukuje filolog co znaczą zamarłe dziś grząć, rtąć, wrnąć i tym podobne; i jakiebądź w ich znaczenie wchodzić mogą osobli-wości, zawsze samą rzecz aktu (*) pojmujemy ostatecznie po znamieni-tościach ruchu jakiemi się zwiastuje [dążnia] [stan] stan wykonawcy. Tak że wiśloce po-zostaje nam [stano] miano czynności: [Bez ... ... jak ... ...]

v mianem rozeznawczych ruchów (*) w jakich występuje stan wykonawcy,„ [acq] w młodocianym wieku rozeznawczych po znamionach wydatniejszych, zmy-słowych. w dojrzalszym po znamionach ruchu zamysłowych, domyślnych.

rozumem pojemnych; co jeżeli tak jest, tedy po ruchach stanu i po znamio-
nach ruchu tworzył pierwotwórca i miano słowa. Czém rzecz stoi tém się
tłumaczy; rzecz słowa stanowią ruchi, rozeznajmyż istotę ruchu, istotę roz-
ruchów stanu jak ją nasz wiek jak starożytny pojmować mógł i pojmuje, a
rozeznamy rzecz i tryby wytworów czynności. Przewodnikiem będzie nam
ta prawda:

„bez usposobienia sobie właściwego niéma zruchomienia stanu";

prawda stara, nie powiémy jak świat – ztamtąd nie doszło jeszcze świadectwo – ale
starsza niż Polska chrześcijańska, bo ją zakonem wiary święciły usta pierwotwór-
ców naszego języka i jego plemieńców w osobie bóstwa Żywie a raczej uosob-
ionej siły żywotnéj, co tchnieniem swojém zapełnia i utrzymuje istności wsza-
wszego stworzenia, a nam osobistéj siły i mocy udziela że stoimy, władamy, ży-
jemy. Nasz wiek trzeźwy, mowy obrazowej chromy, a zaprawiony otrętem
obojętności do tego wświęcił duch zaprzeszłéj wiary, nazywa to czém istota
stoi i co ją utrzymuje Usposobieniem, i zaciéra pojęcie uosobnionej władzy
wyrazem, który szkolném znaczeniem rozumieć nam każe „strój wszelkich
właściwości stanu, jego władz zdolności i przymiotów". Ginie, mówili starzy,
kogo odstąpiło żywie, marnieje ciało gdy żywie uchodzi, wietrzeją skały zasychają
wód zdroje gdy się żywie odwróci. My, acz niepamiętni starego zakonu, mówimy
taksamo tylko że mniej wytwornie: upada kogo siły opadną, traci ruch, życie,
kto traci usposobienie władz i zdolności: I tam i tu rzecz jedna i tasama, wyo-
brażenie tylko odmienne, a wrzeczywistości proste wyrzeczenie téj prawdy:
gdzie zgasły, zamarły lub wcale nie były władze i zdolności, tam nie było i niéma
odpowiedniego zruchomienia stanu, co jest tosamo co w założeniu: „bez odpo-
wiedniego usposobienia (żywia właściwego) niéma zruchomienia stanu" – a
dla nas nadto i to przekonanie że pierwotwórcom naszego języka nie tylko

4.

mogła ale musiała taka prawda przyświecać kiedy się w świedziach religij-
nych utrzymywała."

Teorja wnosi ztąd, że ustroje słowa (ą.i.y.é.u.a..) z którémi pierwotwórca
miano rozruchów stanu (*) nierozłącznie spoił tak że bez nich miano ruchu
jak np. bieg, skok, ciąg, czynności by nie znamionowało, zastępują wyobrażenie
tych właściwości (władz, zdolności, przymiotów) usposobienia, pod wpływem
których wykonawca akt rozruchów stanu swego dopełnia. — Ale rozeznaw-
cze ze swych znamion, ze swej stateczności ruchu a popędom usposobienia
odpowiednie, nazywa mowa potoczna: Dążnością; więc w tej myśli czyta-
jąc skład formy powyższej, wypowiada wszelka czynność mianem swojém:
„Zmienną dążność (*) pewnego (ą.i.y.é.u.a..) usposobienia."

Rodzaje ~~rozruchów~~ czyli dążności stanu.

Ruchi elementarne i ~~[illegible]~~ dowolne.

1° pojedyncze i zespolone
2° [illegible] trwałe, dokonane

Już sam pierwotwórca ustrojami „ą.i.y.é.u.a.." słowa rozosobnił rozruchi stanu
i ich pod wpływem usposobienia wzniecone dążności, a uczynił to, ile się z po-
równania wytworów słowa domyślamy, najprzód za wiedzą i świadomością
różnicy jaka zachodzi w zruchomieniach dążności, a powtóre w poczuciu
dzielności i względów usposobienia pod wpływem których zruchomienie nastąpiło.

Zruchomienia w dążnościach nie są jednakowe; są dążności, jedne które się
same sobą to jest znamionami własnego ruchu jednostajnie uwydatniają,
jak jest np. „błysknąć, błyszczeć, świecić"... czém są i jakie są to uwidocznia już
sam sobą własny ich ruchu popęd; są znowu drugie które czém są obwiesz-
czają się dopiero znamionami ruchów zespolonych, jak jest np. „jeść", co nie
dosyć jest brać do ust, ale trzeba jeszcze gryźć, żuć, trzeba połykać. Sam za-
powiedziany akt dążności jest ruchem swym prosty, jednostajny, jest i po-
zostaje „samoistny"; tu zaś zapowiedziany akt dążności składa swoje
ruchi z cudzémi, zespala się a w następstwie sam się przeobraża.

Ruch ku sobie Umcieniem   ku sobny
Ruch od siebie Chęciać   odsobny

1° przymiot i [illegible] 2° do [illegible]

C. 2. C.

Z tego względu przedstawiają nam się dążności stanu w dwóch osobnych stawach, pierwszy A) zawiera dążności rozruchów stanu jednostajnych czyli samoistnych; drugi B) zawiera dążności rozruchów stanu zespolonych czyli przeobrażonych. — W tém rozosobnieniu dopatrywać będziemy wpływów dzielności usposobieniu właściwej, i rozeznawać jakim trybem i w jaki sposób tworzą się udzielne rodzaje rozruchów stanu i jego dążności.

A.) Rodzaje swobodne samoistnych rozruchów stanu i jego dążności.

Gdyby nie świadomość stanu a nie poczucie i wiedza co się z nami dzieje, aniby rozróżnił człowiek rozruchów stanu swego, tém mniéj wymienił jaka ich dążność. Téj zaś wiedzy téj świadomości by nabyć trzeba być abo świadkiem abo wykonawcą aktu czynności. Jak świadek jak wykonawca rozumem swym rozosobniają akt czynności, i jeden i drugi tworzyć mogą miano zaznanych rozruchów stanu, lecz każdy innym trybem tworzyć je musi; świadek za wiedzą i świadomością połapnych wrażeń jak się swémi znamionami bezwzględnie jego zmysłom skręcą; wykonawca za za wiedzą i świadomością własnej dzielności jak sam rozruchów stanu swego dopełnia, zatém z poczuciem czy wpływów ich dopełnia z umyślnego pochopu swéj woli, czyli przeciwnie, z mimowolnego popędu usposobienia swego. Musi w takim przypadku jedna i ta sama czynność przedstawiać się każdemu z nich w innem świetle, a miano jéj jeśli ma być rzetelnem, wypowiadać i stanowić inny rodzaj rozruchów stanu, gdyż u świadka powstały z bezwzględnego natrętu wrażeń, u wykonawcy zaś mogły powstać jednemu z umysłu za obiorem od woli, drugiemu z mimowolnego popędu swego usposobienia. — Zkąd wnosimy trzy rodzaje samoistnych czyli jednostajnych rozruchów i dążności stanu, jak oto:

samoistnych

Pierwszy rodzaj samoistnych (jednostajnych) rozruchów stanu tworzą „ruchi bezwzględne„ to jest takie co same sobą stręczą się lub nacisnają pod zmysł dostrzegaczowi, bez względu i obojętnie jaka być może wola jego i usposobienie. Żyjemy w otoku świata, nieprzebłaganego stręczyciela ruchów które je i sam wydaje i sam im ulega. Czujny zmysł świadka schwytuje znamiona tych ruchów częstokroć już w samej chwili gdy się stan stręczyciela z niemi łączy i zewzajemnia, to jest w chwili kiedy się wznicają, jakny ruch błysku gdy gwiazda „błysnąć„ błyśnie, albo ruch powiewu gdy wietrzyk „wionąć„ wionie; – niekiedy dostrzega je w chwili gdy stan stręczycieli z ruchem się rozstaje, to jest w chwili gdy ruchi gasną i ptoną a inne nachodzą, jak ny oka żywości gdy dziecku „spnąć-usnąć„ usnie; albo gdy nieruchoma przedtem noga „drnąć„ drnie konającemu; – a często je miarkujemy dopiero po nieprzerwanej jednostajności toku w jakim się stręczyciel obec świadka przedstawia, jakbywa ny gdy „niknąć, schnąć, ginąć„ niknie, schnie, ginie, co przed chwilą rosnąć rosło i tchnąć tchnęło życiem. – Przytomny sobie umysł dostrzegacza umie dośledzać źródła tych ruchów, nawet skuteczności i właściwości ich w sobie samym dopatrywać czasem nawet polubownie samemu podnosić; lecz skromniejsza pojętność dzieci, ludu, nieuków, a przygodnie i my sami obojętni świadkowie tego co się „mimo nas„ dzieje, przytrzymujemy same tylko zmysłem połapane ~~wrażenia~~ znamiona, i wymieniamy co zmysł i umysł w chwili dostrzeżenia pochwycił i pojął, a rzetelnie i wiernie wtedy jedynie gdy nic więcej nie wypowiemy jak to co prosty świadek powinien i może, to jest: znamiona ruchów z któremi się stan stręczycieli obec nas wiązał i zewzajemniał. – Jak my, a zapewne i sam pierwotwórca odosobniać musiał podobne postrzeżenia mianem słowa udzielnem, znamionującem dążności rozruchów stanu ~~ul~~ rodzajem bezwzględnych, to

niezależnych od woli i mocy świadka który je schwytuje, zatém też dla niego „obojętnych„ pokąd wpływem swym nie staną się powodem dalszych stanu rozruchów; lecz w takiém położeniu nastają inne rodzaje rozruchów i dążności stanu.

Drugi rodzaj samoistnych (jednostajnych) rozruchów stanu tworzą „ruchi obieralne„.– Są ruchi, są rozruchi stanu które my samowładnie z umysłu i od woli wywoływać, podejmować i uchilać możemy, jak np. możemy polubownie „mówić, patrzyć, chodzić„ gdy przyjdzie ochota taka albo potrzeba.– Gdzie pierwotwórca pojmował że mógł sam z pochopu własnej woli i mocy swego usposobienia wywoływać, wzniecać lub pomijać rozruchi stanu swego, tam uważał rozruch stanu jako akt zależny od woli i mocy z własnego usposobienia, i przyznawał na ten przypadek usposobieniu swemu dążności rozruchów stanu obieralnych rodzajem.

Trzeci rodzaj samoistnych (jednostajnych) rozruchów stanu tworzą „ruchi przyrodnie„.– Są wreszcie ruchi, są rozruchi stanu tak nam właściwe że się im żadną miarą oprzeć a przynajmniej niepodobna bez przykrości i trudu, jak bywa np. gdy nas sen morzy lub ciało omdléwa.– Gdzie pierwotwórca dostrzegł że stan jego przyjmować lub podejmować musiał rozruchi dla przyrodnich usposobieniu swemu właściwości, tam uważał rozruch stanu jako akt konieczności niezależnej od woli, i przyznawał na ten przypadek usposobieniu swemu dążności rozruchów stanu przyrodnich rodzajem.

B.) Rodzaje przeobrażonych rozruchów stanu i jego dążności. Zespolone. Nim się przeżegnasz –

Powyższe trzy rodzaje samoistnych rozruchów stanu, to jest ruchi przyrodnie, obieralne i bezwzględne, zespalają się niekiedy i aktem obopólnym wydają w dalszém następstwie rozruchi stanu przeobrażone. Przeobrażają się zaś ruchi, ile z rozbioru rzeczy wyczytujemy, w tych trzech przypadkach:

najprzód wtedy gdy stan wykonawcy przyswajać sobie albo przymioty, właściwości albo tylko znamiona wykonawcze to jest skuteczności ruchów bez„względnych; powtóre wtedy gdy stan wykonawcy w swój akt wiąże lub ak„tem swoim wywiązuje ruchi innych rodzajów niż akt zapowiada; potrzecie gdy aktem odmiennych czynności wyrażamy jednomyślną ~~skuteczność~~ dobitnie ich ruchów bezwzględnie czyją jest właściwością. — Oto wszczególności:

<u>Pierwszy rodzaj przeobrażonych</u> (zespolonych) rozruchów stanu składają „ruchi przenośne„. — Przenośnym rozumiemy ruch wtedy kiedy stan uspo„sobienia wykonawcy przywłaszcza sobie albo a) właściwości ruchów rodza„jem bezwzględnych, albo b) tylko skuteczności to jest znamiona wykonaw„czetych ruchów. W pierwszym przypadku zowiemy: ruchi przenośne rodzajem, w drugim: ruchi przenośne aktem. — Objaśniamy bliżej.

a). „Ruchi przenośne [obiorcze i bezobiorcze] rodzajem". — Śród tyla [illegible] bezwzględnych ruchów któ„rych świadkami jesteśmy, nie wszystkie tak są wyłączne byśmy je sami wykonywać nie mogli. Owszem często znajdujemy że stan nasz już sam z siebie takbywa usposobion że wydawać może a czasami musi właści„wości zupełnie tych samych ruchów, jakiemi się akt bezwzględnych ruchów sam sobą w rzeczywistości znamionuje. Nikt jeszcze nie zaklął aktu bez„względnego „niknąć„ tak byśmy właściwości ruchów jego sami od woli nie wydawali i „niszczyć„ nie niszczyli co nam się podoba; a co gorsza że czasami stan nasz już z przyrodniego sobie usposobienia mimowolnie „niszczeć„ niszczeje, i doznaje właściwości tych samych ruchów co „niknąć„. Przygodnie mogło oko dostrzec że „drgnąć„ drgnęła noga, ręka konającemu; a przypatrzywszy się, są właściwości takiego ruchu jakim jest bezwzględne „drgnąć„ dla jednych całe przyrodnie bo sami „drzeć drżą„ mimowolnie z bojaźni, ze strachu; dla drugich zaś są obieralne, gdyż je wydawać

blisko obiera   C. 3. C.

mogą od woli i upodobania, jak są ci ny. co „drżyć drżą„ listy, księgi, odzienie w gniewie; ze złości, z pustoty. Istotna właściwość ruchu „drgnąć„ przez to się nie zmieniła, znamiona „drżenia„ pozostały wszędzie; tylko że się prze„niosły w znaczenie ruchów przyrodnich albo obieralnych. Gdzie pier„wotwórca dostrzegł że mógł właściwości znanych zkąd indziej ruchów bezwzględnych, wydawać sam od siebie bądź po własnym obiorze od woli, bądź z popędu sobie przyrodzonego, tam przyznawał usposobieniu swe„mu na ten przypadek <u>dążność rozruchów stanu rodzajem przenośnych</u>.

b.) „Ruchi przenośne aktem." – Wydarza się że stan nasz przenikają bądź to przyrodnie właściwości bądź polubowne postanowienia a takie, które gdy w rzeczywisty akt wykonawczy przechodzą, okazują skuteczność swoją znamionami znanych zkąd indziej bezwzględnych ruchów. Gdy kto w złości wyrzecze obelżywe słówko, albo w zapale gniewu pchnie nożem, co za skutek widomy w rzeczywistości przy takim rozruchu stanu? Jak kamień gwałtem ciśniony „przać pranie„ w głąb wody, tak słówko tak nóż prną i „prnie prują„ wnętrze i serce. Gdy truciciele doborem środków gubią nienawistne sobie stworzenie, co za skutek aktu towarzyszy rozruchom ich woli i usposobienia w rzeczywistości? Oto ten sam jakim się znamionuje akt rośliny co sama sobą „trnąć trnie„ bezwzględnie. Prnąć a pruć, trnąć a truć, zapewnie że nie to samo, u tych miano aktu dowolnego, w tamtych nazwa tego co oko widzi; ale znamienna skuteczność aktu i tam i tu jednakowa i niemal ta sama. – Gdzie pierwo„twórca znalazł że roznicone właściwości stanu jego uwydatniały się takiemi znamionami jakiemi się w rzeczywistości znamionował znany zkądinąd ruch bezwzględny, tam uważał rozruch stanu swego jako akt sobie przy„właszczony, i przyznawał na ten przypadek usposobieniu swemu <u>dąż„ność rozruchów stanu rodzajem przyswojonych</u>.

<u>Drugi rodzaj przeobrażonych</u> (zespolonych) rozruchów stanu

składają „ruchi spowinowacone„. - Spowinowaconym rozumiemy ruch wtedy kiedy stan usposobienia wykonawczy jednym i tym samym aktem albo a) wiąże i zespala właściwości dwóch odmiennych rodzajów ruchu, albo b) kiedy aktem swym rozkrawa i rozwija właściwości dwóch odmiennych rodzajów ruchu. W pierwszym przypadku nazwiemy: ruchi spowinowacone rodzajem, w drugim: ruchi spowinowacone aktem. Co objaśniamy:

a). „Powinowactwo rozruchów stanu rodzajem„ wydarza się wtedy kiedy akt ruchu odbywa się dzielnością usposobienia obieralną i przyrodnia społem; co tak się rozumie: Sami to wiemy z doświadczenia że przyrodnie nam rozruchi stanu nie zawsze bywają tak wyłączne by dzielności woli naszej nie mogła je powściągać, rozniecać lub przynajmniej miarkować. „Myśleć, siedzieć, spać„ są pewnie ruchi usposobieniu przyrodnie, a jednak w wykonywaniu często biorą pochop od naszej woli. I odwrotnie; bywają ruchi całe obieralne, jak np. „czytać, pisać„ lecz które my sobie dzielnością usposobienia tak przyswoić możemy, że nam z nałogu i przyzwyczajenia przechodzą prawie w drugą naturę jak gdyby przyrodnie były. - Gdzie więc kiedy między ruchami zaszła taka konieczność wykonawcza, tam pierwotwórca przyznawał usposobieniu dążność rozruchów stanu rodzajem spowinowaconych.

b.) „Powinowactwo rozruchów stanu aktem„ wydarza się wtedy kiedy świadkami jesteśmy rozwoju tych drobnych ruchów, którémi się każdy akt sam sobą znamionuje w rzeczywistości. Co tak się wyjaśnia: Oto niema czynności któraby się w trakcie wykonania nie troczyły mnogie inne drobne czynnostki nakształt nawiązków, które rozpląływać przychodzi chcąc by się dokonała podjęta czynność główna. Ile-to drobnych ruchów, obrotów, składów podrzędnych wykonywać musi rolnik gdy orze, pisarz gdy pisze, a więcej jeszcze gracz i muzyk gdy grają. Toco nazywamy

„grać, orać, pisać„ to są ogólne pojęcia aktu, ogólny „pojm„ czynności walnej, spojony z drobnych czynnostek i z sobą tak spowinowaconych że bez nich nie ostałaby się czynność walna. One uwidamiają rzeczywistość aktu; zatem też od siebie płyną gdy walna czynność wchodzi w wykonanie; i płynąć muszą bezwzględnie i niezależnie od woli dopóki się głównym aktem zajmować będziemy. Więc też dlatego iż są przez się bezwzględne, powinowacą się z rodzajem rozruchów stanu bezwzględnych. – Gdzie pierwotwórca zwrócił uwagę na taką właściwość ruchów walnych, i chciał ją uwydatnić, sam przyznawał usposobieniu swemu na ten przypadek dążność rozruchów stanu [rozłożon—] aktem rozwojowych.

Trzeci rodzaj przeobrażonych (zespolonych) rozruchów stanu składają „ruchy spojżone„. – Są ruchy, są rozruchy stanu znane nam zosobna z udzielnej skuteczności swojej, ale które tę szczególniejszą mają właściwość że się same od siebie kojarzą z ruchami wcale innej skuteczności i w zespoleniu wydają akt ruchów wcale nowy uskuteczniony wzajemną obopólnie dzielnością. Oto my wiemy co znaczy „brać do ust, [gryn] kąsać„ i że przedstawia samosób już akt skuteczności zupełnej; niemniej znaną nam jest z udzielnej skuteczności swojej i czynność „żuć, żuję„, równie jak nam wiadomém jest z udzielnej skuteczności swojej akt ruchów zwany „łykać, łykam„. Zosobna każda z tych czynności ma udzielną i stanowczą swych ruchów skuteczność; ale bywa, a to chociaż nikt na to nie namaga, ani wgląda czy właściwość tych ruchów jest komu przyrodnią czy obieralną, że one same od siebie wiążą się, zespalają, jednoczą i społem tworzą akt ruchów jeden, nierozłączny „jeść„, który wszystkie one trzy rodzaje skuteczności wsobie zawiera i do pojęcia przedstawia wprawdzie jeden akt prosty, lecz wistocie akt składem różnorodnych ruchów spojony, akt poprzedzającemu (pod b)

rozwojowemu wręcz odwrotny; tam rozwój tu zbór i spójnia drobniejszych ruchów. – Gdzie pierwotwórca dostrzegł że mu przychodziło wymienić akt taki który się przygodnie skojarzył z ruchów różnorodnych, tam przyznawał usposobieniu swemu na ten przypadek dążność rozruchów stanu rodzajem społeczonych.

Co u nas rodzajem to u pierwotwórcy było trybem zapatrywania się na otok zdarzeń, wyrazem jak umysł jego był usposobion schwytywać i pojmować prądy rozruchów stanu w chwili, gdy był świadkiem albo wykonawcą ich dążności. A iż trybu swego zapatrywania zaprzeć się nie mógł gdyż takie już było jego usposobienie, zatém tchnieniu temu odpowiadać musiało i miano rozruchów stanu (*), i nadto przybierać wyraźną cechę to jest ustrój (ą.i.y.é.u.a..) odpowiedni tym trybom zapatrywania, a to od potomności stało się cechą rozeznawczą rodzajów dążności pojęciem samego pierwotwórcy. [illegible] ruchu)

Wytwory pierwotwórcze [illegible] Tu [illegible] – [illegible] [illegible] Rodzaje [illegible] – [illegible] [illegible] Wytwory organicznych pierwotwórstwa.

Pierwot, rzecz rozruchów stanu, miano dążności. [illegible] albo [illegible] pojęcia, albo [illegible]

Pierwot rozruchów i dążności stanu jest [illegible] ze [illegible] znamion [illegible] rozeznawcze

Pierwotem słowa nazywa technika szkolna „rzecz czynności", a w tém znaczeniu zwać się może pierwotem „miano wszelkich rozruchów stanu", gdyż pierwot [illegible] przenośny (* albo od znamion ruchu, albo rzeczy one-to stanowią rzecz czynności;" – rozumie się wtedy gdy występują w dążności rozeznawczą ze swych znamion, ze swej skuteczności, bo samosób przez się zostawaćby mogły tajemnicą wieków. Świat nie zna ni ruchów ni rozruchów stanu pokąd się [illegible] znamiennym aktem nie obwieszczą, mowa ludzka je nie wysłowi aż się wysuną w prąd dążności rozeznawczej z zawiązku swego albo z następstwa. Wieki czekały nim umiejętność schwyciła ruchi fizyczne w stos galwaniczny, nie mało czasów minęło nim stary Grecyn pozbierał ruchi umysłowe w logikę metafizyczną – i nie pierwéj aż one ruchi i rozruchi stanu stały się przedmiotem wiedzy i świadomości ludzkiej; a to znów

(*) Tol. [illegible] czynności, ruchi stanu i rozruchów dążności, [illegible]).

C. 4. C.

wtedy dopiero nastąpić mogło raz a) gdy zmysł, czy-to świadka czy wyko-nawcy,[1] dopatrzył znamion jakiemi się one ruchi same sobą w trakcie swéj dążności odznaczają, albo b) gdy rozum odgadł rzecz i rozeznał istotę stanu który się znamionami takich ruchów uwydatniał. Ztąd powstały dwa tryby wytworów pierwotu: wytwór pierwotów słowa zmysłem po-tępnych, i wytwór pierwotów rozumem pojemnych.

a). Pierwoty słowa zmysłem potępne są-to miana dążności rozeznaw-czych ze znamion jakiemi się prąd ich ruchu sam przez się zmysłom naocznie przedstawia, jak są ~~ny~~ miana tego co nazywamy „tk/nąć, tg/nąć, r/yć, ż/yć, mdl/éć„ – czém jest i jaką jest tu dążność to nam staje się widocznem z tych znamion które zmysł oka dostrzega. Takie tedy pierwoty wytwarzał pierwotwórca „luźną abo tęczną przy drugiéj spółgłoską„ tez brzmie-niem rozmaitą stosownie do rozruchów stanu, a mianowicie: spółgłoskę swobodną, jakiemi są: „s, z, d, t, k, g, ch, h„ gdzie pojmował rozruch stanu bezwzględny, obojętny; zaś spółgłoską łagodnie lub zostra przez j, s, z) zruchomianą, jak są: „ś, ź, ć, dź, c, dz„ gdzie pojmował rozruch stanu obierał-ny; a zaś spółgłoską z przyostra przez ch-h) zruchomianą, jak są: „sz, ż, cz, dż„ niekiedy samosobnie prostém j). gdzie pojmował roznieconą właściwość stanu przymiotną lub usposobieniu przyrodnią. Wszystko podług prawi-deł stałych jak to okaże poniżej związek pierwotu z ustrojem, a zawsze, ileśmy uważali, w duchu tego znaczenia jakie pierwotwórca wtchnął w spółgłoskę. Trudnością tylko dziś odgadnąć jaką-to „imienną„ właściwość ruchu ta spółgłoska wyraża? W téj mierze nim szkoła odszuka, pozostaje nam ten domysł prawem: „W jaki sposób zruchomiają się nasze dążności, tak samo, jeśli znane być mogły, zruchomiały się i u starożytnych„, tak jak my ~~ny~~.

[1] Rodzaje rozruchów czyli dążności stanu, etc.

„dąć dmiemy„ tak samo i oni „dąć dęli„; a jeżeli oni właściwość takiego ruchu jak „dąć„ głosem „d„ wyobrażali, musi i u nas brzmienie głosu „d„ mieć takie samo znaczenie kiedy to samo „dąć„ rozumiemy. Byleż ruch czynności rozumieć, pojmuje się oraz i imienna właściwość spółgłoski. W tém klucz dla filologa.

b.) Pierwoty słowa rozumem pojemne są to miana świadoméj albo domyślnéj istoty stanu który bytu skuteczność dążności swojéj uwydatnia znamionami istocie stanu właściwémi, jak jest np. kiedy kogo „głód„ dręczy, tam ruchi i znamiona ruchów wyrażać muszą tę istotę stanu która go trapi, zatém też wytwór takiego pierwotu powstawać musiał zawiloczy, i pierwotwórca wytwarzał go „zgłoską„ a mianowicie w ten sposób: najprzód wprowadzał samogłoskę która wyobrażała istotę stanu jaki miał na myśli, jak jest w owym wyrazie „głód„ samogłoska „ó„; powtóre, przodem téj samogłoski stawiał spółgłoskę luźną albo łączną z drugą, która wyobrażała ruchi pod wpływem których ten domyślny czy świadomy stan (ó) powstał (gł+ó); a w zakończeniu położenie dodawał inną spółgłoskę, jak tam przy „głód„ spółgłoskę „d„ (gł+ó+d), która znamionowała świadome następstwo czyli skutek jakim się oznajmiała istota onego (ó) stanu pod wpływem zaznanych ruchów (gł). W całości tedy tworzyła się „zgłoska„ z pewnych spółgłosek z samogłoską między niemi w pośrodku, jak np. ł+a+k(nąć) z połącznego łk(nąć), ł+e+g(nąć) z tego łg(nąć)... zgłoska, którą już nie zmysł ale rozum po ściślejszéj rozwadze i z pojęcia stanu rzeczy mógł wnosić; jak to bliżéj okazują wytwory słowa gę-nąć) poniżéj przy znamienitości pierwszéj.

Tu to nadmienimy: że wytworzone czy w tamten sposób (pod a) czy w ten tu (pod b) miano dążności, wiązał pierwotwórca jak do myśli z odpowiedni

ustrojem (ą.i.y.é.u,a..) i wypowiadał miano aktu tego który chciał plemienić, com swoim stawić przed oczy. Potomność przechowała w pamięci miano aktu, a niepomna ruchów z których się dążność w pierwocie składa, nauczyła się wymieniać akt a zapomniała znaczenie głosów. Dziś gdy nam przychodzi tworzyć wyraz aktu który starożytnym mógł być nieznany, niepamiętni trybów pierwotwórczych, bierzemy za pierwot imię rzeczownicze albo przymiotne czy swojskie czy cudzoziemskie byle z istoty rzeczy nam znane (pielgrzym, telegraf, galwanizm), i wiążemy je w strój słowa: owáć), co tyle znaczy jakby się rzekło: wydajemy na jaw (áć) „owe„ (ow+áć) znamiona czyli skuteczności dążności, jakie w sobie przechowuje stan tych imion wziętych w pierwot, i mówimy: pielgrzymowáć, telegraffowáć, galwanizowáć.[1] – Ciekawi jakby to byli Starożytni wyrazili, gdyby im tego rodzaju skuteczności ruchów już znana była.

1 Wrażenie 2. Przyjęcie 3 Wynikłe … Ustrój, znamienie rozruchów stanu i dążności jego usposobienia. … Rodzaje wydawu organicznych ustrojów słowa … znamieniem

Co zmysł z połapu wrażeń a umysł pojęciem zazmysłowem rozeznał, to mowa potoczna pierwotwórczy rozosobniła słownie samogłoskami: ą.i.y.é. u.a..) i udzielnem brzmieniem rozróżniła każdy rodzaj rozruchów stanu i jego dążności, z taką wiedzą i świadomością że gdzie tylko zachodziła najmniejsza zmiana w obrotach usposobienia, tam natychmiast zmieniało się i brzmienie samogłoski w tym duchu w jakim umysł pojmował rozruch przygodny stanu; zaczem samogłoska taka stawała się oraz i znamieniem właściwości stanu i usposobienia. – Brzmienie to samogłoski nazywa technika szkolna: „Ustrojem rozruchów stanu i jego dążności„, i słownie do ich brzmienia i właściwości jaką znamienują, rozróżniamy w potocznej mowie sześcioraki ustrój rozruchów stanu wedle ich rodzaju.[2]

Ustroje = 1° przymiotne … 2° … 3 …

Ustrój się rozeznaje albo połapnie z ruchów albo pojęcie z dążności usposobienia

Ustrój rozmaity

1) Wyborny słów ustroju owáć) i innych znamienitości; wróżę. 2) Ob. Rodzaje rozruchów czyli dążności stanu, etc)

1. Ustrój dążności rozruchów stanu „bezwzględnych„ (obojętnych), czyli wyraz wiedzy i świadomości że stan wykonawcy stręczyciela obec świadków sam sobą obwieszcza znamiona i właściwości ruchów z któremi się zewzajemnił, oznaczyła mowa połoczna pierwotwóry „brzmieniem samogłoski ą)„ najczęściej z przygłosem: n=ną) za znak że to zewzajemnienie (ą) wydaje wykonawca stręczyciel wyłącznie (n) sam sobą, a świadek je schwytuje bezwzględnie (n) jakie być może usposobienie stręczyciela ruchów. Świadek nie byłby świadkiem ale sędzią gdyby coś więcej chciał wypowiedzieć nad to czego był świadkiem lub przyjemcą. Nikt też nie przesądza słów jego gdy opowiada: oto gwiazda co „błysnąć„ błysła, albo „mignąć„ mignęła, oto wół co „ciągnąć„ ciągnie, oto beczka co „pęknąć„ pękła. Każdy z nas czuje że ón temi słowy nie myśli wypowiadać jakie jest usposobienie władz i zdolności wołu, gwiazdy, beczki, lecz to jakiemi znamionami ruchu ich stan sam sobą obec niego się uwidamia lub uwidomił.

2. Ustrój dążności rozruchów stanu „obieralnych„ [samowładnych] czyli wyraz wiedzy i świadomości że stan wykonawcy wydaje ruchi z samodzielnego od woli pochopu swego usposobienia, oznaczył pierwotwóra „brzmieniem samogłoski i)„ gdzie rozumiał oznajmienie właściwości stanu „wykonawczych„ jak to wypowiadają np. słowa: b/i/ć, nęc/i/ć, rządz/i/ć ... zaś „brzmieniem samogłoski y)„ gdzie rozumiał oznajmienie rozruszonych w sobie właściwości „przymiotnych„, jak to wyrażają np. słowa: b/y/ć, marz/y/ć, wierz/y/ć...

3). Ustrój dążności rozruchów stanu „przyrodnich„ czyli wyraz wiedzy i świadomości że stan wykonawcy wydaje ruchi pochodzące z popędu właściwości usposobieniu przyrodnich od woli niezależnych, oznaczył pierwotwórca „brzmieniem samogłoski é)„, jak to wypowiadają np. słowa: mdl/é/ć, szal/é/ć, butwi/é/ć, niozw/é/ć...

C. S. C.

Te trzy stanowcze ustroje właściwe dążnościom rozruchów stanu samoist-nych czyli jednostajnych", często się zespalają a przynajmniej wzajem po-pierają i przez to samo przechodzą w dążności rozruchów stanu przeo-brażonych. W tym względzie zastaje mowa polszczna następujące tryby dalszych wytworów ustroju.

4.) Ustrój dążności rozruchów stanu „przenośnych„ czyli wyraz wiedzy i świadomości albo a) że stan wykonawcy sam od siebie podejmuje i wydaje właściwości ruchów bezwzględnych (ą-ną) których przedtem był tylko świad-kiem, albo b) że wykonawca pewne osobiste usposobienia swego właściwości dzielnością ruchów bezwzględnych (ą-ną) do skutku doprowadza. Ztąd dwa tryby przetworu pierwotnego (ą-ną) ustroju.

a). „Ustrój dążności rozruchów stanu przenośnych rodzajem:" – W przy-padkach gdzie pierwotwórca dostrzegł że mógł sam z pochopu własnej woli podejmować znane sobie ruchi bezwzględne (ą-ną), albo odwrotnie: gdy pojął że właściwości tych samych ruchów i jemu samemu przyrodnie były, sam przeistaczał tylko pierwotny ustrój bezwzględny (ą-ną) w ustrój właściwy temu rodzajowi dokąd znaczenie przenosił. Zatém przyznawał ustrój i-y) jeżli oznajmienie tego ą-ną) aktu szło z obioru po własnej woli; zaś przyznawał ustrój ę) jeżli oznajmienie szło z popędu przyro-dzonego. I w téj myśli przeniosło się wiele pierwotnych ąć-nąć) w kształt słów obieralnych ić-yć) albo przyrodnich ęć); jak np. złego „beknąć„ powsta-ło: bezsyć i bezsęć, „niknąć„ dało niszczyć i niszczęć, „marznąć„ dało mroz/ić, „chtnąć„ dało chciéć, „miąć, mnąć„ dało miéć... W ten spo-sób przetworzyły się dziś przestarzałe: „drnąć, mrnąć-marnąć, prnąć, trnąć, wrnąć, zrknąć-zerknąć„ i wydały znane nam szczególnie w składach z przyimkami „do, za, u, prze..„ drzyć i drzéć, mrzyć i mrzéć, przyć

[Ob. Rodzaje rozruchów czyli dążności stanu et]

i prz/e/ść, trz/y/ść i pa)trz/e/ść, mrz/y/ść i mrz/e/ść, żr/y/ść i żrz/e/ść - dojżrzeć...

b.) „Ustrój dążności rozruchów stanu przenośnych aktem." - W przypadkach gdzie pierwotwórca dostrzegł sam w sobie szczególniejszych, bądź to obyczajnych bądź przyrodnich dążności, lecz których skuteczność uwidamiała się znamionami ruchów bezwzględnych (ą-ną) zkąd inąd sobie znanych, tam oznaczał akt rozruchów stanu swego wprawdzie mianem słowa bezwzględnego (ą-ną) ale o nowym udzielnym ustroju, „samogłoską u)" wyrażonym, w słownie wypowiada że stan wykonawcy sam „u" siebie we własnem usposobieniu posiada właściwości tego co bezwzględnym aktem (ą-ną) uskutecznia. Kto „tr/u/ść" truje, ten okazuje skuteczności dążności własnego usposobienia znamionami aktu takiego jakim roślina sama sobą bezwzględnie „trnąć trnie". Albo kto „cz/u/ść" czuje, ten wypowiada aktem bezwzględnym „cząć-zacząć" ową cudowną właściwość usposobienia swego znamionującą się zarządkiem niebyłej potąd wiedzy.

5.) Ustrój dążności rozruchów stanu spowinowaconych, czyli wyraz wiedzy i świadomości że stan wykonawcy jednym i tym samym aktem ruchów swoich okazuje albo a) związek dwóch rodzajem odmiennych dążności, albo b) rozwój znamion zawartych w podjętej czynności, występuje podobnie jak poprzedzający w dwóch udzielnych wytworach ustroju.

a.) „Ustrój dążności rozruchów stanu spowinowaconych rodzajem." - W przypadkach gdzie zachodziła konieczność okazać że dążność stanu przyrodnia ulega dzielności stanu obieralnej; albo odwrotnie: że dążności od woli podjęmowane ulegają popędom usposobienia przyrodnim, tam pierwotwórca postanowił by dążność pierwotna przybierała ustrój i wytwór odpowiadający ustrojom i wytworom tego rodzaju któremu ulegać musiała. Jest-to postanowienie bardzo ważne w obrotach potocznej mowy, lecz je wyświeca dopiero bliższe rozeznanie stosunków i obrotów słowa. Świadomszym

czeży tłumaczy to przedewszystkiem dla czego słowa rodzajem przyrodnie ćić) jak np. „myśleć, słyszeć, siedzieć“ albo niektóre takież sama ać) jak np. „spać, stać, bać się“ trzymają się w pewnych formach trybu słów rodzajem obieralnych ić, yć); — albo dla czego słowa: ować — ywać — iwywać) lubo w rzeczywistości obieralne, wytwarzają się jednak w pewnych położeniach stanu trybem słów z rodzaju przyswojonych ućć); — i dla czego samo ućć) ulega wytworom słów rodzajem przyrodnich: ćić). —

b.) „Ustrój dążności rozruchów stanu spowinowaconych aktem“. — W przypadkach gdzie zachodziła konieczność uwydatnić te drobne ruchy i znamiona ruchów któremi akt podjętej czynności stoi, z których się składa, z których powstaje, sam pierwotwórca postanowił prawem ażeby słowo znamionujące akt pierwotny przybrało na ten przypadek ustrój a) zaznamię wydawanych na jaw (a) ruchów i właściwości tego aktu w którego wykonaniu stan pozostaje. Gdy mówimy o kim że „klęk/a/ć“, klęka, to rozumiemy że stan jego pozostaje w roztrząsaniu tych drobnych ruchów, np. że kolana zgina, sam się pochyla, członkom ciała niezwykłą postawę przydaje a taką z której widać że ma dopełniać aktu czynności „klęknąć — klęczyć“. Kto się skarży że mu „trąc/a/ć“, trącają, wypowiada zażalenia że mu nasuwają takich pod-ruchów z których się akt „trącić“ składa.

6.) Ustrój dążności rozruchów stanu „spojonych“ [Wiązowe] osobnego znamienia nie ma. Istotę jego stanowi, jak to rodzaje rozruchów stanu powyżej okazały, wiedza i świadomość że się pewne ze swej skuteczności samoczób znane dążności ruchów skojarzają w jeden akt jednostajny i w zespoleniu wydają akt ruchów nowy z udzielnej skuteczności stanowczy. Ktoby taką skuteczność wydawać zechciał, będzie koniecznie musiał wydawać wszystkie w skład jej wchodzące czynności; zechce np. „jeść“ będzie musiał strawę

i brać do ust, i gryźć i żuć i łykać. A w takiem położeniu wykonawca której że z tych czynności będzie wymieniać ustrój? – Wyłącznie nie może i nie powinien żadnej gdyż wszystkie je razem i społem wykonywać musi nie zaś jedną z nich z osobna. Więc też pierwotwórca w tym przypadku pominął ustrój słowa wyłączny; atoli dla oznaczenia że w taką czynności zespalają się kilkorakie inne społem w jeden akt związane, spełża samogłoskę „a.ę.o.e„ dobranego lub z nich lub zkąd inąd pierwolu do brzmienia á-ą-ó-é) za znak skojarzonych w nim dążności ruchów rozmaitej skuteczności, a po spełżeniu wiąże końcową spółgłoskę w słok ć) też także spełżony albo przez ujęcie podetchu „j=ć=c)„ albo przez dodanie brzmienia ś) do ć=ść), np. „pięć„ któremu źrodłem zagaste (pek-piek-pięk)nąć, albo rość„ któremu źródłem ~~rosz~~ rusnąć. – I w ten sposób ustalał rodzaj słów bezstronych, bezwzględnych, oparły wzorem ąć-nąć) na wiedzy i dostrzeżeniu że się znane mu pojedyncze ruchi w akt stanowczej ~~skuteczności~~ wynikłości zjednostajniły.

Upłynęło wiele czasu

Marlwić tosą wszystkie bez wywodu prawdy, świadczą jedynie że całą budowę słowa przenika jedna i ta sama myśl przewodnia, zaczem się też w dalszym traktacie przez się wyświecają. Upłynąć jednak mogły lata może wieki nim człowiek przyszedł do jasnego pojęcia rozruchów stanu i dążności usposobienia swego; dziś nawet trudno z pewnością ręczyć w jaki sposób pierwotwórca dostąpił tej wiedzy, chociaż nam jawne pozostawił ślady w wytworach słowa. Tyle z pewnością wyrzec atoli można że w chwili kiedy wymieniał istotę i rzecz czynności swoich, czynić to mógł i musiał w miarę pojętności władz umysłowych na tym stopniu na którym stał, i z którego siebie i świat pod ową porę rozeznawał; – a więc pod porę kiedy jeszcze tchnął bałwochwalczem wyznaniem wiary, bo ztamtąd przyszło do nas w spuściznie słowo jego. Z dogmatów przeto zakonu jego dałby się

C. 6. C.

wysyłać zawiązek wytworów słowa w przekonaniu, że czém z młodocianych lat przepojone jest serce, umysł, wiedza, tém tchnie i żyje myśl, język i mowa.

Co my dzielnością, co władzą, to starzy nazywali „bóstwem„. Imieniem Bóg imieniem Biał-i Czar-Bóg stawili władzę (g) przedwyłkonawczych twórczych (b) dzieł (o) jemu samemu (o) wiadomych, i do dziś dnia lud jeszcze mówi „tak Pan-Bóg dał„ gdzie bliżej nie dopatruje przyczyny.— Pod wpływem i wodzą Biał-i Czar-Boga podwładny Radgoszcz obwiesz„ czał światu i ludziom wyrzeczone wyroki sądów jego, sam obojętny zwie„ ciciel wrogich i błogich losów, wyobrażał bóstwo przygód, zdarzeń, wypad„ ków jak się przed oczy ścielą i w dziejach świata rade goszczą.— Pod wpły„ wem i wodzą Biał-i Czar-Boga Światowid-Jesse jakoby opatrzna a przezorna istność, w dzielnością (j) usposobienia (e) swego tém jest (es) czém jest (se), czyli jak rozumieli starzy: „istnieje (s) własną istno„ ścią (se)„.— Światowid-Jesse majestatem mądrości rozumu swego prze„ widywał, miarkował, godził pociski losu i przeznaczenia wyroki.— Pod wpływem i wodzą Biał-i Czar-Boga trzecia istność w postaci niewieściej, ludzkiej (ja) ale o głowie turzej (zatém: Nie-ja), zajęła wyłącznie (n) wy„ dawaniem na jaw (a) tajemnic wszechmocności (î) jego, wyobrażała imieniem swojém: Ni-ja = Nya, przyrody siłę żywotną-naturę-którą tchniemy, nią stoimy, a jednak nią nie jesteśmy„.[1]

Postęp oświaty z chrześcijaństwem pokruszył bałwany, potopił Światowidy, nie zatarł jednak pamięci, nieśmiertelnej w ustrojach słowa. Zastajemy tu wyro„ ki takie: W przypadkach gdzie stan usposobienia rozbudzał się bezwzględny, obojętny, a sądem starożytnych gdzie Radgoszcz z Żywiem się zewzajemniał,

[1] Rzeczy znaczenie tych Imion wyświecają formy gdzie takie głosy przychodzą; między innemi: Wytwór głosu î); - wytwór słowa: j+e+s+t+e+m, słowa: t+ę+d+ę; - wytwór form skuteczności: to-no-to), imiestowanych: ty-ny-ty); - wytwory słów o stroju: ać-nąć), o stroju: ić-yć), o stroju: eć), o stroju: ać)...

sam pierwotwórca uzmysławiał ustrój usposobienia samogłoską a); – w przy-
padkach gdzie stan usposobienia rozniecały rozum, umysł i wola samodzielna
wykonawcy, a sądem starożytnych gdzie przezorny Światowid. Jest mądrością
przewodził, sam pierwotwórca wypowiadał ustrój usposobienia samogłoską
albo prostą y) albo złożoną i); – a w przypadkach gdzie stan usposobienia roz-
budzał się za podnietą ~~przyrodniej~~ [illegible] sobie siły, z przyrodnich sobie właściwości,
czyli słowy starożytnych: gdzie Nya swém tchnieniem sama pobudzała, sam
ustrój usposobienia uzmysławiał pierwotwórca samogłoską e). – W rzysposo-
bności zaś gdzie się dążności ruchów stanu dla swych właściwości skojarzały,
sam wymieniał ustrój usposobienia tym sądem: gdzie właściwości stanu
oznajmiały się przywłaszczoną dążnością zobczych ruchów, sam oznaczał us-
samogłoską u); gdzie się oznajmiały rozwojem ruchów własnej dążności, sam
samogłoską a), a gdzie występowały spotężoną dzielnością stanu, sam
wszelką polubowną samogłoską. – Pojęcia zazmysłowe przelały się w akt
potocznej mowy, najwidoczniej ku rozeznaniu ze związku pierwotów
z ustrojami słowa.

Rodzaje związku [illegible] organicznych pierwiastków, (pierwot., ustroj. i [illegible] słowa

Związek pierwotu z ustrojem usposobienia. [illegible] [illegible] prawda –

Rozniecone [illegible] ruchi i dążności stanu mogą jednemu być obojętne, drugiemu wy-
dają się obieralne, a innym wcale bywają przyrodnie. Zależy to od władz i zdol-
ności, często i przygodnych wpływów na usposobienie. Że krzew, roślina „krzepi,
krzepnie„ to dla widza może być wcale obojętném, ale nie tak gdy sam poczuj-
że mu własne członki „krzepnieć krzepnieją„, i sławić będzie tego kto mu z
miłosierdzia „pokrzepić pokrzepia„ siły. W podobnych przypadkach rozru-
stanu ujęty w pierwot słowa lubo jest ten sam wszędzie; oznajmia się jednak
wszędzie w innem świetle. Chcąc te względy te światła porozróżnić
wniósł pierwotwórca w związek pierwotu z ustrojem pewne cechy roze-

znawcze, po których pojmujemy do którego rodzaju rozruchów stanu odnoszą się dążności pierwotem wypowiedziane, i czy znamionują ustrój stanu obojętny, czy obieralny, czy przyrodni, a w dalszych przeobrażeniach czy oznaczają dążność uspo-sobienia przenośną, czy spowinowaconą (rozwojową), czy spotęgowaną (zbiorową). skojarzoną

W tej mierze takie zastajemy prawidła:

Prawidło pierwsze. Pierwot słowa znamionujący dążność rozruchów stanu bezwzględnych (ą), jakiemi się stan stręczyciela sam sobą obec świadków swoich w rzeczywistości uwydatnia, wiąże końcową spółgłoskę swoją z ustrojem ą) brzmieniem głosu „swobodném„ – a nadto z przyborem głosu n) wszędzie tam gdzie się rozumie dążność wyłączna (n) z pod wpływów własnego usposobienia wykonawczy; i dlatego ustrój słów w tym zawodzie przedsta„wia się zawsze w formie podwójnie: ą-ną) jak np. d/ą/ć, d/ną/ć, pa)d/ną/ć...

Prawidło drugie. Pierwot słowa znamionujący dążność rozruchów stanu obieralnych (i-y) podejmowanych od woli z samodzielnego pochopu uspo„sobienia, wiąże końcową spółgłoskę swoją z ustrojem i-y) brzmieniem głosu „zruchomionem„, a mianowicie: zruchomionem łagodnie przez j) do i) gdy akt ruchów znamionuje dążność stanu „wykonawczą„ jak to wyrażają słowa np. duo/i/ć, nęc/i/ć, pęda/i/ć, woz/i/ć... zaś brzmieniem zruchomionem z przy„ostra przez ch-h) do y), gdy akt ruchów znamionuje dążność „przymiotną„ jak to wyrażają słowa np. dysz/y/ć, wierz/y/ć, trwoż/y/ć...

Prawidło trzecie. Pierwot słowa znamionujący dążność rozruchów stanu przyrodnich (é) występujących z popędu przyrodnich usposobieniu właściwości, wiąże końcową spółgłoskę swoją z ustrojem é) także brzmieniem głosu „zru„chomionem„ albo z przyostra przez ch-h) w znaczeniu ruchów usposobieniu przymiotnych, jak np. dysz/é/ć, niszcz/é/ć, mrz/é/ć, drż/é/ć... albo łagodnie przez j) w znaczeniu ruchów wykonawczych, jak np. mdl/é/ć, leci/é/ć, siedzi/é/ć...

Te trzy samoistne prawidła wyręczają się i popierają wzajemnie w

dążnościach przeobrażonych, i dają dalsze trzy następujące prawidła:

Prawidło czwarte. Pierwot słowa znamionujący przenośną dążność roz„ruchów stanu bezwzględnych (ą-ną), wiąże końcową spółgłoskę swoją w duchu tego ustroju dotąd swe znaczenie odnosi. Jeżeli a) aktem ruchów bezwzględ„nych ą-ną) oznaczamy taki sam stan usposobienia wykonawcy właściwy, bądź-to obieralny i-y) bądź przyrodni ę), tedy pierwot wiąże końcową spół„głoskę swoją z ustrojem: i-y-ę) brzmieniem głosu zruchomionem podług prawideł (tu 2. 3) tym ustrojom właściwych, i z tego np. „beknąć„ powstaje beczysc i beczéc, z tego „puchnąć„ puczyć i puczéć, z tego „cierpnąć„ cierpiść i cierpiéć, z tego „drnąć, prnąć„ powstają drzyść i drzéć, przyść i przéć... Jeżeli zaś b) aktem ruchów bezwzględnych (ą-ną) oznaczamy jedynie skuteczność ich samodzielnością wykonawcy wydawaną, tedy: jeśli ta skuteczność odnosi się w dziedzinę przedmiotowéj i zmysłowéj rze„czywistości, tam końcowa spółgłoska pierwotu wiąże się z ustrojem, brzmie„niem głosu swobodném, jak jest w słowach ustroju uć) np. trnąć = truć, prnąć = pruć... a jeśli skuteczność przenosi się w dziedzinę domyślną za„zmysłową tedy brzmieniem głosu zruchomionem. Powaga tego prawidła w dalszych obrotach wielka; i w téj-to a nie innéj myśli rozróżnia mowa potoczna wytwory jak np. drzę-drzą a drę-drą, dmię-dmią a dmę-dmą, rwię-rwią a rwę-rwą... i wiele innych które dalszy rozbiór form nawodzi.

Prawidło piąte. Pierwot słowa znamionujący dążność rozruchów stanu spowinowaconych, wytwarza końcową spółgłoskę swoją raz w myśl związku drugi raz w myśl rozwoju ruchów. Jeżeli a) w dążności usposobienia jest przyznać ruchom przyrodnim dzielność obieralną, albo odwrotnie: obie„ralnym przyznać właściwość przyrodnią, tam związek pierwotu z ustrojem

C. 7. C.

idzie polij myśli która świeżo w powinowactwo wchodzi. Prawa tego szerokie pole, i tylko bliższa znajomość form i zawodów czynności wyświeca i tłumaczy dla czego i kiedy niektóre przyrodnie słowa jak np. „siedzieć, słyszeć, myśleć, lecieć„ albo także: „spać, bać się, stać„.. wytwarzają się trybem słów obieral. nych i mówią formą sić-yć) słów „siedzsić, słyszsyć, myślsić, lecsić„ — a zaś inne cosą przeważnie obieralne, jak np. „dać, znać„ idą przygodnie trybem słów przyrodnich i naddając ustrojom swoim przygłos j) mówią: „dajsę, poznajsę„ miasto „dam, poznam„. — Zaś jeżeli b) w dążności usposobienia jest ojawiać jedynie roztrok i rozwój własnych z sobą spojonych drobnych ruchów z których się walny akt składa, tam końcowa spółgłoska pierwotu wiąże się w ustrój a) brzmieniem głosu „swobodnem„ jeżli to był roztrok dążności bezwzględnych, (ą), i z tego np. „kopnąć„ powstaje kopsać, z tego „tknąć„ tksać, z tego „dąć„ dsać... zaś wiąże się brzmieniem głosu „ołężonem„ jeżli to był roztrok dążności obieralnych (i-y), i tworzy się z tego: roztrącsić roztrącsać, z tego wyrządsić wyrządzsać, z tego zagrożsić zagrażsać, z tego ujeżdżsić ujeżdżsać... a jeżli to był roztrok dążności przyrodnich (ę) lub sobie przy. swojonych (u-a) tam związek pierwotu z ustrojem jaki był pozostaje wprawdzie bez odmiany, lecz natomiast ustroje słowa (ę. u. a) nadtrasają się przygłosem w) do a) niekiedy przygłosem j) do a) za znak, że przyrodnia dążność przez to nie ulega zmianom gdy wydaje na jaw (a) albo dzielność (j) swoją albo zawarte „w„ sobie znamiona i właściwości. W tej myśli przetwarzają się w powinowactwie rozwojowém np. miesć-miewasć, zawiasć-zawiewasć, przeczusć-przeczuwasć,.. podobnie: zawisć-zawijasć, popisć-popijasć..

Prawidło szóste. Pierwot słowa znamionujący dążność znanych z osobna a społem w jedność skojarzonych ruchów bezwzględnie jakie, przy tém być może czyje usposobienie stanu, pomija stosownie do tego, znamię ustroju

stanu, a sam wiąże się bezpośrednio w stok słowa (ć) brzmieniem głosu społeczo, niém, za znak że w swém znaczeniu chowa skojarzoną dzielność wiadomych nam ruchów z których powstał. Składem takim wystąpić musi akt słowa w formie skróconej, i przedstawia się w kształcie: (*..) + (śl-ć), jak to przy szczegółowym rozbiorze okażą słowa np. biegłnąć - biec, ciekłnąć - ciec, rostłnąć - róść, grzęzłnąć - grząść...

Rodzaje wytworu organicznych stoków słowa.

Stok słowa czyli dzielność wykonawcza usposobienia.

z wnioskowania [illegible] (ć) albo [illegible], albo z [illegible] (j) [illegible].

Stok słowa oznacza że akt rozruchów stanu wszedł w rzetelną rzeczywistość, to jest że dążność usposobienia oznajmiła skuteczność swoją widocznémi znamionami ruchu. Przez się dążność usposobienia, rzekło się, jest to własna osobista tajemnica stanu, dla nas dla widza, księga to nieczytelna pokąd ją stan sam nie otworzy, albo sam nie wyrzecze co w sobie zawiéra. Nam nie wiadomo co się w duszy dzieje jeżli stan sam nie wprowadzi swej dążności w zruchomienie rzeczywiste, a takie by po znamionach ruchu rozpoznać się dało co za dążność zalegała w ustroju jego usposobienia. Sam przez się ustrój tego jeszcze nie wymienia i nie wymieni jeżli udzielna, wewnętrzna moc i władza usposobienia nie wydobędzie na widok znamion swojéj dążności, i w rzeczywiste jawne nie wprawi zruchomienie.

Władzę i moc tę, za pośrednictwem któréj dążności usposobienia przechodzą w jawny rzeczywisty stan zruchomienia nazwiémy: Dzielnością wykonawczą stanu - władzą równie udzielną, jak jest udzielną: władza zmyślności, władza pojętności, każda w swojéj dziedzinie. Równie jak te władze, tak i „władza dzielności wykonawczéj„ jest właściwą każdéj istocie w miarę jéj usposobienia, tak że każda mocą „istniejącéj w sobie dzielności wykonawczéj„ uwydatnia dążności stanu swego, głaz wedle martwoty swojéj, żywotne stworzenie wedle właściwości organizmu

swego, ustroich nadto wedle wyższych władz uczucia i woli, wedle pojętności i rozumu swego.

Wierna przedstawicielka zruchomionego stanu „dzielność wykonawcza" wydobywa na widok co w skrytościach co w bodźcach usposobienia zalega, i aktem ruchów rzeczywistości przelanych, oznajmia i uwidamia rozniecone w usposobieniu dążności z zupełną ich właściwością jaką mieć mogły. — Owoż, uwidomiony akt rozruchów stanu, nazywamy czynnością[1]; — jest zatém czynność przy bliższém rozeznaniu rzeczy: „Dążność usposobienia oznajmiona dzielnością wykonawczą stanu."

Dzielność wykonawcza doraźna, trwała, dokonana.

Dzielność wykonawcza nie jest władzą twórczą, zatém oznajmiać musi dążność taką jaką jest, a będzie wierną przedstawicielką gdy oznajmi dążność z témi właściwościami które jéj istotę stanowią. Stanowią zaś istotę dążności, jak się powyżéj okazało, najprzód: pewna właściwość usposobienia albo bezwzględna, albo obieralna, albo przyrodnia, albo też przeobrażona, każda znamionująca się właściwym sobie ustrojem (ą, i, y, é, u, a, x); powtóre: pewien ruch, pewne zruchomienie stanu którém się one ustroje usposobienia uwydatniają. — Owoż, wszelki ruch, wszelkie zruchomienie stanu przedstawia się w rzeczywistości „o trzech metach miernieczych" zwanych pierwsza: początek, druga: tok, przewłok, ciąg, rozłóg, trzecia: kres czyli koniec. Jak u któréj mety dążność stanu się uwydatnia, téj saméj mety i wydawać musi znamiona swéj skuteczności. Zaczém iść muszą i oznajmienia dzielności wykonawczéj trojakie; jakoż rzeczywiście rozróżniamy: a) Oznajmienia „doraźne" oznaczające jakoby początek zruchomienia czyli zawiązek dążności; b) Oznajmienia rozruchów „trwałe" oznaczające ciąg i przewłokę dążności; i c) Oznajmienia rozruchów dokonane, oznaczające kres i koniec dążności.

Mnogie bywają oznajmienia ruchów doraźnych, ale któreby oznaczały sam

[1] Ob. Obraz czynności; ruchu stanu i rozruchów dążności, str).

szczery początek zruchomienia i zwać się mogły „początne„ (wstępne), to jest gdzieby dążność występowała bezwzględnie jaki być może jéj trok następujący, takiego oznajmienia dążności dziś nie znamy. Początek dążności sam bez następstwa, bez troku, to koniec u nas; dla tego jeśli tam może i były kiedy takie słowa, to dziś przepadły albo się stały w miana słów trwałych lub dokonanych.*) W pojęciu powszechném pozostają dziś tylko te trzy znamienite swym wykonem oznajmienia, jak oto:

Pierwsze: Oznajmienia wykonem „doraźne„ oznaczające przerwę poprzedniéj dążności lub zwrot jéj przeciwny byłemu zruchomieniu, jak np. stanąć, czyli poprzedni ruch zastanowić; mrugnąć czyli stateczny powłok oka przerwać ruchem powieki.

Drugie. Oznajmienia wykonem „trwałe„ oznaczające postęp, ciąg i przewłokę zruchomienia w stałéj i jednostajnéj dążności; jak np. biegnąć, leźć, wodzić.

Trzecie: Oznajmienia wykonem „dokonane„ oznaczające kres i koniec wiadomych ruchów poprzednich, a tém samém zamknięcie dążności; jak np. strzelić, co jest jakoby zamknięcie zawodu poprzedniego: nabijać, mierzyć, w końcu strzał puścić.

Wysłowienie dzielności wykonawczéj. [illegible marginal annotations]

Upodobało się pierwotwórcom języka naszego oznaczyć akt dążności (*) usposobienia (ą.i.y.ę.ü.a.x) gdy w jawną rzeczywistość przechodzi, słokiem głosów ć) abo c). Zaléga zatém w głosach ć-c) znaczenie: że „istniejąca w usposobieniu dzielność wykonawcza oznajmia dążności które są lub były w usposobieniu„. — Znaczenie zwięzłe nieco; ale i sam głos ć-c) wyraża przy się dwoisty akt organiczny; najprzód: znamionuje że głos t) pod wpływem przygłosów s+j) zruchomionym został; a powtóre: że przez to zruchomienie sam się zniemi zespolił i przeistoczył na ć) pod wpływem tchnienia

*) Stąd wytworu początnych dążności zastajemy w zawodzie słów ić-yć). Ob. Znamienitość słów o kroju ić-yć) piąta niżéj.

łagodnego $\frac{t}{sj}$=ć), a ~~pod wpływem~~ [zamiast spływu] tchnienia tęższego $\frac{c}{j}$=c)".– Jest to całe urzmysłowieniem tego aktu w jakim się rzecz słoku pojęciem zazmysłowém przedstawia, to jest: że „istniejąca (s) dzielność (j) wykonawcza, oznajmia (t) rozniecona dążność (*) pewnego usposobienia (ą.i.y.é.u.a.x)„.

Nie pora tu wywodzić rzetelne tych głosów (t-s-j) pojęcia; pitoby się na skórę niedźwiedzia gdybyśmy już teraz znaczenie głosów (ą.i.y.e.u.a) na prawdę sprzedawali; poloczny rozbiór zawodów czynności sam od sie„ bie wytoczy je i sprawdzi, a wzór i modła czasu teraźniejszego: „j+e+s+t+e+m„ zawierzytelni. Tu za prawdę przedugodną tyle zapisujemy ile z niniej„ szego rozbioru wypływa, oto:

Znaczenie czynności.

„Czynność jest to imienna dążność (*) pewnego usposobienia (ą.i.y.é.u.a.x) oznajmiona [udzielniona] (t) istniejącą (s) dzielnością (j) wykonawczą stanu„.

Zawód i rodzaje ~~dążności~~ czynności.

Głos ć-c) zamyka formę słowa ogólną „(*)+(ą.i.y.é.u.a.x)+(ć-c)„ co znaczy że dzielność wykonawcza (ć-c) przystuża tylko udzielnym zawodom czynności ile ich pierwotwórca rozróżnił, a myśmy w poprzedzających ustępach roze„ znali po rozruchach stanu, po ustrojach usposobienia i po dążnościach pierwotu. W myśl poprzednich wywodów rozróżniamy zatém sześcioraki zawód czynności.

Pierwszy zawód. Czynności bezwzględne „(*)+(ą-na)+ć„ wydatne ustrojem ą-na) o zwykłej dzielności wykonawczej ć); np. jąć, dąć, tchnąć, czerpnąć…

Drugi zawód. Czynności obieralne „(*)+(i-y)+ć„ wydatne ustrojem i-y) o zwykłej dzielności wykonawczej ć); np. bić, wić, karcić, ryć, myć, marzyć…

Trzeci zawód. Czynności przyrodnie „(*)+é+ć„ wydatne ustrojem é) o zwykłej dzielności wykonawczej ć); np mieć, mdleć, myśleć, trzeźwieć…

(*) Głosy polskie. Urzmysłowienie i Spokrewnienie głosów, str).

Czwarty zawód. Czynności przyswojone „(*) + u + ć" wydatne ustrojem u) o zwykłej dzielności wykonawczej ć); np. czuć, psuć, kuć…

Piąty zawód. Czynności rozwojowe (rozwite) „(*) + a + ć" (spowinowacone) wydatne ustrojem a) o zwykłej dzielności wykonawczej ć); np. dbać, kochać, pisać, zapinać, pojmować, przewidywać, podskakiwać…

Szósty zawód. Czynności spolężone (zbiorowe) „(*..) + (ść-ć)" wydatne ustrojem polubownym o dzielności ściężonej; np. róść, nieść, kłaść, móc, przysiąc…

Sześć jak oto:

I.	II.	III.	IV.	V.	VI.
* + (ą-ną) + ć	* + (i-y) + ć	* + ę + ć	* + u + ć	* + a + ć	*..) + (ść-ć);

mimo u niektórych podwójnego ustroju, a to że się znaczeniem zgadzają i w dalszych obrotach trzymają się jednostajnych prawideł.

Sobie [illegible] jak się [illegible] ostatni [illegible] pierwszym [illegible]

Wytworem słownym przedstawiają się te zawody z dwóch właściwości znamienite. Pierwsze trzy są rodzajem „samoistne" to jest pierwot ich brzmi własnym udzielnym składem głosów; zaś trzy następujące są rodzajem „nabyte" to jest znajdujemy że ich pierwot (lub skład) jest przeobrażeniem pierwotu słów samoistnych. Zkąd rozróżniamy A.) Słowa rodzajem samoistne, i B.) Słowa rodzajem nabyte (spowinowacone).

A.) Słowa rodzajem samoistne.

Pierwszy rodzaj samoistnych. „Słowa bezwzględne" o pierwocie złożonym w ustrój ą-ną) brzmieniem polubownych głosów, czyli miana czynności znamionujące rozruchy stanu tak jak je zmysł pierwotwórcy, świadek wypadków dostrzegł i pochwycił, nie wchodząc w powody ni przyczyny zkąd i jak powstają. Miana dla filologa ze wszystkich najciekawsze bo okazują jakiem brzmieniem i składem głosów pierwotwórca przytrzymywał w pamięci setne i setne ruchy które go otaczały, a tem samem tworzył i utwierdzał pojęcie i znaczenie każdego głosu dla siebie i swoich plemieńców. Odtąd też potomkowie podejmowali wszystkie dalszych słów składy

i wytwory widocznie z świadomością tego znaczenia które usta pierwotwórcy wtchnęły w zawiązek pierwotu samego ąć-nąć) słowa.

Drugi rodzaj samoistnych. „Słowa obieralne„ czyli miana czynności o pierwocie w ustrój i-y) złożonym z tą wiedzą i świadomością że znamionuje ruchi podejmowane z samodzielnego powziętej woli obioru. Czy mam „milczyć czy mówić„ wolno mi, ale i każdemu wolno „chwalić to lub ganić„. To co nam pierwot tych słów uzmysławia wiemy i czujemy że jest w naszej woli i mocy, więc też i czynność taka jest nam obieralną. – W poczuciu prawa tego wszędzie też gdzie pierwotwórca, świadom usposobienia swego dostrzegł, że mógł sam z własnego obioru i woli pochopu wykonywać i uskuteczniać rzecz i właściwości aktu ąć-nąć), którego przedtém był świadkiem obojętnym, sam przenosił pierwot słowa ąć-nąć) w ustrój i-y), i tworzył słowo rodzajem obieralne ić-yć), jak np. w ten sposób popowstawały z tego: cz)ąć-u)czyć, z tego: dr)nąć, pr)nąć, tr)nąć... drzyć, przyć, trzyć... z tego: więd)nąć – wędzić. wiąz)nąć – wiązić, mok)nąć – moczyć, marz)nąć – mrozić, siąk)nąć – sączyć

Trzeci rodzaj samoistnych. „Słowa przyrodnie„ czyli miana czynności o pierwocie złożonym w ustrój ę) z tą wiedzą i świadomością że znamionuje ruchi pochodzące z popędów i z właściwości usposobieniu przyrodnich, a tém samém od woli wykonawcy mniej zależnych. Że góra z odległości „maléć maleje„ a jej barwy „blednieć blednieją„ to nie kto inny lecz przyrodnia usposobieniu właściwość taka sprawia to że stan góry takim się wydaje. – Wszędzie gdzie pierwotwórca świadom swego usposobienia dostrzegł, że właściwości i ruchi bezwzględnego ąć-nąć) aktu zalegały także i we własném jego usposobieniu i jemu samemu przyrodnie były, sam przenosił pierwot słowa ąć-nąć) w ustrój ę) i tworzył słowo rodzajem przyrodnie ęć). W tej myśli poprzeistaczały się i przeistaczają gdzie potrzeba wiele ąć-nąć) na ęć), jak

ny. z tego: mi)ąć powstało mieć, z tego: chł)nąć, cierp)nąć, bled)nąć... powstały chcieć, cierpieć, blednieć... z tych: dr)nąć, pr)nąć, tr)nąć... wrosły: drzeć, uprzeć się, pa)trzeć...

b.) Słowa rodzajem nabyte. spowinowacone.

Pierwszy rodzaj nabytych. „Słowa przyswojone„ czyli miana czynności o pierwocie słów ąć-nąć) znanym, lecz przeniesionym na ustrój u) złą wiedzą i świadomością, że wykonawca aktem tego ąć-nąć) słowa sobie przywłaszczonym uskutecznia i uwidamia dążności swemu usposobieniu właściwe a samemu sobie wiadome. Czuć-by nie czuł ktoby przywłaszczonym sobie aktem słowa „cz)ąć„ nie zaczął schwytywać tych wrażeń zkąd powstaje wiedza i świadomość samego siebie. Żuć-by nie żuł, ktoby aktem ruchów słowa „ż)ąć„ nie przerabiał pokarmu.

Drugi rodzaj nabytych. „Słowa rozwojowe„ (właściwie „rozwite„ spowinowacone z tłumim sobie samoistnym) czyli miana czynności o pierwocie słów wszelkiego stroju i rodzaju, lecz teraz w ustrój a) złożonym złą wiedzą i świadomością, że wykonawca znamionami spojonych między sobą drobnych ruchów wydaje na jaw wszystkie właściwości aktu tego w któ„rego wykonaniu pozostaje. Kto kopać kopie, ten obwieszcza aktem czynności swojej że pozostaje w wykonywaniu tych drobnych ruchów, z których się prosty akt „kopnąć„ składa. Albo kto chce wyrazić że ziemia pozostaje w wykonywaniu tych drobnych ruchów które znamionują jej obrót około słońca, powie: ziemia nie „obrócić się„ obróciła, ale ziemia obracać się obraca.

Trzeci rodzaj nabytych. „Słowa społęczone„ wyobrażane formą „(ł..) + (ść-ć)„ czyli miana skojarzonych w jeden akt stanowczy dostrzeżonych ruchów pojedyńczych a ze swej skuteczności zosobna znanych – akt, który wtedy tylko mógł być rzeczywiście wypowiedziany, gdy doświadczenie, uwaga, rozum nauczyły że wszystkim tym pojedyńczym ruchom jedna jest meta, jeden i ten sam

C. 9. C.

ostateczny koniec, jeden i ten sam zamiar do którego dążą. Czy kto tęs chle-
ba gryzie, czy żuje, czy łyka, widocznie temu jeden jest koniec; jeden ostateczny
zamiar, ostateczna ~~skuteczność~~ wyników ~~jest~~ „jeść„ która wszystkie poprzedzające
ruchi w sobie zawiera. – Wytworem też słowa w tej formie wypowiada
pierwotwórca dwoisty akt wiedzy i świadomości, najprzód: wiedzę i świa-
domość pewnych obce dostrzeżonych, a ze znamion swych wyraźnie roze-
znawczych ruchów, co jest aktem czynności znaczeniem bezwzględnych
(ąć-nąć); – a powtóre wiedzę i świadomość spólnej tym pojedynczym ru-
chom dążności do jednej mety, jednego zamiaru, a to znowu jest aktem
pojętności umysłowej, która rozumem roztrzęsłe dostrzenia skojarza, i
aktem odtroku (prawami logiki) pomijając wszelkie względy podrzędne,
wiąże w jedną myśl ogólną, w jeden „pójm„ stanowczy. Dlatego słowa formy
skróconej „(?..) + (ść-ć)„ przedstawiają obok powinowactwa z rodzajem słów
bezwzględnych ąć-nąć), nadto wszystkie znamiona czynności pochodzą-
cych z samodzielnego obioru i woli samego wykonawcy.

Przedwstępne te wywody rozbiera i utwierdza: Czynność w wytworze
i Czynność w wykonaniu do której wykładu przystępujemy.

~~W tych [illegible]~~

W tych trapach kobiecych jak mówią [illegible] zamiast [illegible] całej [illegible] pierwszą.

[illegible]
[illegible]
[illegible]

Z [illegible]

An
Herrn Oberstlieut. [illegible] und Bataillons-Comm.
des k.k. Infanterie Regiments N. 40. in
Przemysl.

C. 10. C.

Czynności w wytworze czyli Rozbiór zawodów czynności.

Zawód czynności bezwzględnych „*forma* + (ą-ną) + ć„ wydatnych, ustrojem ą-ną) o zwykłej dzielności wykonawczej ć).

§ 9. Zawód czynności formy *+(ą-ną) wydatnych

Wywód i wytwór słów o stroju ąć-nąć).

Co miejsco autora wspomina ... motyka

W związku z wywodami w poprzedzających ustępach dodajemy: Pierwej niż sędzią był jeszcze człowiek świadkiem tego co się dzieje; pierwej zmysł schwytuje znamiona ruchów jakiemi się obce stan wykonawcy sam sobą stręczy, niżli rozum zastanowić może nad źródłem, powodem i zamiarami dążności jego; więc też po znamionach zmysłem pojętnych wytwarzać usta musiały słowo pierwsze, a w jego miano wnosić znamię tego co zmysł w chwili wrażenia schwytuje; zatém najprzód: znamię stanu wykonawcy stręczyciela, a to że stan jego obce sam sobą ojawia pewną dążność usposobienia swego, a powtóre stan dostrzegacza, że jego zmysł schwytuje znamiona tych ruchów któremi wykonawca stręczyciel swą dążność uwydatnia; — rzecz, którą pierwotne usta w ten sposób uzmysłowiły: pierwsze to jest ustrój stanu w jakim się wykonawca stręczyciel zmysłom obce przedstawia, wyraził pierwotwórca w porównaniu znaczenia głosów brzmieniem dwugłosu „u+a„ zespolonem w samogłoskę ą),[1] za znak że to w stręczyciel wykonawca ojawia (ą)[2] jest w związku i w rzetelnem zewzajemnieniu (ą)[3] z właściwością jaką ma i posiada stan jego w sobie „u„ siebie w swojem usposobieniu;[4] — drugie zaś to jest znamiona ruchu któremi wykonawca stręczyciel swą dążność uwydatnia, wyrażał pierwotwórca spółgłoskami i wnosił je w pierwot słowa składem albo luźnym albo łącznym z samogłoską, stosownie do wrażenia jak zmysł i umysł świadka schwytywał lub pojmował właściwość dążności ojawionych.[5] Wytworzone w ten sposób

[1] Ob. Głoski polskie; stopnie donośności i rodzaje samogłosek. Brzmienie, etc). [2] Ob. Ustrój dążności spowinowaconych aktem. 5. b.) etc). [3] Ob. Ustrój dążności bezwzględnych, etc). [4] Ob. Ustrój dążności przenośnych aktem, 4. b.) etc). [5] Ob. Rozwój, rzecz o ruchów stanu, miano dążności; etc).

miano dążności (✱) i znamię stanu (ą) pod wpływem którego powstało wrażenie, wiązał pierwotwórca w jedności myśli z tém przekonaniem że dopełnionem było dzielnością wykonawczą ć)[b] stanu, i tworzył miano czynności: „ąć = „✱+ą+ć„), właściwie „miano zaznanego wrażenia„ a rzetelnie „miano tych ruchów któremi się stan wykonawcy skręcyciela w chwili wrażenia sam sobą znamionuje lub znamionował.„ – Pierwszy kto wymienił dostrzeżenie takie że ciało „puchnąć„ puchnie, smoła „lépnąć„ lépnie, wiatr „dąć„ dmie, albo ręka że „jąć„ jęła, wy-powiedział właściwie wrażenie które odnosi z widoku znamion po tych ruchach, lecz rzetelnie wyraził témi słowy taką właściwość stanu w ustroju (u) ciała, smoły, wiatru i ręki, która wiążąc się (ą) z aktem sobie odpowiednich ruchów (✱) wydaje na jaw (ą) czynności rozeznawcze zmysłem na samo wejrzenie: puchn/ua/ą/ć, lépn/ua/ą/ć, d/ua/ą/ć, j/ua/ą/ć …

W tę formę „✱+ą+ć„ z poczucia wrażeń stanowczą, wnosił jednak pierwotwórca bliższe cechy rozeznawcze, i wnosić musiał gdy w dalszych doświadczeniach pojął że dzielność zmysłu ani u wszystkich jest jednakowa ani u siebie samego zawsze była jednostajną, i że zależy równie i od przyrodnich zdolności jak i od pory w której się rozniecza, a nawet i od przygodnych wpływów jakiemi nas rażą naciski wrażeń. Nastawać za takiém dostrzeżeniem musiała i pewna różnica w wytworach tak pierwotu jak i ustroju, a tém samém i znaczenie słowa ąć) nabiérać szczególniejszych znamienitości.

Najpierwszy połąpu
Jeśli sam zmieniał rozeznawczym [illegible]
Jeśli tylko samej wrażeń połąpu [illegible]

Znamienitości słów ustroju ąć - nąć).

Znamienitość pierwsza. Gdzie zmysł dostrzegacza schwytuje znamiona obcej skręcających się ruchów „z połąpu wrażeń„ tam pierwot słowa ąć) wytwarza się „połąpnie„ to jest brzmieniem samych spółgłosek; zaś wytwarza się „pojemnie„ to jest składem spółgłosek w zgłoskę samoistną gdzie dostrzeżenie skręcających się ruchów idzie „z pojęcia wrażeń„.[a]

b) Ob. Skok słowa czyli dzielności wykonawcza [illegible]. Wystawienie. str

a) Ob. [illegible], oraz rozruchów stanu, miano dążności, str

Wrażeniem nazywamy ochnioną wiedzę skuteczności jaką na nas wywierają znamiona ruchów i dążności dostrzeżonych. Otóż właśnie świadomość i wiedza téj skuteczności miewa stopnie; więc też za tą świadomością i wiedzą znamion wpływających na wrażenie idzie wytwór i miano pierwotu.

a). Bywają położenia gdzie nie jesteśmy w stanie rozeznać szczegółowo poje-dyńczych znamion z których się skuteczność składa, bądź-to dla ich jednostajności w trakcie wrażenia, bądź też że dla niespodzianego nacisku dopiero je po zazna-ném wrażeniu rozpoznawać można. W takiém położeniu mówi się że wiedza skuteczności zaznanych ruchów otrzymana jest „z połapu wrażeń" i wyraża się brzmieniem samych spółgłosek, jak są np. słowa: d/ąć, j/ąć, ż/ąć... lg/nąć, mg/nąć, dźg/nąć... Tk/nąć, tk/nąć, mk/nąć... dch/nąć, pch/nąć, sch/nąć... pr/nąć, pr/nąć, dr/nąć...

b.) Bywają znowu położenia gdzie schwytujemy wrażenia z całą świado-mością znamion z których się skuteczność ruchów dostrzeżonych składa, jak np. bywa patrząc na ciało jak po uderzeniu puchnąć puchnie i widocznie na-brzmiewa. W takiém położeniu pierwot słowa ąć) wyraża się składem spół-głosek w zgłoskę samoistną, i mówi się że wiedza skuteczności zaznanych ruchów otrzymana jest „z pojęcia wrażeń" a to iż łączy oraz i świadomość właściwości tego stanu zkąd wrażenie pochodzi. Przekonywa nas o tém porównanie pier-wotów wytworzonych z tych samych spółgłosek raz luźnie raz w zgłoskę samo-istnie spojonych, jak np. lg/nąć a leg/nąć i lęg/nąć, — Tk/nąć a Tak/nąć i tyk/nąć, — mg/nąć a mig/nąć i mog/nąć, — mk/nąć a mięk/nąć lub mok/nąć, — pch/nąć a puch/nąć lub pach/nąć, — gr/nąć a gar/nąć, — cht/nąć a wescht/nąć... z porów-nania okazuje się widocznie że podczas gdy pierwoty z samych spółgłosek złożone, oznaczały sam prosty widok stoczących się ruchów, wypowiadają te same pierwoty za przyborem między siebie samogłosek oraz i właściwość téj dążności stanu która się dzielnością takich samych ruchów uwidania.

———

Pojęcie tej różnicy odkrywa ważne w budowie języka prawdy:

Pierwsze. Jeżeli tak jest że pierwot o samych spółgłoskach oznacza pewną „skuteczności„ dążności, a za zmianą lub przyborem spółgłoski że się zmienia i znaczenie skuteczności /: co widać z porównania np. tknąć. tknąć, mknąć, albo łapnąć, łapnąć. albo marsnąć, marznąć :/, tedy każda spółgłoska oznacza pewną stanowczą dzielność, pewien imienny akt ruchów.

Drugie. Jeżeli tak jest że pierwot za przyborem samogłoski oznacza pewną „właściwość stanu„, a za zmianą samogłoski że się oraz zmienia i właściwy stan rzeczy, /: jakto widać z porównania np. slęknąć a stuknąć, klasnąć a kląsnąć, chrypnąć. a chrapnąć, trzasnąć a trząsnąć :/, tedy każda samogłoska samosób wyraża pewną udzielną właściwość stanu, pewną imienną właściwość dążności.

Trzecie: Nam dziś zamarła wiedza jaką myśl, jakie pojęcie wyrażają pojedyncze głosy: lecz oto dla filologa różczka wskrzesicielka, niech tylko pod rozbiór weźmie miano dobrze sobie znanej a(ej) czynności, odsłonią mu się obrazem znamiona ruchów, a tem samem i rzetelne znaczenie każdego głosu. Starzy mieli „rzecz aktu„ przed sobą w obrazach, i do niej dobierali miana z abecadła swej wiedzy; my mamy „miano aktu„ przed sobą w pojęciach, a domysłem odtwarzamy obraz tej rzeczy którą oni brzmieniem głosów przyodziewali. Pomocą w odszukiwaniu są nam: wywody form słowa, wywody stosunków wypowiedzianych przyimkiem lub przysłówkami, wywody rzeczy zawartej w słówkach pytania, zresztą i wywód wszelkiego wyrazu który znamionuje jeden stały i niezmienny wzgląd rzeczy i myśli.

Czwarte. W następstwie tych wywodów znajdujemy: a) ~~Samogłoski same~~ Spółgłoski same w związku luźnym znamionują wzajemną dzielność między sobą, poprzedzająca: oznacza dzielność ruchu pierwotnie wzniesionego, następująca po niej: wyraża dzielność takiego ruchu, jakim się pierwotny popęd uwy-

C. 11. C.

dalnia; b) Spółgłoski w zgłoskę samoistną zebrane: te co są przodem samogłos-
ki, oznaczają pod wpływem jakiej dzielności ruchów ocknęła się właściwość
stanu, zaś spółgłoski posamogłosne wypowiadają dzielność ruchów jakiemi się
ta właściwość stanu samogłoską oznaczona, uskuteczniła i urzeczywistość wstę-
puje. – Liczne w tej mierze stręczą się przykłady w dalszym rozbiorze słowa.

Znamienitość druga. Gdzie widocznem że stręczyciel wrażeń sam obec
udzielną władzą własnego usposobienia (u) wydaje na jaw (a) znamiona właś-
ciwości stanu swego, tam dostrzegacz przyznaje usposobieniu jego ustrój stanu
samodzielny: ua=ą); – zaś przeciwnie, przyznaje mu ustrój stanu wyłączny
(n) z pod wpływu osobistych władz usposobienia: nua=ną), gdzie zmysł nie do-
patruje znamion widocznej obec samodzielności stanu w ruchach stręczyciela
wrażeń. Ztąd dwojaki ustrój ą) i ną) słów zawodu ą(). Skarżenka. Motyka. Zorcza. Igliea z Kompanem.

a). „Ustrój ną)„. Nie zawsze nawet bardzo rzadko bywa zmysł tak przenikli-
wym by już w samej chwili wrażenia rozeznawał że te ruchy które schwytuje,
wniosła osobista samodzielność usposobienia samego stręczyciela, zwłaszcza że zna-
miona ruchów częstokroć pierwej zmysł rażą, niżli sam widok stręczyciela, a przy-
tem że pojęcie aktu samodzielności jest dziełem nie zmysłu ale umysłu; więc
też iż trudno a czasem i niepodobna w chwili wrażenia dopatrzyć zmysłem
znamion samodzielności samego stręczyciela, toteż ustrój usposobienia jego
wytwarza się niemal zawsze wyłączny: nua=ną) i mówimy: my noga brnąć
brnie w błocie, widząc że skuteczność aktu tego nie zależy od samego uspo-
sobienia nogi, coś i błoto i cudza wola do tego się przyczynia. Nie wysłowi
zmysł znamion jakiemi nas nieprzyjaciel tknąć – dotknąć może, aż chyba
po zaznanem wrażeniu.

b). „Ustrój ą)„. Wytwarzał pierwotwórca schwyconą skuteczność ruchów swo-
bodnym ustrojem słowa: ua=ą), gdy w chwili wrażenia zmysł postrzegał w uspo-
sobieniu stręczyciela oraz widoczne znamiona udzielnej władzy która takie
wrażenie sprawiała. Usta gdy „dąć„ dęty, ręka gdy „jąć„ jęła, stawiały mu

widoczny przykład takiego usposobienia już w samej chwili wrażenia, zatém i wyrażał stan ich swobodnym ustrojem: ua=ą). Mało jednak i bardzo mało mamy słów o swobodnym ąć) stroju, oto może wszystkie: bąć, ciąć, cząć, czmąć, dąć, drząć, giąć, kąć, kląć, kłąć, (tąc) mąć, (mnąć) piąć, rząć, sąć, (siąć) ssąć, sząć, tłąć, (rząć) wrąć, wszcząć, ząć, żąć, żmąć, żmiąć, i jąć z pochodniemi: zjąć, wząć, wzdjąć ... ale i te już albo pozamierały albo w ustach ludu utrzymują się z przygłosem n), i wymawiają, jak gdzie po myśli lepiej miasto: ciąć=tnąć, miasto giąć=gnąć, i tym podobnie: kąć=knąć, kląć=tłnąć, miąć=mnąć, piąć=pnąć, rząć=rznąć, wrąć=wrnąć, żąć mówi żnąć, rżnąć, żmąć=żmnąć, i samo „dąć„ mówi dnąć, gdzie zmysł nie dopatruje widocznych znamion własnej od woli samodzielności w usposobieniu wykonawcy. Kto „dąć„ dmie, okazuje widocznie znamiona takiej władzy i woli; ale kto „dnąć-pa)dnąć„ dnie -padnie, temu nie przymawiamy było były znamieniem samodzielnej woli usposobienia jego. Jeśli domysł nie myli, bardzo być może że swobodny wytwór ustroju ąć) nastąpił późniéj, dopiero za postępem władz umysłowych, gdy przemikać zaczęty samowładną dzielność w usposobieniu wykonawcy, czego ociężalsza pojętność gminu nie dopatrując, musiała pojęcia aktu schwytywane w odtroku, albo w niepamięć puszczać, albo je trybem zmysłowym z przygłosem: n=ną) wymawiać.

Znamienitość trzecia. Rzetelną skuteczność dążności stanu może dostrzegać schwytywać już i w samym zawiązku, już i przy schitku ruchów, a często i w samym trakcie jéj zawodu. Wzgląd ten rozosobnia znaczenie ąć-nąć) słów na miana czynności wykonem doraźnych, wykonem dokonanych i wykonem trwałych.

a). Słowo ąć-nąć) ma znaczenie czynności „wykonem trwałéj„ kiedy skuteczność dążności stanu (wrażenie) rozeznaje się dopiero z następstwa jednostajnych po sobie znamion ruchu. Trudno byłoby poznać jaka skuteczność zalega w dążnościach wiatru, rośliny, drewna, jeśliby jednostajném na„

stopstwem znamion tego samego ruchu wiatr „dąć“ nie dął, roślina „rosnąć“ nie rosła, drewno „płynąć“ nie płynęło. Konieczna następność jednostajnych znamion ruchu sprawia że te czynności muszą być trwałe.

b). Słowo ąć-nąć) ma znaczenie czynności „wykonem doraźnej oraz i dokonanej“ gdy skuteczność dążności stanu rozeznaje się już po pierwszem znamieniu ruchu tak iż dostrzegacz pojmuje rzecz aktu na samo spojrzenie, na pierwszy polot zmysłu w całej zupełności. Jeden i pierwszy pogląd zmysłu jest dostatecznym by poznać iż „pęknąć“ pękł obręcz, iż noga o kamień „kopnąć“ kopnęła, albo że ręka za gałąź „jąć“ jęła... właśnie dla tego iż czynności te „pęknąć, kopnąć, jąć“ skończą się już bez dalszego kroku jednem naocznym wstępie tak rozeznawczem znamieniem, że się ich cała skuteczność naraz to jest doraźnie przedstawia; – co iż dopiero po doznanem wrażeniu się pojmuje; więc też w tej myśli przedstawiają się oraz jako czynności „dokonane“.

Z tem wszystkiem wydarzać się może że ta sama ąć-nąć) czynność jednemu wydawać się będzie stateczną i trwałą, bo była wydawana pod wpływem stosunków statecznych, drugiemu przeciwnie zdawać się doraźną, dokonaną, nikłą, bo w przygodnem zdarzeniu zapadła. W takim przypadku słowo ąć-nąć) będzie mieć jak do myśli i jedno i drugie znaczenie, co jedynie sens mowy rozstrzyga. Zła dusza tchnie złością; rozumieć można „tchnie trwale“ kiedy zawsze zła. Nie drażnij go, jeszcze tchnie na cię jadem; rozumieć można na ten przypadek.

Wytwór jednak słowny żadnej nie stawia rozeznawczej cechy po której byśmy mogli rozeznawać słowa ąć-nąć) trwałe a słowa ąć-nąć) nikłe. Uczymy się ich znaczenia ze zwyczaju razem z pojęciem do czego się odnoszą, i jaką skuteczność znamionują; a czy pierwotwórna odznaczał ich różnicę różnicą głosów, tego my dziś dla wątłej wiedzy w który głos wyraża, z pewnością orzec nie możemy.

Znamienitość czynu. (Słowo zawodu ąć-nąć) znamionuje „bezwzględną„ dążność rozruchów stanu, przez się „obojętną„ czyli i jak zmysł dostrzegacza skuteczność jéj podejmuje.

Znaczenie to ztąd wypływa że słowo ąć-nąć) jest proste miano skuteczności rozeznanéj z wrażenia, zatem wytworzone w duchu jak dostrzegacz akt ruchów pochwycił i pojął. nie zaś w myśli zkąd i dla czego wykonawca taką czynność wydawał. Że Cicero po szkołach „słynąć„ słynie, w tém zasługa szkoły że rozeznała zalety jego krasomowcze. Że gałązka po krzakach, że słówko po kryłykach „dotknąć„ dotknie, w tém nie ich wina ale dostrzegacza że wrażenie przyjął. Niedźwiedziom i gałązka i słówko rzecz obojętna, i dla nich też wyrazu „tknąć-dotknąć„ niéma. Ze wszystkiego widać że pierwotwórcę nie zastanowiało ani co powodem ani co zamiarem być mogło wzniecionych rozruchów stanu wykonawcy, gdy z wrażenia swego dobierał miana na to co zmysł schwytywał. Nie chodziło mu pewnie o wywód tajemnic natury gdy tworzył słowa „rosnąć, więdnąć„ ani o składy organizmu gdy wymawiał „pragnąć, łaknąć, gasnąć„, ale mu chodzić musiało o zrozumiały wyraz znamion téj dolegliwości którą stan ludzki i zwierzęcy i roślinny zaznaje, i tworzył go w duchu poczucia i wiedzy swojéj, bezwzględnie jakie kim powodowało usposobienie. Wprawdzie rozum nie spętany, wolny głębiéj myśleć, i z postępem w doświadczeniu musiał pojmować że zaród wiela ąć-nąć) czynności zalega w przyrodniém usposobieniu naszém, postrzegać że wiele ąć-nąć) czynności znaczeniem trwałych, jesteśmy zdolni wydawać sami od siebie za własnym woli obiorem, równie że i doraźne ąć-nąć) czynności możemy sami polubownie wzniecać, w nich pozostawać i zajmować się jak czyja wola i upodobanie.— To wszystko prawda, lecz co za tém poszło? Oto wtedy słowo ąć-nąć) przestało być obojętném mianem bezwzględnéj dążności, a

przeto w oznajmienie władzy, woli i przyrodzonych usposobieniu właściwo-ści. Musiało zatem stracić i znamię obojętności oznaczane ustrojem ą) a przy-brać ustrój innego zawodu odpowiedniejszy wyższemu pojęciu rzeczy. Odląd słowo ąć-nąć) pozostało źródłem nieprzebraniem wytworów najrozmaitszych, często do niepoznania temu kto (pierwsza znaczenia zasadę) mało oswojony z trybem wytworu dalszych zawodów czynności. Dąć, (dmić) wzdymać, dać, dawać, (cho-ro-bro) dzić, (dzin = iść) iść — jąć, imać pojmać, pojmować — trnąć, trzeć, patrzeć, opatrywać, trzyć, wycierać — trwać ... i setne inne składy tyle z pozoru sobie niepodobne. (rozpatrzyć się w rzeczach, a szczególnie § Zmiana pierwiastków i rodzajów słowa znamiennego podał B. a.)

Znamienitość piąta. Słowa zawodu ąć-nąć) są pierwsze między pierwot-nemi. (§ Godła rodzajów i słowa tych pierwiastków języ-kowi (a b) str. 7)

Już samo przekonanie że pierwej niż sądzić, był człowiek świadkiem tego co się dzieje, mówi za tém że słowa ąć-nąć) jeśli nie wyprzedzają to są spółczesne najpierwotniejszym wytworom słów takich co znamionują prosty zmysłem pojęty akt ruchów, boteż wszystkie są mianem wrażenia zaznanego pod wpływem zdarzeń, wypadków i przygodnie dostrzeżonych rozruchów stanu, nawet to jedno „stynąć" dla nas akt niby wyższego po-jęcia, jest u ludu bliższem tylko oznaczeniem zwykłego dostrzeżenia, które codzień w obrazowéj mowie swojéj powtarza: „na języki wzięli cię ludzie jak ślinę" — gdzie przemianą głosu p) na s), przeistacza „płynąć na stynąć". Atadyteż niéma być tu pierwsi tworzyciele rozróżniali rozruch stanu obie-ralny a przyrodni, owszem gdzie tylko dopatrywać zaczęli takiéj różnicy tam natychmiast i słowa strój przeistaczali; w świadczy że pod porę kiedy język ąć-nąć) miana wytwarzał, umysł nie otrząsł się był jeszcze z pod mocy zmysłowych wrażeń i w swéj samodzielności jeszcze zaniemagał. Słaby zawiązek swego zastanowienia zaczął dopiero oznajmiać gdy jął wytwarzać słowa o swobodnym ąć) stroju; ale i tych słów kilka o stroju ąć) zmarniało obec tamtych (z nerw wrażeniowych) nąć), z niepamięci uratowały się te tylko co były ważniejsze

zmysłom do pochwycenia, jak np. dąć, jąć, a powinowatemi sobie: „zjąć, zdjąć, wzdjąć."[1] A gdy zaczęły wrażeń ilość wzmagać się coraz, gdy zbłąkały w rozwagę i siłę rozum spotężniał i zaczął dokładniej rozeznawać stosunki i bliższych dopatrywać względów w stanie czynności ludzkich, wtedy zaczął i wytwarzać słowa o innych wydatniejszych ustrojach, i toże rzeczy ściślej oznaczających. Lecz za tym postępem poszło w niepamięć wiele i bardzo wiele ąć-nąć) słów, i gdzieś niegdzieś jedynie w świeżdziach ludu się utrzymały.

To wszystko domyślać się dozwala że słowa ąć-nąć) są zawodem pierwotniejsze; a co jeszcze za pierwotnością mówi, jest to że słowa o innym stroju, jakoto: „ić, yć, eć, ić, ać, eć, c„ nigdy nie zdołały się przeobrażać w słowa z ustrojem ąć-nąć, gdy przeciwnie słowa ąć-nąć) z łatwością przechodziły i przechodzą na słowa innych zawodów. Nie wraca córka w dóm rodzicielki, nie wracają słowa w tryby minione gdy z toru zejdą. Nie wraca język włoski choćby chciał do łaciny, np. nie wróci polski do starostowieńca, bo nie może. Nie wracają i słowa o stroju dalszych zawodów do stroju ąć-nąć), bo'ć on jest pierwszym, bo jest prawjiem potomniejszych zawodów, a wracać nie mogą, gdyżby się musiały zaprzeć tylu nowych, wyższych i donioślejszych orzeczeń i względów, które na ich wytwór wpłynęły, a pierwotwórcom albo wcale nieznane były, lub może tylko w pierwszem zaraniu im przyświecały.

Z tych względów są dla nas słowa ąć-nąć) pierwsze z rzędu pierwotnych, co i wytwór późniejszych słów ować) popiera.[2] Wypisujemy je ile się uzbierać dało, bo dalsze wytwory z nich czerpią znaczenie swoje, a dla filologa skarbem być mogą w odszukaniu głosów i rzeczy (znaczenia. Moc ich wielka nie licząc nawet przeróżnie składanych, z których tylko odleglejsze znaczeniem przytaczamy.

Wszystkie słowa o stroju ąć-nąć).

(z gwiazdką są słowa trwałe, bez gwiazdki dokonane, z dwuznakiem są jedno i drugie).

Ąć. Babrnąć, *barsznąć, bazgrnąć, bąknąć, bełkolnąć, bełtnąć, [bębnąć

[1] Ob. Wyprzedzająca znamienitość drugą). [2] Ob. Znamienitości słów o stroju ować) niżej.)

bęcnąć, biegnąć, błysknąć, błysnąć, blednąć, bluznąć, braknąć, brdnąć, brnąć, brechnąć, brząknąć, brzęknąć, brzargnąć, (brzydnąć) buchnąć, bulknąć, burknąć, bryknąć, bryzgnąć, bryznąć, bzdnąć, bziknąć. Capnąć, ciapnąć, ciąć, ciągnąć, cieknąć, ciemnąć, cierpnąć, cichnąć, ciosnąć, ciupnąć, ciunąć, ciurknąć, cknąć, cnąć, cmoknąć, cofnąć, ciuchnąć, cuknąć, (cuchnąć) cupnąć, ćwiknąć, cząć, czachnąć, czerpnąć, czechnąć, czknąć, czmychnąć, czochnąć, (czubnąć) czuchnąć, czuknąć, czunąć, cyknąć. Dąć, deptnąć, dgnąć, dichnąć, dechnąć, (dernąć) dłubnąć, dmuchnąć, dnąć, drapnąć, drasnąć, drasłnąć, drgnąć, drnąć, drygnąć, dryzgnąć, (drzymnąć) dryznąć, duchnąć, duknąć, dupnąć, dygnąć, dychnąć, dymnąć, dyrdnąć, dyrgnąć, dyrnąć, dziawknąć, dziawnąć, dzérknąć, dzióbnąć, dziugnąć, dźwignąć, dząć, dzgnąć, dziórgnąć, (dzierdnąć) drzymnąć. Facnąć, fiknąć, forknąć, fuknąć, furknąć, furkotnąć, fycnąć, fyrknąć, fyrkotnąć. Gabnąć, gadnąć, garnąć, gardnąć, gasnąć, giąć, (gnąć) gagnąć, gdaknąć, gdyrnąć, gęgnąć, gęstnąć, gibnąć, gichnąć, ginąć, głasknąć, głasnąć, gładnąć, głuchnąć, gmérnąć, gnąć, gniotnąć, gobnąć, godnąć, golnąć, gonąć, gorzknąć, grabnąć, grąznąć, grnąć, grdnąć, (grzygnąć) gruchnąć, (grzegotnąć) grząznąć, (grzebnąć) grzmotnąć, grzonąć, gubnąć, guzdrnąć, grypsnąć, gryznąć, gwarnąć, gwazdnąć, gwizdnąć, gwiznąć. (gznąć.) Chapnąć, charknąć, chełznąć, chibnąć, chichnąć, chirknąć, chłodnąć, chłonąć, chlastnąć, chłapnąć, chlapnąć, (chlaśnąć, chlasnąć) chlipnąć, chliśnąć, chlystnąć, chlupnąć, chlustnąć, chopnąć, chrapnąć, chrostnąć, chrypnąć, chrząknąć, chrzepnąć, chrupnąć, chnąć, chudnąć, chuchnąć, (chwaryznąć) chwiocnąć, chwytnąć. Harknąć, hawknąć, hepnąć, hopnąć, hrymnąć, huknąć, hulknąć, hunąć, hupnąć, hurknąć, hurkotnąć. Ichnąć, istnąć, jąsnąć, jąć, jąknąć, jęknąć, (jonąć) jobnąć. Kabznąć, katatnąć, kanąć, kapnąć, kaszlnąć, kawęknąć, kąć, kąpnąć, kąsnąć, kichnąć, kiełznąć, kinąć, kipnąć, kisnąć, (kitnąć) kiwnąć, kłapnąć, klapnąć, klapsnąć, klasnąć, kląć, kłąć, kląsnąć, klęsnąć, klepnąć, klęknąć, klnąć, knąć, kobznąć, kołatnąć, kolnąć, (konąć) kopnąć, kostnąć, kradnąć, kraknąć, krząknąć, krztęknąć, krzepnąć,

kropnąć, kroplnąć, krołnąć, kruchnąć, krztnąć, krzyknąć, kuśnąć, kuknąć, kukołnąć, kwaknąć, kwęknąć (kwąsnąć), kwiknąć, kwiłnąć, kwoknąć, kozyknąć. Łaśnąć, łaśnąć, łaknąć, łapnąć, łasnąć, łapnąć, łechtnąć, łknąć, łomotnąć, łupnąć, łusknąć, łusnąć, łyknąć, łypnąć, łysknąć, łysnąć. Lapnąć, legnąć, lęgnąć, lęknąć, lępnąć, lipnąć, lgnąć, lnąć, liznąć, lśknąć (lśnąć), lśnąć, lunąć (łyknąć). Macnąć, machnąć, markotnąć, marnąć, marznąć, maśnąć (marsznąć), maznąć, mdląć, mdlnąć, mgnąć, mchnąć, miąć, (mnąć, miąłnąć) miawknąć, miazgnąć, mierzchnąć, mierzwnąć, mięknąć, mignąć (mięgnąć), milknąć, minąć, mizgnąć, miotnąć, mknąć, mlasnąć, mnąć, mocnąć, mognąć, moknąć, morsnąć, mrnąć, mrugnąć (mrząć), mruknąć, muknąć, muchnąć, musknąć, mysknąć. Nąć, Nędznąć, nęknąć, niknąć (niąknąć), niuchnąć, nurknąć (nuknąć). Ocknąć, olchnąć, olsnąć, oktnąć, oczosnąć, ochrostnąć, omoknąć, onąć-unąć. Pacnąć, padnąć, pachnąć, pachtnąć, pająć, paknąć, pamiąć, palnąć, paplnąć, parnąć, parsknąć, paslnąć, pastwnąć, piąć (pnąć), pełknąć, pęknąć, pchnąć, piechnąć, pierdnąć, pierzchnąć, pchnąć, piknąć, pisknąć, pionąć, płatnąć (pchlasnąć), płochnąć, płonąć, płynąć, plaśnąć (plasnąć), pląsnąć (plątnąć), plunąć, pluchnąć, plusknąć, plusnąć, pnąć, pocznąć, potknąć, pomnąć, pomknąć, pornąć, potknąć (porchnąć), pragnąć, prdnąć, prnąć, prochnąć (pronąć), pruchnąć, prysknąć, prysnąć, psnąć (przytyknąć), pstyknąć, psyknąć, puchnąć, puchtnąć, puknąć, pulchnąć, purnąć, pyrknąć, pyrpnąć, pyrtnąć (pyrstnąć). Rąć, rąbnąć, rągnąć, rzednąć, rzechnąć, rzeznąć, rżnąć, ranąć, ronąć, rostnąć, rosnąć, rtąć, rtnąć, runąć,
Ɛ. 31. Ɛ. 79.
ryknąć (rwnąć), rypnąć, rzygnąć. Sapnąć, sarknąć, sąć, sąknąć (ssąć), siąknąć, siądnąć, siągnąć, śignąć, siebnąć, ściubnąć, sieknąć, sierdnąć, siknąć, sionąć, schnąć, skinąć, skoknąć (skibnąć), skomlnąć (skitnąć, skonać), skrobnąć, skrzypnąć, skrzynąć, skubnąć, słąć (słnąć), słabnąć (słnąć), słynąć (słdnąć), ślinąć (słachnąć), ślepnąć, ślipnąć, śliznąć, ślizgnąć, smagnąć, smarknąć, śmiechnąć, śmierdnąć, śmignąć, smyknąć, snąć, spiknąć, spiąć, spnąć,

(spoczną) spocząć, ssąć, sąnąć, stanąć, stąpnąć, stęchnąć, stęknąć, stórknąć, strugnąć, struchnąć,
strzegnąć, strychnąć, strzygnąć, (strzyknąć) stuknąć, stygnąć, suchnąć, sunąć, świerzbnąć,
święgolnąć, świergotnąć, świstnąć, świtnąć, sytnąć, sypnąć, sysnąć, szargnąć, (szarknąć)
szarpnąć, szastnąć, szeplnąć, szeptnąć, (szerfnąć. szczknąć) szczeknąć, (szczerbnąć) szczeznąć, szczęknąć, szczęchnąć,
szczaknąć, szczypnąć, szczypnąć, szczyknąć, szklnąć, szmorknąć, szmyrknąć,
szpurnąć, szturknąć, sztychnąć, szurknąć, szustnąć, szwargolnąć, szwendnąć,
szybnąć. Targnąć, tchnąć, tęchnąć, tęschnąć, tęknąć, tęgnąć, tknąć, tnąć,
tłuknąć, tłąć, tonąć, (tyrknąć) trąbnąć, trąć, (trąskąć) truchlnąć, truchnąć, trunąć, trwonąć,
tryknąć, trysnąć, trzasknąć, trzasnąć, trząsnąć, trzepnąć, trzepotnąć, trznąć,
tupnąć, turknąć, turkotnąć, twardnąć, (trzepiernąć) tyknąć, tyrknąć, tyrkotnąć, tyrpnąć.
(Ugnąć, urpknąć, Ulgnąć) Urągnąć, urwnąć, urwnąć, ugodnąć, uskrzypnąć, uścignąć, usnąć, (ustuchnąć)
urżnąć. Walnąć, warknąć, wąchnąć, wąchtnąć, wątlnąć, wątnąć, wątpnąć,
więznąć, wechtnąć, westchnąć, więznąć, więdnąć, widnąć, wichnąć, wilgnąć,
winąć, wionąć, wierzgnąć, wierzchnąć, wiebrnąć, wiwnąć, władnąć, włochnąć,
wniknąć, wonąć, wrąznąć, wrąć, wrnąć, wrknąć, wrzasknąć, wrzasnąć,
wsiąknąć, wszząć, wścibnąć, wściubnąć, wyknąć, (wymknąć) wypsnąć, wytchnąć, wzdryg-
nąć, wzdjąć, wznąć. Zamknąć, zarżnąć, ziachnąć, ząć, żąć, żądnąć, zdjąć,
zdechnąć, zdychnąć, zemknąć, żegnąć, zięnąć, zerknąć, zgiełknąć, zgrzytnąć,
ziewnąć, (ziwnąć) ziębnąć, ziopnąć, żnąć, żmąć, (żmąć) zmierzchnąć, żołznąć, (żółknąć) żwnąć, zwnąć,
zunąć, zwichnąć, zwinąć, żygnąć, (zzymnąć) znąć, zmarznąć, (zmarszcznąć) zyznąć.

Wyjaśnienie niektórych ąć-nąć) słów wiekiem przestarzałych.

Wyjaśniamy niektóre wiekiem przystarłe bo znamienite są w składach dalszych. Pierwsze nam dziś zapomniane: chtnąć chociaż je powtarzamy w pochodniem „chcieć„ i w składach [(te)chtnąć, wą(chtnąć, pa(chtnąć, wes(chtnąć„ znaczyło „ruch żywiołu w siebie wciągnąć„ przeciwnie do „dchnąć, tchnąć„ co wiemy że znaczy „ruch żywiołu od siebie wydać„. Powiadał stary, (Mówił mi Wśrany) ja nie kosztuję ale

gorzałkę chtnę na jedenłych. – Przestarzałe dziś dząć widoczny przekształt źródłowego „dąć" znaczyło: samodzielnie z siebie prężyć, z czego „dzień i dział się" powstało. Lekko duch dźmie na cztery wiatry. Ale bo i same dąć nie znaczyło starym wysąpanie sam akt podmuchu, lecz wszechstronną dążność zruchomionego stanu, z czego później przenośne „duć, chodzić, iść" popowstawały. – Kłąć, dziś tylko w przenośnem znaczeniu jako „kląć" znane, wyrażało: wydawać samodzielnie żywotne zarzewia dążności. Wykłmie się kurcz byle słońce zagrzało. – Cząć przebrane dziś w „począć-zacząć" znaczy dzielnością swoją dawać zawiązek temu co niebyło, z czego urosło: „czyć = uczyć", a w dalszym przekształceniu stało się źródłem słowa „czuć" co znaczy dzielnością swoją wydawać pierwszy zawiązek świadomości i wiedzy. – Niemal dziwaczne wydają się wytwory pierwotu o samych spółgłoskach jak: brnąć, cknąć, dnąć, drnąć, dźgnąć, lgnąć, kąć, knąć, tknąć, mgnąć, mrnąć, prnąć, rząć, snąć, trnąć, wrąć .. a przecież są to miana naocznych ruchów i dobrze nam znanych w dalszych przetworach; kąć kmie prostopadły ruch do poziomego; ztąd „kąt i kuć" – knąć kną w zbiegu pochyłe ku sobie ruchy; ztąd kniesioło, czyli osada mała do głównej z pochiła przylegająca, i tyle innych ąć) z tem samem „knąć" spojonych: „mknąć, tknąć, błysknąć, trysknąć, szturknąć". – Jak źmień piasku na wietrze tak rtnie rtęć, (żywe srebro). – Podobnie i inne wyjaśniają się z ust ludu. Cupamiętniejszem jest nam: ąć-onąć-unąć. znane w okolicach Chęcin, Ligniczy i w Szczywołutach kolonji Kazimierzowskiej na Rusi. Szczególniejsze iż pomijając wyraz dążności oznaczanej pierwotem, oznajmiają (ć) pewne zewzajemnienie (ą) stanu świadomem sobie wypadkiem. Gdy mówią: „ąć tak" rozumieją: stan rzeczy zgadza się z tym aktem który nam jest widomym. W dalszych składach: onąć-unąć. znaczy im: na onem miejscu pozostawać, a zonąć-zunąć z onego miejsca ruszyć. Dla nas są te wyrazy „przysłówkiem,"

dla nich: oznajmieniem stanu niezależnie z pod wpływu wrażeń.
dodać współczes.

Nie wpisaliśmy słowa: bąć w poczet ąć-nąć) czynności, a to iż szkoła upatruje w niém nie miano uosobnionej czynności, lecz prostą formę „Imperativi„ od „będę-bądź„. — Nie wiémy jak pogodzić:

Pan mówi: Dobądź roku jak wszyscy a dostaniesz zapłatę. — A sługa panu: Dobąć dobędę jak wszyscy, pan tylko bądź łaskaw. — Jeźli w pierwszém „dobądź„ widoczny jest „imperatiwus„ to w drugiém zgasłby sens proźby gdyby „dobąć„ tosamo miało znaczenie. — Ów znowu się żalił: „Jak zacznie pleść trudno dobąć do końca„. Wszak i tu niepodobne znaczenie „imperativi„. Prawda że szkoła tém sobie radzi iż zamiast „dobąć„ kładzie „dobyć„. — Pomijając że samo „być„ wypłynęło z pierwotnego „bąć„ (a na co są dowody[1]), ale jak przeobrazić zwyczajne w mowie potocznej wyrażenie się „bądź co bądź„ na „być co być„, w przypadkach kiedy się używa w znaczeniu „praesentis„ co jest to jest, a nie w znaczeniu „futuri„ co będzie to będzie. — Przecież się dobrze mówi: a) Czy jest w domu czy go niéma bąć co bąć, ja zostaję; b) Czy przyjdzie do domu czy nie przyjdzie, bądź co bądź ja zaczekam. I jedno i drugie co do wymowy dobrze; ale przy b) „bądź co bądź„ ma znaczenie przyszłości, zaś przy a) „bąć co bąć„ znaczenie czasu teraźniejszego, co nie może być wypływem z formy „imperativi„.

Bąć zatém jest zamarły „infinitivus„ podobnie jak innych słów ąć) swobodnych wiela.

supra Ode. Słąć słyszałem: „Będzie wiosna bo już lody po brzegach nad Czarną (Wisłą) słąć się łzną„; chciał powiedzieć: bo nawodem podesłane lody po brzegach się ścielą i świecą, tonią do słońca. Kryje się więc w tém „słąć„ znaczenie ściółki i setka słowa „słać„ a ſ

1). Między innemi: Zkąd przyszło starym mówić: „Przyniósł zdobędę tupy„ — zkąd: „będąc i będący„ kiedyć nie są futura?

ſ może i „słońca„ co istotą (0) własnej wyłącznie (n/s=ŋ) dzielności (k) szczytności (t) istniejącej (s=k/ts=C) w uposobieniu (C) swojém, wysyła i rozściela (sT) światłości.

C.14.C.

Zawód czynności obieralnych „ *+(i-y)+ć„ wydatnych ustrojem i-y) o zwykłej dzielności wykonawczej ć).

Wywód i wytwór słów o stroju ić-yć).

Mimo mnogości nie wyczerpują słowa ąć-nąć) wszystkiego co się dzieje; świadek nie zawsze biernym przyjemcą wrażeń, częściej sam bywa ich wznieciciełem. Bowiem oprócz tego że każda istota jest wyposażona pewną twórczą samodzielnością usposobienia, przybywa jeszcze i to że wszelkie wrażenie staje się dla przyjemcy bodźcem, pobudką, powodem, przyczyną nowych, często kroć nieznanych przedtém rozruchów stanu, które w odwet lub na przekór tamtym budzą świadomość nowych dążności i naglą że je teraz sam, wedle zdolności usposobienia swego będzie musiał zagadzać, i czy-to zochoty czy z potrzeby zawsze samodzielnie uskuteczniać. Szyb-to powszedni wszelkich wrażeń i pobudek że po zaznaném bądź jakiém pragnieniu nastaje nieznana przedtém dążność szukać ochłody i pozbyć się przykrości.

W takiém położeniu stręczycielem aktu jest własny rozruch stanu, a były świadek przeistacza się z dostrzegacza potąd biernego, w samodzielnego wykonawcę własnych rozruchów stanu, własnych sobie samemu ~~świadomych~~ uprzytomnionych dążności. Przy podobnym składzie rzeczy już nie mógł pierwotwórca, jeśli miał być rzetelnym, wyrażać ustrój usposobienia wykonawcy głosem ą-ną)", lecz brzmieniem takiego głosu który sądem jego wyobrażał plemieńcom to dwoje: pierwsze, świadomość rozniecionych w sobie samym ~~rozruchów~~ pewnej dążności; a drugie, świadomość usposobienia swego że tę dążność wydaje i uskutecznia sam samodzielnie z własnego władz swoich i woli pochopu. Za wyraz stanu tego użył głosu abo i) abo y), i do jego brzmienia przywiązał wiedzę dążności stanu uskutecznianej z pochopu osobistej samodzielności władz i woli wykonawcy, a pojęcie tego usposobienia zamknął w osobną formę słowa, jak oto:

16. Wywód i wytwór słów o stroju ąć-nąć) oto)

54. Prawidło. Stawia miano wzniecionej stanu swego dążności „pierwotem„ a końcową jego spółgłoskę zruchomiając stosownie za znak osobistej samo„ dzielności wykonawcy, wiąże ją w strój słowa ić-yć);

co razem tworzy formę „ *+(i-y)+ć„ i czytelnie wypowiada, że w dążności (*) wykonawcy jest, wydawać samodzielnie z własnego władz i woli pochopu (i-y) znamiona odpowiednie tym właściwościom które stan (i-y) jego przejmują. Wyobraża zatém słowo ić-yć): „ Miano polubownej dążności uskuteczanianej z samodzielnego władz swoich i woli pochopu„, i stanowi zawód czynności znaczeniem nierównie doniośléjszych niż jest zawód słów o stroju ąć-ną́ć), a już z tego najbardziej że wyraża, nie miano przygodnie dostrzeżonych, lecz miano własnych, samodzielnie od woli spełnianych czynności. I dla tego też gdziekolwiek dopatrujemy lub się domyślamy powodów, pobudek, przyczyn samodzielnej skuteczności aktu, tam zawsze przypisujemy wykonawcom zawód ić-yć) czynności, i mówimy np. Z żalu chłopczyna łzy ronić roni, z gniewu wrzeszczyć wrzeszczy, z psoty piszczyć piszczy; podczas gdy ten sam akt z połąpu wrażeń dostrzeżony wyrażamy mianem prostego ąć-nąć) słowa: Patrz, jak chłopcu łzy „ronąć„ roną, bo mu psotnik coś „szepnąć„ szepnął, i „wrzasnąć„ wrzasnąwszy uciekł. Komu wiadoma jest moc i siła prądów i niczém niepowściągniona dzielność w zapędzie nurtów rzecznych, ten nie powie: Wisła „biegnąć„ biegnie do morza, ale bieżyć bieży.

Znamienitości słów o stroju ić-yć).

Znamienitość pierwsza. Pierwot słowa ić-yć) wypowiada mianem swojém wiedzę i świadomość jaka jest rzecz i właściwość dążności uskuteczanianej z samodzielnego władz i woli pochopu.

Już miano wszelkie stoi za wyraz wiedzy i świadomości tego co stanowi istotę rzeczy, więc też i miano pierwotu słowa ić-yć) uważamy za wyraz

wiedzy i świadomości jak pierwotwórca pojmował rzecz i właściwość dążności, którą wykonawca sam z własnego pochopu uskuteczania, i zatém wnosimy: jakim trybem pojmował rzecz i właściwość dążności na ten sam sposób i wytwarzał miano jéj pierwotu. Pojmował zaś ją, ile zestawienia porównawcze świadczą, na trzy sposoby:

a). Zwykle ją pojmował po znamionach w trakcie wykonania (dobor [illegible]) widocznych, jak je schwytywał zmysł i umysł z połapu lub pojęcia wrażeń dostrzeżonych; a w takim przypadku albo a) tworzył miano polubownym składem głosów w duchu połapu lub pojęcia swego, podobnie jak to czynił przy wytworze słów o stroju ąć-nąć)¹, jak świadczą np. ćmić, gnić, tlić, mścić, burzyć, baczyć, raczyć... albo b) wyrażał właściwość znamion dostrzeżonych mianem pożyczoném wprost lub przenośnie od osób, rzeczy, dostrzeżeń znanych sobie przedtém z podobnych lub takich samych właściwości znamion, i mówił np. drzyć dopatrując w tém taką samą właściwość ruchów jakiemi się wyświeca akt znanéj czynności „drnąć"; mówił: godzić, dymić, rosić, moczyć, dżdżyć, iskrzyć, prószyć, gospodarzyć... upatrując w wykonaniu tych czynności właściwość znamion taką samą z jakiéj znane mu być mogły wprzódy: gody, dym, rosa, mech, dżdża, iskra, proch, gospodarz; mówił: ręczyć, wodzić...dopatrując w akcie takim podobieństwo temu co ręka, co woda znamionami swych ruchów stręczy w obrazowém świetle.

b). Przy ściślejszém zastanowieniu pojmował rzecz i właściwość dążności za domysłem lub za wiedzą pobudek, powodów, zresztą i samych wrażeń pod wpływem których wykonawca uskuteczniał akt dążności powziętéj z własnego w odwet lub na przekór pochopu; przez co wywód miana stawał się zwięźlejszy. Bo np. ~~Gdy nas wrogi los~~ dotknie) wrażeniem swojém, uciekamy się podobnie jak starożytni do Delfów, my do wieszczby, i po znamionach grozy, strachu, trwogi, jakiemi nas nabawia los „wrogi" sami wróżyć wróżymy o naszéj przyszłości,

¹) Ob. Znamienitości słów o stroju ąć-nąć) przemiana; str.).

co nic innego nie jest jak że stosownym aktem własnej dążności odpowiadamy wodwet właściwościom tego wrażenia które się pierwotem tego słowa (wróg) narucin na, szemu nasuwa. Albo gdy czujemy i wiémy jakie wrażenie wywiéra powaga wieku, godności i znaczenia swego, „cześ-cieść„ na rodzinę, wiémy i czujemy co zacz rodzina? oto wodwet wrażeniu swemu odpowiada imieniem samego wzniecisiela (cześć+ić), i cześcić go czci z pochopu odpowiedniej swemu wrażeniu dążności. Wszędzie imię stręczyciela, imię domyślnej lub znanej pobudki staje się pierwotem czynności uskuteczniającej z własnego pod ich wpływem pochopu.

c). Wreszcie wydarzało się że pojmował rzecz i właściwość dążności z poczucia a może i z przekonania że to co wykonawca samodzielnie z własnego pochopu po własnej myśli uskutecznia, jest właściwością jego usposobieniu przyrodnią; a w takim przypadku wyrażał miano pierwotu brzmieniem spółgłosek luź, nych stosownie jak rozumiał ten popęd usposobieniu przyrodni; tak słwo, tył słowa np. być, żyć, pić, bić... jak to okazuje poniżej znamienitość czwarta.

Znamienitość druga. Ustrojem swoim i.y) oznacza słowo ić-yć) samodzielność dążności uskutecznianej z własnego władz i woli pochopu swego wykonawcy;— jeśli dążności usposobieniu „przymiotnej„ ustrój jest y), zaś jeśli „wykonawczej„ ustrój słowa jest i).— A „przymiotną„ okazuje wykonawca dążność gdy wydaje własne swego usposobienia właściwości, jak np. dzwon co sam dźwięczyć dźwięczy, bo dźwięk jest własną stanu jego właściwością;— zaś „wykonawczą„ okazuje wyko, nawca dążność gdy wydaje właściwości przedmiotów i rzeczy zajęcia swego, jak my np. zajęci dzwonem to czynimy gdy wydobywamy jego właściwości i dzwonić dzwonimy. W tej myśli idzie:

a). "Wytwór ustroju y)„. Gdzie pierwotwórca pojmował że w dążności wyko, nawcy było wydawać z własnego władz swoich i woli pochopu właściwości swego usposobienia, tam wiązał miano wyrażające taką właściwość wstrój yć) brzmieniem głosu stosownie zruchomionem, a niekiedy i swobodnem, i mówił:

wierzyć, wróżyć, grzészyć... mówił: ostrzyć, prószyć, męczyć... mówił: żyć, być... plemieńcom i nam dziś do zrozumienia, że stan wykonawcy wydaje z własnego władz swoich i woli pochopu takie same właściwości usposobienia swego, jakie wypowiada pierwot yć) słowa: wiara, wróg, grzech, ostrz, proch, męka, więc też takie same jakie pojęciem jego głosy „ż-b„ oznaczały. W po- czuciu prawa tego przechodzić musiały miana czynności bezwzględnych ą(-nąć) w strój yć) wszędzie gdzie właściwości ich okazywały właściwością usposobienia zależną od woli i władzy samego wykonawcy, i zatém mó- wimy: ob)ciążyć, za)głuszyć, na)moczyć, od)wilżyć... gdy pojmujemy że właś- ciwości tego aktu „ciągnąć, głuchnąć, moknąć, wilgnąć„ znamionujące przez się jakim jest stan usposobienia wykonawcy, przeszły w dążność z własnego od woli pochopu urzeczywistnianą. Tak powstały słowa: drzyć, mrzyć-morzyć, (u-za-prze) przyć, (u-za-do)trzyć, (za-wy)wrzyć, po)żryć... proste przeobrażenia bezwzględ- nych ruchów usposobieniu właściwych „drnąć, mrnąć, prnąć, trnąć, żrnąć„, gdy przeszły w znaczenie samodzielnej od woli wykonawcy zależnej dążności.

b.) „Wytwór ustroju 1)„. Gdzie pierwotwórca pojmował że w dążności wyko- nawcy było wydawać z własnego władz swoich i woli pochopu właściwości zajęcia swego, tam wiązał miano zajęcia swego brzmieniem głosu stosownie zruchomionem w strój ić) i mówił: dzwonić, kosić, pościć, sławić, rządzić, cielić, chrzcić... plemieńcom i nam dziś do zrozumienia że wykonawca sam samodzielnie z własnego władz i woli swéj pochopu, wydaje te same właści- wości i znamiona ruchów jakiemi się rzecz pierwotu sama swym aktem znamionuje, jako: dzwon wydawaniem dźwięków, kosa pomięciem trawy, post powściągliwością w napoju i jadle, sława rozgłosem wieści, rząd ładem i karnością prawa, cielić wymogami należytej sobie uległości, chrzest kano- nicznem polaniem wodą. W téj myśli poprzechodziły rozmaite ą(-nąć) słowa w strój ić) jak np. gasić, chłonić, chwycić, tupić, mrozić, rosić, ślepić,

stąpić, walić, zimić... gdy pierwotwórca pojął że wykonanie bezwzględnych: gasnąć, chłonąć... zależeć mogło od własnéj samego wykonawcy woli i samo- dzielnego władz jego pochopu, czego domyślać się dozwala i wytwór słów jak: bić, pić, mścić... lubo pierwot ich przez się może być pierwotnym.

—

Wypływa ztąd że zawód czynności tak ić) jak yć) jest w istocie ten sam i jeden, gdyż spólnie wypowiadają dążność usposobienia samodzielnie po swéj woli uskuteczniać właściwości pierwotu; a czy to są właściwości jego wykonawcze czy przymiotne, zawód samodzielności z własnego pochopu zawsze ten sam się tu uwydatnia. Czy kto „dyszyć„ dyszy, czy „dusić„ dusi, zawsze to w tém ta sama samodzielność aktu, tylko że tam uskutecznia właściwość „dechu-oddechu„ sobie przymiotną, tu zaś właściwość jego sam dowolnie obrabia, zatém się i potężniej tą dzielnością usposobienia, więc przez i)[1] znamionuje. W dalszych przeło- obrotach słowa trzymają się form jednostajnych, zachowując jedynie cechę rozeznawczą i) abo y). dobierał pierwotu słownie do potrzeby

gdzie przyrodni spółgłoska swobodna gdzie sposób nie jest potrzebny.

Znamienitość trzecia. W jakim duchu szedł wytwór ustroju i-y) w tym samym idzie i związek pierwotu z ustrojem[2]; a w szczególności tak:

a). Gdzie w dążności usposobienia jest: samodzielnie po swéj woli uskutecz- niać właściwości pierwotu wykonawcze, tam końcowe spółgłoski pierwotu wpadają w ustrój i) brzmieniem głosu złagodzonem za podniętą tchnienia przez j)[3], tak że głosy swobodne: „t, d, s, z, l, m, n, b, p, w, f„ wpadać muszą w ustrój i) brzmieniem łagodnem: ć, dź, ś, ź, l, ń, m', b', p', w', f'). W ten sposób popo- wstawały uchylając pierwotny ustrój ąć-nąć) ze słów: chwytnąć, gasnąć, więznąć... chwycić, gasić, więzić... na ten sposób powstało z tego: „dsąć„ dzić, co w mowie potocznéj używamy zawsze z przyborem do pier- wotu pewnych przygłosów, znamionujących bliżéj tę właściwość w któréj

[1] Głosy polskie. Wytwór i własności samogłosek swobodnych, etc). [2] Związek pierwotu z ustrojem usposobienia, prawidło drugie, etc). [3] Ob. Głosy polskie. Moc zmiękczenia czyli przeistaczania głosów. etc).

się z samodzielnego od woli popędu znajdujemy, jak np. cho/dzić, czyli być w popędzie „z ochoty„, i temu podobnie: bro/dzić, wo/dzić, bre/dzić, rze/dzić, pę/dzić, zrzę/dzić, brui/dzić, tru/dzić... Tymskładem powytwarzały się inne z imion znaczeniem rozmaitych, których właściwości wykonawca uwydatnia z własnego pochopu, jak: kręcić, mącić, mlócić... błądzić, krzywdzić, wstydzić... głosić, tasić, nosić... grozić, kazić, razić... tasić, maścić, rościć... dzielić, palić, sielić... gromić, mamić, karmić... czynić, ganić, pełnić... gubić, drobić, gnębić... topić, trapić, wątpić... bawić, łowić, żywić... trafić...

b). Gdzie w dążności usposobienia jest samodzielnie po swej woli wkuteczniać właściwości pierwotu przymiotne, tam końcowe spółgłoski pierwotu zruchomiają się brzmieniem głosu przyostrém: sz. ż, rz. cz. ż(dż) któremu ulegają jedynie głosy: ch. h. r. k. g) zapodnietą s-z) z podetchem od ch-h), zapewne iż tylko niemi musiał pierwotwórca oznaczać samodzielność przymiotnie usposobieniu właściwą." Więc też pierwotem słów yć) wytępują te imienne wyrazy, których końcowa spółgłoska jest jedna z nich; i na ten sposób wytwarzamy np. głuszyć, grzeszyć, ciszyć,... gdzie źródłem: głuch/nąć, grzech, cich/o; – brażyć, (prażyć)... gdzie źródłem: brah/a; – darzyć, tworzyć, marzyć... gdzie źródłem: dar, twór, mar/a; – błyszczyć, ręczyć, uczyć... gdzie źródłem: błysk, ręk/a, cz/ać; – i tym podobnie: drzyć, zamrzyć, zamożyć, wytrzyć,... gdzie źródłem przestarzałe: dr/nąć, mr/nąć, tr/nąć. – Wszędzie „ch, h. r. k„ stroją się wstok yć) brzmieniem głosu przyostrém: „sz, ż, rz. cz„ jedno g) zastanawia, bo z „przyostra„ wiązać się może i płynnie: ż) i z odbiciem: dż).

Pamiętnem tu z teorji głosów jaką wymowę miewało g) w ustach starożytnych; bywało brzmieniem ciągłém jakoby „$\frac{g}{je}$). albo $\frac{g}{hc}$)„ a tylko w składach z ostrémi samo- i spółgłoskami bywało odbitém jak u nas (ga). Otóż w ciągłém

[1]) Ob. Wyraz... i wylanie słów ostrego... prawidło trzecie B), nota, niżej.

swém brzmieniu przechodzi snadniéj na ciągłe ż), w też naoznaczenie stałej dążności słowa jest pewnie stosowniejszém niżby było za użyciem głosu dż), który sam osobie zamknięty nie uzmysłowiałby ciągłego toku czynności. Stoi przed nam w regule: „Głos g) zruchomia się w strój yć) zawsze brzmieniem ciągłego ż)„ np. mru/żyć, dro/żyć, chędo/żyć, mno/żyć... których źródło: mrug/nąć, drog/o, chędog/o, mnog/o; — a jedynie tam „uwydatnia się odbitém dż) gdzie (pokrewnie poprzedzający) (stały ruch ustalczenia.) (przejęty (ż) nabywa w stanie (ż) ustalczenia) już poprzedzał taki sam zawód zruchomienia ż)„ co bywa w tych pierwotach których końcowa spółgłoska jest zg), jak: bryzg/nąć, brzazg/nąć, dźg/nąć wtedy się mówi: bry/żdżyć, brza/żdżyć (miażdżyć), dżdżyć; co by mogło tyle znaczyć: że ta sama właściwość która już jest ujęta w przymiotne zruchomienie (ż), ta sam i stalczanie prężyy (dż) w dążności stanu. [illegible]

[illegible]

Znamienitość czwarta. Słowo ić-yć) znamionuje akt czynności „obieralnej„ chociażby rzecz pierwotnie przez się oznaczała właściwość usposobienia przyrodn.

Mimo rozmaitych powodów i pobudek" akt czynności ić-yć) jest obieralny, a obieralnym być musi kiedy oznacza samodzielność dążności urzeczywistnianej z własnego władz i woli pochopu, zatém akt gdzie nam nie chodzi o jego źródło lecz o tryb wykonania, właśnie o to czém się w świecie znamionuje samodzielność obiercza. „Żyć, być„ są pewnie właściwości usposobienia przyrodnie, ale „żyć„ żyjemy i „być„ bywamy gdzie i jak czyja wola i upodobanie; a obieralnych trybów życia i pobytu nikt nie odmawia, owszem przypisuje i samo- i skrytobójcom. Że właściwości usposobienia przyrodnie mogą wielki wpływ wywierać na samodzielność wykonawczą, to pewna; zatém też w dalszych obrotach czynności odzywać się muszą ich wpływy; a to dało powód rozróżniać dwojaki tryb zawodu ić-yć) słowa: „zwyczajny„ który jest całe obieralnym, i „niezwykły„ który się powinowaci z zawodem słów przyrodnich; a to tak: (pić, pojić / żywić / goić)

a) Słowa ić-yć) są spowinowacone z rodzajem słów znaczeniem przyrodnich,

gdy oznaczają czynności takie których „pierwszy pochop” powstaje z pewnéj uposobieniu przyrodniéj właściwości, jak powstaje np. pić z wrzącego pragnienia, albo bić z przyrodniéj popędliwości gniewu. Odznaczył je pierwotwórca (jak to już nadmienia pod c) pierwsza słów ić-yć) znamienitość) wytworem pierwotu z lużnych spółgłosek, a mianowicie: z swobodnych gdzie pojmował że przyrodnia uposobieniu właściwość własną swą mocą stoi i działa, jak np. być, ryć, wyć... zaś ze zruchomionych gdy ich samodzielność podtrzymują widocznie inne wpływy, jak jest np. ż)yć, którego dzielność stoi widocznie zasiłkiem pokarmu.

Słów jednak tego zawodu nie wiele, oto może wszystkie: być, bić, pić, myć, nyć, ryć, wić, wyć, tyć, żyć, kryć, gnić... wszystko zabytki dziewiczego jeszcze pojęcia stanu, bo dziś dla nas z wyjątkiem może kilku, wydaćby się mogły całe obieralne gdyby nie ta pamięć komu pierwotwórca ich wykonanie właściwie przypisywał. Że my w popędzie gniewu „bić” bijemy to bywa, ale puls i serce biją same od siebie; „szyć” szyje krawiec kiedy sam chce, ale jego akt naśladowczym, robactwo, owad, wsza, wszywały się nim iętę znano; „myć” myje każda dziewka, lecz to właściwie woda myje, dziewka przyswaja sobie tylko jéj właściwość. „Wyją wilcy, ryją krety” taka ich natura; „pije” samo od siebie przyrodzenie całe, już i Anakreon to widział, pijak samo dzielny naśladowcą natury.

b). Wszystkie inne ić-yć) słowa znamionują rodzaj czynności całe obieralny, co już widocznem jest najprzód z samego wytworu ich pierwotu, którego rzecz czy-to z połapu lub pojęcia wrażeń, czy z domysłu i z wiedzą pobudek schwycona, pozostaje zwykle na wodzy rozsądku, rozwagi, namysłu, co właśnie jest znamieniem obiorczej samodzielności; a powtóre widocznem to jest z późniejszych składów syntaktycznych, jakich pierwotwórca używał w położeniu gdzie pojmował że akt który oczewiście był uskuteczniany z samodzielnego pochopu, pochodził właściwie z pobudek uposobieniu przyrodnich, tylko że

tak zawiłych i niejednostajnych, że ani istotnej pobudki schwycić nie było można, by ją wypowiedzieć na sposób jak pod b) w pierwszej znamienitości, a dla mno_gości i niejednostajności sposobów wykonania, ani się dopatrzyć dało wyłączne_go znamienia ruchu, ażeby je ująć na sposób jak tam pod a). Oto np. akt „zemsty„ jest bez wątpienia aktem z samodzielnego pochopu woli ukształ_towanym, lecz wszyscy czujemy i wiemy, najpierw: że się odbywa pod nacis_kiem setnych pobudek usposobieniu przyrodnich, jak gniewu, żalu, złości, obrazy, krzywdy... a powtóre: że wykonanie ściele tu przed oczy mnogość nie do opisania znamion zupełnie od woli wykonawcy zależnych. Od czegoż to dać miano takiego aktu?

Od tego co jest stanowczém i jednostajném, a tém jest wiedza „że cała samo_dzielność aktu idzie tu w odzew przyrodnim popędom stanu„. – By takie położenie uzmysłowić „stawia pierwotwórca akt samodzielny wytworem pierwolu zwyczajnym jak pod a), lecz z przyborem do słowa zaimka bezoso_bistego w 4tym spadku =się=„ za znak wzajemności między wolą wykonawcy a przyrodniem usposobieniem stanu, i mówi np. mścić się, chełpić się, modlić się, mizdrzyć się, iskrzyć się... i temu podobnie w setnych przypadkach, jak to okazują wytwory mowy potocznej w trybach oznajmujących wykonawcę w stanie skuteczności.[1]

Co pierwotny obraz? [illegible] sposób pobudki wykonana, nie [illegible] [illegible] ostanie [illegible]

Znamienitość piąta. (ubrosi prawy) Słowo ić-yć) może wykonem swoim oznaczać rów_nie zarzew (zaczątek) jak trwałość albo koniec czynności, i tém właśnie utwierdza zna_czenie że jest wyrazem dążności podejmowanej z własnego władz i woli po_chopu. Zaprzeczać wykonawcom czynności ić-yć) moc i władzę zajmowania się wykonem dążności swojej w porę polubowną, byłoby ograniczać obierczą samodzielność jego, co nie podobna gdy wiémy że w czyjej dążności jest gmach postawić, musi wprzód fundament założyć a w końcu gmach dachem pokryć,

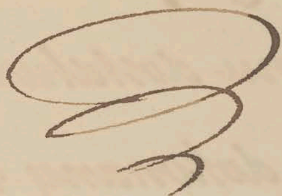
1) Ob. Słowa znamionujące akt skuteczności przechodniej i nieprzechodniej, tudzież: Wysłowienie aktu skuteczności trybem mówienia czynnym i biernym, w drugiej części tego pisma.

i że to od woli i przygodnego usposobienia jego zależy zająć się wykonaniem albo wyłącznie pierwszego zarządku albo ostatecznego zamknięcia tego co było u niego w stałém dążności postanowieniu. W poczuciu tej obiorczej samodzielności wytworzył pierwotwórca obok wyrazów znamionujących trwałe i statecznie zajęcie się dążnością, jeszcze i takie ić-yć) słowa któremi oznaczał uskutecznienie samego zawiązku czynności i takie któremi wyrażał sam koniec i zamknięcie byłego zachodu. Poczet ich wprawdzie nie wielki lecz na dowody wykonu dostateczny, oto:

a). Słowa ić-yć) oznaczające dokonany zawiązek dążności są: chwycić, ruszyć, skoczyć, stąpić, trącić ... a rozeznawcze po tém że wyrażają wykon takiego ruchu bez któregoby się nie ostała w następstwie inna czynność w toku swego wykonania. Musi być pierwej zdolen nogą „ruszyć„ kto chce chodzić, tańczyć; musi wprzód „chwycić„ chcąc przytrzymać to co ucieka; musi „stąpić„ na pierwszy stopień kto chce ~~po schodach~~ wejść na piętro ~~wyjść~~ dostać się, a zechce jechać nie schodząc niech „skoczyć„ skoczy, bo i skok jest ~~stąpieniem~~ stąpem. Obraża się człowiek jak mu„ trącić„ potrącić a ażeby wolę rozum lub nierozum. pewny ... [illegible]

b). Słowa ić-yć) oznaczające dokonany koniec pewnego wprzód zajęcia są: rzucić, strzelić, chibić, trafić, puścić, kupić, wrócić ... a rozeznawcze w mowie potocznej po tém że zamykają świadomy nam z ruchów swoich poprzedzający zachód pewny; oto „wrócić„ nie mógł, kto ztąd nie wyszedł wprzódy a ztamtąd w to samo miejsce nie przybył; nie „strzelił, nie chibił, nie trafił„ kto wprzód tyle i tyle poprzednich ruchów nie dokonał, albo przynajmniej „rzucić„ nie rzucił; „kupić„ nie kupił kto się nie zgodził i nie zapłacił; „puścić„ nie puścił kto wprzódy nie trzymał.

Na wytworze tych kilkunastu słów poprzestał pierwotwórca gdy później łatwiejszego dopatrzył sposobu jak oznaczać dokonany zawiązek lub dokonany koniec czynności, składem słowa z przysłówkiem jakim albo z przyimkami: „u, w, wy, z, o, ob, do, od, roz, po, pod, na, nad, przy, prze, przez, jak to okażą znamienitości słowa ać) i wytwory trybu bezosobistego poniżéj.



Samodzielność obiorcza bezwiedna

Zawód czynności przyrodnich „ť+ẻ+ć" wydatnych ustrojem ẻ) w zwykłej dzielności wykonawczej ć).

częstokroć
Sczerze nie przed organizmem ẻ
mające słowa „ẻć" znaczenie.

[…]m sobie panie[…]. Wyraz i wyborów słów w strojn ẻć).

ojawny
Samemu sobie ulegly

Nie zawsze rozruchi i dążności stanu taksą powolne by dozwalały obiorczej samodzielności; występują niekiedy z takim naporem że się im oprzeć trudno czasem i niepodobna. Znużeni do upadłego trudno nie siedzieć nie leżeć, a pod ciężarem wieku nie przywołać sił zwątlonych kiedy sięgniały, a co gorsza że wchodzimy w podobne rozruchi stanu częstokroć bezwiednie, i nimsię obiorcza przytomność ocknęła, już my dawno w trakcie zawodu, a czasem dopiero po spełnionym akcie wyczytujemy z pamięci co się z nami działo i cośmy sami chcąc nie chcąc uskuteczniali. Nim spróchniał, dawno belek już barszniał, postarzał się człowiek sam nie wie kiedy. Oczewiście w takich i tym podobnych położeniach nie było obiorczej samodzielności, a przy tém i to widocznem że to co ograniczało pochop władz i woli wykonawczej, były własne a nieztomne usposobienia jego właściwości, nieztomne w swoich rozruchach, nieztomne w dążnościach tak że cały zasób sił samodzielności obiorczych mimowolnie ustępować musiał tym samodzielnym popędom stanu swego. One-to same sobą dają pierwszą pobudkę, pierwszy bezwzględny pochop, one same trzymają na wodzy całą samodzielność woli wykonawczej. Nazywamy je „przyrodnią właściwością stanu", obec której — wiémy z doświadczenia — niknie obiorcza samodzielność woli, i ledwo zastęp wyższych władz umysłowych zdolen zagadać i odwracać ich wpływy. Co-to pracy, co mozołu by powściągnąć popędy zemdlenia albo szału albo struchlenia, i jeszcze nie zawsze się uda. Są-to położenia w pożyciu tak częste, tak pospolite, że je pierwotwórca słowa przeoczyć nie mógł, a jeśli miał być rzetelnym i zrozumiałym, musiał tu ustrój usposobienia wyrażać brzmieniem takiego głosu który plemieniom wyobrażał to dwoje: pierwsze, świadomość roznieconej w sobie a swemu usposobieniu przyrodniej właściwości; a drugie:

świadomość że wykonawca dążność jej uskutecznia nie z własnego pochopu, lecz z jej samodzielnego popędu. Znamię takiego usposobienia upatrzył naród w brzmieniu samogłoski e), i wprowadził ją w strój słowa jak oto:

Prawidło. Stawia miano rozmieconej w sobie przyrodniej właściwości „pierwotem„ a za znak osobistej samodzielności stanu zrucłomia końcową spół„ głoskę jego i wiąże w strój ėć) słowa; i w ten sposób,

tworzy formę „ ⁑+ė+ć„ która czytelnie do zrozumienia wypowiada że wyko„ nawca uskutecznia samodzielnie (ć) dążność (⁑) takich właściwości które się w jego usposobieniu (e) zawierają (ė), a tem samem wypowiada że „Słowo ėć) znamionuje dążność przyrodniej właściwości samodzielnie uskutecznianej z mimowolnego popędu usposobienia„; — znaczenie, które stawia słowa ėć) przedkorem do słów ić-yć) przez to że wykonawca słowem ėć) przedstawia znamiona stanu swego bo znamiona właściwości sobie przyrodnich, podczas gdy wykonawca sło„ wem ić-yć) przedstawia znamiona dzieła swego bo prostą skuteczność czynności podjętej z własnego od woli pochopu."[†] Różnica, która w obrotach mowy potocz„ nej sam najwidoczniej w oko wpada, gdzie jedna i ta sama czynność wchodzi w wykonanie u jednego mimowolnie z przyrodzonego usposobienia popędu, a u drugiego dobrowolnie z rozmyślnego pochopu od woli. Bieleć bieleją się wapien„ ne wzgórza, taka ich stanu przyrodnia właściwość; ale chata, izba iż się zdala bie„ leje, to dla tego że ją gospodyni z własnego woli pochopu bielić pobieliła. Że koza beczeć beczy to naturalnie, z bekiem się rodziła; a swawolnik gdy ją naśla„ duje i bek udaje, czyni to z pochopu swej woli że beczyć beczy. Sam ustrojem jest ė) bo wykonawca przedstawia znamiona stanu swego jakim jest przez się, tu jest i-y) bo wykonawca przedstawia znamiona dzieła swego, znamiona tego co czyni nie zaś jakim sam jest. Kto w strachu, w trwodze, w obawie, temu ciało drżeć drży mimowolnie i sam sobą okazuje jakim jest stan jego; ale kto z namysłu, z dowolnego pochopu w gniewie przelewa znamiona takiego —

[†] Ob. Wyraz i wyłuszcz stanu ustroju ić-yć) etc. 9.

Lę sama okoliczność mimo wolnie albo dobro

drzenia na przedmiot czynności swojéj i drzyć drze listy, pisma, u niego znamiona drzenia wydaje dzieło co jest pod ręką, zaś stan jego pozostaje swobodny.

Znamienitości słów odrzeju ěć).

Dobor pierwotu

Znamienitość piérwsza. Piérwot słowa ěć) wymienia przyrodnią właściwość dążności stanu ukuteczniany z mimowolnego popędu swego usposobienia.

Miano pierwotu słowa ěć) jak wszelkie miano tworzy się po wiedzy i świadomości tych znamion co istotę rzeczy stanowią. Wytwarzał też pierwotwórca miana czynności ěć) po znamionach jakie mu stan wykonawcy sam sobą przedstawiał w braku gdy się zajmował wydawaniem przyrodnich sobie właściwości, i ustalał je na trzy sposoby:

a). W przypadkach gdzie mu się przed oczy ścielił akt niezwyczajny, a sądem jego znamionujący się właściwością usposobieniu wykonawcy przyrodnią, tam, jak wszędzie w podobnym przypadku, wytwarzał miano składem spółgłosek luźnym lub łącznym tak jak z połapu lub pojęcia wrażeń rozumiał dzielność wykonawcy; i w ten sposób postwarzały się niektóre ěć) słowa które dla nas, iż nie wiemy zkąd im źródło, są jakoby pierwotworcze, jak np. mdleć, tleć, śmieć... butwieć, truchleć, szaleć...

b.) W przypadkach gdzie pierwotwórca słowa dostrzegał lub pojmował że stan wykonawcy z przyrodniéj usposobieniu swemu właściwości, wydaje znamiona takich „przymiotów" jakiemi się wyszczególnia stan znanych mu osób, rzeczy, przedmiotów; tam brał pierwotem do słowa ěć) albo: miano znanego sobie przymiotu, i mówił np. bieleć, czernieć, jaśnieć, młodnieć, starzeć, gnuśnieć, głupieć... albo: miano saméj osoby, rzeczy, która się taką samą właściwością wyszczególniała, i mówił np. babieć, mężnieć, dziczeć, kamienieć, o)słupieć... w znaczy że stan wykonawcy taką właściwość jaką one mają, przybiera, w nią wchodzi i w jéj dążności pozostaje.

¹) Ob. Piérwot, miano dążności; etc.).

c). W przypadkach gdzie pierwotwórca słowa dostrzegał lub pojmował źe stan wykonawcy z przyrodniéj usposobieniu swemu właściwości, wydaje z siebie zna„miona takich samych lub podobnych „ruchów„ jakiémi się uwydatnia znany mu ze swych znamion akt ruchów bezwzględnych ąć-nąć), tam brał pierwo„tem do słowa éć) miano tego samego ąć-nąć) słowa, i rozumiał albo: źe stan wykonawcy z przyrodniéj sobie właściwości; wydaje znamiona aktu zupełnie takie same jakiémi się ąć-nąć) uwydatnia, jak n. p. beczeć, jęczeć, klęczeć, kipieć, siedzieć, śmierdzieć, sapieć... albo: źe stan z przyrodniéj sobie właściwości wydaje znamiona aktu tylko podobne, zbliżone znaczeniem swém do ąć-nąć) w dalszém obrazowém świetle, jak powstały n. p. cierpieć od cierpnąć, chcieć od chtnąć, dnieć od dnąć, drzeć od drnąć, przeć od prnąć jako ruch wgłąb naprost, wrzeć od wrnąć jako ruch wskróś przenikający, pa)trzeć od trnąć, źrzeć-spojźrzeć od zrnąć co przygodne wrażenie schwytuje, paszeć od pachnąć, mieć od „mnąć„ czyli wynurzać (m) to co mam w sobie (é), albo od „mjąć-miąć„ wynurzać (m)-jął czyli jęcie... wszystkie wywodem przytrudniejsze iż nam pamięć pierwot„nych ąć-nąć) głosów zamarła.

Znamienitość druga. Ustrój normalny [illegible] éć) słów znaczeniem przyrodnich éć) przeistacza się za ograniczeniem lub za zmianą przyrodnich dążności albo w ustrój słów ać) albo słów ić-yć); a to z tych powodów:

Dzielność przyrodnich usposobieniu właściwości nie jest jednakowa; są jedne które swym wpływem przejmują całą istotę naszego stanu, zaś są drugie co tylko pewnym organom ciała naszego przysługują. Idzie za tém źe pierwsze jako przez się nieograniczone tworzą zawód „dążności samoistnych„ to jest takich które zna„mionują stan w jakim wykonawca z przyrodnich usposobieniu swemu właści„wości jest lub jakim się staje; drugie zaś iż do pewnych organów przywiązane, tworzą zawód „dążności organicznych„ to jest takich które znamionują przy„rodnią właściwość tego organu jakim się uwydatniają, jak jest n. p. „słyszeć„

wo się uwydatnia organem słuchu, „lecieć„ organem skrzydeł, podczas gdy akt „truchleć, szaleć„ przyjmuje całą istotę stanu.

Cursivum A.) Przyrodnie dążności zawodem samoistne. jako istota stanu jakimbądź znamieniem stanu.

I samoistne dążności pochodzące z przyrodniej właściwości stanu nie są jednakowe, bo stan wszelki znamionować się może na dwa sposoby, albo przymiotem albo aktem; zaczem powstały dwa odmienne wytwory ustroju: a) ustrój dążności samoistnych „przymiotny„ éć), i b) ustrój samoistnych dążności „wykonawczy„ ać).

praesens semper -ję

a). „Ustrój dążności samoistnych przymiotny„ éć)„. – Jeśli przyrodnia usposobieniu właściwość takiéj jest mocy iż sama swojémi znamionami uwydatnia stan wykonawcy w jakim jest lub jakim się staje, – jak bywa np. gdy nas miłości lub bóle przejmują, albo owa dzicz co się już z twarzy na odludku maluje – tedy taką przyrodnią właściwość uważał pierwotwórca jakoby żywotny przymiot stanu wykonawcy, i miano jéj wyrażone pierwotem wiązał w ustrój éć), a rozumiał albo: iż stan wykonawcy pozostaje pod wpływem takiéj właściwości mimowolnie, wbrew woli, pochopu, bywa i mimo wiedzy swojéj, jak np. mimowolnie nędznieć nędznieje schorzałe ciało, bezwiednie samą sobą jaśnieć jaśnieje gwiazda, bo taka im przymiotem była już przyrodnia właściwość usposobienia; – ale także bywa iż rozumiał iż stan wykonawcy dopiéro staje się, zaczyna być takim, być może bezwiednie i mimowolnie, a to wtedy kiedy wprzód podobnéj właściwości nie dopatrywał w usposobieniu wykonawcy, jak np. gdy się powie: z żalu kamienieć kamienieje serce; albo, w przygodach mężnieć mężnieje i ciało i dusza; co znaczy, iż zaczynają uwydatniać taką właściwość jakiéj wprzód nie miały.*) – W téj myśli wytworzyło się nie mało słów éć) np. bladnieć, bieleć, czernieć, kwaśnieć, gorzknieć, jaśnieć, ciemnieć, kuleć, smutnieć, boleć, drętwieć, truchleć, butwieć, stęchleć, szaleć, głupieć, mądrzeć,

*) Znamienitsza uwaga niżej:).

ziębnić, martwieć, topnieć, musieć... Zowiemy je „przymiotne„ czyli szczéro-samoistne éć) słowa. rozpowszechnić wyrobić się słowa

b). „Ustrój dążności samoistnych wykonawczy, ać)„.— Jeżli pierwotwórca do-strzegał taką uposobieniu wykonawcy przyrodnią właściwość, która nie sama przez się lecz dopiéro za podnietą, za powodem wpływów udzielnej władzy, lub za podzigiem przygodnych wrażeń na jaw występuje— jak jest np. owa właściwość trzciny albo zwątlonego umysłu, co się dopiéro „chwieją„ gdy wiatr zkąd inąd zawieje— tedy taką właściwość stanu mienił „wykonawczą„ a miano jéj wy-rażone pierwotem wiązał w strój ać), który w tym tu przypadku stawał się wyrazem takiéj przyrodniéj właściwości co pod wodzą władz wykonawczych na jaw (a) występuje. (to sprawia że takie ać) słowa mogą niekiedy zbliżać się znaczeniem do słów z rodzaju obieralnych, bo dzielność wykonawcza zależéć zarówno może od naszéj woli, i także wcale nie zależéć.— Poczet jednak słów tego zawodu nie wielki, i wszystkie prawie są jak się zdaje przetworem obojętnych ąć-nąć); oto: chwiać od chwionąć, drżać od drżąć, drzać od drnąć, grzać od grnąć, łać od lnąć, lunąć, mdlać, psiać, przać, patrzać, siać, śmiać się, śpiać, tlać, wiać, ziać, żrzać... stać, bać się, spać, dać, znać... przetwory znanych ąć-nąć, pnąć, trnąć, sionąć, wionąć, ziawnąć, zrnąć![F]... ale i te mowa potoczna wprowadza z ustrojem éć) gdzie ~~nie~~ widzi przewagę w przyrodniéj właściwości nad wykonawczą dzielnością, i mówi jak do sensu: drżéć i drżać, wrzéć i wrzać, (więć i wiać,) przéć i przać, patrzéć i patrzać, żrzéć i żrzać, gorzéć i grzać, tléć i tlać, mdléć i mdlać, śmiéć i śmiać się... a co większa że w dalszych obrotach słowa, gdzie dzielność wykonawcza bezwzględniéj i swobodniéj o swéj sile występować może, tam wytwory tych ać) swobodnieją i względów słowa éć) odstępują, jak to okazuje tryb oznajmujący wykonawcy w stanie zawodu. Dlatego też zwać będziemy zawód tych ać) słów, lubo w istocie znamionują przyrodnią uposobieniu właściwość „słowa ać) przyrodnim éć) powinowate„.

[F] stanąć, spnąć, dąć, znąć— samo „bać się„ widocznie skrócenie słowa „bawić„ jak się tego domyśla zawód skróconych słów ić) (niżéj)...

6B.) Przyrodnie dążności zawodem organiczne. *przez sensor ięj*

W następstwie dostrzeżeń rozróżnił pierwotwórca od innych takie przyrodnie właściwości co są stanowczo przywiązane do pewnych organów ciała, i niemi się uwydatniają, a bez nich pogasłyby wszelkie ich dążności; widziećby nie widział, słyszeć nie słyszał człowiek bez organu oczu i uszu. Nazwaliśmy słowa tego zawodu éć) „organiczne„; a iż organa nasze prawie zawsze być mogą na po-sługach woli i władz naszych, zatém też możemy czynności polegające na właś-ciwościach organu uważać w dwoistym względzie, albo jako akt podległy przy-rodnim właściwościom organu, albo jako akt ~~pz~~ zależny od woli samego wyko-nawcy. Ztąd ustrój dążności organicznych może być dwoisty, albo „przymiot-ny„ é), jako znamię przyrodnich usposobienia właściwości, albo „wykonawczy„ i-y), jako znamię aktu z samodzielnego pochopu od woli.

a). „Ustrój organicznych dążności przymiotny éć)„. — Organiczne dążności brał pierwotwórca w znaczeniu przymiotném, i ustrój słowa wytwarzał brzmie-niem głosu é), kiedy chciał wyrazić że znamiona ruchem organów wydawa-ne są znamieniem stanu w którym wykonawca ruchów mimowolnie pozo-staje z przyrodniego organom swoim popędu. Wół gdy ryczy, żaba gdy skrzeczy, chore dziecię gdy jęczy, ptak gdy leci, człowiek gdy myśli, drzy, patrzy, siedzi, wydają ruchem swym organicznym znamiona takie, jakim stan ich mimowolnie uléga z przyrodniéj swym organom właściwości, więc też ustrój słowa co takie położenie stanu wyraża, musi być é), i mówi się zatém w tém znaczeniu: drżeć, mrzeć, przeć, wrzeć, patrzeć, gorzeć, żrzeć [żreć]... widzieć, ~~słyszeć~~ [śmierdzieć], siedzieć, leżeć, wisieć, musieć, myśleć, .. ~~cierpieć~~ [słyszeć], dryżdżeć, błyszczeć, sapieć, ~~śmierdzieć~~ [cierpieć] ..; [żreć,] „drżeć„ drży ciało mimowolnie ze strachu; oko „patrzeć„ patrzy, „widzieć„ widzi i „dojźrzeć„ dojźrzy gdy zdrowe; głowa „myśleć„ myśli nawet choć sobie nieprzytomna.

b). „Ustrój organicznych dążności wykonawczy, ić.yć)„. — Organiczne

dążności brał pierwotwórca w znaczeniu wykonawczém, a ustrój słowa wytwa, rzał brzmieniem głosu i-y), gdy chciał wyrazić że znamiona ruchem organ wydawane są znamieniem dzieła albo aktu, który wykonawca sam zobiorczéj samodzielności od woli ustanawia; jak to czyni ktoś z umysłu niszczyć ... czy to w ma podrzędną, albo gdy z samowolnego porywu coś wymyślić wymy... W tej mierze przechodzą przy sposobności wszystkie organiczne é) w stój sło- wa ić-yć) gdzie się akt wykonawczy wyświęca obiorczą od woli samodzielności; i dla tego się mówi: drżeć ze strachu a drzyć korę; mrzeć mrzączką gdy się na- się zbiera, a mrzyć na śmierć za ujmą sił; przeć prześe ciało zupełnie, a przyć prze ręka wroga na przepaść; brzeć-patrzy oko gdy zdrowe, a my je brzyć przecieramy gdy swierzbi; wola wasza spojrzyć jak zboże dojrzeć dojrz- wa. Wszędzie forma éć) stoi jakoby przeskokiem do formy ić-yć). Chcieliście stłoczyć i ustyszczeście. Zmusić zmusili nas i musieliśmy. Napadł by nas zniszczyć i poniszczeliśmy. Myśleć myśleli długo, aż wymyślić wy- myślili sposób na naszą zgubę.

Znamienitość trzecia. Związek pierwotu z ustrojem w słowach znaczenia przyrodnich, odbywa się w duchu samodzielności usposobienia przyrodniej, bez względu czy dążność jest samoistna czy organiczna.

Tryb samodzielności przez to że jest jednemu przyrodnim, drugiemu obiorczym, nie zmienia swéj istoty, zatém też jakikolwiek będzie ustrój dążności czy przyrodni é) czy wykonawczy a) czy obiorczy i-y) – miano jéj wyrażone pierwotem wiąże się zawsze jednakowo podług prawideł usposobienia samo- dzielności właściwych, i prawa ich odstąpić nie może chybaby dążność odmienne przybrała znaczenie. Stosownie do tego:

a). W słowach znamionujących samodzielną dążność usposobienia przy- rodnią idzie związek pierwotu z ustrojem, czy będzie é) czy a) czy i-y) stale

trybem jednostajnym jak było przy słowach o stroju ić-yć)[1]; zatém spółgłoski: „ch. h. r. k. g.„ wiążą się brzmieniem głosu przyostrém: sz, ż, rz, cz, ż(dż) np. słych-słyszeć, drgnąć-drżeć i drżyć, jęknąć-jęczeć i jęczyć, legnąć-leżeć... ale to g) z tém samém co tam zastrzeżeniem, że gdzie z) poprzedza tam wpada w strój ęć) brzmieniem głosu dż) np. dryzgnąć-dryżdżeć... zaś wszystkie inne końcowe spółgłoski pierwotu wprowadzają się brzmieniem głosu łagodném: ć, dź, ś, ź, l, ń, m', b', p', w', f') np. lecieć, siedzieć, wisieć, myśleć, woniеć, śmieć, babieć, cierpieć, wiać, siać, ziać... i podobnie wszędzie jeśli słowo eć) dochowuje znaczenie dążności znamionującej szczéro przyrodnią właściwość stanu.

b). Lecz gdzieby miano dążności usposobieniu przyrodniéj przenosiło się dla rzeczy zmysłem połapanych znamion, w miano prostego wrażenia, chcąc niém oznaczyć nie tyle dzielności usposobienia jak raczéj widok tego co zmysł naocznie schwytuje, tam jako miano czynności oswobodzonéj z pod względów przyrodniego usposobienia, wiąże końcową spółgłoskę pierwotu w strój ęć) brzmieniem głosu „swobodném„ i wymawia eć) bez kreski; — prawo tym którym tu słowom właściwe: „gorzeć-gorzyć„ w znaczeniu: płomieniem pałać, mówi: gorzeć; „wrzeć-wrzyć„ w znaczeniu: odwarem miotać, mówi: wrzeć-wre; „przeć-przyć„ w znaczeniu: skwarem upału cisnąć, mówi: przeć-prze; „żrzeć-żrzyć„ w znaczeniu: łakomie pchać, wciskać w siebie, mówi: żreć-żryć-żre. Pańskie oko, książę gardło, co zobaczy toby żarło.

Znamienitość czwarta. Słowa ęć) z powinowatémi sobie ać) znamionują stan zruchomienia wykonem trwały, bo uległy przyrodnim zatém stałym popędom usposobienia.

Co usposobieniu przyrodniém to jego właściwością stałą, inaczéjby zginęła sama istota jego. Wprawdzie właściwości wiekuiste nie są, młodzieńcze cnoty-wieńcy-kruszą się i toną w niemocy starca; ale pokąd trwa zarzewie przyrodnie pokąd wpływu jego ni wstrzymać ani się zaprzeć; więc też i dążności po-

[1] Ob. Słow. ić-yć) Znamienitość trzecia. str.   );

wstające z pobudek uposobieniu przyrodnich muszą pozostawać „trwałe„ póki przyrodni uposobieniu popęd sam trwa i namaga. Słowa przeto ěć) z powinowatemi sobie ać) znamionują konieczność wykonu trwałych bo uposobieniu przyrodnich dążności, zatem i same są wykonem trwałe.

Miana takich dążności wytwarzać mógł pierwotwina wtedy kiedy je dostrzegał, więc albo w chwili kiedy powstawały, albo gdy je dopatrywał w toku, albo też w chwili kiedy ginęły i gasły;[1] zaczem posłowo i znaczenie wykonu słowem ěć-ać) wyrażonego, i wypowiada albo a) wykon przyrodnich dążności stanu w zawiązku, albo b) wykon przyrodnich dążności stanu w toku, albo też c) wykon dążności stanu w swym zgonie czyli skonaniu.

a). „Wykon przyrodnich dążności stanu w zawiązku„. – Wytwarzał pierwotwórca słowa ěć) znamionujące „zawiązek„ dążności, gdy postrzegł że stan wykonawcy z pobudek bynajmniej od woli zależnych, sam od siebie przybierał przymiotne znamiona innych właściwości niż pokąd piastował, jak bywa np. gdy żyw i ruchawy przed chwilą, obec bezprzytomny pada i mdleć mdleje; albo gdy w przestrachu twarz rumiana pokąd, mimowolnie blednieć blednieje; albo gdy rzeźwy i tkliwy jakim był przedtem, naraz pod wpływem wrażeń niezależnych od woli truchleć, martwieć, kamienieć kamienieje, truchleje, martwieje... W takich chwilach przeistacza się przymiotny stan wykonawcy, a wykonem wzniecionej dążności staje się mimowolnie takim jakim jest popęd uposobieniu przyrodni, a właśnie iż mimowolnie, zatem i pozostawać musi trwale takim pokąd tylko trwać będzie popęd przyrodni. Zaczem też słowa ěć) znamionujące przymiotną właściwość stanu,[2] oznaczają „zaczątek trwałej dążności uposobieniu przyrodniej„. Gdy trwoga truchleć truchleje ciało, to jest zaczyna uwidamiać taką właściwość dążności i w niej pozostaje póki trwać będzie trwoga. Gdy rozum traci i mędrzec głupieć

[1] Ob. Dziedziny wykonawcze, doraźna, trwała, dokonana, str.). [2] Ob. Znamiennikiem słów ěć) pierwsza a. b), i następna droga A. a) str.).

głupieje, to jest zaczyna być takim i będzie niém póki rozum nie wróci.

b). „Wykon przyrodnich dążności stanu w troku„. – Wytwarzał pierwotwórca słowa znamionujące „trok„ dążności przyrodnich, gdy bezwzględnie jakim jest poprzedni stan wykonawcy, zwracał uwagę jedynie na to jakiemi znamio-nami ruchu uwydatnia się popęd dążności przyrodniej w trakcie wykonu swego. A w téj mierze wykon wszelkiéj usposobieniu przyrodniéj dążności, czy éć) czy ać) jest trwałym, bo pokąd tylko trwa popęd przyrodni, pokąd musi się uwidamiać pewnémi znamionami. Pokąd ziemia trwale sama od siebie mimowolnie dać daje i dawać będzie pożywienie, pokąd w niéj trwa taka właściwość przyrodnia, pokąd wiatr wiać wieje, ogień grzać grzeje, albo baran beczéć beczy, ptak lecéć leci, człowiek drżéć, patrzéć, dyszéć, musiéć, myśléć, drży, patrzy, musi, myśli, i w troku tych dążności trwale zostawać będzie, pokąd taka w usposobieniu jego przyrodnia właści-wość zalęga i podżega. A w téj myśli, pomijając wzgląd jakim był poprzedni stan wykonawcy, mogą nawet samoistnie przymiotne dążności powyżéj pod a) wymienione, wyrażać nie koniecznie „zaczątek„ lecz trwały trok dążności, jako że często biorą się tém znaczeniem w mowie potocznéj. Pod skwarem słońca płótna bieléć bieleją, a twarze ludzkie czernićć czernieją, znaczy że pozostają w trwałym troku takiéj właściwości stanu, a nie ko-niecznie że tylko zaczynają.

c). „Wykon przyrodnich dążności stanu w skonie„. – Osobnych wytworów słowa éć) któreby znamionowały skon i znikom dążności przyrodnich nie znajdujemy w potocznéj mowie; pierwotwórca albo je wytwarzać nie mógł albo nie potrzebował. – „Nie mógł„ bo jeżli dążności usposobieniu przyrodnie gasły „bezwiednie„ tedy je i wymienić nie mógł, inaczéj byłoby to znaczyło że wymienia „bezwiedną wiedzę„ co jest niedorzeczy. Bezwiedną stratę dążności stanu może człowiek wtedy wymienić gdy się opamięta, a to

dzieje się dopiero wtedy gdy inny stan nastąpił lub następuje; lecz wtedy na oznaczenie toku lub zaczątku nowej dążności miał sposoby oznaczone przy pierwszej znamienitości i tu pod a) i b). — Wrzeciwnie: „nie potrzebował„ jeźli dążności stanu wykonawca tracił przy zupełnej świadomości swego usposobienia; bo wtedy wiedział nie tylko co i jaki stan traci, ale oraz jest i tego świadom w jakich stosunkach i położeniach, z jakich powodów, przy czym i przy jakiej sposobności je traci. Owoż na oznaczenie stosunków i względów dążności pierwotwórca nie tworzył słów nowych, lecz wyrażał pojęcie i wiedzę taką przyjimkiem albo przysłówkiem; więc też na oznaczenie skonu i straty świadomej sobie dążności przyrodniej wprowadzał akt gasnącej (ći-ai) dążności w kształcie złożonym z odpowiednim sobie przyjimkiem abo przysłówkiem „u, w, wy, z, ze, o, ob, do, od, po, pod, roz, za, na, nad, przy, prze, przed, przez„ i tworzył słowo na ten przypadek dokonane, a znamionujące dokonane utrwalenie zawiązku lub toku przyrodnich usposobieniu dążności i rozruchów stanu; jak np: mdleć – zemdleć, szaleć – oszaleć, siedzieć – przesiedzieć, gorzeć – zagorzeć...

Znamienitość czwarta. Wyrodne usposobienie [illegible] i dzieciom [illegible] przez [illegible] [illegible] [illegible] przyrody [illegible] i [illegible] w stanie, i [illegible] [illegible] [illegible]. Samo [illegible] przez [illegible] przyrodnie, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] gdyby [illegible] [illegible] – [illegible] [illegible], nie [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] przed [illegible] i [illegible] [illegible] gdy [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], i [illegible] [illegible] gdy [illegible] [illegible] do [illegible] [illegible] [illegible].

a) W [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] przyrodnie, [illegible] [illegible] [illegible] organów [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] – [illegible] – [illegible] i [illegible] i [illegible] organiczne, [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] – [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] – [illegible] – [illegible] ... [illegible] [illegible] jak organ [illegible].

b) W [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] gdy [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] ... i jeśli [illegible] [illegible] i [illegible] nadal. [illegible]

E. 30. 2. 125.

C. 20. C.

Zawód czynności przyswojonych „ *+u+ć„ wydatnych ustrojem u) o zwykłej dzielności wykonawczej ć).

Zawód czynności przyswojonych ~~wydatnych~~ dzierżawczym ustrojem ~~ustrojem~~ ustrojem w formie ~~\[illegible\]~~ w formie *+ł+ć„ zwykłych. z ustroju formy *+ł-ć; dzierżawczy.

Wywód i wytwór słów o stroju uć).

Zawód czynności przyswojonych ustrojem, *+ł+ć„ dzierżawczy.

Zawód czynności wydatnych ustrojem u) samoistnym nie jest; słowa uć) nie mają ani udzielnego pierwotu ani udzielnego rodzaju nie znamionują. Wprawdzie oznaczają jak każda inna czynność pewną dążność usposobie-nia właściwą inaczej nie byłyby czynnością[a], odosobniają się jednak od dru-gich znamieniem dzielności wykonawczej. Podczas gdy wykonawca czynności „ąć-nąć, ić, yć, eć„ uwidamia dążność stanu swego znamionami ruchów pocho-dzących z własnej osobistej dzielności jego, jak np. gwiazda gdy błysnąć błyśnie, gospodarz gdy płot grodzić grodzi, dziecię gdy w mdłościach mdleć mdleje, czynią to własną ~~osobistą~~ dzielnością; przeciwnie temu wykonawca czynności uć) dopełnia dążności stanu swego aktem dzielności znanej zkądinąd, i znamionami ru-chów innym czynnościom właściwemi, jak np. myśliwy gdy lisa, a rybołowiec gdy rybę „truć„ trują, to właściwie nie oni ale ponęta i trujło gubią lisa i rybę, sam myśliwy i rybołowiec nie mając w usposobieniu swojem takiej właś-ciwości by wydawała jady śmiertelne, posługują się dzielnością obcego usposobienia w chęci ażeby dogodzić właściwościom własnej dążności; po-dobnie tym złośliwcom lub ulicznikom w „szczuć„ podszczuwają drażli-wość jednych na drugich ażeby skutkiem zajadliwości cudzej sobie samym sprawić jakową zabawkę albo otuchę. Mówią: krawiec starzyznę „pruć„ pruje, wszak to właściwie narzędzie jego, nóż „prząć„ prucie i urkuteiznia co wola krawca; krawiec sam tylko porze. Albo gdy potrawę żujemy, to także właściwie zęby „żuć„ żują żnąc na sposób sierpa, my samy tylko właś-ciwą ich dzielność zażyli ku zadość uczynieniu dążności naszej. Podczas

tedy gdy słowa innych zawodów „ąć, ić, yć, eć” znamionowały uwidomienie dążności usposobieniu właściwej aktem własnej osobistej dzielności; znamionują słowa uć) skuteczność wprawdzie własnych dążności, lecz dopełniana aktem dzielności zkąd inąd znanej a takiej, która w zażyciu przedstawia takie same lub podobne w skutkach swoich znamiona ruchów, jakie są właściwe skutecznościom dążności zalegającej w usposobieniu wykonawcy. Na tém też opiera się rzetelne słowa uć) znaczenie: „Słowa uć) znamionują skuteczność właściwą dążnościom usposobienia, a oznajmianą aktem czynności zkąd inąd znanej”; – i w téj pewnie myśli powstał wytwór słów tego zawodu, gdyż pierwot ich wszędzie jest pożyczony z zawodu słów rodzajem obojętnych ąć-nąć) a takich co się témi samémi znamionami ruchu uwydatniają, jakiémi się w rzeczywistości uwydatnia sama przez właściwa dążnościom skuteczność ustrojem u) zapowiedziana. Pojmujemy to z zestawienia tych kilkunastu uć) słów ze słowami ąć-nąć) z których powstały, jak oto: [illegible]

bluć	=	bl/nąć, blunąć	pruć	=	pr/nąć, prunąć,
(o)buć	=	b/ąć, w około (o) być,	psuć	=	ps/ąć? psować,
czuć	=	cz/ąć, czunąć,	snuć	=	sn/ąć, snować,
duć	=	d/ąć,	suć	=	s/ąć, sunąć,
kluć, kłuć	=	kł/ąć, kl/ąć,	szczuć	=	szcz/ąć,
knuć	=	kn/ąć, knować,	truć	=	tr/nąć, trunąć,
kuć	=	k/ąć, kować,	zuć	=	z/ąć, zunąć,
pluć	=	pl/nąć, plunąć,	żuć	=	żąć.

[illegible]

Widoczne są te wszystkie uć) słowa prostém przeobrażeniem słów rodzajem obojętnych ąć-nąć) przez zamianę ustroju ą-ną) w ustrój u), a tém samém i przeobrażeniem rodzaju, bo z bezwzględnych ąć-nąć) przeszły w wyraz skuteczności właściwej dążnościom stanu które wykonawca w

[illegible]

pewnych przypadkach na jaw wydaje, wprawdzie z przyrodniej usposobienia swemu właściwości, ale znamionami ruchów dążności sobie obcych pod porę.* Snuć-snuć snuje pajęczynę pająk, w tém przyrodnia usposobienia jego właściwość, lecz po tém tylko widoczna że się jego nić, sunąć, sunie. Wrzyczoną zewsząd przeto dzielnością ruchów uwidamia się właściwość dążności jego, zatém akt znamionujący taką właściwość własnotwórczym samoistnie nie jest; zowiémy go przeto „przyswojonym„ – i wytwarzamy doborem miana takiego które uwydatnia skuteczność téj właściwości przyrodniej – a ile uważamy, czynił to pierwotwórca w ten sposób, że jeżeli znamiona skuteczności ponosił wykonawca sam sobą, dobierał miana współ głoskach zruchomionych (do u), jak ~~w~~ czuć, żuć, kluć, pluć… bo znamiona takich właściwości wykonawca sam sobą uwidamia; zaś jeżeli znamiona popędów jego usposobienia uwydatniały się naocznie dopiero na dziełach jego, tedy miano pierwotu brzmiało swobodnym wytworem spółgłosek, jak brzmi ~~w~~ w słowach „truć, snuć, kluć, kuć„…

Znamienitości słów o stroju uć).

Znamienitość pierwsza. Słowa uć) są przenośne; znamionują aktem czynności obojętnych ąć-nąć) wybitniejszą także ~~właściwości~~ skuteczność dążności nosiciom usposobienia właściwą.

Komu znaczenie wzajemnych sobie słów uć) i ąć) znaném jest z potocznej mowy albo przynajmniej z wywodów domyślnych,[1]) temu i widocznem że akt słowa uć) uwidamia skuteczność rzeczywistszą, ze swych znamion wybitniejszą, ściśléj na pewien wypadek wymierzoną, a niżeli mogła być skuteczność ta którą słowo ąć-nąć) wypowiada pierwotem swoim. Jeżeli pierwej słowo „cz/ąć„ oznaczało w całości akt zaczęcia bądź czego, oznacza nam teraz gdy w strój słowa uć) = czuć przeszło, zaczątek wiedzy samego siebie,

1) Ob. Wyjaśnienie niektórych ąć-nąć) wiekiem przyćmionych, nr ( ).

zaczątek przytomności, zaczątek stanu nowego który „cząć się” rozpoczyna budzić i rodzić za wrażeniem pochwyconém w samym zawiązku. Jeżeli tam kiedyś słowo „kląć” oznaczało z łęki ruchów prostopadłych do poziomu, znamionuje nam dziś swojém kuć dalszą lecz wybitniejszą skuteczność tych samych ruchów bo z odgłosem tętna. Jeżeli „knąć” oznaczało niegdyś wszelką skuteczność pochodzącą z zet-knięcia pochitych ku sobie ruchów, uzmysławia nam dziś słowo knuć tuż następną skuteczność wydobywającą się z pod zet-knięcia tych sobie przeciwnych prądów. Albo kluć gdy klujemy, dzieje się to całe aktem czynności téj samej jaką się wyciska „kłąć” kłonie jądro ziarna z pod łupy. Mówią: nic tak skrytego by się z czasem wykluć nie wykluło; i sama prawda też wykluwa się jak wyklęty z grona swego mieszkaniec. — Wszędzie tu akt słowa uć) przedstawia w obrazowém świetle akt czynności ąć-nąć) z przyczynkiem tylko téj właściwości jaką się dążność wykonawcy znamionuje, i była nam ta właściwość dążności znaną była ze znamion swoich, przeto i całe zrozumiałém było i samo uć) słowo. Wiedzę téj właściwości złożył pierwotwórca w utwór u), a składając z nim pierwot znanego sobie ąć-nąć) słowa, wymienił w przenośny sposób: Oto, zalega tu w dążnościach stanu taka właściwość (u) która się w skutkach swoich przedstawia jawnie i rzetelnie znamionami aktu słowa ąć-nąć). Zęby gdy „żuć” żują, czynią to aktem tym samym co sierp „żąć” żnie, z przyczynkiem miąszenia. Soki roślinne gdy truć trują, wydają akt dzielności téj którą toją, którą „trnąć” trną z przyczynkiem téj właściwości co sprawia tręt, trąt, trat, która nas traci zatraca, trąca roztrąca. Mówimy: „wdziać buty; starzy mówili: obuć w tam „bąć” będzie na nogi, i wyrażali istotę rzeczy której właściwością jest „być w okół (o) nogi”. My myślimy: nogę w but, oni myśleli: but w okół nogi. Mówili: zuć, uzuć, zzuć, zezuć, przezuć, wyzuć ... biorąc znane sobie słowa a nasze przysłówka (ąć-unąć) w różnych przeobrażeniach bytu. — Przenośne

te miana czynności utrwaliły się w potocznej mowie przez to że przybrały znamię wybitniejsze, w rzeczywistości rozeznawcze dokładnie, podczas gdy ąc-nąc) słowo ogólne i bezwzględne nie mając się o co oprzeć, pełzło z widoku i zaumierało; zniém i zamarło i znaczenie obrazowo przenośne słów uć) tak, że się niekiedy wydają jakoby przez się były pierwotworcze samoistnie a nie nabyte.

Znamienitość druga. Słowa uć) rodzajem swym są przyswojone, w tém znaczeniu że znamionując pewną wybitną właściwość dążnością przyrodnią, dopełniają się aktem dzielności przywłaszczonej.

Często dostrzegamy w usposobieniu naszém, często i w cudzém pewnych właściwości wydatnych wprawdzie ze skutków swoich, i nawet dobrze rozeznawczych po znamionach które pod ich wpływem powstają, lecz bywa nie do pojęcia w jaki sposób dzielność wykonawcza taką skuteczność wytwarza. Oto ~~.~~ doświadczamy co chwila tej niewysłowionej w naszym organizmie właściwości, która często bezwiednie a zawsze i za najlżejszém tchnieniem rozbudza naszą przytomność tak że bieżące schwytujemy wrażenia, a przenikamy odległe chwić ich jeszcze niema, która sprawia że zaznajemy zmian w położeniu naszém, wraz odmiennych, bywa bolesnych bywa przyjemnych, a zawsze nowych. Jak to się dzieje? nie wiedzieć; a przecież skuteczność tej właściwości jawna, i w żywe oczy widoczna że jest początkiem nowego stanu, początkiem wiedzy samego siebie, i początkiem ~~świadomości~~ przytomności: więc też słowo „cząć„ znamionujące pierwotem swoim „cząteh-zaczątek„ stało się mianem tej właściwości co taką skuteczność wywiera; powstało słowo czuć, znamionujące nam wiadomą a usposobieniu przyrodnią właściwość, (u), lecz uwydatnioną aktem czynności skąd inąd znanej (cz) sobie na ten przypadek przywłaszczonej.- Tym samym aktem „cząć„ sobie przywłaszczonym wymusza także uliczni przyrodnią bo przymiotnie istniejącą (sz) w sobie złośliwość czy psotę: gdy podjudza drażliwość zwierzęcia i na przechod

nia szczuć szczuje. Podobnie w obrazowo przenośny sposób wypowiadamy skuteczności wzniecanych w usposobieniu żalów i zgryzot sumienia, że pruć prują wnętrze ludzkie, chcąc naocznie uzmysłowić że „prnąć" prną w głąb serca jak gwałtowny pocisk kamienia prnie w nurt wody do spodu. – Nam przy innem pojęciu rzeczy wydaje się niekiedy taka obrazowa przenośnia mniej słowną, i postęp też czasów niektóre z nich niepamięcią przyprószył jak ~~np.~~ „bić, bróć, dmuć, lić, snuć, zuć, [szuć, (...)]" że je tylko w ściślejszem znaczeniu za przyborem pewnego przyimka niekiedy używamy; a jednak przypatrzywszy się są te ić¹) wytwory tak jak je nam starożytność przyniosła szczęśliwie nieporównane. Cały zasób wiedzy potomnej nie stworzył wyrazu który by oznaczał właściwości usposobienia po skutecznościach i znamionach ruchu tak rzetelnie, jak są powyższe czuć, szczuć, pruć, albo truć, kłuć, żuć, albo wreszcie jak knuć co wyobraża tajemne zmowy i spiski ludzi sprawie publicznej niechętnych, podobne swą skutecznością dwu prądom w wzajemnej ku sobie pochitości gdy zet-knięte w kolano wzajem się na dwa ciosną; albo kuć co skutecznością ruchów prostopadłych do poziomu wyobraża taką samą właściwość ~~przyswojoną albo~~ przyrodnią, bywa ptakom co kiedy bywa i ludziom co [sam] taki akt ruchów sobie przywłaszczyli." – A z tego względu ma słowo ić) niepośledne dla nas znaczenie, jak to okazuje:

Znamienitość trzecia. (Słowa ić) są postępowe, wzorem i modłą jak wytwarzać miana czynności nowych.

Wytworem swoim słowo ić) przewyższa widocznie dwakroć raczne ąć-nąć) słowo. Przeniknąć najprzód jaka-to właściwość ruchów zalega w dążnościach usposobienia, a potem domyślić się i odgadnąć: czybem jakie-to sobie wiadomych ruchów ta właściwość dążności do skutku przychodzi, wymaga oczewiście dwakroć ściślejszego zastanowienia i przezo

¹) Ob. Znamienitości słów ować), między innemi ~~piąta~~ [pierwsza], mięj).

niejszej rozwagi niż było wtedy, kiedy dostrzegacz miano słowa ąć-nąć) wyjęte, wziął po prostych znamionach ruchu jak mu się w rzeczywistości przed oczy snuły.") Więc też słowo uć) przedstawia postęp w wytworach miana czynności, i dla nas może być wzorem jakby-to wyrażać skuteczność właściwości przygód, nie dostrzeżonych w dążnościach naszych.

Zalegają, jak to doświadczamy, tak w naszém jak i w usposobieniu cudzém rozmaite właściwości, które tego kto je posiada ani trapią ani weselą; rozruch ich bywa posiadaczowi wcale obojętny jak bywają obojętne ~~m~~ wodom i ciałom własne ich wyziewy, chociaż-to od nich stan zdrowia zależy, ale dla dostrzegacza, ale temu kto onych właściwości skuteczność pojął, kto ich dzielność zmiarkował, bardzo być mogą dotkliwe i wcale nie obojętne. Znamienitym dla nas magnes, znamienitém tarło elektryczne, znamienitym stos galwaniczny, wszystko z właściwej skuteczności i dzielności swojej; - ale i ten magnes i to tarło i ten stos o cudownych właściwościach sam o sobie niemowa, głuchi i niemy, a tylko temu uległy kto jego właściwości wydobyć i zażyć umié. Niezliczone mnóstwo podobnych właściwości odkrył postęp wieków. Starożytny w szczupłej dziedzinie swej wiedzy, mógł je odkrywać i wymieniać jedynie na tém polu które go otaczało. Niedostatecznem dziś to dla nas, gdzie umiejętność w zawodach umysłowych i realnych coraz nowych dopatruje właściwości w usposobieniu duszy i ciała. Rozum przy tém sili się wymienić i ściśle oznaczyć akt ich skuteczności, akt ich dzielności potąd niewysłowionej. Ma wprawdzie nasz język na to sposoby, i okaże się to w dalszym przebiegu rozprawy; z tém wszystkiem nie postednie zajmuje miejsce ten sposób który samym pierwotwórcom był modłą wytworów uć) słowa polegający na tem „by skuteczności dążnościom właściwą wypowiedzieć aktem obojętnego ąć-nąć) słowa„, z czego dla nas takie powstaje:

") Ob. Słów ąć-nąć) znamienitości pisaka, str ...)

Prawidło wytworu ui) słowa. Najprzód wyraża się rozeznana w usposobieniu właściwość dążności brzmieniem głosu u), samogłoską, która we wszystkich składach mowy oznacza stan w posiadaniu pewnych właściwości, co już sam przyimek u) i drugie spadki rzeczownicze z przymiotnym trzecim przypominają; — powtóre: Do téj właściwości u) dobiera się pierwot z takiéj ąć-nąć) czynności która w skutecznościach swoich wydaje takie same albo przynajmniej całe podobne znamiona, jakie zalegać mogą w dążnościach usposobienia.

Skład taki przedstawia do pojęcia czytelnie: Oto zachodzi tu w usposobieniu wykonawcy pewna właściwość (u) któréj dążność uskutecznia się aktem téj ąć-nąć) czynności odkąd pierwot jest pożyczony."

3

1/4t Pierwot, ... słowa, miano ..., etc 7.

Zawód czynności ~~rozwojowych~~ rozwitych czyli „*+a+c„ wydatnych ustrojem a) o zwykłej dzielności wykonawczej c).

Wywód i wytwór słów o stroju ać).

Po znamionach ruchu, to prawda, rozeznajemy jaka jest dążność czynności;*) ow bliższym jednak a zasławiańskim językom mało a może wcale nieznanym jest tryb w jaki sposób słowo ać) pojmuje te rozruchi stanu, a to że na akt czynności nie wszyscy i my sami nie zawsze jednem okiem patrzymy. Nie, żebyśmy usposobieniom wykonawcy inną dążność niż jest podsuwali, lecz dlatego że jedni patrzą i uważają jakie są czynnościom właściwe ruchi, drudzy zaś uważają jaka jest tych ruchów skuteczność, tamci patrzą ja„kim jest przebieg i trok ruchów, ci zaś jakim jest sam wykon czyli sku„teczność czynności; – a czynić to z łatwością mogą, bo wszelka jaka jest czyn„ność, chociażby z pozoru była najprościejsza, składa się z drobiazgowych ru„chów, które koniecznie spełniać i wykonywać potrzeba chcąc by się uwi„domił rzeczywisty zawód czynności i ściolna właściwość stanu wykonawcy. Jąć za pióro ~~cz~~ jest akt czynności bardzo prosty, a przecież ile-to drobnych ruchów poprzedza i wiąże się nim ręka do jęcia przyjdzie. Sędzia gdy krzesło w trybunale zajął i „siedzieć„ siedzi, wykonywa akt wcale prosty, bynajmniej zawiły, a jednak co tu zachodu, co tu drobiazgowych czynnostek i nachiłków ciała nim związał prostopadłe ruchi członków swoich z poziomym do krzes„ła, a co większa że bez troku i rozwoju tych poprzednich ruchów byłby nigdy „siedzieć„ nie siedział ani do wykonu zamierzonej dążności swojej nie doszedł. Wykon dążności to niemal to-samo co w ~~rachunkach~~ liczebnych pierwia„stek wydobyć; nim się z danej ~~liczby~~ wyciągnie, toczy się i poprzedza długi szereg rachuby bez której ni wiedzy czego chce rachmistrz, ni wyniklości jaki

*) Ob. Trw czynności; ruchi stanu i rozruchów dążności. str)·

mabyć pierwiastek. W obrazowém świetle dążności, jest jak pierwiastek co prze-nika i stanowi rzecz stanu wykonawcy; rachuba, to ruchy i sposoby któremi rzecz dążności stanu dochodzi do ojawu i wykonu swego.

Bywa tedy raz: że umysł dostrzegacza zwraca uwagę swoją jedynie na rzecz i samą ilość dążności którą stan wykonawcy obec na jaw wydaje i uskutecznia; inną razą zaś bywa że zwraca uwagę swoją wyłącznie na tryby i przebieg tych drobnych ruchów które dopiéro wiodą do ojawu i wykonu skuteczności właściwej dążnościom stanu wykonawcy; a dziać się to może polubownie przy każdéj sposobności. Często przypatrując się igrasz-kom dzieci, uważamy nie to że łucznik na ptaka grot puścił, lub to że ptak z popłochu „lecieć" leci, lecz zwracamy uwagę na to jak łucznik chcąc strzelić, łuk napinał, cięciwę natężał, mierzył; a ptak by ulecieć jak się w powietrze uniósł, skrzydłami robił i by dążności swojéj dogodzić w różne strony zawracał. Świadkowie wypadków mogliśmy widzieć że to się odbywało w chwili gdy posąg, gdy wiecha zwierzy „padnąć, paść" padła na ziemię, a obok nas drudzy uważali że to było właśnie nim padła, w porę gdy się przechybiła i równowagę do węgła trącąc ruchem przyspie-szonym przecinała powietrze, w porę kiedy jeszcze nie padła lecz dopiéro padała.— Są-to widocznie jednéj i téj samej dążności dwa odmienne, lubo w ścisłej między sobą zawisłości stanowiska ruchów; tam jest skuteczność ruchów i „wykon znamion" jakiemi stan wykonawcy uwydatnia rzecz i właściwość swojéj dążności, tu zaś jest „rozwój ruchów" które wypowiadają jakim trybem i krokiem ruchów stan wykonawcy idzie i dochodzi do ojawu i wykonu znamion swojéj dążności. Kto tak odmienne względy rozruchów stanu umiał rozeznać i pojąć, ten pewnie będzie się starał i odmiennym

strojem słowa wypowiedzieć wiedzą pojęcia swego. Otóż różnicę tę odznaczył pierwotwórca prostą przemianą ustroju słowa, a to w ten sposób:

a). Gdzie miał na oku i myśli samą skuteczność ruchów czyli „wykon znamion„ jakiemi się samosób uwydatnia dążności usposobieniu wykonawcy właściwą, tam wypowiadał rzecz jej mianem słowa z ustrojem „ą, ną, i, y, é, u„ jak jaką właściwością usposobienia znamionowała się dzielność stanu wykonawcy: bezwzględną (ą. ną). obieralną (i. y). przyrodnią (é) lub przyswojoną (u). Na mocy prawa tego wyraża się mowa potoczna słowem takiego stroju wszędzie gdzie wymienić chce prostą skuteczność dążności stanu tak jak ją zmysł i umysł pojmuje i obec widzi wykon jej znamion, pomijając w jaki sposób do wykonu przychodziła, i jeśli mówi: np. Wreszcie po długiem oczekiwaniu „zawinąć„ zawinął statek do lądu, a szczęśliwa rodzina „czuć„ czuje radość ze ojców „wrócić„ powró. cić... tedy wypowiada słowem „zawinąć, czuć, wrócić„ prostą skuteczność aktu i wykon znamion tego czem się stan wykonawcy obec sam przez się zna„ mionuje. A w tem znaczeniu oznacza prosto „słowo „ąć. nąć, ić, yć, eć, uć„ wykon znamion dążnościom usposobienia właściwych, czyli samoistną skuteczność rozruchów stanu„.

b.) Gdzie zaś zwracał uwagę jedynie na tok i rozwój ruchów jakie„ mi stan wykonawcy dochodzi lub dochodził do ojawu i wykonu właściwej usposobieniu swemu dążności, tam wiązał miano dążności (rozumie się podług pewnych prawideł) z ustrojem a), głosem który mu wszędzie uzmysławia wydanie na jaw pewnej właściwości stanu, i mówił np. padać zamiast padnąć, paść; siadać zamiast siedzieć, siąść; i temu podobnie zamiast urządzić = urządzać, zamiast czuć = ~~czuwać~~, klęczyć, wrócić, ujeździć... czuwać, klękać, wracać, ujeżdżać... i na mocy prawa tego

Tłumaczy mowa potoczna że Poseł jeszcze „wrócić„ nie wrócił tam dokąd zdążał, lecz że się już, albo dopiero z powrotem zbliża, kiedy wracać wraca; a straż państwa jeśli nad jego bezpieczeństwem czuwać czuwa, to dziel-nością usposobienia swego okazuje gotowość zmysłu i umysłu pochwycić wszystko to coby się tylko „czuć„ dało; — zatem że słowa ać) jak są np. wracać, czuwać... są prostym wyrazem samego zajęcia, wyrazem troku tej dąż-ności którą stan wykonawczy pragnie dzielnością odpowiednich ruchów uskutecznić i uwidomić. Chce rządca dóbr „urządzić„ gospodarstwo, woło-darz „ujarzmić„ do pociągu wołu, masztalerz „ujeździć„ konia do trenu; musi każdy z nich wprzódy odpowiednim zestrojem ruchów, ten dobra urządzać, ten wołu ujarzmiać, ten konia ujeżdżać; a i jakiebądź być mogą dalsze powody, przyczyny, zamiary, dla których wykonawca pragnie uwidomić i przeprowadzić znamiona dążności swojej, nie dostąpi tego nigdy inaczej jak roztrokiem i rozwojem takich ruchów jakiemi się widoki i zamiary dążności jego znamionują. „Uklęknąć„ do modlitwy nie uklęk-nie i „klęczeć„ nie będzie pobożna babka, jeśli się wprzód nie przechila ku klęczkom, i klękać nie klęka. — Otóż ten-to przedwstępny akt wykonu czynności uzmysłowił pierwotwórca ustrojem a) słowa, i dla tego „słowo ać) znamionuje stan wykonawczy w rozwoju ruchów wiodących do ojawu i wykonu właściwej usposobieniu swemu dążności„. — Ztąd i miano: słów rozwojowych.

Rzecz wcale prosta; a jednak pojęcie jej przyćmiły nam reguły z pod-szeptu cudzoziemców. Ci nie mając u siebie coś podobnego porozosobniali nam słowo nastawy jednotliwe i częstotliwe, czego ać) nasze niekoniecz-nie tak jak oni chcą rozumieć; bo dla tego że jedna czynność uwydatnia się trokiem ruchów mnogich i rozmaitych, a druga trokiem jednostajnym

tego samego ruchu, przez to dążność sama nie jest jeszcze częściejszą. Dlatego że ~~ty~~ „czerpać„ uwydatnia się ciągłą jednostajnością tego samego ruchu, przez to „czerpać„ nie jest częstotliwszém od „umierać„ którego ruchi tak są mnogie że tylko wprawne i umiejętne oko schwytywać umie ich znamiona. Częstotliwość dążności nie sądzi się po mnogości ruchów lecz po trwałości usposobienia. Dla nas tam częstotliwość gdzie wiémy że usposobienie wykonawcy tak jest nastrojone że akt dążności swojéj wydaje na jaw mimowolnie przy każdéj sposobności, a taką właściwość przyznać pierwotwóra dążnościom usposobienia przyswojonym z nałogu, z przyzwyczajenia. „Mawiać„ to samo mógł stary bardzo często, bo tak nawykł i sposobność częsta się nadarzała; ale taksamo mógł i „modlić się„ jeżli tak był usposobionym.

Pierwot rozwojonych ać) słów i normy wytworów jego.

Pierwotem słowa ać) jest miano téj samej dążności do wykonu któréj idzie stan wykonawcy za rozwojem odpowiednich ruchów. Dwie zatém cechi stanowią wytwór pierwotu słowa ać); pierwszą jest: wiedza jaką jest dążność którą wykonawca chce ustkutecznić; drugą zaś: wiedza jakie są ruchy, któremi ~~jakiemi~~ się uskutecznia. Ależ wydarzyć się może że albo jedna albo druga cecha nie jest wiadoma; wtedy powstanie w téj mierze stosunek trojaki: albo a) można widzieć i pojmować toczące się obce ruchi, a nie wiedzieć jaka się niemi właściwie uskutecznia dążność stanu; albo b) można widzieć i pojmować istotną dążność stanu, a przecie nie wiedzieć jakim właściwie trybem i torem ruchów dochodzi do ojawu i wykonu swego; a można także wreszcie c) widzieć i pojmować jedną i drugą cechę, to jest wiedzieć jaką jest istota dążności, i oraz jakim trybem i torem ruchów się uskutecznia i na jaw występuje. Stosownie do tych względów powstał troisty wytwór pierwotu słów ać); pierwszy nazwiemy: „samotworczym„ drugi „przenośnym„ trzeci „rzetelnym„ czyli połoczonym.

a). „Wytwór pierwotu słów ai) samotwórczy.„ Wydarzać się nam bywać świadkami przygodnych ruchów bieżących trokiem jednostajnym, a jednak bywa trudno, czasem i niepodobna dociec dokąd właściwie mierzą ani wymienić do wykonu jakiej właściwie dążności idą. Często świadkami jesteśmy i sami doświadczamy usilnego w sobie prężenia (d) stanu ażeby „bąć-być„ wszędzie gdzie potrzeba, a jednak trudno wysłowić do ojawu (a) jakiej dążności ma właściwie prowadzić prężenie (d) tego pierwotu (b) = d+b+a+ć. W takiem położeniu jednostajny trok i rozwój ruchów, wydaje się przez się sam sobie być dążnością i że wykonawcy wolą, chęcią i dążnością jest nic dalej jak wydać na jaw (a) znamiona swych ruchów bez względu w co się stan jego przez to obrócić może lub obraca.

Jeśli to dziś wydarzać się może ludziom nauką i doświadczeniem wytrawnym, cóż myśleć o wiekach kiedy jeszcze dziewiczy umysł pierwotwórcy schwytywał wiedzę swą jedynie po prostych znamionach ruchu z połączeń lub pojęcia wrażeń zmysłowych?[1] Snadnie mógł się znajdować w położeniu że zmysł i umysł jego widział i dostrzegał wyraźny trok i rozwój ruchów bieżących trybem jednostajnym, a jednak mógł nie dopatrywać rzetelnej ich wynikłości ani rozeznawać jaka jest lub była właściwa tym ruchom skuteczność dążności do wykonu której zmierzały. Że zmierzały, to mu było widocznem bo przecież szły i troczyły się; zatem też w takiem położeniu sam widok ruchów był dla niego oraz i widokiem takiej samej dążności, chociaż pod porę dla niego ze skutków niewiadomej. Więc też gdy miał potrzebę wymienić słownie dostrzeżenie swoje, tedy normował wytwór i związek pierwotu zdrojem a) podług tego:

<u>Prawidło</u>. Wytwarzał miano pierwotu po samych znamionach ruchu tak jak mu się bezwzględnie przed oczy ścieliły,[2] a wytworzone miano wiązał

[1] Ob. [illegible] i wytwór słów z zdroju ai-nai) etc) i ich znamienitości etc). [2] Ruchu, nurzo ruchów stanu; niewiadomości, a b) etc).

w stroj ać) brzmieniem głosu swobodném, właśnie dla tego iż stało za wyraz bez-względnego dostrzeżenia takiego.[3]

Powstawać wtedy musiały miana słów ać) o źródle samotwórczém, dziś dla nas albo bardzo zawiłém albo wcale nieznaném, jak to wypowiadają np. słowa: buj/ać, koch/ać, czyh/ać, czek/ać, rąg/ać, gad/ać, mat/ać, tyr/ać, lut/ać, dąs/ać, rzez/ać, dum/ać, kon/ać, ab/ać, kp/ać, chow/ać, uf/ać, drwj/ać. — słowa, które, iż niewiadomo jaka ich rzetelna skuteczność w rzeczywistości być musi, wyrażają w mowie potocznej się tylko pewności, że całą dążnością wykonawcy jest pozostawać w rozwoju tych ruchów które pierwot wyraża.

b.) „Wytwór pierwotu słów ać) przenośny.„ Znajdujemy się niekiedy w położeniu że nas przenikają niezwyczajne dążności, zajmują szczegół-niejsze zamiary, zastanawiają zdarzenia, wypadki nowe, a jednak mimo uwagi i zastanowienia trudno bywa dociec i oznaczyć jakim-to trybem ruchów rzecz tych dążności, zamiarów, wypadków, dochodzi do wykonu i ojawu swego. Morzy nas sen, doświadczamy codzień; a jakich-to ruchów krokiem dochodzimy do snu? szeroko piszą o tém, a przecie nie wiadomo. Unieśieni miłosierdziem, litością, udzielamy mienia naszego biedactwu; lecz za jakich-to krokiem ruchów odbywa się ta wzajemność między mająt-kiem a ubóstwem, i to trudno wypowiedzieć jak trudno jednem słowem wytłumaczyć cały przebieg ruchów, jakiemi tkacz płótno wyrabia. — Chcąc w takiém położeniu oznaczyć domyślny tryb rozwoju skręcających się obec dążności, wypadków, zamiarów, normował pierwotwórca wytwór pierwo-tu słowa ać) podług tych prawideł:

Prawidło pierwsze. Wymieniał miano skręcającej się obec dążności mianem słowa ąć-nąć) a takiem które — jeźli nie rzeczywiście to przynajmniej w obrazowem świetle — wyobrażało przymiotną właściwość znamion, jakiemi

[3]) Cf. Zmiarek pierwotu z wstrojem wypowiedzenia; prawidło pierwsze, str.).

się także strzegąca dążność stanowczo w rzeczywistości ojawia; – sen np. ojawia się „spięciem" powieki z powieką; wyrób płótna ciągłem „tknięciem" nici palcami; udzielenie mienia swego ubóstwu, popędem usunia z jednej, a przyjęciem taski z drugiej strony.

Prawidło drugie: Pierwot tego ąć-nąć) słowa, który znamionował przymiotną właściwość dążności, wiązał, jako bezwzględne dostrzeżenie swoje, bez odmiany, zatem brzmieniem swobodnem w strój ać), w stosownie do pierwszego tu prawidło musiało oznaczać, że strzegąca się obec dążność dochodziła do ojawu (a) w rzeczywistości za rozwojem znamion tej przymiotnej sobie właściwości, którą słowo ąć-nąć) wyobraża. – Oto jak się tłumaczy:

Widocznem nam jest i wiadomo że strzegąca się dążność np. snu morzącego dochodzi do rzeczywistego ojawu (a) siebie tém przymiotnem znamieniem, że się powieka z powieką „sp/nąć" zepnie; więc też pierwot sp) tej przymiotnej właściwości snu ujęty w strój słowa ać=spać, zastąpił rozwojem swoim (a) w tym względzie miano tego aktu w jaki sposób sen sam się uskutecznia, i słowo „spnąć" przekształcone na „spać" stanęło przenośnem mianem snu samego. Równie widoczna że przy wyrobach płótna nieodłącznem a tém samem aktu przymiotnem znamieniem jest nieustanny tryb raz po raz „tk/nąć" nasnutą nić palcami; więc pierwot tego słowa „tknąć" przetworzony w strój ać=tkać, stał się wyrazem rozwoju, a przenośnie oraz i mianem tego samego aktu jakim się płótno wyrabia. W podobny przenośny i więcej obrazowy sposób słowo „d/ąć" – w. to popędem tchu swego zapełnia próżnię miecha – przekształcone na dać, zastąpiło przymiotną właściwość aktu takiej dążności co z własnego popędu udziela mienia swego chudobie.

Doszukany w ten sposób z pomiędzy ąć-nąć) słów pierwot, oczywiście

jest „przenośny„; opuścił własne (ąć-nąć) a przejął względy (ać) dalszej odleglejszej dążności, wprawdzie przymiotną właściwością znamion z sobą spowinowaconej, ale zawsze istotą odmiennej bo inne względy tego samego ruchu wyobraża albo przynajmniej wyobrażać może; jak to czynią np. słowa: tkać, drgać, pchać, brać, prać, ssać, albo grzebać, porać, wiązać... i wiele innych, bo chociaż wszystkie do rzeczywistego wykonu i ojawu swych właściwości dochodzą aktem tych samych ruchów co słowa: tknąć, drgnąć, pchnąć, brnąć, prnąć, sąć, grzebnąć, pornąć, wiąznąć... oznaczają; jednak wszystkie mogą wyobrażać lub rzeczywiście wyobrażają mniej więcej dalsze i odleglejsze względy tych samych ruchów, niektóre nawet aż w obrazowem schodzą się świétle. — I dla tego słowa o podobnym przenośnym pierwocie z pomiędzy słów ąć-nąć) dobranym, zowiemy Słowa ać) zewzględnione; — ważne z trybów wytworu, z wywodów filologicznych, z obrotów w mowie potocznéj; więc też bliżéj się przy znamienitościach poniżéj rozbierają.

c) „Wytwór pierwotu słów ać) rzebelny czyli potoczny." Odmiennym wcale od poprzedzających trybem wytwarzał pierwotwórca miana pierwotu słów ać) w tych przypadkach, gdzie mu zupełnie już znaną była dążność sama „ąć, nąć, ić, yć, eć, uć„, znanym był rodzaj jéj zawodu, czy była obojętną, obieralną, przyrodnią czy przyswojoną, i oraz znane były znamiona jakiemi się w trakcie zawodu swego rozwija. Wiedzy takiéj nabywał wiek potomny za wzrostem władz umysłowych, a przekonanie swoje w téj mierze wypowiadały usta narodu podług pewnych stałych prawideł na wzór tych trzech norm zasadniczych:

Norma pierwsza. Pierwot powinien wypowiadać wiedzę aktu zupełną

zatém „rzecz dążności stanu imiennie„ i w kształcie jakoby rzeczowniczym słta„ dać sam o sobie zgłoskę całkowitą, gdzie pewna samogłoska w pośrodku między spółgłoskami przed sobą i po sobie stoi za ustrój tego pierwotu."

Norma druga. Ustrój tego imiennego pierwotu, to jest ta samogłoska w pośrodku nie może być ani o) ani e) w zawodzie słów obojętnych i obieralnych, lecz się przeistaczać na a); – a przeciwnie, w zawodzie słów przyrodnich nie może być a) lecz się zamieniać na e).

Norma trzecia. Związek tak ustalonego pierwotu z ustrojem rozwo„jowym a=ać) odbywać się winien brzmieniem głosu jeźli nie osobném, to swobodniejszém niż było brzmienie końcowej jego spółgłoski w stroju zwyczajnym „ąć. nąć, ić, yć, eć, uć„.

Ściśle podług tych trzech norm idą następujące wytwory rozwoju rzetelne; a rzetelne nazwane dla tego iż strojem swym ać) wyrażają rzecz czynności tę samą jaką się znamionuje słowo „ąć, nąć, ić, yć, eć, uć„ samo przez się.

(Rzetelny rozwój dążności ~~Wybrany rozwój słów~~ rodzajem bezwzględnych: ąć-nąć).

Rzetelny rozwój dążności rodzajem bezwzględnych ąć-nąć) wytwarzał pierwotwórca podług następujących prawideł:

Prawidło pierwsze. Po uchileniu zwyczajnego słowom bezwzględnym ustroju ą-ną) jeźli wystąpi pozostały pierwot w kształcie rzeczowniczym zupełnym tedy końcowa spółgłoska jego wiąże się w strój ać) brzmieniem głosu swobodnem jako znamię bezwzględności,[2] bez dalszego zachodu, byle tylko własny pierwotu ustrój wprzód na a) przeistoczyć jeźli przypadkiem był o); i tak wytwarza się np. przemok|nąć - przemakać, dorost|nąć - dorastać, zaplot|nąć - zaplatać, czerp|nąć - czerpać, dźwig|nąć - dźwigać, bieg|nąć - biegać, sięrk|nąć - sarkać, wstrząs|nąć - wstrząsać…

Prawidło drugie. Jeźli po uchileniu stroju ąć-nąć) pierwot wystąpi nie zupełnie w kształcie rzeczowniczym dla tego, że pozostają dwie luźne

[1] Ob. Pierwot, rzecz ruchów stanu, niczem dążności. b) str

[2] Ob. Związek pierwotu z ustrojem prawidła pierwsze str).

Znamieniem pierwszej słów ąć-nąć) ... czwarty.

alboli zgoła sama jedna spółgłoska, tedy takie pierwoty wprzódy się uzupełniają w ten sposób:

a). Jeżeli pozostają dwie spółgłoski luźne bez ustroju, jak ~~np.~~ w słowach: tk/nąć, dch/nąć, pch/nąć, mk/nąć, ss/ąć... tedy przypożycza się pierwotowi ustrój y) abo i), wsuwając jeden z tych głosów między pozostałe spółgłoski, i mówi się: tykać, dychać, spychać, wysysać, umykać...

b). Jeżeli zaś pierwot wydobyty stanie o jednej spółgłosce, jak ~~np.~~ w słowach: d/ąć, j/ąć, cz/ąć, ć/ąć, p/iąć, g/iąć, ż/ąć, rz/nąć... tedy w takim przypadku przypożycza się pierwotowi oprócz ustroju y) abo i), jeszcze dla uzupełnienia formy rzeczowniczej i stok o spółgłosce takiej jaką się ta czynność zwykła obwieszczać w formach osobistych trybu oznajmującego.[1] Spółgłoską tą jest m) w słowach „dąć, jąć, żąć„ — zaś we wszystkich innych, a nawet i przy „żąć„ w pewnym przypadku jest n); i mówi się: zaczynać, wycinać, podpinać, odginać, zażynać, wyrzynać... „Dąć, żąć„ co m) przybierają, mówi się nadymać, zżymać... zaś „jąć„ mawiano: ymać, imać, jimać jak pojmać.

Prawidło trzecie. Słowa ąć-nąć) w formie zewzględnionej ąć-ść-ć) występujące[2], rozwiązują się w swój pierwotny kształt bezwzględny ąć-nąć), i wchodzą w rozwój ać) zupełnie tym samym trybem jak wszystkie ąć-nąć) słowa. Na mocy zatem prawidła tego:

a). Zewzględnione ąć-nąć) słowa w formie ać) uzupełniają wtrokiem głosu y) abo i) najprzód kształt pierwotu rzeczowniczy jeżli nie był zupełny, a potem końcową spółgłoskę jego wiążą w strój ać) brzmieniem swobodnem, i podług tego przetwarzają się zewzględnione ać): wyssać - wy/sys/ać, przerwać - prze/ryw/ać, nazwać - na/zyw/ać, posłać - po/sył/ać... jednak „brać, prać, srać„ przeniesione z pola rzeczywistości „brnąć, prnąć„ w znaczenie ruchów

1) Ob. Wykład pierwszej osoby ę) obecnej ą) o spółgłosce swobodnej; także Dzielność słowa wzajemnie wydźwięczna o formie swobodnej ąć) niżej. 2) Ob. Niemal słów wzajemnych. b.) w); Wymiar i wykład słów o stroju ść-ć) niżej.

znamionujących popęd z samowolnego upodobienia, uzupełniają rzeczownikową formę pierwotu ustrojem e)[1], i mówią: na/bier/ać, wy/pier/ać, na/sier/ać, do czego i słowo „stać" w tém znaczeniu przyliczają, i mówią po/sét/ać.

b). Uwzględnione słowa ąć-nąć) w formie wytworów skróconych ść-c), rozwiązują się najprzód w kształt ąć-nąć) bezwzględny, i następnie wchodzą w rozwój ać) trybem słów ąć-nąć) zwyczajnym; i stosownie do tego prawidła wytwarzają się np. „prze/móc" co powstało z „prze/mognąć" - przemagać, „za/prząc" co powstało z „za/przęgnąć" - zaprzęgać, i podobnie: wyciec - wyciekną́ć - wyciekać, zabiec - zabiegnąć - zabiegać, zagrząść - zagrzęznąć - zagrzęzać...

Rzetelny rozwój dążności rodzajem obieralnych.

W pamięci norm ogólnych w poprzednim ustępie przytoczonych, wytworzały się formy rozwoju słów zawodem obieralnych ić-yć) tudzież organicznych éć)[2], podług tych prawideł:

Prawidło pierwsze. Po uchyleniu strojów ić. yć. éć) jeżli pierwot wystąpi w kształcie rzeczownikowym zupełny, tedy wprzód nim się w strój ać) rozwojowy zwiąże, łagodzi się własny ustrój jego, a tak że pierwot organicznych éć) zamiast e), zaś pierwot obieralnych ić-yć) zamiast o) przybiera ustrój a); więc w słowach: mó/wić, wró/cić, mło/cić, zgo/dzić... sie/dzieć, le/cieć, wie/dzieć, powie/dzieć... ustrój w pierwocie rozwojowym brzmieć będzie: ma/, wra/, mła/, zga/... sia/, la/, wia/, powia/...

Prawidło drugie. Spółgłoska końcowa z tego pierwotu wychodząca, jeżeli nie była przyostra (sz. ż, cz. dż, rz), przybrać musi za znak samodzielności obieralnej brzmienie swobodniejsze niż dotąd miała, a to w słowach éć) organicznych całe swobodne, zaś w słowach ić-yć) tylko spotęgowane, jak oto tym trybem:

[1] Ob. Znamienitości druga w wytworach piewnej osoby e) a trzeciej a) o spółgłosce swobodniejszej.
[2] Ob. Wywód i wytwór słów ustroju ić-yć). Znamienitości słów éć) druga b) etc.

a). W słowach ść) organicznych musi się całe zeswobodzić; ć) przechodzi na t), dź) na d), sz) na ch), ś) na s), ź) na z); jak np. wyle/cići-wylatać, sie/dzići-siadać, dy/szći-dychać, sły/szći-słychać, oki/sići-okisać, obmier/zići-obmiarzać...

b). W słowach ić) obieralnych wytwarza się brzmienie swobodniejsze połącząc łagodne brzmienie spółgłoski podsytem tchnienia, co się odbywa za ujęciem lub naddaniem podetchu przez j)[1], mianowicie: ujmuje się tchnienie j) spółgłoskom: ć, dź, ś, ź, ść, źdź), zaś naddaje tchnienia j) spółgłoskom płynnym l, ń, m, b, p, w, f), co sprawia że:

spółgłoski: ć-dź) przechodzą na ostre: c-dz), np. zamą/cić-zamącać, trą/cić-trącać, wyrzą/dzić-wyrządzać, dogo/dzić-dogadzać...

spółgłoski: ś-ź) przechodzą na przyostre: sz-ż), np. przymu/sić-przymuszać, zadu/sić-zaduszać, zamro/zić-zamrażać, obmier/zić-obmierżać...

spółgłoski: ść-źdź) przechodzą na przyostre: szcz-żdż) na mocy prawidła: brzmienia głosów do siebie należących, powinne się organicznie zgadzać[2]; więc się przetwarza: oma/ścić-omaszczać, uro/ścić-uraszczać, uje/ździć-ujeżdżać, zagnie/ździć-zagnieżdżać...

spółgłoski płynne: l, ń, m, b, p, w, f) połączą się w stroju ać) przyborem tchnienia przez j), co przy wymawianiu płynnem wydaje się jakoby się wcale nie odmieniały; w ten sposób wytwarzają się np. ozdo/bić-ozdabjać, co piszą ozdabiać, zaba/wić-zabawjać-zabawiać, ogo/nić-oganjać-oganiać, przyle/pić-przylepjać-przylepiać, oma/mić-omamjać-omamiać, tra/fić-trafjać-trafiać...

spółgłoski przyostre: sz-ż, cz, dż, rz) iż oznaczają przymiotne właściwości stanu, a tem samem polubownej samodzielności nie uległe,[3] wiążą się w strój ać) zawsze bez odmiany; więc się mówi: ru/szyć-ruszać), pomno/żyć-pomnażać,

[1]) Ob. Głosy polskie. Spółczenie głosu, str). [2]) Ob. Głosy polskie. Zgłoskowanie, str). [3]) Ob. Znamienitości słów ić-yć) [illegible] str) i Związek pierwotu z ustrojem usposobienia, prawidła drugie, str).

naucyć-nauczać, wymaszyć-wymarzać...

Prawidło trzecie. Skrócone słowa ić) bądź-to z powodów organicznych bądź umysłowych, rozwiązują się pierwej w kształty słowa ić) pierwolne, i następnie wchodzą w rozwój ać) trybem słów ić) zwyczajnym.

a). Organicznie skraca mowa potoczna słowo ić) gdy końcową spółgłoskę pierwotu j) ściąga w ustrój i) i wymawia: czaić, gaić, maić, raić... doić, goić, poić, roić... kleić... zamiast: czajić, dojić, klejić. W rozwiązaniu składają się w strój ać) stosownie do powyższych prawideł z głosem j) i mówią: zaczajać, omajać, wydajać, napajać, przyklejać...

b). Ze względów wyższych skrócone „nieść, wieść, wieść, leźć," rozwiązują się w kształt pierwotnych: „nosić, wozić, wodzić, łazić," i dopiero trybem prawideł ogólnych wchodzą w rozwój ać) i mówią: przenieść-przenosić-przenaszać, przeleźć-przełazić-przełażać...

Rzetelny rozwój dążności rodzajem ~~obieralnych~~ przyrodnich.

Pod wodzą tych samych norm ale trybem odmiennym niż okazały słowa rodzajem bezwzględne i obieralne, wytwarzają się formy rozwoju tych słów które znamionują przyrodnią uposobienia właściwość taką, co sama od siebie rozniecа dążności stanu, i odpowiednią dzielność wykonawczą podżiga. Poczet tego rodzaju słów składają pewne o stroju ić-yć), wszystkie prócz organicznych o stroju eć) i wszystkie o stroju uć)[2]. – Wytwór ich form rozwojowych trzyma się prawideł następujących:

Prawidło pierwsze. Ustala się forma pierwotu rzeczownika o tym samym jego ustroju jakim się sam strój słowa jego znamionuje, byle ten ustrój nigdy nie był a) ale zawsze e). Więc w słowach znamionujących właściwość przyrodnią „ić, yć, uć, eć(ać)," jak np. bić, wić, być, szyć, czuć, kłuć, mieć, boleć,

[1] Ob. Wywód o znamienitości stanu o stroju u-e) niżej. [2] Ob. Stan o stroju ić-yć) znamienitości czwarta itd.). Stan o stroju eć) znamienitości pierwsza i druga itd.). Stan o stroju uć) znamienitości druga, itd.).

wiąść, siąść, śmiąść się, nadziąść... będzie ich ustrój rzeczowniczy w pierwocie brzmieć: bij, wij, byj, szyj, czuj, kłuj, mięj, błej, wiej, siej, śmiej, nadziej...

Prawidło drugie. Uzupełnia się forma pierwotu rzeczownicza przyposiłkowaniem spółgłoskę albo j) albo w), za pośrednictwem których wiąże się w strój ać) w ten sposób:

a). Gdzie pierwot wystąpił z ustrojem i), tam się uzupełnia forma rzeczownicza przydaniem głosu j), za znak że właściwość takiej dążności rozwija się za sprawą własnej przyrodniej sobie dzielności (j) usposobienia, i mówi się: wybić - wybijać, zapić - zapijać, owić - owijać...

b). zaś we wszystkich innych rodzajach ustroju (y. u. ę) przydaje się w uzupełnieniu formy rzeczowniczej, spółgłoska w) za znak, że w usposobieniach stanu zawiera się (w) taka wykonawcza właściwość dążności, i mówi się: być - bywać, wyszyć - wyszywać, mieć - miewać, uboleć - ubolewać, przeczuć - przeczuwać, wykłuć - wykłuwać, zawiać - zawiewać, przesiać - przesiewać, wyśmiać - wyśmiewać, nadziać - nadziewać...

Tego prawidła trzymają się i słowa zawodu nąć) gdy po odrzuceniu stoku tego powstający pierwot miał i. y. u. a) na końcu bez posobnej spółgłoski, i mówi się: minąć - mić - mijać, płynąć - płyć - pływać, stanąć - stać - stawać.

Prawidło trzecie. Gdzie zachodzą powinowactwa ze słowem obieralnem, tam się i formy powinowacą. Należą tu słowa: dać, stać, znać (bać się, spać) i przenośne: drzeć, mrzeć, przeć, wrzeć, żrzeć, trzeć. - „Dać„ dają jedni kiedy im wola, drudzy i ziemia dają sami nieświadomi siebie. „Stać„ stoi wszystko bezwiednie na świecie, ale nam wolno i nie stać. „Znać„ zna się na rzeczach kto się nauczył, ale i samo od siebie często poznanie przychodzi. „Bać„ boimy się, ale i obawę choćby i przyrodzoną, przełamać możemy, równie jak i od snu się wstrzymać chociażby się „spać„ chciało. Otóż w tych słowach

uposobieniu przyrodnich[1], a w wykonaniu słowom obieralnym spowinowaconych[2], odbywa się wytwór rozwoju w ten sposób:

Słowa „dać, znać, stać„ zatrzymują ustrój a), łącząc się za pośrednictwem głosu w) w strój ać): dawać, stawać, poznawać. – Słowo „bać się„ brzmi w rozwoju: obawjać = obawiać się, więc tak jak gdyby od obieralnego „bawić się„ pochodziło, i zdaje się jakoby skróceniem uroniło znamię swobody samodzielnej, słowom obieralnym w stroju ić) właściwej, rzecz, którą wyjaśnia ustęp o słowach skróconych poniżej. – Słowo „spać„ wytwarza się podobnie formą słów bezwzględnych oraz i obieralnych przez to iż pierwot chwyta w pośrodek siebie głos y) = syp) a w stok że przyjmuje głos j) trybem w tym rodzaju słów zwyczajnym, i mówi: jać = sypjać, czyli organicznem skróceniem w wymawianiu dziś: sypiać, jak wszystkie płynne głosy w zawodzie czynności ić).

W osobliwszy sposób sprzymierzają wytwór obieralny z przyrodnim słowa ěć) znaczeniem przenośne, to jest takie co z pod wpływu nam przyrodzonego oswobodzone, przenoszą wykon na pole rzeczywistości zależnej od woli bezwzględnie jakie być może uposobienie przyrodnie.[3] Osobliwości w tém: Z pozostałych na pierwot spółgłosek, pierwsza się łagodzi, a następna swobadza, wsuwając między nie w pośrodek samogłoskę é) za strój znamionujący uposobienie, i w tym kształcie wiąże się w strój ać) trybem wytworu słów bezwzględnych jak oto:

zadrz(e/y)ć	umrz(e/y)ć	przyprz(e/y)ć	zawrz(e/y)ć	utrz(e/y)ć	pożrz(e/y)ć.
zadziérać	umiérać	przypiérać	zawiérać	uciérać	pożérać.

1) Ob. Stóp ěć) znamienitości druga A) str). 2) Ob. Rodzaje rozsnutków słowa B); przeinaczenia rodzajów str); Ustrój rozsnutków słów spowinowaconych, 5) str); Związek przemiany z ustrojem uposobienia przeciwstawny, str). 3) Ob. Stóp ěć) znamienitości druga B) str).

C. 26. C.

Znamienitości słów o stroju ać-wać-jać).

Znamienitość pierwsza. Słowo ać) znamionuje stan wykonawczy w rozwoju ruchów wiodących do ojawu i wykonu właściwej usposobieniu swemu dążności.

Już to przedwstępne wywody okazały jak to bywa że my czasem mimowolnie czasem z konieczności zwracamy uwagę na to jakim trybem ruchów stan wykonawczy dochodzi do ojawu i wykonu właściwej usposobieniu swemu dążności, i że w potrzebie wypowiadamy wiedzę naszą mianem dążności o stroju ać), strojem, którym się pierwotwórcom upodobało oznaczać wydawanie na jaw (a) właściwości stanu swego.[1] – Pojęcie tych trybów, jak to się także w drugim ustępie okazało,[2] łatwe jest tam gdzie dążność jest nam ze swych znamion i swych właściwości zupełnie znaną, albo przynajmniej gdzie ruchi same przez się uwidamiają dążność stanu, (tamże pod a) i c). Łatwo każdemu pojąć że ktoś pozostaje w dążności „strzelić„ i że strzelać strzela, kiedy widocznem jest że łuk napina, strzałę nasadza, cel na oko bierze, i ramiona przytem to wznosi to zniża. Łatwo domyślić się że wzywa pomocy, ratunku, gdy słyszemy że niezwykłym głosem jęczącym albo wrzaskliwym wołać nawołuje. – Zaś trudność zachodzi w tych przypadkach gdzie akt dążności nachodzi nas dorażnie, niespodzianie, bezwiednie, albo gdy jakaś osobliwsza, poząd niepostrzegana nadarza się dążność której tryb ruchów uchylił się z pod widoku wrażenia. Nie widząc jakim krokiem ruchów rozwinąć się mogła podobna dążność, musiał umysł w potrzebie domyślać się ich trybu po znamionach jakie dążność „przymiotnie„ z sobą niesie i jakiemi się uwidamia; i po nich albo tworzyć miano w duchu domysłu swego, albo je oznaczać „przenośnie„ mianem znanego ąć-nąć) słowa; a w tym przypadku miano słowa ąć-nąć) traciło zwykłe sobie właściwe, a przybierało za strojem ać) donioślejsze znaczenie, tem stosowniejsze im ściślej się umysł rozpatrzył, i głębszych dosiągł znamion w stręczących się dążnościach; czemu dowodem są przykłady w onym ustępie pod b).

[1] Ob. Wywód i wykład słów o stroju ać) etc). [2] Ob. Wywód pierwotn. słów ać) rozważonych i rozmy wykładów jego. etc).

Jest-to jeden z najciekawszych lecz oraz i z przytrudniejszych wywodów etymologicznych słowa polskiego, trudny bo się dobrze, dobrze obliczyć potrzeba z okolicznościami które poprzedzały i w następstwie towarzyszyły przygodnemu nąć) słowu, trudny bo tu przeczucia umysłowe nic nie nadadzą; pierwotwórcza logika nie metafizyczną była, ale obrazowa. Twórcom słowa nąć) jak wiemy, to prawdą być mogło co im się przed oczy i zmysły ścieliło, więc też same zmysłowe obrazy wnosili „przymiotem„ w znaczenie ać) słowa. To przekonanie zatém musi być przewodnikiem sądów rozwojowych. Gdy „brnąć„ brnę nogą w głąb błota i brnięcia mego potém rozwój odszukuję, co mam? oto ślady i znamiona po moim tłoku w błocie: noga „obrała się„ błotem; - brać stało się szersze znaczenie słowa „brnąć„ za przymiotném przyporzyczeniem znamion które w oném „brnąć„ zalegają. I ręka gdy „bierze„ wtłacza się, brnie, i bierę swoją na jaw (a) wydaje. - Albo, gdy „prnąć„ prnę w wodę? wynoszę z niej wychodząc okoliczność znamienną, oto: pluskiem spławia się woda ze mnie, i zmywa brudy gdzie były jakie. Cóż prać gdy praczka pierze? - Nie pole tu w dalsze zatapiać się wywody, zapisujemy jedynie z potrzeby ten tajemniczy rodowód słów ać) ze źródła słów nąć) przygodnych. Ale jedno! „pisnąć„ co znaczy? - Pewien głos z siebie wydać jakiego nie było; owcż czy pisać nie jest głosy takie wydawać jakich niéma?

Znamienitość druga. Pierwotny, to jest miana dążności wchodzących w rozwój, mogą się zapowiadać pełną albo szczuptą mnogością znamion; słowo ać) je zjednostajnia ścieśniając mnogość znamion pierwszych, zaś rozszerzając szczupłość znamion drugich dążności.

Proste zwyczajne słowa, które się pod rozwój wprowadzają, nie wszystkie zawiérają jednakową mnogość znamion rozwojowych. Są jedne tak znaczeniem szerokie, dotak mnogich rzeczy odnosić się mogą, że trudno pojąć

w czém i jaki miałby właściwie odbywać się rozwój ruchów. Ile-to rozmaitych względów dozwalają czynności jak np. stroić, dzielić, kręcić, głosić, rządzić, wiedzieć... tak że dopiero po ściślejszém zbadaniu rzeczy pojmujemy jakich-to ruchów zażyć ma dzielność wykonawcza. – Są znowu drugie z tak szczupłym zasobem znamion i okoliczności, jak są mianowicie one ąć-nąć) przygodne, że istotę ich uważamy częstokroć jakoby połowicznie z jednego samosób składała się poruchu, gdzie także nie każdemu jawno o czém-by tu miał stawać rozwój. Tam trudny rozwój dla mnogości stosunków, tu trudny dla szczupłości znamion rozwojowych. Otóż w takich przypadkach pierwotwórca „zjednostajnił tryb rozwoju„ w ten sposób:

a). Jeżeli proste słowo zwyczajnego „ąć. nąć. ić, yć, eć, uć„ zawodu ma znaczenie zbyt szerokie, tedy „ściśniamy„ znaczenie jego rozlotu przeistoczeniem w „zamiarowe„ dodając przodem pierwotowi pewien przyimek częsta przysłówkiem bliżej określony. ~~lub przysłówek~~, jak oto: „ u, w, z (we), ze, wz, wzd (wez), wy, o, ob, do, od, po, pod, roz, na, nad, za, przy, prze, przed, przez„. Odnosząc przez to cały tryb ruchów do tego przedimkiem lub przysłówkiem wymienionego zamiaru, rozwój czynności unika rozlotu, ściśnia się bo bieży jednym stanowczo wymierzonym torem, i na nim odlewa wszystkie znamiona dzielności wykonawczej; zaczém czynności dostępuje, lubo ściśnionego zawsze jednak pełnego w tej mierze rozwoju; – więc też i słowo takie nazywamy „Słowo ać) pełnego rozwoju„. W tym tedy kształcie mówić się już może: nastrajać, przedzielać, wykręcać, ogłaszać, zarządzać, powiadać... gdzieśmy wprzód ogólnie „dzielać, kręcać..„ powiedzieć nie mogli.

b) Jeżeli proste słowo zwyczajne ma znaczenie zbyt szczupłe, jak mianowicie wszystkie z samego potępu wrażeń schwytane ąć-nąć) słowa, tedy chcąc je mieć w rozwoju ać) „rozszerzamy„ znaczenie jego w sposób jak to

poprzedzająca znamienitości okazała, „przymiotem” tych znamion i okoliczności pod wpływem których się wytworzyły, albo takich któreśmy naszym domysłem w nie sami wnieśli. Wprawdzie za przymiotem nowych względów znaczenie słowa przeniosło się w inne, może i zmieniło, ale zawsze nabyło donioślejszej właściwości i rozwijać się może;” – chociaż zważywszy znaczenie samego pierwotu są to właściwie „słowa szczupłego rozwoju”. – Nie wszystkie jednak z połapu wrażeń schwytane nąć) słowa mają utarte tryby rozwojowe, wiele z między nich polad jeszcze nie wydały ać) rozwojowego, również jak odwrotnie niektóre z nich o stroju ać) w obiegu, straciły pamięć że wyszły z zawodu nąć). Wypisujemy ich się uzbierać dało bosą jeszcze pod innym względem ważne: Dłubać, dybać, dziubać, grzebać, rąbać, skrobać, skubać. Czerpać, drapać, chapać, chłapać, chlapać, chlipać, chlupać, chrapać, chrupać, chrypać, kapać, klapać, kłapać, kopać, łapać, łapać, łupać, łypać, rypać, sapać, ~~siekać~~, ślipać, sypać, szarpać, szczypać, szczyp, trzepać, ziopać. Jechać. Bajać, krajać, łajać, tajać. Kaszlać. Gdakać, ~~skakać~~. Drzymać, kłamać, łamać. Babrać, bazgrać, gmerać, gdyrać, guzdrać, karać, orać, porać, żebrać. Gdakać, głaskać, charkać, harkać, klaskać, krakać, płakać, płókać, plaskać, pluskać, siekać skakać, troskać zyskać. Bryzgać, dryzgać, sprzęgać, strugać. Gędać, gwizdać, gwazdać. Bełtać, deptać, druzgotać, dryptać chichotać, chlastać, chłostać, chlustać, chłeptać, chlepstać, klekotać, kłopotać, kołatać, łechtać, plątać, prząłać, rechotać, świstać, szeptać, szwergotać, zgrzytać. Ciesać, czesać, kołysać, krzesać, pisać. Kazać, lizać, mazać, wiązać... i te jednozgłoskowe o ile są przymiotnej właściwości wyrazem ~~którym po części zupełnie~~ zamarł pierwotwór: brać, grać, łgać, pchać, prać, rwać, słać, srać, ssać, tkać, zwać... szczać

1) Ob. Wytwory pierwotu czyli miana dźwięków szumiących i normy wytworu jego: b) itd).

C. 27. C.

~~w takiego rozwiązania młodości~~ bezobiorcze obieracze

Znamienitość trzecia. Słowa ai) pełnego rozwoju, iż w rzeczywistości same od siebie wydają na jaw własne pierwotu swego znamiona, są rodzajem bezwzględne; „swobodne„ przeciwnie, słowa ai) szczupłego rozwoju iż wydają na jaw znamiona pierwotu swego „zewzględnione„ są rodzajem swym „obieralne„ obierczo.

Znamienitość ta jest prostą wynikłością wywodów poprzedzających, i tak się w przybliżeniu wyświetla:

a). Pierwsze, że słowa ai) tak zwane pełnego rozwoju[1] są rodzajem bezwzględne, i swobodne, to łatwo pojąć komu wiadomo jak rozwój czynności powstaje. Ob: komu na tem zależy dopełnić powziętej czynności, dopełnia jej według wymogów dążności swojej aktem czynności „ąć, nąć, ić, yć, eć, ać„, w tem wie dza i wola jego, lecz pewnie nie dojdzie do jej wykonu i ojawu nigdy, jeśli nie będzie wytrzaszał te drobne czynnostki i ruchi z których się jak wiemy, każda czynność składa i niemi stoi.[2] Nie wykręci naboju ze strzelby bez właściwych obrotów stępla i poruchów ręki; nie przyszyje pętlicy jeśli jej nie podtrzymuje a nici nie przewlęka. One-to, te drobne wytwórki składają właściwą szatę czynności, płyną z nią, przy niej, i za nią same od siebie, wynurzają się z pod rąk w zawodach naszych, często mimo wiedzy i woli tak, że się nieraz uczyć przychodzi chcąc przyzwoicie wystąpić i dzieła dokonać; „jeść„ nawet by przyzwoicie trzeba się nauczyć; lecz nim do nauki przyszło, płynęły one podróbki dzielności naszej wolno i „swobodnie„ same od siebie. W nich więc, w tych podrobnych czynnostkach dzielności naszej panuje całe „bezwzględna„ swoboda, nikt ich nie obiera one przecież wy stępują gdy walna czynność jest w toku, towarzyszą jej nieroztącznie i sta nowią jej rozwój w mowie potocznej strojem ai) oznaczony. Dalej właści wość uważa przeto mowa potoczna słowa ai) pełnego rozwoju jako zawód czynności rodzajem bezwzględnych, wypowiada je w obrotach dalszych udzielną

[1] Ob. Znamienitość poprzedzająca druga, a). [2] Ob. Wyrzut i wykład słów o stroju ai) ( ).

formą słowa: am-a-amy-ają) i mówi np. „żądać„ żąd(am-a-amy-ają); „kąsać„ kąs(am-a-amy-ają); „pękać„ pęk(am-a-amy-ają)...

b). Drugie, że słowa ać) tak zwane szczupłego rozwoju"[1] są rodzajem obieralne, zkąd wnosimy że rozwijają takie znamiona jakie my sami tworząc je z przygodnych nąć) w nie przymiotem wnieśli. Słowo więc takie rozwija właściwie znamiona naszéj woli, naszego pojęcia, nie zaś istotne swego pierwotu, jak to czyniły słowa ać) pełnego rozwoju. Już nam „kopać, grzebać, czerpać„ i tyle innych wcale inne przybrały znaczenie niż było ich pierwiastkowe nąć): kopnąć, grzebnąć, czerpnąć; zatém w wykonaniu, jeżli chcemy by rzecz i nas rozumiano, uwzględniać musiémy to cośmy sami w znaczenie tego słowa wnieśli. Dzielność wykonawcza w takim przypadku traci przeto właściwą słowom pełnego ać) „swobodę„ staje się „ze„ względnioną„ bo stanęła związana wiedzą, widokiem, świadomością nowych stosunków, nowych wypadków, domysłów, a których dopełniać wypada trybem ruchów prostemu nąć) niezwykłym, a nowemu pojęciu rzeczy odpowiedniejszym. Dla téj tedy właściwości uważa mowa potoczna te słowa szczupłego ać) jako zawód czynności rodzajem obieralnych, i wypowiada je w obrotach dalszych udzielną formą słowa: ę-e-emy-ą) i mówi np. „gwizdać„ gwiżdż(ę-e-emy-ą). „ciosać„ ciosz(ę-e-emy-ą). „płakać„ płacz(ę-e-...

Znamienitość czwarta. Słowa szczupłego rozwoju zewzględnione ać) przybierają w mowie potocznéj znaczenie zatem i formę słów ać) bezwzględnych pełnego rozwoju, jeżli nie daléj jak rzetelne pierwotu swego znamiona na jaw wydają.

Pojęcie téj właściwości nie jest trudne w pamięci na czém polega rzetelny rozwój czynności?[2]; ostatecznie jednak rozstrzyga sens mowy potocznéj, i przekonanie swoje w téj mierze wypowiada albo formą obieralną

[1] Ob. Znamienitości poprzedzające druga. b). [2] Ob. Pierwot słów ać) i mowy wytworzenie jego. c) etc). i znamienitości poprzedzające trzecia. a).

ę-ę-emy-ą) albo bezwzględną: ani-a-amy-ają). sądząc tym sądem:

a). Ilekroć wykonawca z całą świadomością, zamiaru, widoku, postanowienia, zażyje szczupłego ać) słowa, ażeby przeprowadzić, osiągnąć i uskutecznić co ma w zamyśle; tedy stosuje to słowo w obieczej formie zewzględnionej ę-ę-emy-ą), i mówi np. „Pluskać„ opluszczą się zuchwalcy swowolni a i na stole czasami. „Chrupać„ schrupię i suchy kęs chleba kiedy głód dojmuje. Jak zorzę pod pszenicę zorzę i pod żyto. Wabi go ciekawość i dłubie w zegarze. — Widoczna że w podobném położeniu to szczupłe ać) było obieralnem, a obieralne w tej myśli że ma służyć lub pośredniczyć do osiągnienia i uskutecznienia czegoś co było w zamyśle i postanowieniu, i w tej myśli jest jakoby „narzędne„ to jest zewzględnione.

b). Ilekroć wykonawca akt czynności szczupłego ać) na jaw wydaje albo bezwiednie, albo bezmyślnie, albo też samochcąc bez dalszego widoku i zamiaru, tedy wypowiadamy stan jego formą bezwzględną słowa ać) am-a-amy-ają), jak np. I latem i zimą „pluskać„ pluska się ryba w wodzie. Suchar a nie mąka chrupa pod nogami. Tupa i głuchy patrząc jak drudzy tańczą. Jużem sobie podskuglił, jeszcze pólko przeoram i skończyło się. Klaskają w dłonie uzbierawszy grosza... A w tym sensie widocznie mowa potoczna chce wypowiedzieć jakimi znamionami ruchu wykonawca stan swój uwydatnie, nie zaś do czego zmierza.

Jednak ten obrót formy ścisłej wymaga rozwagi, bo, jak poląd. jeszcze nie wszędzie utarty się tryby ruchów szczupłego ać) w obudwu formach. Niektóre z nich występowały zawsze w formie bezwzględnego ać) (ama-amy-ają) jak np. grać, tkać, pchać i inne, nawet i samo „stać„ czasami; a znowu drugie, jak np. brać, prać, zwać, ssać... brane są zwykle w samej formie zewzględnionej (ę-e-emy-ą); i dlatego składnia syntaktyczna zaléca oględność w tej mierze.

Znamienitość piąta. (Słowa zawodu ać) mają znaczenie słów „wykonem trwałych„ w tej myśli, iż wyrażają krok i rozwój ruchów zmierzających do ojawu i wykonu dążności sobie właściwej, czego bowiem bez pewnej trwałości aktu dopełnić by się pewnie nie dało. – Ależ myśleć można a nawet istotnie się wydarza że my rozwojem ruchów doprowadzamy dążność naszą rzeczywiście do ojawu i wykonu zamierzonego. W takim tedy przypadku rozwój ruchów przedstawiać oraz będzie koniec i zamknięcie aktu swego, zatem też i jego słowo ać) oznaczać będzie wykon czynności dokonany. – Co więcéj; i to jeszcze myśleć można że wykonawca i pozamknięciu aktu swego może nawrotnie zająć się aktem już dokonanym i ponownie przedsiębrać rozwój jego tak jak to przed wykonem czynił. Mogliśmy książkę „czytać„ i pozostawać w kroku aktu tego, i mogliśmy zajęci ciekawością nie ustawać aż-eśmy ją „przeczytać„ przeczytali, to jest aż akt poprzedni rozwoju zamknęli; i nie dość na tém, często dla pamięci będziemy to coś przeczytało jeszcze „odczytywać„ to jest na nowo w akt rozwoju téj samej dążności wchodzić. Z tych względów wykon słowa ać) może się w mowie potocznéj przedstawiać w troistym stopniu trwałości, albo a) jako wykon rozwoju ciezwiście trwały; albo b) jako wykon rozwoju dokonany; albo też c) jako wykon rozwoju ponowiony.

a). „Wykon rozwoju trwały„. – W kroku i rozwoju ruchów „trwałym„ pozostawać musi stan wykonawcy zawsze gdy zmierza do ojawu i wykonu swojéj dążności, inaczéj zginęłoby i znaczenie ruchów, i wiedza jaka zachodziła dążność; więc też i słowa ać) iż oznaczają krok i rozwój ruchów zmierzających do ojawu i wykonu swéj dążności, niosą znaczenie czynności trwałéj.

b). „Wykon rozwoju dokonany„. – Ale, krok i rozwój ruchów ustaćby

musiał w chwili, gdy stan wykonawczy doszedł do ojawu i wykonu zamierzonéj dążności; a w takim przypadku trwały akt rozwoju ać) czynności, stałby się „dokonanym„. W trakcie gdy „dać„ dajemy jałmużnę, akt ruchów naszych jest trwały; lecz w chwili gdy żebrak naszą jałmużnę przyjął, ustaje trok ruchów naszych, i słowo „dać„ wtedy stało się wyrazem aktu dokonanego.¹⁾ – A coś podobnego wydarzać się może w setnych przypadkach ci my trokiem i rozwojem ruchów naszych dobiegamy zamierzonéj dążności; więc też wtedy rozwojowy akt naszych ruchów nosić musi znamienie czynności ać) dokonanéj. To ażeby zrozumiale oznaczyć wymaga mowa polczna, „najprzód: ażeby rozwojowe słowo wzięte było w swym kształcie zjednostajnionym tak jak to druga znamienitość powyżéj pod a) i b) oznaczyła; powtóre: ażeby rodzaj zamiaru wyraźnie był oznaczony przyimkiem niekiedy i przysłówkiem bliżéj określony, jak są: „u, w, z, wz, wy, o, ob, po, do, pod, od, roz, na, nad, za, przy, prze, przed, przez„; potrzecie: ażeby dobrany przyimek stanął przyrostkiem przodem pierwotu ać) słowa„. – W takim składzie rozumieć się musi koniecznie że słowo ać) rozwijąc ruchy pierwotu swego rozwija oraz i znaczenie tego zamiaru, który wszedł nierozłącznie w miano jego, to jest w miano dążności saméj jaką pierwot wymienia. Takim składem przeto słowa, jak np. ponastrajać, poprzedzielać, nawykręcać, pozapychać … naczerpać, zapchać, wybrać, pozabiérać, postać, porozsyłać, zyskać, zyskać („iskać„ znaczy: zbiérać to czego szukam) … złożone ze zjednostajnionych ać): nastrajać, zabiérać, rozsyłać, zapychać, brać, pchać, stać … z przyrostkiem zamiarowym: po, na, wy … oznaczać muszą czynność ać) dokonaną rozwojem ruchów, i zwać się może „czynnością ać) zamiarową„.

c). „Wykon rozwoju ponowiony„. – Niekiedy znagła konieczność, niekiedy

1) Rzeteln[illegible] dążności przyrodnik, prawidło trzecie. str.).

nęci ochota i wola że my ten sam akt którymśmy rozwojem ruchów już dokonali, jeszcze ponownie nawrotem podejmujemy. Akt taki oznacza mowa połoczna wtrokiem głosów: albo iw-yw), albo iwyw-ywyw), albo ow) między miano pierwotu a wyraz stoku ai), jak np. przemieszk+iw+ai, przemieszk+iwyw+ai, noc+ow+ai... co nam rozumieć każe: że my rozwojem ruchów wydajemy na jaw ai) bądź-to przymiotne właściwości (i-y), bądź-to przymiotną okoliczność (o) tego pierwotu którymśmy w mienie naszego stanu (a) sami wnieśli (w), to jest którymśmy posiedli. Owoż, wydawać na jaw to cośmy sami w mienie stanu naszego wnieśli „w+a„, jest właściwie wydawać własne przyswojenie? Wykon zatém rozwoju ponowiony odbywa się aktem rozwoju przyswojonych dążności, co rozbiéra ninie:

Rzetelny rozwój dążności ~~przyswojonych~~ wydawanych.

W toku zdarzeń i w związkach społecznych przejmujemy się czasami aktem czynności, czasami istotą rzeczy i osób tak mocno że ich właściwości stają się całe przymiotną właściwością naszego stanu, bywa tak dalece że znamiona tego nabytku wydajemy przy każdej sposobności na jaw, zupełnie jakby nam przyrodzone były. Nazywamy stan taki zwyczajem, nałogiem, wprawą, nawykłością, i rozmaicie, a rozumiemy pewną dążność stanu nabytą, pewną dążność sobie przyswojoną, dążność której właściwości początkowo nie zalegały w naszém usposobieniu, a dopiéro późniéj z pewnych powodów, się rozwinęły i ustaliły. — Położenia takie rozróżniła mowa połoczna dwoistym wytworem słowa: a) Wytworem stroju iwai) albo ywywai) tam gdzie stan wykonawcy wydaje na jaw przyswojone sobie właściwości pewnego aktu, i mówi np. czyt/ywai, pis/ywai, gr/ywai... a rozumie że wykonawca tych czynności tak sobie przyswoił

właściwości aktu „czytać, pisać, grać“ ci znamiona tego wydaje od siebie na jaw wszędzie gdzie książki, pióra, skrzypców albo kart dopadnie; – zaś b) Wytworem stroju owić) tam gdzie stan wykonawcy wydaje na jaw przyswojone sobie przymiotem właściwości rzeczy albo osób, i mówi n. p. zim/ować, głos/ować, pan/ować… a rozumie że wykonawca tych czynności przyswoił sobie i wydaje na jaw znamiona takich przymiotnych właściwości jakie w sobie chowa i zawiera istota zimy, głosu, pana. – W znaczeniu tedy przyswojonych sobie aktem lub przymiotem właściwości stanu, idzie następujący rozbiór wytworów słowa ać).

Rozwój dążności aktem przyswojonych.

Często nagli i trawi nas pewna dążność powzięta lub to z własnego pochopu albo-li z mimowolnej konieczności, że się do niej wiążemy tak że przy dogodnej sposobności ciągle ją jednostajnym rozwojem tych samych znamion na jaw wydajemy, zawsze niezmiennie i stale, chociażby przygodne stosunki na inne tory naprowadzały. Ów miłośnik sztuk pięknych nie pominie wystawy by nie opatrzyć wszystkiego z uwagą i poświęceniem. Ojciec o los dzieci troskliwy nie spocznie w poszukiwaniach aż dopatrzy zakątka dla nich. Gospodarz przezorny nie uroni grosza, w zyskał-to stracił, co dzień zapisze. Już tu prosty wyraz „opatrzyć, doszukać, zapisać“ sam przez się nie wypowie tej niezwyczajnej a stateczniej dążności ich usposobienia; podobnie jak proste „wyskoczyć-wyskakać“ jeszcze nie oznacza tej hulaszczej wesołości, tych ruchów, tych skoków niezwykłych żaka gdy się z pod szkolnej rózgi wychylił. Akt ich czynności przybiera tu widocznie znamię dzielności ustateczniónej, dwa-trzykroć silniejszej, więc też by to rozumieć wprowadza mowa poczna najprzód: swobodny pierwot tej samej dążności do której

nazwiązie niezwykła dążności usposobienia, a następnie: swobodnie ustalony składa w pamięci znaczenia głosów:

a). wstrój iwać-ywać), gdzie chce wyrazić że wykonawca te właściwości wykonawcze (i-y) które się w znaczeniu tego pierwotu zawierają (w), jednostajnym rozwojem tych samych znamion na jaw (a) wydaje i prawami wytworu bezwzględnych ruchów słowa ać) rozwija;¹) – więc też podług norm rozwojowych a swobodnym wytworom pierwotu właściwych, wytwarza: opatrz/yć - opatrywać, zalecie/ć - zalatywać, zapis/ać - zapisywać, wyszu-k/ać - wyszukiwać, podryg/ać - podrygiwać, wykon/ać - wykonywać, wy-chow/ać - wychowywać, odpokutow/ać - odpokutowywać...

b). wstrój iwywać-ywywać), gdzie chce wyrazić że wykonawca te same, sobie już przyswojone wykonawcze właściwości (i-y) aktu, zawsze przy każdej sposobności i o wszelkiej porze na jaw (a) wydaje, i jednostajnie tym samym trybem ruchów rozwija; i w tej myśli mówi się np. wyszuk/iwać - wyszuk/i-wywać, przemieszk/iwać - przemieszk/iwywać, zapis/ywać - zapis/ywywać, dolat/ywać - dolat/ywywać...

Ów miłośnik sztuk pięknych gdy wstąpi na wystawę będzie wszystko opatrywać, a za drugim i setnym razem gdy przyjdzie, będzie stokroć jeszcze to samo opatrywywać.

Znamienitości słów i/ywać - i/ywywać) aktem przyswojonych.

Znamienitość pierwsza. Nazywają zawód słów iwać-ywać) czynnością „częstotliwą„ być może dla tego że w braku zawodu ciągle się jedno i to samo znamię ruchów powtarza; gdyby tak było, byłaby mowa potoczna już dawno wprowadziła wyraz „jadywać„ bo nic się tak często i tak jednostajnym try-bem znamion nie obwieszcza, jak to „jeść i jadać„. Częstotliwość jest szczera

¹) Ob. Wywód i wytwór słów ostroju ić-yć) i znamienitości ich druga str). Rozmaj dążności rodzajem bezwzględnych, prawidło pierwsze str). Rozmaj dążności rodzajem przyrzędnych, prawidło drugie b) str).

szata, a duszą słów iwać-ywać) jest przyswojenie pewnéj właściwości aktu nabyte z nałogu, ze zwyczaju, z wprawy lub z innych powodów, jest wiedza że pewna właściwość wykonawcza tak stan nasz przejęła, że ją przy wyda-rzonéj sposobności wydawać na jaw musiémy zawsze jednostajnym try-bem tych samych ruchów, jednostajnym rozwojem tych samych znamion. Nikomu częstotliwość na myśli patrząc że: książęta przemieszkiwać przemieszkują w pałacach, a biedacy przesiadywać przesiadują byle gdzie ścian trzy, cztéry; albo gdy postrzega że: z wierzchu beczki a ze spodu naj-prędzéj wyczerpywać wyczerpują ludzie; albo że: za młode grzéchy muszą stare odpokutowywać kości. I ten co to mówi, i ten co słucha nie często-tliwość lecz to rozumié że jakaś szczególniejsza konieczność przejęła stan wykonawcy właściwością tych czynności tak mocno, że ją témi samémi znamionami stateczne przy sposobności oznajmiać musi.

– Znamienitość druga. Pierwot słów iwać-ywać) składać mogą same słowa rodzajem obieralne albo bezwzględne, nigdy słowa rodzajem przyrodnie, jakiémi są słowa éć) z powinowatémi sobie ać) i niektóremi ić-yć),¹) bo w przyrodniém tego sobie nie przyswoić, bo już jest. Ale i odwrotnie: usu-wają się z pod formy iwać-ywać) słowa chociażby obieralne i obojętne, jeżli nam na władzy zbywa albo gdy niewiémy sposobu jakby sobie przyswoić właściwość znamion wykonawczych. Snadnie daje się przyswoić właściwość aktu „czytać, pisać, grać„ bo znane są nam tu znamienne ruchi i zupełnie od nas zależne, i mówimy: „czytywać, pisywać, grywać„; ale nikt jeszcze nie przeobraził aktu „tworzyć, rządzić„ na ywać-iwać), bo trudno to sobie przyswoić gdzie nie zawsze domaga wola i samodzielność władzy. Więc też z wielką oględnością przyznaje mowa potoczna strój iwać-ywać) słowom chociażby obieralnym i obojętnym, i używa go

¹) Ob. Wywód i wybór słów odrodza éć) str.), znamienitość druga str.); znamienitość słów ić-yć) uwaga, str.).

najczęściej w samych słowach opierwocie z przyimkami złożonym jak: „u, w, z, o, do..” za znak żeśmy się nie tyle przyzwyczaili do rzeczy samej jak raczej do trybów wykonawczych w kierunku danym[1]; w tej myśli wiele słów które wprzód nie mogły, wystąpiło teraz w formie (iwać-ywać) ozna-czając tryb aktu sobie przyswojony; jak np. babr/nąć-babrać-rozbabrywać, błysk/nąć-błyskać-pobłyskiwać, mieszkać-przemieszkiwać, myśleć-przemyśliwać... i w tej myśli dało się przekształcić i „jadać” np. Niektórzy lubią słodycz zajadywać goryczką.

Znamienitość trzecia. Związek pierwotu w stroj (iwać-ywać) musi być swobodny, to jest końcowa spółgłoska jego wpadać w stroj (iwać-ywać) brzmie-niem głosu swobodnem, dlatego że takie słowo oznacza właściwość usposo-bieniu przyswojoną, a przyswojenie nie byłoby przyswojeniem gdyby ule-gało wpływom dowolności, zatém i brzmienie głosu wystąpić musi bezwzględ-nie;[2] i dlatego wytwarzają się: oznaj/mić-oznaj/miać-oznajmywać, odsie/dzieć-odsia/dać-odsiadywać, wyle/cieć-wyla/tać-wylatywać[3]..

Znamienitość czwarta. Słowo ostroju (iwać-ywać) znamionuje wtedy rzetelnie swobodne przyswojenie i obojętną bezwzględność aktu, kiedy się w braku zawodu uwydatnia wszędzie i zawsze jednostajnym rozwojem tych samych znamion, właśnie dlatego iż przyswojenie póki tylko przyswoje-niem, zwyczajem, nałogiem, wprawą, póki się w niczém nie zmienia, póki w obrotach swych jednostajnie się temi saméni znamionami ruchu obwieszcza. Jeżeliby to tak nie było, i myśmy dostrzegli że jedna i ta sama czyn-ność może się w braku zawodu uwydatniać raz takiem raz innem zna-mieniem, tedy słusznie wnosić możemy że wykonanie takiej czynności nie podlega wpływom zwyczaju, nałogu lub wprawy, lecz że zależy od dowolności

1) Ob. Znamienitość słów (ać-wać-jać) druga (a); piąta (b). str. ( ). 2) Ob. Rzetelny rozwój dźwięków sadzajem bezwzględnych, prawidło pierwsze, str. ( ). 3) Ob. Rzetelny rozwój dźwięków obieralnych, prawidło drugie, str. ( ).

władz naszych, i że zatém takie ijwać) słowa w braku zawodu sądzić się musi prawami słów zawodem obieralnych, nie zaś prawami słów przyswojonych.

Względom takim podlegają już-to najprzód te iwać-ywać) słowa co się w braku wykonania uwydatniają rozmaitémi i polubownémi znamiona, mi ruchu, jak np. gr/ać-grywać, znane z tylu a tylu odmiennych znamion wykonawczych; albo: przekon/ać-przekonywać, porown/ać-porównywać, przemyśl/ić-przemyśliwać... Kto wypowie jakie tu koniecznie być muszą wykonawcze znamiona? Muszą być takie jak je skręcy rozsądek, rozum i wola, zatém tu przyswojenie miejsca nie ma; – a powtóre: podlegają tym samym względom one wszystkie, których strój iwać-ywać), stosownie do ogólnych norm rozwojowych powstał przygodnie w uzupełnianiu formy pierwotu rzeczowniczej, wsuwając jednym głos y), drugim przydając głos w)[1], jak np. w słowach: prze/rwać-przerywać, na/zwać-nazywać, by/ć-bywać, umy/ć-umywać, wyszy/ć-wyszywać... a podlegają dlatego iż znamionują nie przyswojenie, lecz samodzielny stan rozwoju w jakim wykonawca z dowolnego obioru pozostaje. – Jak ważną jest ta znamienitość dowodzą obroty słów takich w mowie potocznej, a szczególnie wytwory czasu teraźniejszego.

Rozwój dążności przymiotem przyswojonych.

Chcąc rzetelnie oznaczyć właściwości stanu w jakim się wykonawca znajduje, nie wystarczają nam miana zwykłych czynności „ać-wać-jać„ ani „ijwać. ijywać„. Położenia stanu jeszcze niezgłębione wszystkie; świat i my nie ostygamy, nowe widoki się odsłaniają, nowe stosunki zawiązują, nowe doświadczenia, odkrycia, postęp wieku, potęga oświaty, wreszcie sama smyślność i nieznane przedtém podniety naprowadzają nas na tory nowe

[1]) Ob. Szczegółowy rozwój dążności rodzajem bezwzględnych, prawidło drugie i trzecie, str. [illegible]); i Szczegółowy rozwój dążności rodzajem przyrodnich, prawidło pierwsze i drugie, str. [illegible]).

poląd niedoznawane. Powstają za niemi nowe dążności, pierwotwórcom języka wcale nieznane, za nową dążnością nastawać muszą odmienne tryby postępowania, dawniejsze ruchi się przeobrażać i występować w obrotach odpowiednich raz właściwościom tego położenia, w które nas świat i rozum osadził, a powtóre właściwościom nabytej ztąd dążności. Ktoby umiał zrozumiałym wytworem głosów wypowiedzieć rzecz i tryby tych nowych roz ruchów stanu, byłby pierwotwórcą takiego słowa, jak był niegdyś ten co słowo ąć-nąć) tworzył." Nie przyznał sobie atoli potomny wiek tej samotwórczej cnoty; ulegając jednak potrzebie wzajemnego porozumiewania się, użył w duchu patrjarchów języka tego obrotu: „oznaczył nową dążność swoją mianem rzeczy lub osób znanych sobie z takiej samej wykonawczej właściwości„ to jest: biorąc za pierwot do swej dążności miano takich rzeczy lub osób, o których wiedział że istota ich stale i jednostajnie sama sobą znamionuje te same wykonawcze właściwości, jakiemi się odznaczać ma niezwykła dążność jego. I w myśl trybu tego powstało dla nas:

Prawidło wytworu słowa ować). Gdy w wykonanie wchodzić dążność o takich właściwościach które mianem zwykłej „ąć, nąć, ić, yć, eć, uć, ać„ czynności oznaczyć trudno lub niepodobna, tedy „dobieramy za pierwot do naszej dążności miano rzeczy albo osoby znanej z takich samych właściwości wykonawczych, i wiążemy je w strój ować) brzmieniem głosu swobodnem„;

o słownie wypowiada: że w rozwój (ać) dążności stanu wchodzi (w=wać) takakolwiek właściwość (o=ować) (znamię, przymiot, właściwość) która się chowa, znajduje, zawiera (w) w imieniu rzeczy lub osoby wziętej za wyraz pierwotu; zaczem się rozumie, że akt wykonawczy dążności i istota pierwotu pozostają w powinowactwie i zjednoczeniu, bo oznaczają jedną i tę samą

1) Wywód i wytwór słów o stroju ąć-nąć) i znamienitości ich, str); Pierwot, mianodźwięków a. b) str).

C. 30. C.

okoliczność, z tą różnicą, że dla pierwotu jest ona własną osobistą, a dla wykonawcy tylko przywłaszczoną, nabytą; jak oto w przykładzie: że ktoś taką samą okoliczność tę samą właściwość stanu na jaw wydaje co kat i nad bydlęciem i ludźmi się pastwi, katować katuje, to jeszcze dla tego sam katem nie jest, równie jak panem nie jest chudopachołek chociaż potęgą pana nad sobą panować panuje; czynią tylko to czém się istota pierwotu ich aktu sama sobą znamionuje, jak to czyni stroskany wieśniak gdy prorokować prorokuje chociaż nie prorok, albo my wszyscy choć nie pielgrzymi a pielgrzymować pielgrzymujemy po świecie. Podobnie nocować nocujemy wydając od siebie to czém się właściwość nocy odznacza: uspieniem ruchliwości dziennéj i wypoczynkiem sił utrudzonych. Odwrotnie także tak samo: gdy zaszła konieczność oznaczyć tę ej czynność którą rolnik ochrania i broni ziarno posiane przed ptactwem i niedoporem pogody, tedy „broń, brona, obrona„ pożyczyła mu swéj właściwości, powstało bronować, akt uwydatniający dążność rolnika użyć téj właściwości którą w znaczeniu swém chowa i zawiéra wszelka broń, brona, obrona, znana z istoty swéj pierwotworom pewnie piérwéj niż siejba i młócba.— W ten sposób narastały i narastają słowa ować) z imion rozmaitych nie patrząc nawet zkąd im źródło, dość byle znaczeniem znanych. Składali je uczeni z różnych języków, składało pospólstwo chociaż niezgrabnie czasami, wszyscy jednak z tą świadomością i przekonaniem że aktem czynności ować) wydają na jaw i rozwijają przyswojone sobie właściwości pierwotu. Oto dla przykładu różnego pojęcia rzeczy niektóre: administrować, arendować, aresztować, biedować, biesiadować, budować, całować, celować, częstować, darować, dziękować, drabować, farbować, formować, frasować, garbować, gospodarować,

gołować, hamować, hodować, holować, katować, kołować, krzyżować, łabować, łado-
łasować, łamować, litować, losować, malować, mocować, murować, najmować,
nicować, nurtować, obcować, obozować, płazować, pojmować, polować, rabo-
radować, ratować, salwować, ślubować, szkalować, tamować, tratować, trak-
tować, ujmować, warować, winszować, wojować, zołzować, żałować, żeglo-
wać... i wielka mnogość innych, wszystkie ze szczególniejszych właściwoś-
znamienite.

Znamienitości słów ostroju ować) przymiotem przyrodzonych.

Znamienitość pierwsza. Słowa ować) znamionują przymiotną właściwość
dążności, i rozróżniają potomny wiek wytworów słowa od pierwotnego, który
właściwościami pierwotu swego,
słowem ąć-nąć) same zmysłem potępne znamiona dążności wymienia.

Osobliwsza że pierwotem słów ować) jest zawsze wyraz imiennie nam
znany ze swego znaczenia jeszcze przed wytworem samego słowa; a cowięcej
że każdy z nas, uczony czy nieuk, zdolen jest wytwarzać słowo ować) po
swej myśli, zdaniu i woli, a słowa ąć-nąć) dzisia i zawołani mistrze nie
tworzą. U starożytnych było przeciwnie; ze składanémi do tysiąca z górą
natworzyli nam ąć-nąć) słów rozmaitych, a słów ować) złożyli kilka:
„Kować, knować, snować, psować„ a i te potępiła potomność przeobrażają
je winny, odmienny, bo w stroj słów u=uć) zawodu.¹) Snać inna im dusza
kiedy wytwory ować) nie odpowiadały pierwotnym wiekom, a wytwory
ąć-nąć) potomnym nie przystużają. Nie wtém osobliwego pomnąc że
inne musiało być usposobienie władz umysłowych w zawiązku wieków
niżli w latach dojrzałości; a przytém gdy to pomniemy że słowo ąć-nąć)
znaczeniem swojém jest miano dostrzeżonych znamion ruchu schwyta-
nych z potępu wrażeń; zaś że słowo ować) jest miano dostrzeżonych właści-
wości ruchu, rozeznanych z pojęcia rzeczy, z pojęcia czém się stan wykonawczy
względem niej odznacza; co nie jest to samo. Wyraz „jąć„ jest dostatecznym do ozna-

¹) Ob. Wywód i wytwór słów uć) i ich znamienitości. str.).

czenia dostrzeżonych ruchów ręki, ale bynajmniéj by nim oznaczyć te właściwości jakiemi wpływa na stan dążności, a które wykonawca wedle pojęcia ruchów „jęcia„ rozwija, jak są: dojmować, ujmować, pojmować, najmować, zdejmować.

Za pojęciem różnicy między dostrzeżeniem połąpnych znamion aktu a dostrzeżeniem przymiotnych jego właściwości, powstać musiały odmienne wytwory słowa, tam ąć-nąć) tu ować), a za różnicą odkryto się i ustalito rozdroże gdzie się rozszczepił wiek nowy a stary wytworów słowa. Mówiąc z połąpu wrażeń jak je zmysł i proste uczucie schwytają, dosyć nam jest dla zrozumienia wytchnąć głos lub zgłosy z siebie byle takie, które odpowiadają nacikom wrażby, a słuchacz i przytomni świadkowie pojmują; i na tém cała wiedza wrażenia kończy się. W ten sposób, wiémy, powstawały wytwory ąć-nąć) słowa, znamionujące proste dostrzeżénie tych ruchów z któremi się stan wykonawcy wiąże i zewzajemnia.[1] Nam potomnym nie wystarczają dziś proste wygłosy wrażeń, nam potrzeba mowy z pojęcia rzeczy, z pojęcia istoty stanu, z pojęcia stosunków i względów tak zmysłowych jak zazmysłowych, a czego ci pojedyńczy głos sam przez się nie wypowiada, powstawać musiały i muszą wydatniejsze składy głosów znamionujące rzetelną istotę usposobienia; powstawać wydatniejsze ustroje stanu, przy nich dokładniejsze pierwoty, a takie któreby rzecz dążności imiennie z jéj właściwościami obejmowały. Z wiekiem podtchnęła mowa potoczna tych wymogów dążności, stworzyła słowo o pierwocie znanym ze swéj istoty, swych względów, stosunków, zgoła ze swych przymiotnych właściwości, lecz przez to samo przejęła lub całe przytępiła dawne pierwotu wytwory wiadome sobie jedynie z bezwzględnych znamion połąpnych zmysłem. Powstało słowo ować) godło wytworu potomnych wieków, a ąć-nąć) słowo godło wytworu z czasów pierwotnych,[2] pozostało tylko w pamięci.

[1]) Ob. Rodzaje rozruchów stanu, str.); Ustroje rozruchów stanu czyli właściwości usposobienia, str.); i Pierwot, czyli rozruchów stanu, miano dążności; str.). [2]) Ob. Słowa ąć-nąć) wywód i wytwór, i znamienitości piętna, str.).

Znamienitość druga. W jakiém znaczeniu pojmujemy właściwości pierwotu, w tém samém znaczeniu je rozwija dzielność wykonawcza stanu.

Pojmować można właściwości pierwotu albo w znaczeniu rzeczowniczém albo przymiotniczém albo też w obojętném. Stosownie do tego dobierała mowa potoczna i pierwotu do swoich dążności owaé).

a). Jeźli pierwot dobrany jest w znaczeniu rzeczowniczém, tedy słowo owaé, wypowiada że wykonawca wydaje samodzielnie sam po swéj woli właści-wości takiego aktu, jakim się istota tego imienia samą sobą obwieszcza i nim samoistnie stoi. Czém np. stoi istota proroka i czém się obwieszcza, to czyni samodzielnie ten co prorokować prorokuje. Kto nurtować nurtuje, czyni z własnego popędu woli to samo czém nurty samoistnie stoją, ciśnie się, wije, podchodzi, przebija. Kto bierzmować bierzmuje dopełnia samodzielnie tego co bierzmo, biera wiary przyjmuje i przez się wynurza. Gdy wiémy czém samoistnie stoją budy i mury, będziemy budować, murować, gdy two-rzywa budy i muru samodzielnie składać, spajać, i wznosić będziemy.

b.) Jeźli pierwot pojmujemy w znaczeniu przymiotniczém, tedy słowo owaé) wypowiada że wykonawca aktem swoim wydaje własne stanu swego znamiona takie same, jakiémi się uwydatnia właściwość tego przymiotu. Sobie też istotnie, własny stan swój czém przejęty, znamionują ci co miłować miłują, częstować częstują, marnować marnują, albo się radować radują.

c). Jeźli pierwot pojmujemy w znaczeniu obojętném ni w rzeczowniczém ni przymiotniczém, tedy słowo owaé) wypowiada to tylko że wykon i skutek aktu nosi te same znamiona jakiémi się znamionuje znana właściwość tego pierwotu. A jest-to pierwot wszelki z cudzoziemskich języków użyty, a który mowa potoczna dla tego wprowadza iż pod porę nie dopatruje w jaki sposób dałoby się najlepiéj oznaczyć znamienne właściwości aktu

który się przedoczy śnieli. Mówi wtedy: aresztować, dependować, forytować, plundrować, szafować, sztrofować, liwerować, winszować … a rozumie rozwój tych znamion które się w znaczeniu imion cudzoziemskich zawierają.

Znamienitość trzecia. (Strój owai) składem swoim ów + ai) wiąże znaczenie imienne z wykonawczem.

Zgłoską ów) znamionuje mowa potoczna jak wiadomo, drugie spadki imion rzeczowniczych męskich, czém oznacza stan osób i rzeczy w posiadaniu czegoś w stanowi ich własności lub właściwości niezaprzeczoną, jak np. majątek, powaga „rodziców„, kraj, igrzyska, zwyczaje „ludów„; – a iż prawem jest w budowie języka stałém, że w jakiej myśli użytą raz była głoska albo zgłoska, w tém samém znaczeniu występuje i w dalszych składach mowy potocznej; zatém dodając do pierwotu zgłoskę ów) domyślać się nam każe tych wszystkich własności i właściwości (ó) jakie wchodzić (w) mogą w posiadanie to jest w znaczenie istoty jego; – a wiążąc teraz wiedzę tego co ów) oznaczać może w strój słowa ać), który jak wiadomo, wyraża rozwój znamion zawartych w pierwocie, wypowiada nam słowem owai) albo: że stan wykonawczy aktem ać) uwidamia znane sobie właściwości (ó) w pierwocie zawarte (w); albo: że istota pierwotu rzeczywiście takie właściwości posiada, jakie stan wykonawczy na jaw (ać) wydaje. Gdy wiemy jakie są własności i właściwości „kotu i kota„ wiemy tém samém co znamionować musi „kotować„; jeden kotuje płoty, drugi kotuje w arenie; a odwrotnie: gdy wiemy że „pojmować„ znaczy zbierać w jedność myśli szczegóły, wiory, drobła rozstrzęste, wnosimy z pewnością że pierwot tego słowa „pojm„ jest istotą swą mianem tego co te wszystkie drobła w jedności myśli zawiera, jest wyrazem tego co zowią „Conceptus-Begriff„ którego logika od dawna szuka a język od niepamiętnych czasów już wymienił, i pewnie rzecz tę samą rozumieć musiał, inaczej byłby i całe słowo „pojmować„ z ust wytrącił i pusził w niepamięć jak one: „kować, knować, snować, psować„ gdy pierwot

ich „K. Kn, m, ps„ w potomności pozostał bez treści. Jedynie wiedza co pierwot w znaczeniu swém chowa, utrwala słowa ować); i dla tego-to w poczuciu maje, statu, dostojeństwa, udzielnéj władzy nad ludem i krajem w osobie „Króla„ mogli ojcowie nasi z godnością winszować Elektowi swemu: „Królów-Ać„ kró, luj nam szczęśliwie. A Wybraniec narodowi gdy narodowi „Ślubów-Ać„ ślu, bował, obwieszczał wzajem przed Bogiem i światem cały wdzięk duszy tém czém stoi pojęcie ślubu: uroczystém przyrzeczeniem, świętością przymierza, poręką przyszłości i rolą przysięgi.

Znamienitość czwarta. Tryb wykonawczy słowa ować) nie jest jedno, stajny, zmienia się jak kto rzecz pierwotu pojmuje i sobie przyswaja.

Czynności ować) nie mają stałego trybu w jaki sposób dzielność wykonawcza powinna znamiona pierwotu swego na jaw wydawać. Inne ać) słowa wszyst, kie mają zawsze pewne jednostajne oznaki któremi się ich dążność uwydat, nia i widoczne już po piérwszych znamionach ruchu, a przy słowach ować) tak nie jest. Słowo ować) nie ma stanowczéj cechi zruchomienia, często dopiéro zgadywać przychodzi, czasami tylko wprawniejsze oko i bystrzejsza pojętność schwytuje jego znaczenie. Bywa że dłuższéj uwagi i wytrwałości potrzeba nim się rozezna że to co bywalec po dworach prawił i czynił znaczyło żartować. Albo kto wijaśni jakiemi to sposoby zruchomienia stanu fig, larz figlować powinien, albo drużba drużbować, albo człowiek prawować? Przepisów na to jak się wykonawca przy tych czynnościach sprawiać, jak składać i postępować powinien ażeby znamiona figlów, drużbienia, prawo, witości na jaw wywołać, tego niéma. A jednak każdy krok, każde poruszenie ich tchnąć musi myślą, duszą i znamieniem pierwotu, inaczéj głos pu, bliki ozwie akt ich nie dziełem ale szaleństwem.

Z pozoru sądząc rzecz byłaby łatwa tak uczynkować znamiona że się całe odbije istota pierwotu, i biorąc rzecz powierzchownie jak ją z pod oka

znamy, nie byłoby trudności. Wydają na jaw szewc jak zając znamiona kotka, tamten gdy buty kotkować kotkuje, zając gdy przed pogonią kotkiem stanie jak palec. Lecz wistocie rzecz to nie łatwa, bo potrzeba zupełnie pojąć znaczenie pierwotu i jego właściwości przeniknąć, a co trudniejsza domyślić i dogadnąć sposobów jakby to co się pojęło tak rozwinąć ażeby właściwe cechy pierwotu wystąpiły na jaw. W tém trudności, bo ani wszystkich ludzi pojętność równa, ani przenikliwość jednakowa. Muszą się zatém tryby wykonawcze czynności ować) miarkować i różnić stosownie do pojętności wykonawcy. Zimować zimuje człowiek, zimuje i bydlę, ale człowiek doborem znamion odpowiednich zimie, bydlę uległością stanu bezmyślnie. Dziwować dziwuje się głupiec dziwuje i mędrzec, tamtemu z twarzy wyczytać, u mędrca świadectwem jego postępowanie. Każdy po swojemu oznajmia swoją czynność ować). Pęd powozu a pęd pożądliwości hamować hamuje tam kocisz tu mnich świątobliwy, ale każdy z nich na sposób jak „hamę-hamulec„ pojął i zrozumiał; a chociaż tu jeden i drugi właściwie to samo czyni, bo „pęd powstrzymują„, jednak zdziwiłby się mocno i jeden i drugi gdyby im przyszło wzajem między sobą pomieniać przyjęte tryby wykonawcze. Nie przystałby kocisz na powściągliwość chuci, nie podjąłby się mnich rzeczy nie świadom, hamować powozu; każdy z nich pozostaje w trybach postępowania jakie sobie pojęciem „hamy-hamulca„ wyłożył, i każdy zażywa swej dzielności wykonawczej stosownie jak sobie znaczenie i właściwości pierwotu „przyswoił„. U młynarza tamować znaczy: stużę zamykać, u ojca familii powściągać rozterki domowe, u zawiadowcy krajem rozzuchwalone powstrzymywać zapędy; mimo jednak tak wielkiej w ich trybach wykonawczych różnicy, tchną wszystkie te pojedyncze czynności jedną i tą samą właściwością, a tą którą słowo ować) swoim pierwotem zapowiada.

Przedstawia się zatém z tego względu słowo ować) jako zdrojowisko, czyli techniczním wyrazem szkoły mówiąc jako ogólny „pójm,„ ogólne pojęcie mnogich czynności spojonych znamionami jednéj i téj saméj właściwości. Owoż, tworzyć pójm (Begriff-Conceptus) jest przednia i ostateczna, najprostsza a oraz i najzwięźlejsza dzielność umysłowa. Prościejszą była gdy tworzyła miana pojedyńczych rozruchów stanu i szczegółowo rozeznawczych ustrojów usposobienia słowami: „ąć, nąć, ić, yć, eć, uć, ać,„; zwięźlejszą zaś nierównie okazuje się gdy wytwarzać przychodzi miana słów ować), w które wchodzą tak liczne i rozmaite tryby ruchów wykonawczych. Z tego zatém względu pozostają nam słowa ować) ostatecznym i najwyższym wytworem słowa polskiego; i dlatego nie dziw że radząc sobie jak było można, potworzono słowa jak np. elektryzować, galwanizować, magnetyzować, i temu podobnie tyle innych.

Znamienitość piąta. Słowo ować) wyraża że stan wykonawczy pozostaje w rozwoju przyswojonéj dążnością swoim pewnéj właściwości zawartéj w pierwocie, znamionuje przeto pewną zkonieczności uległość stanu.

Znamienitością tą odosobnia mowa potoczna wytwory słowa ować) od wytworów słowa zawodem ić-yć), zbliżone do siebie w tém że obopólnie wprowadzają w wykonanie pewną właściwość pierwotu. Różnica jednak znaczna. Podczas gdy słowo ić-yć) wyraża taki stan wykonawczy który z własnego pochopu woli i usposobienia pewną właściwość pierwotu urzeczywistnia,[1] wypowiada słowo ować) że stan wykonawczy przejął się taką samą właściwością (o) jaka się w pierwocie zawiéra (w), i w rozwoju jéj znamion pozostaje dlatego iż ją sobie z jakichś powodów przyswoił, zatém że jéj ulégać musi.[2] Czuje to i gmin prosty gdy mówi że kto kupować kupuje ten dopiéro nosi się z dążnością kupna, podczas gdy tamten co kupić kupił już właściwość pierwotu „kupić„ urzeczywistnił; czuje bo porównywa słowo wykonem trwałe „kupować„ z dokonaném

1). Ob. Wywód i wykład słów ustroju ić-yć) i ich znamienitości str.). 2) Ob. Poprzedzający wywód i wykład słów ustroju ować) i ich znamienitości str.).

C. 32. C.

„kupić,, Lecz równie taksamo rozumiémy chociażby i jedno i drugie wyrażało trwałą czynność. Kto szkodzić szkodzi wywiéra właściwość pierwotu (szkoda) sam po swéj woli i mocy; ale kto szkodować szkoduje tego stan ponosi właściwości szkody i w nich pozostaje chcąc niechcąc. Albo kto się żalić żali, wylewa uczucia swoje dobrowolnie; lecz gdy żałować żałuje, temu tkwią żale na pamięci, i dusza tchnie niémi mimowolnie ciągle. Dziennikarz powołaniu wierny gdy głosić ogłasza mowę sejmową, wydaje właściwości głosu jak je słuchem pochwycił; ale głosować gdy poseł głosuje, tam chodzi o wyraz przekonania w jakiém jest i pozostaje. Wszędzie gdzie ić.yć) rozumiémy: zamysłu czyn, tcrznianą właściwość pierwotu, zaś gdzie ować) oprócz tego jeszcze że wykonawca właściwość téj samej dążności mimowolnie w sobie przechowuje, więc że stan jego ulega pewnéj konieczności dla któréj w takiém usposobieniu pozostawać musi. Dlatego-to dotkliwém czasami bywa słowo ować) jeśli właściwość pierwotu może godności naszéj uwłaczać, i nie dziw jeżli panienkę przyzwoitego wychowania obraża gdy ją złego chwalą że pięknie tańcować tańcuje. Tańczyć dozwala i przyzwoitość i szczéra wesołość, ale „tańcować,, każe przyswojone sobie usposobienie takie jak bywa z powołania u tancerznicy, gdzie rzadko szczeréj swobody ani koniecznie wychowania przyzwoitego. W téj mierze rozstrzyga ostatecznie wiedza i pojęcie stosunków; chować w sobie właściwości pewnego usposobienia bywać może tu zaletą ówdzie naganą; i oto do porównania: dziwić się - dziwować, gospodarzyć a gospodarować, gwałcić a gwałtować, kształcić a kształtować, krępić a krępować, lubić a lubować, mocnić a mocować, silić a siłować, ślubić a ślubować, darzyć a darować, urządzić a urzędować…

Znamienitość szósta. Słowa ować), jak społem wszystkie o właściwości bądź jak przyswojonéj, jakiémi są: ać-ywać-ywywać), powinowacą się w trakcie zawodu wykonawczym ze słowem: eć.ić.yć) rodzajem przyrodniém, i znamio,,

nują przeto akt czynności wykonem trwałej.

Właściwości przyswojone przenikają stan nasz stateczniej i jednostajnie jak to czynią właściwości przyrodnie, tak dalece że postradałyby znaczenie przyswojonych gdybyśmy się ich w trakcie wykonania zaprzeć chcieli lub mogli.[1] Więc też dążności z ich ramienia bieżące nalegają w trakcie zawodu obopólnie z równą mocą i siłą; przyswojone nalegają stanowczością nałogu, zwyczaju, przekonania, potrzeby; przyrodnie naciskają przemocą już takiego usposobienia z natury. Mówią: nałóg, przyzwyczajenie jest drugą naturą, dodajmy i silniejszą. Od natury snadnie odbiega człowiek, a w nałogach i przyswojeniach siedzimy jak w kole zaklętém, ani się odżegnać. Wpływom ich ulegamy statecznie i trwale, zatém też i miana ich dążności słowne oznaczać muszą czynność wykonem „trwałą„.– Osobliwością jednak w tej mierze jedno słowo darować, które brać się czasami może i w znaczeniu słów wykonem dokonanych, a to z tąd pochodzi że znaczenie słów (wać) stosuje się do pojęcia właściwości zawartej w pierwocie, jak to okazały poprzedzające znamienitości mianowicie druga. Owoż „dar„ nazywa się darem wtedy dopiero gdyśmy dar przyjęli, podobnie jak „dać„ datkiem nazywa się wtedy kiedy uczestnik datek przyjął.[2] Rzetelnie przeto znamionuje „dar„ właściwość aktu dokonanego, zatém też i czynność w tej myśli dopełniana, może otrzymać i znaczenie aktu wykonem dokonanego.[3]

1) Ob. Rzetelny rozwój dążności rozwojem przyswojonych, str). 2) Ob. Znamienitości słów ać-wać-jać), znamionków prawa B. rozkaz rozwoju dokonany, str). 3) Ob. Wytwory czasów teraźniejszego z przyszłym w bryle słowa oznaczającym, niżej.

Zawód czynności spolęzionych „(✱..)+(śl-c)„ wydatnych ustrojem polubownym o sęzionej dzielności wykonawczej śl-c).

Porównaj §. 4. Godło [illegible], brzmienie B. a. 2.
i § 6. Godełka wrażeń: brzmienie B. a. Wyraz i wyłom słów o stroju śl-c).

Mimo formy osobliwej słowa śl-c) są może pierwotniejszym wytworem słów qi-nqi) równoczesne, ale ztąd wnosimy: Świadek tego co się dzieje, jak wiadomo, wypowiada formą „✱+q+c„ wrażenia swoje schwytując znamiona ruchów (✱) które obec niego stan wykonawcom właściwy (u) na jaw (a) swą dzielnością wykonawczą (c) wydaje (✱+ ua/a +c)[1]. – Alić bywają inni świadkowie którzy patrząc na to co się dzieje, pomijają całe stan (q-nq) stręczyciela, czasami nawet chociażby obec i samodzielnie (i-y) występował, i bynajmniej ich nie obchodzi kto albo czyj stan z aktu się sprawia i jest wykonawcą, ich cała uwaga zwróconą bywa wyłącznie na same obec stręczące się ruchy, na okuznają jaka ich jest „wyniktość„ to jest w następstwie skuteczność, jaka tym ruchom meta, cel, zamiar, jedynie to poszukują i miarkują jakatrokom tych ruchów dostrzeżonych właściwą jest ostateczna dążność. – Naturalnie że względy takie zależą od usposobienia świadka na co chce lub potrzebuje zwracać uwagę czy na stan stręczyciela czy na skuteczną wyniktość ruchów. Jeśli tam gospodyni z powołania swego zagląda do dzieży czy ciasto „kisnąć„ kiśnie, to chemikowi czyniąc to nie ciasto na myśli, ale dopatruje co za roczynnem idzie jak za podpustką żywioł przez się obojętny, wiąże się w dążności ruchów nowych, w kwas przechodzi i „kiść„ kiśnie. Cieszy nie jednego widząc ile mu roślina za oknem od wiosny „rosnąć„ urosła, pod czas gdy badacz natury z mozołem śledzi jaka jest dzielność żywiołów pod wpływem których włókno za włóknem, kropla po kropli podsuwa się i „róść„ rośnie. Tamtym na myśli akt ruchów jakiemi się stan wykonawczy

[1]) Ob. Wyraz i wyłom słów o stroju qi-nqi) str).

obu stron; tym na uwadze jaka złych ruchów wyniktość w samoistnej dążności, czém się uwidomia. – Kto tak odmiennem okiem na świat patrzy, ten i odmiennym trybem, jeźli ma być rzetelnym, wypowiadać musi dostrzeżenia swoje, zatém pomijać będzie znamię stanu wykonawcy, znamię ustroju (ą-ną-i-y) usposobienia jego, a wypowie wyłącznie to tylko na co patrząc uwagę zwracał, wypowie dokąd ruchi dostrzeżone wiodą, dokąd zmierzają, i w jaką-to nową dążność się zawiązują – a wszystko wypowiedzieć musi składem głosów takim by się rozumieć musiało że się tłok ruchów rzeczywiście i skutecznie zjednoczył w nową samoistną dążność. – (Skład taki wypowiedział pierwotwórca wytworem słowa ść-ć), a to podług tych prawideł:

Prawidło pierwsze. Pierwot (*) słowa (ść-ć) wypowiadać musi znamiona dostrzeżonych ruchów, zgłoską udzielną, to jest spółgłoskami z samogłoską w pośrodku, jako miano które wyraża wiedzę i świadomość z jakich-to ruchów nowa dążność powstała i składa się.[1] – Miana dostrzeżonych ruchów dostarczają słowa ąć-nąć, ić, yć); ich pierwot staje się pierwotem słowa ść-ć), lecz jeźliby przypadkiem nie składał zgłoski o sobie zupełnej, tam się uzupełniać wedle potrzeby musi przyborem albo samogłoski albo spółgłoski, wzorem przykładów przy znamienitościach poniżej.

Prawidło drugie. Miejsce opuszczonych (ą-ną-i-y) ustrojów stanu zajmuje głos ś), za znak że dążność pierwotu samoistnie (ś)[2] tu występuje, więc że sama w sobie zawiera i jednoczy te właściwości które przedtém stanowiły istotę usposobienia samego wykonawcy. To ażeby unaocznić spółczął pierwotwórca znamię właściwości ruchów, to jest brzmienie samogłoski „a, o, ę, e„ w pierwocie, i wymawiał: á, ó, ą, é), niekiedy jeszcze przytém zruchomiając

[1] Ob. Pierwot. oraz rozruchów stanu, miano dążności, ustęp b) str). [2] Że głos ś) samoistność oznacza przekona porównanie wyrazu: „kto-co„? z wyrazem „ktoś, coś„; tam szukamy istoty bo nieświadomi tu za dodaniem ś), wiedza i świadomość iż jest samoistnie.

i brzmienie poprzednich im spółgłosek, czego przykłady i wywód także niżej przy znamienitościach.

Prawidło trzecie. Za pośrednictwem tego s) spaja się końcowa spółgłoska pierwotu ze słokiem słowa zwyczajnym ć) organicznie[1] w jedno brzmie, nie jednolite, zaczem powstaje słowo skrócone, a dla jednolitego związku swego znamionujące to że tu dążność pierwotna (*) sama własną samoistną (s) dzielnością wykonawczą (ć) wydaje i oznajmia wyniktości ruchów swoich, — wytwór, który dziś w poczuciu tych wymogów umysłowych i znaczenia głosów, przeciw dawniejszym mechanicznym wywodom, z którémi i jeszcze i Kopczyński tamał, odbywa się w ten sposób:

a). Końcowa spółgłoska pierwotu: k-g), znamionująca zawsze dzielność dążności samowładną jakoby rzeczownikową[2], występuje za pośrednictwem głosu s) $(\frac{k}{s}-\frac{g}{s})$ wyraźnie w słoku ć) brzmieniem głosu zostrzonem c), co jest właściwie prostém społączeniem głosów z których się $ć=\frac{t}{sj}$) obok $\frac{k}{s}$) składa: $(\frac{k}{s}+\frac{t}{sj})=c$)[3]; zatém też słowa jak np. ciek/na/ć, siek/na/ć, z(l)ęk/na/ć się… albo bieg/na/ć, strzyg/na/ć, mog/na/ć… wymawiają się stosownie do drugiego tu prawidła, skróceniem: ciéc, siéc, ząc się… biéc, strzyc, móc…

b). Wszystkie inne końcowe spółgłoski pierwotu, co znamionują dzielność dążności wykonawczą, to jest zależną od dalszych nam wiadomych lub domyślnych względów (co już sam pierwot poprzedniémi głosami do wiedzy podsyła[4]), połączą jedynie przez s) brzmienie głosu d) do $\frac{t}{s}=ś$), tworzą tém samém słok słowa ść), a same płoną, zostawiając poczuciu naszemu domysł lub świadomość co za dzielność wykonawcza zalegała w dążnościach pierwotu;

[1] Ob. Wysłowienie dzielności wykonawczej głosem $ć=\frac{t}{sj}$) str.). [2] Że k-g) samowładną dzielność oznaczają, jest dowodem to że niemi same rzeczowniki, to jest miano istot znamionujących się samowładną dzielnością, oznaczają słok swój czyli znamię samodzielności wykonawczej. [3] Ob. Głoski polskie. Przestawienie i Społączenie głosów, str.). [4] Ob. Pierwot, mianowicie… ustęp b) str.) i znamienitości słowa ...

więc też stosownie do tego, słowa jak np. kra/$\frac{dna}{ś}$/ć, ro/$\frac{stna}{ś}$/ć, grzę/$\frac{zna}{ś}$/ć, trzę/$\frac{sna}{ś}$/ć... albo: ła/$\frac{zi}{ś}$/ć, wo/$\frac{dzi}{ś}$/ć, pło/$\frac{ci}{ś}$/ć,... wymawiają się z uwzględnieniem drugiego tu prawidła, skróceniem: kraść, rość, grząść,.. leść, wieść, pleść... Dla tak szcze- gólniejszego wytworu szczególniejsze występują i znamienitości ść-ć) słowa.

Znamienitości słów ustroju ść-ć).

Znamienitość pierwsza. Pierwot słowa ść-ć) przybiera miano słów ąć-nąć) albo ić-yć) znanych ze swej właściwości, i wymienia wynikłość ich ruchów albo a) w toku swym ustateczniowych, albo b) w toku swym zjednostajnionych.

Miano pierwotu słów ść-ć) jest zawsze pożyczone, bo ażeby oznaczyć wynikłość ruchów dążności, potrzeba koniecznie znać wprzódy co za ruchi w akt czynności wchodziły. Patrząc zaś na ruchi jak się obec przed zmysły ścielą, nie zawsze tak łatwo dopatrzyć jaka po nich wynikłość, ani dojrzeć jaki ich dążnościom cel, meta lub zamiar. Trudność stąd że jedne są co torem jednostajnym bieżą i jednakowém statecznie znamieniem się odznaczają; drugie zaś co idą torem polubownym, a przytém w toku często się wiążą i kojarzą z ruchami innego stroju i rodzaju. Ten wzgląd rozosobnił dwa tryby wytworów pierwotu w zawodzie słów ść-ć).

a). „Wytwór ruchów ustateczniowych„.- Chcąc rozeznać jaka jest wynikłość a tém samém cel, meta, zamiar takich ruchów co torem jednostajnym bieżą i jednakowém wszędzie znamieniem się odznaczają, tam dostrzegacz nie potrzebował jak tylko te ruchi w toku przytrzymać, właśnie jakby na miejscu „ustatecznić„, a wynikłość stąd sama przez się mogła się uwydatnić. Widząc np. że jednakowém znamieniem w swym toku odznaczają się ruchi znane: „trząsnąć, grzebnąć, padnąć„, przytrzymawszy je na miejscu, to jest ustateczniwszy, okażą same przez się jaka jest wynikłość, co dla dostrzegacza jest oraz wyrazem celu, mety zamiaru ich dążności.- By takich ruchów wynikłość słownie wypowiedzieć, skracał pierwo-

stwórca miano ruchu dostrzeżonego zupełnie podług prawideł w poprzedzającym ustępie, to jest: „wyrzucał ustrój słowa (ą. ną. i-y), społęział samogłoskę pierwotu, a końcowe spółgłoski jego wiązał za pośrednictwem głosu ś) w stok ć) nierozłącznie„; i stosownie do tego, słowo ~~jak~~ np. pad/nąć dało paść, paść-pastw/ić-past/nąć dało także paść, ros/nąć-rost/nąć = róść, mog/nąć = móc; sięg/nąć, lęg/nąć, przęg/nąć, zlęk/nąć się, trzęs/nąć, grzęz/nąć dały: siąć, ląć, prząć, zląc się, trząść, grząść: grzeb/nąć, wlek/nąć, strzeg/nąć, strzyg/nąć dały: grześć, wlec, strzec, strzyc; tłuk/nąć dało tłuc...

b). „Wytwór ruchów zjednostajnionych„. - Odmiennym niew trybem wyświażał pierwotwórca pierwot słowa ść-ć) w tych przypadkach gdzie dążność ruchów, dla mnogości swych znamion, albo dla nieokreślonego toru w swym biegu, przedstawiała się dostrzegaczowi rozlotną, wielostronną, a tém samém ze stanowczej wyniktości wątpliwą i niepewną. Trudno przyszłoby ręczyć gdzie cel, meta, zamiar ruchom, jak np. „łazić, nosić, wozić, wodzić„, zreszta i prostemu „dąć-dzić-drąć„ jeżli ich stanowczego nie widziémy kierunku, jeżli nie „zjednostajnimy„ toru ich pod jeden wiatr tak by nam przedstawiły jeden okazały prąd stały, gdzie im wytknięta jest meta i zapewniona wyniktość ruchów; - a jeszcze trudniej w tym drugim przypadku, gdy się wieloraką swą skutecznością odmienne ruchy kojarzą w jedną dążność i społem zjednostajniają w akt jeden, jak się kojarzą np. „brać do ust + kąsać + żuć + łykać„ by się posilić, albo „garnąć + zjąć + zebrać„ chcąc unieść co jest pod ręką; gdzie ażeby wyniktość słownie uwydatnić, przyjdzie jeszcze i stosownego dla nich doszukiwać miana, któreby samosób stanowiło „zgłoskę udzielną„ z samogłoską w pośrodku.[2] - Przy zbiegu takich ruchów tyle ze swej dążności niepewnych i wątpliwych, sama przez się ruchów dążność nie wyświeca rzetelnej

[1] Ob. Znamienitość słów ść-yć) Trzecia, str). [2] Ob. Trzeciorzędna wytwarza słów ść-ć) pierwsze poważniej:

wyniklości, gdyż tu zależy od postanowienia, od woli i zamiaru tego wykonawcy, który ją wznieca, podejmuje i nawodzi. Co ażeby rzetelnie mianem unaocznić, musiało miano takich ruchów przybierać znamię samodzielności z własnego pochopu, a przez to samo musiały zasadnicze prawidła wytworu słowa ści-c) w poprzedzającym ustępie przytoczone, ulec pewnéj zmianie; więc się też przeobraziły w takie:

Prawidło, czwarte; „najprzód„: brzmienie spółgłoski przedsobnéj, to jest téj co poprzedza strój samogłosny pierwotu, musi się uwydatnić zruchomieniem przez j), za znak że tu właściwość dążności powstaje z dowolnego namysłu i zamiaru; przy czém „potwóre„: samogłoska środkowa w pierwocie to jest znamię jaka jest właściwość dążności zamierzonéj,[3] musi być abo ą) abo ę) spolęzone, zatém też przygodne: a-o) zamienić się musi na é), za znak że tu cały strój ruchów powzięty jest z dowolnego usposobienia (é) czy dostrzegacza czy wykonawcy.

Na mocy prawidła tego łącznie z przytoczonémi w powyższym ustępie, przeistaczał pierwotwóra słowa znaczeniem rozłożne w zjednostajnione, jak oto: taż/ść na t+é+ść, noś/ść na ni+é+ść, woz/ść na wi+é+ść, wodz/ść także na wi+é+ść, włócz/yć na wł+é+c, a proste „dąć-dzić-dząć„ zamienione po odrzuceniu ustroju (ą-i) za pośrednictwem głosu d) (dść-dzść-dzść) na ść) uzupełnił przyborem słówek zamiarowych „po, do, na, za, przy, prze„ ale stosownie do powyższego prawidła z przygłosem j), za znak wyniklości powziętéj z umysłu, i wymawiał: pójść, dójść, najść, zajść, przyjść, prześć… co mowa potoczna, jeżli nie patrzy jaki jest stanowczy zamiar, brzmieniem i) jako iść wypowiada, wzorem jak bywało przy „jąć„ jimać-pojmać, abo imać-ymać, trzymać.

Zupełnie tym samym trybem wytwarzał pierwotwóra miana dążności skojarzonych ruchów jak np. w słowach: jeść, pieść, siąść, wziąść… i znamienite też nam są oprócz trybów wytworu nadto i z doboru miana, iż je tworzył w

[3] Ob. Pierwot. miana dążności, ustęp b) str.): Znamienitość pierwszej dążności wniosek czwarty str.).

sposób obrazowy, przenośny, mniej dla nas przystępny. Tak oznaczył wyniktość ruchów nam znanych: brać do ust + kąsać + żuć + łykać w zamiarze by głód czy uśmierzyć, czy zabić, zniszczyć, mianem: „jad-jadnąć„ którego wyniktość takiej samej lub podobnej jest właściwości, zatém poszło: „jad-jadnąć„ = jeść. Kto wie, czy na wytwór miana by oznaczyć wyniktość doznawanych przy ognisku znamion ruchu jak: parzyć, schnąć, smażyć, pulchnąć, kruszeć, twardnieć, skorupieć, rumienieć, nie postarzyły mu religijne wyobrażenia ubóstwionego niszczyciela rzeczy „pek„, co mogło dać pochop do wytworu „peknąpieć. Przystępniejszém jest dla nas słowo: siąść-sieść z przestarzałych „siądnąć-siadnąć„, iż znamionuje wyniktość dążności pragnącej odpoczynku po trudach, znużeniu i wysileniach, które się zwykle „siedzeniem ukajają.

Najwydatniejszém lubo najmniej rozeznaném jest miano tej wyniktości ruchów gdzie „ręka rzecz ujęlą uniosła„. By rzecz jakową „unieść„ potrzeba najpierw „wjąć„ ją w dłoń naszą, przy czém nie dosyć „zjąć„ ją z miejsca gdzie stoi, ale potrzeba i „zdjąć„ ją czy-to z góry na dół czy z dołu do góry, a dopiero okaże się tych trojga osobnych ruchów wyniktość iż była uniesioną rzeczy wisie. Więc też by wytworzyć miano takiej wyniktości złożył pierwotworca tesame głosy: w+z+d którémi się skojarzenie ruchów uwydatniało, i związał je ze słowem: j+ą+ć; a wiązać je pewnie nie mógł inaczéj jak podług tych prawideł które w swéj wiedzy, w swojém poczuciu chował i niémi się wszędzie powodował. Zatém też wbrew wywodom szkolnym, idąc jedynie za tchnieniem pierwotwórczych prawideł powyżej i za głosem jak jeszcze i dziś ludu, twierdzić ośmielamy się że skojarzone: „wzd+jąć„ wymawiać się powinno nie „wziąć„ ale wziąść. - Oto co prawidła każą: najpierw „wypuścić ustrój (ą) słowa „jąć„ a uzupełnić strój pierwotu „wzd„ wsuwając w pośrodek stosowną samogłoskę, a tu „ą„ bo cała rzecz (o nią (o jąć) się rozbija; więc

tém prawem powstanie „wz/ą/d+jć„; „powtóre„ za pośrednictwem głosu ś) w miejsce wyrzuconego przez ustroju, wiążą się końcowe spółgłoski pierwotnie w stok ć); zatém na mocy prawa tego „wzą/djść„ przejdzie na „wząść„, co ażeby znamionować mogło samodzielną z woli wykonawcy wyptywającą wynikłość poprzednich ruchów, musi „potrzecie„ przewodnia spółgłoska w pierwocie zruchomić się przez j), zaczem powstanie: „wjząść„ czyli jak się pisze i wymawia: wziąść. — Wywód zdaje nam się prawdziwy, albo wszystkie poprzedzające prawidła fałszywe.

Znamienitość druga. Wytwory słowa ść-ć) związane są prawami innych zawodów czynności, i dlatego w dalszych obrotach potocznej mowy niemi się powodują.

Nałkonieczność naprowadza samo znaczenie słowa ść-ć). Aby rzetelnie wymienić się dało jaka jest dostrzeżonych ruchów ostateczna dążność, tojest bezwzględna samych siebie wynikłość, powinien akt ruchów przedstawiać krokiem jednostajnym znamiona swoje w całej zupełności,[1] zatém nie tylko samoistne własne, ale i przygodnie związkowe z sobą, co sprawia że wytwór słowa ść-ć) powinować się a) z trybem ruchów bezwzględnych ąć-nąć); b) z trybem ruchów rozwojowych ać); a przygodnie c) i z trybem ruchów obieralnych ić-yć) nawet i ęć) przyrodnich.

a). „Wzajemność wytworów słowa ść-ć) i ąć-nąć) między sobą„. — Wytwory słowa ść-ć) są w powinowactwie z trybem słów ąć-nąć) już dla tego że obopólnie są „bezwzględne„; słowa ąć-nąć) iż wypowiadają akt ruchów dostrzeżonych bezwzględnie czy stan wykonawcy jest obieralny czy przyrodni. a słowa ść-ć) iż wypowiadają bezwzględnie samą wynikłość ruchów dostrzeżonych pomijając zupełnie stan wykonawcy.[2] — Że zaś wszelka

[1] Ob. Znamienitość poprzedzająca pierwsza). [2] Ob. Znamienitość słów ąć-nąć) czwarta, str); i Wywód i wytwór słów ustroju ść-ć) str).

bezwzględności język brzmieniem głosu swobodnem wyraża,[3] idzie za tém że słowa ść-ć) w dalszych obrotach mowy potocznéj wytwarzać się muszą równie jak ać-nąć) brzmieniem głosu swobodném, czego dowodem oprócz innych będą wytwory czasu teraźniejszego z przyszłym, poniżéj.

b). „Wzajemności wytworów słowa ść-ć) i ać) między sobą„. – Równie jak prawami ruchów bezwzględnych, związane są słowa ść-ć) i prawami ruchów ać) rozwojowych, właśnie iż niepodobna oznaczyć wynikłości ruchów ani dostrzec ostateczności dążności ~~dążności~~ nie mając toku i rozwoju ich znamion przed okiem, jeżli nie wiémy co poprzedzało. – Osłonę przeto trybów wytworu tak czynności ść-ć) jak słów ać) składa więc rozwój ruchów, z tą atoli ważną różnicą, że słowa ać) oznaczają rozwój ruchów wiodących dopiéro do ojawu i wykonu powziętéj dążności, podczas gdy słowa ść-ć) są wyrazem byłego przodem rozwoju ruchów, i stanowią miano dążności już rozwojem ruchów uwidomionéj.[4] – Za porzuciem i wiedzą tego powstać musiała taka między niemi wzajemność: [a cap.] Piérwsza w tłoku słowa ść-ć) będąc mianem i wyrazem ruchów byłych w toku i rozwoju, wyrażać muszą akt czynności „wykonem trwały„ zupełnie tak jak to czynią słowa zawodu ać);[5] i rzeczywiście też wszelkie słowa czy-to doraźne czy dokonane, gdy się w strój ść-ć) przeistoczą, oznaczają akt czynności trwałéj; i ~~ż~~ co było wprzódy mimochodem „trząsnąć„ wyraża gdy na trząść prze‑szło, aktu piérwéj doraźnego, teraz statek; i podobnie wszelkie doraźne ać-nąć) słowo przetwarza się w trwałe, chiba żeby po przejściu w strój ść-ć) oznaczało przypadkiem przeciwną wszelkim tokom ruchów wynikłość, bo wtedy oznaczałoby tamę, stratę lub koniec byłych w zawodzie ruchów i zabiegów, i byłoby albo wykonem dokonane, jak jest słowo „ciąść„

[3] Ob. Zwierciadło piérwsze i ustrojem, prawidło piérwsze, str.) i uwagi gdzie bezwzględności. [4] Ob. Wywód i wytwór słów ustroju ać) str.): Wywód i wytwór słów ustroju ść-ć) str.). [5] Ob. Znamienitość słów ać-wać-jać) piąta, str.).

znamionujące właściwie wypoczynek co nic nie jest innego jak ukojeniem, umorzeniem, i zamknięciem poprzednich trudów i ruchów; albo straciłoby całe i znaczenie słowa, jak np. nic co jest przetworem słowa „nikłnąć„ które w ostatecznej wynikłości po sobie, w istocie ani cieniu ruchów dać nie może.

Druga wzajemność a osobliwsza w tém że słowa ść-ć) żadnym nadal przetworom na ać) ulegać przez się nie mogą, gdyż będąc wyrazem byłego przedtém rozwoju ruchów, rozwijaćby mogły to jedynie z czego same powstały, coby było tylko ponownem siebie samych (ść-ć) uwidomieniem. By „jeść„ muszę „kąsać, gryźć, żuć, łykać„; a zechcę akt czynności „jeść„ rozwijać, będę musiał te same znamiona ruchów ponawiać, z których „jeść„ powstało, a to znaczy że akt czynności ść-ć) gdyby przyszło rozwijać, tedy musiałby się rozwijać znamionami téj samej czynności, a to jest tego samego słowa z którego same ść-ć) powstało; [6] i dlatego to np. „wymóc„ dochodzi rozwoju na wymagać za pośrednictwem źródłowego „wymognąć„, albo „wyróść„ za pośrednictwem źródłowego sobie „wyrostnąć„ wyrastać.

c). „Wzajemność wytworów słowa ść-ć) i obieralnych ić-yć-eć) między sobą„. Z postępem władz umysłowych musiało to i obyczajnemu dostrzegaczowi wpadać w oko, że wynikłość ruchów nie zawsze bywa bezwzględnym samej przez się dążności wypadkiem, owszem że odpowiada właściwościom stanu wykonawcy i że zależy od woli, od władz i zdolności bądź przyrodnich bądź obieralnych własnego uposobienia jego. „Paść„ nie pada co samém sobą nie ciąży ku ziemi, „rość„ nie rośnie co się własną siłą nie wzmaga, „móc„ nie może co się nie uwydatnia dzielnością osobistą. A co więcej zastanawiać go mogło, było doświadczenie gdy przyszło dopatrywać wynikłości ruchów rozlotnych,

6). Ob. Przedstawy różnej dążności rodzajom obieralnych, prawidło trzecie, str).

wielostronnych, rozpierzchłych, gdzie rzeczywiście tylko z własnego od woli pochopu zjednostajnione prądy wydają i uwidamiają rzetelną wynikłość ruchów, że aż było powodem poprawnie ustalić prawidło.[1] Dostrzeżenia takie naprowadzić musiały do przekonania że słowa śi-ci) powinowacić się w końcu muszą z zawodami słów znaczeniem przyrodnich albo obieralnych. — Doświadczenie z pozoru niewinne, lecz co za niem poszło? Oto w chwili gdy pierwotwórca rozeznał że wynikłość toczących się ruchów zależną być może albo musi od władz, od woli i zdolności samego wykonawcy, gasnąć musiało pierwotne pojęcie „bezwzględnej wynikłości" ruchów samych przez się, a tem bardziej gdy w trakcie dalszych obrotów słowa dostrzegł że podobnie jak słów śi-ci) tak samo tok i rozwój słów aci) uwzględnionych sprzęgły się wynikłością ruchów;[2] a przytem zalecał się łatwiejszym trybem wytworu, nie tak jak słów śi-ci) przyrodnym i zawiłym, a w końcu gdy i to pojął że i pełny rozwój słów aci) wszelki, za przyborem polubownych przyimków podsyca wiedzę wynikłości ruchów dowolnie spełnionej,[3] przez co się znaczenie słów aci) i śi-ci) zjednostajnia, tedy słowa śi-ci) stały się zbyteczne, ostygły w dalszych wytworach siebie, z nich co było w pamięci, tyle pozostało.

Znamienitość trzecia. Słowo śi-ci) wymienia wynikłość toczących się ruchów bezwzględnie jakim jest ustrój usposobienia wykonawcy, znamionuje przeto wchodząc w wykonanie akt czynności „zamiarowy".

Dostrzegacz który szuka wynikłości tego co się przed zmysły dzieli, zwraca uwagę jedynie na dążność ruchów dokąd idą dokąd zmierzają,[4] a przy takiem myśli usposobieniu wnosi w miano poszukiwanej wynikłości mimowolnie i prawie bezwiednie domysł i pojęcie mety, celu, zamiaru. Jeżeli teraz sam przygodnie; a bezwzględnie jak jest usposobion, wprowadza podobne ruchi

1) Ob. Znamienitości poprzedzające słów śi-ci) ustęp b) Wytwór ruchów zjednostajnionych. 2) Ob. Pierwot słów aci) i normy wytworów jego, ustęp b), Wytwór pierwotu przeinaczony, str) Także Znamienitości słów ai, wai, jai) str) 3) Ob. Znamienitość słów ai-wai-jai) piąta, str). 4) Ob. Wymiar i wytwór słów ostrego śi-ci), str).

w wykonanie czy-to będzie z przymusu czy z dobréj woli, tedy nie może mieć w innego na myśli jak to co wprzódy sam wniósł w ich znaczenie; a to jest domysł lub pojęcie téj mety, tego celu lub zamiaru, który był onych ruchów wynikłością. Dla tego też miano wynikłości słowem <u>ść-ć)</u> wypowiedziane niesie zawsze w potocznéj mowie znaczenie „czynności zamiarowéj„; – ~~Na prawdę, chciejmy tylko porównać zdanie jakie wypowiedziane słowem o jed. nym i drugim stroju. Słusznie rok~~ podczas gdy wszystkie inne słowa jakoto: „ąć-nąć, ić, yć, eć, uć, ać„ wyrażają sam rozruch stanu w jakim wykonawca działa albo pozostaje. Na prawdę, chciéjmy tylko porównać zdanie jakie wypowie. dziane słowem o jednym i drugim stroju. Słusznie rokujémy że smutne że. braka położenie widząc że dziurawą <u>nosić</u> nosi odzież; lecz jeśli widziémy że ją przygodnie <u>nieść</u> niesie w ręku, toby to wtedy dopiéro wróżyło nieszczęście gdybyśmy wiedzieli jaki temu jest powód i zamiar. – Widoczna że rokujémy tu nie z położenia stanu w jakim jest żebrak, ale z pojęcia zamiaru który dążnością jego powoduje.

<u>Znamienitość czwarta</u>. Wynikłość zamiarowych <u>ść-ć)</u> czynności wtedy tylko i temu jedynie jest wykonalną, kto ma moc, władzę i usposobienie ją po. dejmować i dopełniać bezwzględnie.

Gdyby nam przyszło co uskuteczniać bez względu na usposobienie naszego stanu, tedy albo-byśmy zaniechali aktu, albo go dopełniali o tyle co zdolności dozwolą; zatém też słusznie mowa potoczna uważa akt czynności <u>ść-ć)</u> zna. mionującéj zawsze wynikłość dążności bezwzględnie jakie jest usposobienie czyje, wtedy rzetelnie wykonalnym, gdy wykonawca posiada samodzielną moc i władzę po temu, a przytém i nic mu nie przeszkadza, nic się nie sprze. ciwia w dopełnieniu powziętego zamiaru. W przeciwnym razie przyznaje mu o tyle tylko dzielności wykonawczéj ile tego dozwala właściwe jemu uspo. sobienie stanu. A to znaczy że słowo <u>ść-ć)</u> w takim przypadku ustąpić musi

C. 3b. C.

miejsca słowu pierwotnemu (ąc. nąć. ić. yć) z którego powstało. W dowód czego oto co znajdujemy w składach mowy potoczny: Dla czego mówimy zawsze „móc„ nigdy „mognąć„? zawsze: „mogę-możesz. może„ a nigdy: „mognę-mog. niesz„? przecież nie raziło i nie razi nikogo gdy poeta powiedział: „Upadł, i nie wzmognie się więcej„. Prawda, „wzmognąć nie wzmognie się„ kto postradał władzę wzniesienia się, władzę dostąpienia czegoś w osiągnąć ten tylko zdolen co „móc„ może. – „Rosnąć„ może roślina, bydlę, człowiek, i wszystko co w swém (u) usposobieniu chowa moc i władzę wydawać na jaw (a) znamiona takiej dzielności sobie przyrodzonej; ale by „róść„ samemu od woli i z aktem takich ruchów zewzajemniać się (ua=ą) samowładnie z własnego pochopu, nato ni władzy ni mocy nikomu; więc też mowa potoczna nie mówi: „róść, rostę-rostą„ lecz zawsze: „róść, rosnę-rosną„. – W polu walki snadnie można „lec-polec„ od kuli nieprzyjacielskiej, w tém jest jej akt zawsze bezwzględnie samodzielnym; ale nam samodzielnie naprowadzić kulę nieprzyjacielską na siebie, tego nie umiémy, i nikt też nie mówi: „polec, polegę-polegą„ ale „polec, polegnę-polegną„ w boju. I kto „kraść„ kradnie, oglądać się nie na jedną musi, zatém i tu nie mówią: „kradę-kradą„ ale kradnę-kradną.

W znamienitości tej upatrują niektórzy ułomności ść-c) słowa; po. wiédzmy raczej, że właśnie w tém szczególniejsza zaleta słowa gdy umié rozróżniać wszelkie odcienia władzy i właściwości usposobienia stanu.

Znamienitość piąta. Skrócone ść-c) słowa mają bliźnie sobie skrócone w zawodzie słów innego stroju o zwykłej dzielności wykonawczej ć).

Są inne sposoby skracania słowa, a z tego wydatne że oprócz zmiany w ustrojach jeszcze i skład pierwotu swego przeistaczają, jak są: gnać, słać, pleć, mléć, proste skrócenia słów: „gonąć, gonić, ścielić-ściélić-sztaczać,

pieść, mieść. Właściwie są to przeobrażenia przygodne i nie stanowią trybów udzielnych, więc też tylko nawrotem przy Konjugacjach o nich wspomniemy. Tu dodamy, co nam się widzi, że i samo słowo: bać się jest skróceniem słowa „bawić się„ a to z tych powodów: bo z kim i czém bawimy się? – Z tym z kim ośmieleni jesteśmy. Odbierzmy-ż komu śmiałość, pozostanie mu nie-śmiałość, a z nią i wszelkie stopnie obawy. Pierwotwórca uchylając ze słowa „bawić„ stroj wi) wytrącił ztamtąd i znamię ośmielenia, znamię samo-dzielności z własnego pochopu słowom (ć-yć) właściwej, a bez tego idzie lęk i obawa... Ale jest i widoczniejszy powód, a to ten: Żadne skrócone słowo przez się samo nie ulega rozwojowi [1] ać); a jeżeli chcemy widzieć tok znamion jego, musiemy przywołać jego słowo źródłowe. Chcąc się wprowadzić w rozwój czynności „upaść„ przywołujemy pierwotwór „upadnąć„ i z tego dopiero powstaje „upadać„ [3]? – A jakiż jest rozwój słowa „bać się„? – Nie inny jak samego słowa „bawić się„. Mówimy: obawjać = obawiać się, tak jak mówimy od zabawić, zabawjać = zabawiać się, jak mówimy od stawić, stawjać = stawiać, od wystawić, wystawjać = wystawiać, od zadławić, zadławjać = zadławiać. [2] – A gdyby „bać się„ mogło mogła być samoistnie sobie pierwotem, a nie skróceniem, powinnoby było być: „obawać się„ tak jak jest stawać od stać, albo dawać od dać. [4] Co nie było i nie jest.



1) Ob. Znamienitość ta druga, ustęp b). 2) Ob. Oddziałowy rozwój dążności obierałnych, prawidło trzecie ustęp b) etc). 3) Tamże prawidło drugie, etc). 4) Ob. Oddziałowy rozwój dążności przyrodnich prawidło trzecie, etc).

Czynność w wykonaniu,

czyli

Obroty rozruchów i dążności stanu.

Wywód rzeczy i trybów wykonawczych.

Czynność wchodzi w wykonanie gdy uwidamiać zaczyna istotę znaczenia swego, a to jest: gdy znamionami ruchu uwydatnia stan dążności i dzielność jéj usposobieniu właściwą.[1] Jakie-to mają być znamiona, to wié każdy kto pojął rzecz pierwotem (*) słowa (ąć-nąć, ić-yć, eć, uć, ać, ić-ć) wypowiedzianą.[2] Lecz dlatego iż wiém jaka jest dążność, przez to czynności jeszcze w zruchomieniu a tém mniéj w wykonaniu nie jest; dla tego że wiém co znaczy „drapać co głaskać„ toć jeszcze tych czynności w wykonaniu nie widzę jeśli mi się rzecz ich nie przedstawia w stanie dążności swojéj. Dążność do rzeczy to jak dzień do nocy, bo dążność do pióro wyświeca rzecz czynności w otchłaniach słowa zawartą. Rzecz pozostaje i będzie zawsze ta sama, ale jéj dążność jak zawsze wszelka dążność ulegać może obrotom rozmaitym, nawet musi, bo oprócz tego że w trakcie zruchomienia swego snadnie się z innémi ścierać, zespalać, a tém samém i przeobrażać może, jeszcze bardziéj dla tego że ją nie zawsze jednakowe jedne i tesame budzą powody, przyczyny, pobudki, i w pęd ruchów wprawiają, a co więcéj że często i sam wzniéciciel ruchów obcé samosób występuje, przez co dążnościom narzucać musi jakąś nowéj dzielności cechę, a właściwą usposobieniu osobistości samego ich wzniéciciela. Kiedyż więc dążność w trakcie zruchomienia jednostajną

[1] Tbl. Rzecz czynności, ruchy stanu i rozruchów dążności, str ( ); Znaczenie czynności, str ( ).

[2] Tbl. Pierwot, rzecz rozruchów stanu, miano dążności, str ( ).

nie jest, musi zatem i tryb wykonawczy czynności ary być rozmaity, a zależy od tego jaki obrót, sądem nie naszym lecz prawodawcy języka, biorą: najpierw: stan osobistości samego wznieciciela ruchów jeśli przygodnie występuje, zaś: powtóre: stan przewodnich dążnościom powodów, przyczyn, pobudek, bez czego żaden-by nigdy ruch nie powstał; potrzecie: stan dążności samej pod ich wpływem wzniecony, a ostatecznie poczwarte: gdy to stan dzielności wykonawczej temu wszystkiemu odpowiedni. Rozeznawszy cechy obrotu wszystkich tych stanów, a które i dalszy tok mowy normują, takie pojęła i utwierdza szkoła:

A.) Stan i obrót wznieciciela ruchów osobisty.

Jakie położenia stanu wznieciciela ruchów język pojął i pojmuje, to wyłożył już traktat imion rzeczowniczych z przymiotnemi; tu jako rzecz wiadomą miejmy na pamięci to że stan czy wznieciciela czy wykonawcy uważanym być może raz w samoistności raz w zespoleniu, co szkoła nazywa „pojedynczą i mnogą liczbą”; i że tam dopatruje jaka jest władza stanu, czy samowładna, czy względna, czy może tylko domyślna, co znowu szkoła nazywa „rodzajem męskim, żeńskim i nijakim”; tu zaś w mnogiej liczbie rozróżnić przychodzi spojrzenie stanu wzniecone aktem dzielności zespolonej: albo na sposób zwykły, wszystkim tego rodzaju osobistościom pospolity, albo niezwykły, osobliwy, nie wszystkim właściwy; — bo to są względy na których prawodawca języka oparł pojęcie stanu wszelkiej osobistości. — Aleć tu o gardło nie chodzi; mniejsza kto wznieciciełem, twórcą albo wykonawcą czynności, ale koniecznością osądził prawodawca naszego języka mieć w trakcie wykonania na oku zawsze:

B.) Stan i obrót przewodnich dążnościom powodów, przyczyn, pobudek,

(u czy) pod wpływem których ruch powstał a dążność wykonawcza się utrzy„muje; a osądził ~~czy~~ być może z doświadczenia ~~czy~~ być może z poczucia prawa tego: że bez poprze„dzającego bodźca ruchu nie ma, i że raz wzniecony zawsze swego bodźca cechę i znamiona niesie, a to tak wyraźnie, samym nawet nieukom tak wi„docznie, że nam nie dziw dla czego Szczeniawa rzecz tę ujął w osobny lubo u gminu niesłyszany wyraz, i imieniem „wlem i tąż„ odznaczył. Nie pora tu sprawdzać jego wywody, po niej dojdziemy kłębka; zapowiedzieć jednak przedwstępnie przecież tyle wolno, że nie ma czynności, nie ma położenia gdziebyśmy w trakcie wykonania ich dążności nie czuli nie do„patrywali, a prawodawca języka gdzieby wytworami słowa ściśle nie roz„różniał tego „pod jakim wpływem dążność powstaje; czy a) polubownie z samowłasnego pochopu jej wykonawcy, czyli przeciwnie b) z popędu mimo„wolnej konieczności jakowejś, niezależnie od woli„ — Otóż jak który z tych względów usposobienia, czy wzgląd pobudek samowłasnych „tąż„, czyli ten drugi wzgląd pobudek mimowolnych „wlem„ przeważał, za nim szedł i tryb dzielności wykonawczej. Pojęcie rzeczy takiej doniosłości godne było chwalebnego mienia, zwłaszcza że nie sam twórca wyrazów owych, ale każdy co mówi po polsku, dziecię, gmin, naród, chociaż sam tego nie świadom, rozróżnia jednak wszędzie i zawsze one dwa względu, tu: stan usposobienia wlemny i tążny, tam: znaczenie słowa lemne i tążne, ówdzie: obroty ze światem lemne i tążne, a zatem i tryby samej mowy potocznej lemne i tążne. — A jeśli my w dalszym wykładzie aż do pewnego kresu,[3)] objaśniać będziemy tryby i obroty słowa, nie samotwórczym jego wyrazem (bez ich znaczeniem) „wlem i tąż„ to nie ażeby samozwańców potępić i wywołać z dziedziny nauk, lecz w dowód potrzeby i dla przekonania że gdyby nie samotwórcze nazwy w umiejętnościach

3. Ob. Tryb znamionujący wykonawcę w stanie skuteczności wzruszenia słowa swego usposobienia, i jego ustępy w drugim tomie tego pisma podane.

wiercilibyśmy się jeszcze dziśiaj tylko w odmętach matematyki, logiki, chemii, nawet byśmy i „abecadła” nie mieli. Wszak i to był wyrocz niegdyś własnotworczy.*)

C.) Stan i obrót dążności samej pod wpływem pobudek wzniecony.

Wzniecona pod wpływem pobudek sobie właściwych dążność dostrzegamy we trzech obrotach, albo a) że się tworzy luźnie samośób, albo b) że się wiąże i zespala z innemi, albo c) że się pod wpływem innych sama przeobraża; zaczém i troisty tryb jéj obrotu ztąd wnosimy.

a). Pierwszy tryb dążności nazwiemy „połoczny” bo rozeznawczy posamym toku ruchów. Wszelka czynność byle weszła w wykonanie już i znamionami swych ruchów uwidamia nie tylko własne samej siebie obroty, ale odkrywa oraz jakie są i były dążności stanu, i położenia jéj wykonawcy. Po znamionach ruchu choć najlżejszych widzi matka czego chce dziécię, co myśli w czuje; – z ołoku znamiennych ruchów dośledziła umiejętność dziejów przedpotopowych, i pojmuje dążności wieku w którym żyjemy.

b). Drugi tryb dążności – powiémy „wzajemniczy” – występuje gdy stan wykonawczy pod porę zajęcia swego wiąże się i zespala z aktem innych czynności stręczących się przygodnie. Budując kto dóm buduje, rosną mu obce i troski nawzajem, a zbudowawszy, nabawił się i kłopotów więcéj. Podobnie nam wszystkim, wola czy konieczność, przychodzi nieraz zewzajemniać się złém coś święci lub coś święcił.

c). Trzeci tryb dążności – nazwiemy „uczestniczy” – nastaje, gdy stan wykonawczy mimo innego pod porę usposobienia, chcąc niechcąc tak się przejmuje właściwościami połocznych wrażeń, że ich znamiona i sam

*) Nim przyjęty wyraz „bilion” tak nas uczono wymawiać: „2/000.000/000.000” Dwa tysiące C. 38. C. tysięcy tysięców, tysiąców, tysięcy tysięców tysięcy; a wymawianie „trylionów” było jeszcze ciekawsze: 2/000000/000000/...

sobą przymiotnie odpowiednim postępowaniem odzwierciedlać musi. Gdyby nie skamieniałe oko Niyoby, widziałoby nie jedną przed sobą matkę płaczącą z żalu po stracie córek. Jak tam skamieniałość tak tu płacz są przymiotnym odzwierciedleniem właściwości tych wrażeń którym boleśnie uczestniczy stan matek.

D.) Stan i obrot dzielności wykonawczej aktem ruchów uwidomiony.

Za obrotem dążności stanu iść musi i obrot dzielności wykonawczej, właśnie iż bez niej pozostaje tajemnicą, jeśli nie martwym stan usposobienia;[*] więc też jeśli dzielność wierną być ma swemu powołaniu, musi właściwym trybem ruchów uwydatniać każdy obrót dążności i każde położenie stanu w sposób tak znamienny i stanowczy, by się rzetelnie rozeznać dało: tu że jest prostym dopełniaczem toczących się luźnie obrotów dążności; ówdzie, że występuje oznajmicielem spotu wzajem się wyzywających dążności; a tam, że pozostaje wyznawcą wrażeń zaznanych, – czego jeśli wiernie dopełnia, to uwydatnia i własny samej siebie obrot trojakim trybem ruchów, a musi być trybem tak udzielnym, jak były i są udzielne obroty dążności wchodzących w wykonanie; zatem rozróżniamy gdzie tego potrzeba:

a) pierwszy tryb dzielności wykonawczej „potoczny„ który znamionami ruchów uwidamia położne obroty dążności stanu;

b). drugi tryb dzielności wykonawczej „wzajemniczy„ który znamionami ruchów uwidamia spotę wzajem się wyzywających dążności; a:

c). trzeci tryb dzielności wykonawczej „uczestniczy„ który znamionami ruchów uwidamia zaznaną pod wpływem wrażeń właściwość dążności.

[*] Uw. Stoh słowa uyli usposobienia dzielności wykonawczej ob. D.

~~Ośdziesiąt tysiące tysięcy tysięcy tysięców tysięców tysięców tysięców tysięców tysięcy~~ (podpisano).

Tryby wysłowienia obrotów dążności i dzielności stanu.

Wszelkie obroty dążności i dzielności stanu w trakcie wykonania, oznacza mowa potoczna przetworem strojů" (ąć-nąć, ů-yć, ć, ić, ać, ů-ć) tego słowa którem się czynność znamionowała. Przetwór taki danego słowa w duchu jego rodzaju i znaczenia dokonany, nazywa się „formą" słowa, i tworzy miano tego położenia w którym pozostaje dążność dzielnością stanu uwydatniona. Form słowa dla tego mnogość nie mała, gdy przyjdzie uwzględniać wszystkie znamienitości w rodzajach słowa. Rozróżniamy dwa onych stadła w myśl tego jak się wszelka czynność wchodząc w wykonanie uwydatniać może*).

Pierwsze stadło nazwiemy „formy bezosobiste" gdzie po trybach ruchu dzielnością wykonawczą spełnianych rozeznaje się jakie zachodzą obroty w dążnościach i położeniach stanu, bezwzględnie kto ich właściwym będzie wykonawcą.

Drugie stadło nazwiemy „formy osobiste" gdzie po obrotach dążności imiennym wykonawcom właściwych, rozeznaje się jaki nastąpić musi tryb ruchów i obrot dzielności wykonawczej.

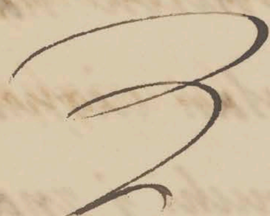
Systematyczny wywód, wytwór i układ tych form nazywa szkoła „trybem wysłowienia", i rozróżnia dwa główne onych zastępy.

System form bezosobistych nazywa trybem bezokolicznym, trybem nieoznaczonym, my nazwiemy „trybem bezosobistym" po części już dla tego iż pomijając kto jest wykonawcą, formy jego wypowiadają sam prosty tryb ruchów, po których się odgaduje jakie są obroty dążności i położenia stanu właściwe wszystkim i każdemu z osobna co takich ruchów doświadczają.

*) Ob. Ustęp poprzedzający: Wywód czasu i trybów wykonawczych. (str. ?)

System zaś form osobistych, nazwiemy ogólnie „trybem osobistym„, już i dla tego że formy tym trybem użyte uzmysławiają osobiste, imiennego „ja-ty) my-wy„ wykonawcy obroty w dążnościach i położeniach stanu jego, oznaczając w jaki sposób on je sam, bądź to z polubownego pochopu bądź z mimowolnej konieczności, trybem ruchów własnej dzielności wypełnia.

Co jeśli czyni w duchu i na wodzy dzielności stanu położnej, daje „tryby oznajmujące„, jeżeli w duchu i na wodzy dzielności stanu wzajemniczej, rodzi tryby „łączący i rozkazujący„, a jeżeli w duchu i na wodzy st. dzielności stanu uczestniczej, tworzy „tryby osobliwe„ zwane po szkołach rozmaicie.



Tryb słowa bezosobisty.

Wywód rzeczy i obrotów trybu bezosobistego.

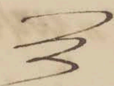
By „bezosobistość„ zupełnie streszczała znaczenie „Infinitivi„ to nie jest, bo cokolwiek się dzieje zawsze to znamionuje stan albo pewnego uznieciciela albo pewnego wykonawcy ruchów, zatém pewnéj osobistości. Wyraz ten wziętym jest tu raczéj dla tego że tryb słowa nazwany bezosobistym, chociaż mianem nie objaśnia rzeczy, przedstawia w mowie położnéj zawsze wrotlice trybów zwanych osobistémi. Rzecz samą poznajemy z obrotu co komu wyłącznie wyobrażają znamiona ruchów czynności w braku jéj położnym, wzajemniczym lub uczestniczym. Otóż w tém właśnie różnica, gdyż sam widok ruchów znamionuje przez się zawsze dwie

rzeczy: dzielności dążności i dzielności wykonawczej.

W trakcie ruchów czy-to połączonych, uzajemniczych czy też uzewnętrznionych, jedni uważają wyłącznie dzielność samej dążności jaką się stan osobistości uwydatnia, a drudzy odwrotnie, upatrują w ruchach dzielność wyłącznie samej osobistości jak samoród swojej dążności dopełnia. A wzgląd ten dochowujemy przy każdej sposobności szczególnie w niezwykłych wypadkach. Gdy po pierwszy raz cholera, ta ludziom złowroga dążność wybuchła, przeraził nas widok i przebieg gwałtownych ruchów które stan osobistości naszej wydawał, i myśmy na to że je wydawał i jak wydawał, wyłącznie całą uwagę zwracali, podczas gdy przywołany lekarz opak, wysilał swój rozum cały wyłącznie na to, jakim jest stan i obrot choroby saméj, jakim jest stan téj śmiertelnéj dążności którą osobistość nasza była dotknięta. Równie lekarz jak i my mieliśmy stan cierpiącej osobistości na oku, ale w odwrotnym stosunku. Nam ruchi i znamiona choroby przedstawiały widok osobistości co téj nieszczęsnéj dążności dopełnia, lekarzowi zaś przedstawiały widok dążności co stan osobistości owładła. Naszém pojęciem osobistość była nam samodzielnym dążności wykonawcą, a lekarza pojęciem była mu obojętnym dążności wyznawcą. Pojęcie rzeczy odwrotne, za czém i odwrotnym trybem pójść musiało i wysłowienie; i jeśli my nasze nazwiemy „osobistém„ lekarza w odwrót będzie „bezosobistém„ tém bardziéj gdy po samych ruchach dzielnością wykonawczą spełnianych wymieniał wyłącznie jakie koleje stan dążności przebywa, bezwzględnie kto jéj jest lub mógł być właściwym dręczycielem

lub wykonawczą. W tém treść i rzecz wytworów trybu bezosobistego.

Że takie bezosobiste wysłowienie rzeczy nie może wszędzie być jednakowe to pewna, bo oprócz tego że dążności same między sobą się różnią, jak to okazał traktat poprzedzający „Czynność w wytworze„, jeszcze więcéj dla tego że tryby ruchów mogą być potoczne, mogą być wzajemniczé, wreszcie i uczestniczé,[1] a przygodnie mogą i innym ulégać względom, więc i wytwory miana ich stanowiska muszą wszystkim tym względom stosownie odpowiadać; zaczém i osobne idą następnie oddziały trybu bezosobistego.



Wytwory słowa bezosobiste trybem ruchów potocznych.

Potoczne tryby ruchów czynności.

Potocznie występuje czynność gdy trokiem ruchów uwidamia skuteczność zawodu swego, a to dzieje się wtedy gdy czynność w chwili swego zruchomienia wydaje na jaw znamiona dzielności swemu znaczeniu właściwe, a w ślad za niémi równocześnie jawne pozostawia znamiona téj dążności która się mianem jéj słowa zapowiedziała. Jest-to właściwie uwidomieniem tego czém jest i jaką jest czynność w istocie.[2] „Rąbać„ nie będzie rąbać, „kosić„ nie będzie kosić, „młócić„ nie będzie młócić, jeśli w chwili zruchomienia nie występują widocznie na jaw znamiona ich dzielności, jak są: wymachi, zapędy, uderzenia toporem, kosą, cepem, a w ślad za niémi jeśli równocześnie nie pozostają na widoku lub na pamięci i znamiona właściwéj im dążności: tam trzaski rolana kłody, tu pomieć trawy, ówdzie odtrzęsy ziarna, a jedno i drugie w takiém zespoleniu że bez widocznych znamion dzielności ruchów, a równocześnie

[1] Ob. Wywód rzeczy i trybów wykonawczych str ( ). [2] Ob. Rzecz czynności, wątki stanu i poruchów dążności str ( ); Znaczenie czynności str ( ).

bez widocznie pozostających za niemi znamion dążności im właściwej ani-by się wiedziało co-by to być miała za czynność i jaki jéj prawdziwy zawód. „Pisać„ nigdy nie byłoby pisać, gdyby znamiona dzielności: powód i po-włok pióra nie odréślały widocznie głosów jako znamion swojéj dążności.

Oczewiście więc potoczny tryb ruchów, chociażby z pozoru był cale prosty, jednostajnym nie jest, wiąże bowiem w sobie dwa tryby udzielne, piérwszy: który okazuje za użyciem jakich-to sposobów i obrotów ru-chu „ojawiać się„ muszą w danym zawodzie znamiona dzielności, a drugi: który wypowiada jakie za tym trybem ruchów, jakie za użyciem onych sposobów, postępków i obrotów „wylęgać się„ mają znamiona dążności tak ażeby w związku z tamtémi wyświecały rzeczywistą skuteczność zawo-Z tych względów rozróżnia i ustala mowa potoczna w trakcie ruchów potocznych trzy udzielne stanowiska czynności.

A.) Piérwsze stanowisko. „Czynność w stanie Zawodu„ czyli położenie gdzie tryb ruchów znanej nam z powołania czynności przedstawia zna-miona dzielności i dążności jéj naocznie w rzeczywistém zjednoczeniu i w związku nierozłącznym.

B.) Drugie stanowisko. „Czynność w stanie Ojawu„ czyli położenie gdzie tryb ruchów czynności przedstawia widok sposobów, postępków, obrotów jakiem się dzielność wykonawcza w trakcie swego zawodu uwydatnia.

C.) Trzecie stanowisko. „Czynność w stanie Wylęgu„ czyli położenie gdzie tryb ruchów czynności pozostawia za sobą znamiona i ślady jakie-mi się dążność w trakcie dzielności wykonawczej odznacza.

Trzy udzielne stanowiska a wszystkie pod trakt ruchów potocznych w nierozłącznej spole. Otwiérać drzwi do izby to „Zawód„ odźwiernego, a gdy go dopełnia, uwidamia dwie rzeczy; piérwsza: ruch wydatny ze sposo-bów bu w jaki drzwi otwiéra, a to jest jego dzielności „Ojaw„; druga: to co w

ślad za ojawem jego dzielności nastaje: sam utwór-oścież, a to jest uwidomiony „pokłóg" znamion zalegający w trakcie zawodu dążności. Pospolicie nazywają to uwidomienie znamion „Skutkiem albo Skutecznością" czynności dlatego że wynika w ślad za ruchem dzielności wykonawczej; my uważając je w odstroku wszelkich względów nazwiemy „Wytęgiem" dążności. Wyraz-to wprawdzie niezwykły, lecz go w nawiasach obok „skutek-skuteczności" używać będziemy gdzie chodzić będzie o ścisłą ocenę rzeczy, zwłaszcza że „skutek a skuteczność" to są pojęcia zbyt ogólne. Skutek a skuteczność sobie właściwą niosą i zawód i dzielność i dążność, więc dla ściślejszej różnicy mówić się będzie gdzie tego potrzeba: Zawód wydaje skutki, Dzielność ojawy a Dążność wytęgi swych znamion.

A.) Tryby wytworów czynności w stanie zawodu.

Wyraz trybów i miana czynności w stanie zawodu.

Zawodem nam jest „rzecz" wszelkiej czynności której wykonaniem się zajmujemy. Zajmować wolno, ale wykonywać bez właściwego uposobienia dzielności naszej niepodobna. Powziął kto zawód prawniczy, lekarski, duchowny, powziął rzemieślniczy, przemysłowy wreszcie literacki, dopełnia go i wykonywa wtedy jedynie gdy sprawy jego świadczą czém jest przejęty, a sam postępowaniem swojém dowodzi czém tchnie uposobieniu stanu któremu się poświęcił. Zawierać przeto wistocie musi miano zawodu te same znamiona co każda czynność, najprzód: wyraz rzeczy znamionujący powołanie to jest dążność zawodu, co zawsze pierwot (*) słowa wypowiada[1]; powtóre: uposobienia naszego właściwy pochop jakim jest, czy obojętny, obieralny, przyrodni, czy może przyswojny jaki, co ustrój słowa ~~tą rą, ić~~ (ą, i, y, ę, u, (a) ά) oznacza[2]; a potrzecie: znamię (+)

[1] Ob. Pierwot, rzecz czasowników stanu, miano dążności, str.). [2] Ob. Ustroje dążności czasowników stanu, str].

istniejącej (ś) w usposobieniu swojem dzielności (j), jeżeli zwykłej to $\frac{t}{st}=ć$) a jeżeli niezwykłej to w spotężeniu $\frac{ć}{j}=c$).[3)] Tryby zatem wytworu słowa, a miano czynności, a miano zawodu, to jedno, wzgląd poglądu je tylko różni, i gdyby nie przewodnia myśl inna, byłby cały traktat „Czynność w wytworze„[4)] tu przypaść musiał.

Stopnie ~~czynności w stanie zawodu~~ trybów st. zawodu czynności. Stopnie trybów czynności w stanie zawodu

Mimo wszelkich znamion sobie właściwych jeszczeby miano czynności „ąć-nąć, ić-yć. eć, uć, ać, ić-ć„ nie oznaczało czynności w stanie zawodu, jeżeliby się nie zapowiadało pewną „trwałością„ ruchów. Trwałość ruchów jest istotą zawodu, właśnie iż wyobraża dzielność wykonawczą w toku swego zruchomienia. Jeżeliby dzielność wykonawcza nie była przynajmniej małą chwilkę w toku zruchomienia, nie byłoby i śladu zawodu. Wchodzić zatem musi w miano czynności zostającej w stanie zawodu znamię pewnej trwałości ruchów wydawanych dzielnością wykonawczą.

Acz trwałość dzielności wykonawczej w toku nie jest jednakowa, miewa stopnie; bywa dłuższa bywa krótsza bywa nawet niepewna, zwłaszcza w pierwszej chwili dostrzeżenia gdy ruch powstaje i przygodnie się wznieca, jak to szczegółowo okazał rozbiór zawodów czynności przy ich znamienitościach.[5)] W pamięci tam danych wywodów rozróżniamy trzy stopnie trwałości ruchów w stanie zawodu czynności.

Pierwszy stopień trwałości ruchów „niepewny„ właściwy czynnościom o stroju ąć-nąć), rozeznawanym przygodnie na pierwszy połap ruchu z prostego wrażenia. Z przygodnego na pierwszy połap dostrzeżenia trudno orzec jaka dzielność, trwała czy dokonana, zalega w dążnościach

3) Ob. Wystawienie dzielności wykonawczej. str. ...). 4) Ob. Rozbiór zawodów czynności od str. ... do str. ...).

C. 40. C.

wrażenia, może być trwałą, jeżli się dążności dopiero po dalszym toku ruchów czém jest i jaką jest pojmuje, jak np. w czynnościach, więdnąć, biegnąć, rosnąć... ale może być i skończoną o sobie zupełną, gdy już samo pierwsze wrażenie wypowiada znamionami swémi czém jest i jaką jest, jak to uwydatniają np. wrażenia tego co nazywamy: pchnąć, tknąć, dziobnąć...[1] Snadnie jednak być może że jednemu dostrzegaczowi będzie się dążność przygodnych ąć-nąć) wrażeń wydawać w całéj zupełności, podczas gdy drugiemu dopiero po ściślejszéj rozwadze poźniéj; dla tego też te ąć-nąć) słowa miewać mogą znaczenie zawodu i trwałego i dokonanego;[2] – właściwość którą mowa położyła w myśl podobnego znaczenia także i trzem słowom o stroju ać): dać, poznać, darować, przyznać.[3]

Drugi stopień trwałości zawodu „dokonany„ znamionujący się krótką dzielnością wykonawczą przez to, że oznacza albo sam prosty zawiązek dążności w zamiarze innego nadal zawodu, albo koniec, schyłek i umorzenie dążności byłéj w poprzednim zawodzie. Lubo w podobném położeniu często się znajdujemy, mało przecież słów prostych wytworzył język któreby przez się już pierwotworem oznaczały dążność takim zawodem dokonywaną. Znamy ich kilkanaście, i to tylko w zawodach na samodzielności od woli opartych; jedne które znamionują prosty zawiązek w myśl następstwa innéj czynności, jakoto: chwycić, ruszyć, skoczyć, stąpić, drgnąć... drugie znamienite umorzeniem poprzednich zawodów, jak są: rzucić, strzelić, chybić, trafić, puścić, kupić, wrócić...[4]; a z zawodu ść-ć) jedno, co wyraża koniec po doznaném zmęczeniu sił, dla spoczynku siąść.[5]

[1] Ob. Znamienitości słów o stroju ąć-nąć) trzecia, barwności a–b) str). [2] Ob. tamże. [3] Ob. Znamienitości słów o stroju ać-wać-jać) piąta, barwności b); i Znamienitości słów o stroju ować) szósta, str).
[4] Ob. Znamienitości słów o stroju ić-yć) druga, barwności b) str). [5] Ob. Znamienitości słów o stroju ść-ć) druga, barwności b) str).

Trzeci stopień trwałości zawodu „stałecznie trwały„ jest właściwy czynnościom znamionującym takie usposobienie stanu, którego popędy tylko stała dzielność ruchów uśmierzać i zaspakajać może. Rozbiór zawodów czynności przedstawił szczegółowo te położenia stanu, i stosownie do wywodów tam wniesionych, należą tu „najprzód„ wszystkie wytwory słowa o stroju ać) właśnie iż oznaczają stałeczny rozwój dzielności stanu[6];– „powtóre„ wszystkie wytwory o stroju éć-ieć) iż wyrażają wywód właściwości przyrodnich lub przyswojonych[7];– wreszcie „potrzecie„ i wszelkie czynności o stroju: ić-yć, ść-ć) jako wykony stanowczego usposobienia woli i postanowienia.[8)]

Obrót trwałości ruchów, czyli przejście słów trwałych w dokonane i odwrotnie.

Zachodzi często potrzeba okazać że zawód czynności trwałej się kończy, i odwrotnie także że zawód dokonanej na nowo się wznieca i dalej trwa. By w gnieździe siedzieć musi kiedyś jaskółka przestać lepiankę „lepić„;– by „wrócić„ do domu musi kiedyś rekrut powrót rozpocząć. W takim przypadku przedsiębierzemy obrót dzielności wykonawczej, a to w ten sposób albo że znaczenie czynności trwałej „ścieśniamy„– albo że znaczenie czynności dokonanej „rozszerzamy„ podług tych następujących prawideł:

Prawidło pierwsze. Jeżeli zamierzamy kończyć zawód czynności znaczeniem trwałej, tedy wymieniamy nasz zamiar przyimkiem albo przystówkiem stosownym: „u, w, we, z, ze, wz, wzd, wy, za, na, nad, o, ob, do,

6) Ob. Znamienitość słów o stroju ać-wać, jać) piąta, barwność a) str). – 7) Ob. Znamienitość słów o stroju éć) czwarta, barwność b) str); i Znamienitość słów ować) szósta, str). 8) Ob. Znamienitość słów o stroju ić-yć) piąta, str); i Znamienitość słów ść-ć) druga, barwność b) str).

od, po, pod, roz, przy, prze, przed, przez, i jako przyrostek stawiamy go przodem słowa, przez co pierwot czynności nabywa nowego znaczenia, albo w tém że jego dążność teraz do tego a tego zamiaru zmierza, i że zatém za dopięciem tego zamiaru zamyka się i kończy. Brać z koszałki jeśli chcemy by już dalej nie można, to zabrać zabierzmy co jest, i czynność dokonana.9)

Prawidło drugie. Jeżeli zaś przeciwnie zamierzamy zaczynać zawód czynnością której znaczenie jest dokonane, tedy podsuwamy słowu znaczenie obszerniejsze przez to iż zmieniamy strój mu zwyczajny w strój wydatniejszy. — Wydatniejszym względem pierwotnych ać-nać) jest wszelki strój inny; ale najwydatniejszym względem wszystkich jest strój rozwojowy ać), który oprócz tego iż rozszérza znaczenie dzielności podnosząc ją w zawód rozwoju, jeszcze przytém służyć może wszystkim jakie są słowa. Rozbiór słów tego zawodu okazał w jaki sposób odbywa się wytwór ich tak umysłowy jak organiczny, a sposoby tem przytworzone są oraz sposobem przeistaczania słów dokonanych w trwałe.10) — Czasami uda się raz kapryśnikom dogodzić, ale dogadzać zawsze to ani myśleć.

Prawidło trzecie. Wydarzają się przypadki iż wykonawca nim dostąpi zamiaru dłuższy czas nad nim się zastanawiać i pracować musi; — a

9) Ob. Znamienitość słów o stroju ać-wać-jać) piąta, barwność b) str.); Znamienitość słów o stroju ić-yć) piąta, barwność b) str.); Znamienitość słów o stroju eć) czwarta, barwność c) str.). 10) Ob. Rozwój rozwojowych słów ać) i nowy wytworów jego, str.); tudzież dalsze artykuły: Rozwój dzielności rodzajem bezwzględnych, str.); Rozwój dzielności rodzajem obiektalnych, str.); Rozwój dzielności rodzajem pośrednich str.); Rozwój dzielności przyswojonych rodzajem i przyswojonych aktem, str.).

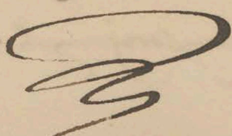
wydarza się: także że i po osiągnięciu zamiaru jeszcze i nadal nim się zajmować przychodzi. Nim człek wróci musi wracać; — by sił nabrać nie dosyć odpocząć trzeba odpoczywać. — A bywa także odwrotnie, że i w nabytym szerszém polu czynności, jakiś nowy zamiar ścieśnia rozwój nabyty. Przepisywać wesoło się przepisywało póki nie zaszła pomyłka, wtedy ze smutkiem przyszło wszystko na nowo poprzepisywać.

W takich przypadkach nabyte przyrostkiem ścisłe znaczenie dzielności rozszerzamy na nowo dodaniem ustroju ać) z przygłosem: iw-yw) albo iwyw-ywyw)[1]; lub odwrotnie, nabyte szersze znaczenie ścieśniamy wiążąc do pierwotu nowy przyrostek odpowiedni. Bywać tedy że w ten sposób i po trzykroć słowo nabywa i traci znaczenie trwałości wykonawczéj, jak oto dwa wzory ku objaśnieniu:

1. kopnąć	dokonane.	1. płynąć . . .	trwałe.
2. kopać . . .	trwałe.	2. przepłynąć . .	dokonane.
3. przekopać . .	dokonane.	3. przepływać . .	trwałe.
4. przekopywać . .	trwałe.	4. poprzepływać . .	dokonane.
5. poprzekopywać . .	dokonane.	5. przepływywać . .	trwałe.
6. poprzekopywywać . .	trwałe.	6. poprzepływywać . .	dokonane.

W podobny sposób każde słowo przeistaczać wolno. Za dodaniem przysłownie przedimka nabywa czynność znaczenie słowa dokonanego, zaś za dodaniem stroju ać) przybiera znaczenie statecznego rozwoju dzielności i staje się słowem trwałém. W jednym i w drugim przypadku dzielność stanu znajduje się w dążności wykonawczéj, tylko że tu trwale zawodem zajęta, owdzie ściśle obmierzona zamiarem.

[1] Ob. Znamienitość słów ać-wać-jać) sprzęta, baczność c) str); Rozwój dążności przyrostkowych radzajem, str) i następnie: Rozwój dążności przyrostkowych oblem, str).



C. 41. C.

B.) Tryby wytworów czynności w stanie Ojawu.

Wywód trybów i miana czynności w stanie Ojawu.

Czém się powołanie zawodu w rzeczywistości uwydatnia, to stanowi istotę jego Ojawu. Uwydatnia się zaś w rzeczywistości, jak wiadomo, Dzielnością wykonawczą i Dążnością swego powołania, a widocznie wtedy gdy dzielności wykonawczą uwidamiają ruchi i sposoby postępowania, a przewodnią dążności gdy uwidamiają znamiona i ślady tym ruchom odpowiednie.*) I pewnie młot i dłuto w ręku mistrza nie piérwéj uwydatnią mistierstwo zawodu jego, aż wystąpią na jaw trochi ruchów znamionujące dzielności jego wykonawczą, a za niémi aż się wyrzebią i wylęgną znamiona dążności zaległéj w zawodzie. Ażaźniéj jedno przed drugiem schwytuje uwaga nasza to, w raźniéj pod zmysł popadnie, ale pojętności z oka nigdy nie traci związku między niémi obopólnego, bo jest tak ścisły że widoczny powłok ruchów dzielności, a widoczny wylęg znamion dążności zawsze się wzajem uzupełniają i nawodzą jeżli tego nie wiémy, domysł jakiego-to zawodu ojawia się istota. Szermierstwo zawodem mym. Siedmiorgiem cięcia wydaję na jaw dzielności zawodu mego, a w pojedynku uległy zapaśnik przedstawia w wyniosłości ~~skutku~~ jaka była ~~noći~~ dążności tegoż zawodu. Tam jest ojaw zawodu uwydatnion znamionami dzielności wykonawczéj, tu jest ojaw zawodu uwydatnion wylęgiem znamion, czyli jak pospolicie mówią, skutkiem abo skuteczności dążności przewodniéj. Są-to ojawy istotą swą zbyt odmienne by je pierwotwórcza mowa potoczna, dostrzegłszy różnicy, mogła była

*) Ob. Wstęp: Tryby nakierów czynności, etc D.; Wywód trybów i miana czynności w stanie Zarodu, etc D.

jednym i tym samym trybem wysłowienia odznaczać; zaczém powstały dwa tryby wytworów ojawu, pierwszy tryb zwiastujący ojawy zawodu znamionami dzielności wykonawczéj, w właśnie będzie przedmiotem niniejszéj rozprawy, a drugi tryb zwiastujący ojawy zawodu znamionami dążności w zawodzie zaległéj, co rozważy osobno oddział następujący.

Stopnie trybów czynności w stanie Ojawu.

Wytwory ojawu trybem dzielności wykonawczéj jednostajne nie są, i rozmaite mieć muszą stopnie już najprzód dla tego iż rzecz i miano (*) każdego zawodu ma tak właściwe sobie znamiona że niepodobna by się wszystkie jednakowym trybem wykonawczym uwidamiały, tém bardziéj że i same rodzaje dążności w zawodzie czynności zawartych,[2] nie dozwalają jednostajności; a co więcéj powtóre że w obrębie zawodu jednéj i téj saméj czynności jeszcze niezmierna zachodzi różnica zkąd że władza dzielności wykonawczéj nie jest nam wszystkim równa, bywa tak rozmaita że niepodobna by ojaw dzielności mógł być jednakowym jak niepodobna by wykon zawodu z pod rąk wątłych i słabych równać się wytworom biegłego i doświadczonego mistrza. Z tych względów rozróżniła pierwotwórcza mowa potoczna, oprócz podrzędnych dwa główne stopnie trybów dzielności wykonawczéj w stanie ojawu, jak oto:

Pierwszy stopień. „Ojaw dzielności odpowiedni właściwościom zawodu„ który pewną i stosowną cechą rozeznawczą uwydatnia jaki rodzaj czynności zalegał w zawodzie, czy bezwzględny, czy obieralny, czy przyrodni lub im spowinowacony, z uwydatnieniem wszelkich onych znamienitości jakiemi się każdy zawód przez się wyszczególnia.

Drugi stopień. „Ojaw dzielności odpowiedni władzom usposobienia„ który widalną należycie rozeznawczą cechą uwidamia jaka-to w obrębie

2) Ob. Zawód i Rodzaje czynności. str. [illegible]

zawodu być musiała władza, siła, potęga usposobienia co mogła czyn-
ności jego rzecz tym a nie innym trybem ruchów na widok wydawać.
„Boleć„ pewnie bolała dusza w żalach po stracie miłego sercom przed-
miotu, i w tem jest objaw dzielności właściwej temu zawodowi; ale inaczej
objawia właściwości „bolenia„ dusza usposobienia mężnego, inaczej tkliwa
niewieścią, inaczej dziecię, gmin, ludy, gdyż nierówna im jest władza
dzielności wykonawczej. Takie względy zawodu by rzetelnie uwidomić,
musiała mowa położna odznaczać stan dzielności wykonawczej
wiernie w tym duchu jak pierwotwórca sam pojmował i rozróżniać
nawykł stopnie samoistnej dzielności stanu;[3] – zaczem poszła koniecz-
ność rozróżniać i uwydatniać najprzód trzisty stopień „samoistnej„
władzy wykonawczej, pierwszy znamionujący stan dzielności bezwzględnie
samowładnej, zwany „męski„, drugi znamionujący stan dzielności względnej,
dalszym stosunkom uległej, zwany „żeński„, i trzeci znamionujący stan
dzielności domyślnej z pojęcia stanu rzeczy wypływający, zwany „nijaki„;–
a w związku za wiedzą tej różnicy poszła powtóre konieczność odróżniania
dwu stopni władzy „społecznej„ zespoleniem sił dzielności wykonawczej
albo na sposób wszystkim ogólnie stanom „pospolity„, co szkoła liczbą mnogą
a „żeńską„ nazywa; albo na sposób szczególniejszy przez to że społ-
żenie nastąpiło pod wpływem sił znamionujących się samowładną
dzielnością usposobienia stanu, co szkoła liczbą mnogą „męską„ czyli
„osobliwą„ nazywa.

---

3). Ob. Wywód rzeczy i trybów wykonawczych, baczność A) str. 7.

Formy ~~[illegible]~~ trybów czynności w stanie ojawu.

Przewodnikiem wytworu form czynności w stanie ojawu jest ta prawda: „Pod wpływem jakich względów, powodów, pobudek odbywa się czynności zawód, znamionami tych samych względów, powodów, pobudek także się i ojawia.„ W pamięci zatem znaczenia czynności, różnicy ruchów w zawodach, a odsobu w rodzajach dążności,[1] wypowiadać musi miano każdej czynności w stanie ojawu następujące trzy cechy zasadnicze:

a) pierwszą cechę: „Czynności podjętej Zawód„ a to jest: znamię rozruchów stanu i jego dążności pod wpływem których zawód się odbywał. To wyraża już sam ustrój (ą, i, y, é, u, a) danego słowa, a którego wytwór zawsze idzie za uwzględnieniem tych powodów i pobudek pod wpływem których zawód czynności powstał i istnieje.[2]

b) drugą cechę: „Dążności tegoż zawodu Ojaw„ a to jest: znamię rzeczywistości że dzielności wykonawcza one rozruchi i dążności (ą, i, y, é, u, a) zawodu na jaw i widok wydała; co prawodawca oznaczać przekazał sprawem danego ustroju (ą, i, y, é, u, a) w stok głosu „ł=ął-ił-ył-ał-uł„ (cią/gnął, rusz/ył, czuł, gad/ał), a niekiedy skróconym stosem przez „ł" wyraził sam, gdzie usposobienie stanu z szczególniejszą samodzielnością występowało; (wią/dł, zzią/bł, sie/kł, wió/zł).

c) trzecią cechę: „Usposobienia dzielności wykonawczej Stopień„ a to jest: znamię pod wpływem jakich-to przygodnych władz usposobienia pomienione rozruchi i dążności stanu w trakcie zawo-

1) ob. Znaczenie, Zawód i Rodzaje czynności str). 2) ob. Ustrój, znamieniem rozruchów stanu i jego dążności, str).

du się odbywały.[3] To oznaczać prawodawca w odnośnych przypadkach kazał słokiem poprzedzającego ł-ał) na samogłoski „a, o, y, i — ł-ła-ło | ły-li„ stosownie jak jaki stopień dzielności władz wykonawczych w zawodzie zachodził, mianowicie jeźli dzielności męskiej to ł-ał), jeźli żeńskiej to ła), jeźli nijakiej to ło). a jeźli pod wpływem władz spojonych a pospolitych to ły), jeźli zaś osobliwych to li).

W dopełnieniu tych względów występuje więc forma ojawu w pięciorakiej postaci: „ł-ła-ło | ły-li„, i używamy jéj ilekroć nam wypadnie oznaczać właściwości ruchów i rozruchów stanu uwidamianych w trakcie byłego zawodu czynności. Ztąd poszło że samą tę formę ł-ał) wyrazem „przeszłości„ mienimy, a gmin, pomysłów w odtroku nie świadom, nawet w niéj minionéj czynności skutek dokonany widzi. Zawód, prawda minął lub minąć mógł, ale ojaw znamion ruchów i rozruchów nie przepadł, owszem pozostaje nam obu na widoku albo na pamięci, a to właśnie co ł-ał) wypowiada; zaś dlatego że się zawód uwidomił, toć to dalekiem by już wyrażał skutek czynności byłéj w zawodzie. Żem się uczyć „uczył„ to prawda; skutkiem byłoby gdybym co umiał; ale tego samo „uczył„ nie twierdzi.[4]

Wytwór form ojawu różnicą zawodów czynności.

Na wodzy téj prawdy że ojaw jest odwzorowcem stanu dążności byłéj w zawodzie, ustalają się następujące w szczególności prawidła wytworu formy ł-ał):

3) Ob. Stopnie bytów czynności w stanie ojawu, barwności drugi stopień, str). 4) Rzecz tę objaśniają bliżéj: Wywód bytów i miana czynności w stanie wyższego węzła skuteczności, i) (Znamienitości imiesłownych wytworów) poniżéj, tudzież byty słowa w obrębie godła Normy wytworów bytu oznajmującego, pory i czasy; wreszcie i zbiór właściwości słowa „być„ w drugim tomie.

Prawidło pierwsze. Właściwy dążnościom tryb dzielności ruchów oznaczony w zawodzie głosem ć-c)[1] wypowiada się prostą przemianą tego ć-c) w brzmienie głosu ł-l), i odtąd głos ł-l) stanowi słowną różnicę między zawodem a ojawem, po nim mowa potoczna rozumie że słowa np. jął, tonął, pił, był, mówił, leczył, czuł, siał, wołał, wojował... są uwidomieniem (ł) tej samej dzielności ruchów którémi się wydał, miała dążność w trakcie swego zawodu: jąć, tonąć, pić, być, mówić, leczyć, czuć, siać, wołać, wojować...

Prawidło drugie. Właściwy dążnościom usposobienia ustrój w trakcie zawodu: „ą, i, y, é, u, a„ wypowiada się brzmieniem głosu tem samem: ą, i, y, a, u) prócz jednego é), które się w brzmienie głosu a) przeistacza za znak, że tu na jaw (a) wystąpił, przedtem niewidomy bo wewnętrzny ustrój usposobienia;[2] – więc się mówi: miéć – miał, myśléć – myślał, niszczéć – niszczał, drzéć – drzał, gorzéć – gorzał, patrzéć – patrzał, spojrzéć – spojrzał, zaprzéć – zaprzał... ciągnąć – ciągnął, godzić – godził, niszczyć – niszczył, wyzuć – wyzuł, chować – chował...

Prawidło trzecie. Przenośny tryb ruchów i odmienny ustrój usposobienia musi się za zmianą właściwego słowom znaczenia, uwidamiać trybem ruchów wydatniejszym a ustrojem odpowiednim właściwościom dążności. Przypadki takie zachodzą w zawodzie tych słów:

a) Słowa nąć) znamionujące jak wiadomo, miano bezwzględnych z dostrzenia ruchów,[3] jeśli przeniesione są w znaczenie ojawu

1) Ob. Wystawienie dzielności wykonawczej – słoik słowa ć-c) str). 2) Ob. Znamienitość słów éć) druga; A) przyrodzenie dążności zawodem samoistne, barwność b.) str); Wymowa i wybrzmiewanie słów ać), znaczenie głosu a) barwność b) str). 3) Ob. Znamienitość słów ąć-nąć) czwarta, str).

takich samych dążności stanu, lecz z samowłasnego pochopu dopeł-
nianych, wyrażają w ojawie znamię bezwzględności <u>ną</u>), zaczem
stok słowa brzmi wtedy dwugłosem bezstrojnym <u>ął</u>), poprzedni
(ą) który oznacza jaką dzielnością ruchu rzecz pierwotni była dopeł-
nianą,[4] następny (ł) że rzeczywiście uwidomioną została. W tej
myśli mówi się np. sierpłnąć-spuchłnąć, <u>sierpł</u>-i <u>spuchł</u> palec,
pękłnąć <u>pękł</u> obręcz, szczezłnąć <u>szczezł</u> upiór, zwiędłnąć
<u>zwiądł</u> kwiatek... rozumiemy sam od siebie właściwą sobie
dzielnością, podobnie jak to czynił ten co namyśliwszy się <u>odrzekł</u>.

b). Słowa skrócone <u>ść-ć</u>) znamionując się bezwzględnością równie
jak słowa <u>nąć</u>)[5] wytwarzają formę ojawu swego podobnież dwu-
głosem bezstrojnym <u>ął</u>), by oznaczyć że bezwzględna wyniktość
(ść-ć) dążności dopełnianą była z samowłasnego pochopu od woli
i władzy stanu. Ale sposób wytworu jest nieco okoliczniejszy,
oto: Słowo <u>ść-ć</u>) przywołuje swe pierwotne z którego powstało, i
jeżeli to było słowo <u>nąć</u>) tedy odzuwa strój <u>ną</u>), a w pamięci że
skróceniem oznaczyło społęczenie czynności, społęża brzmienie
samogłoski w pierwocie: „ę.a.o.e„ i wymawia: <u>ą,á,ó,é</u>) jak np.
jeść-jadłnąć-<u>jádł</u>, ząc-zlękłnąć-<u>ząkł</u>, móc-mogłnąć-<u>mógł</u>,
ciéć-ciekłnąć-<u>ciékł</u>... jeżeli zaś pierwotne z którego <u>ść-ć</u>)
powstało, było słowo <u>ść-yć</u>), to wytwór staje nieco zawilszy,
jak oto dla wzoru:

---

4) Ob. Pierwot, rzecz wzruchów stanu, miana rzeczowości, baśności b) str.). Znamienitość <u>ąć-nąć</u>) późniejszej wniosek uważały. str.). 5) Ob. Wywód i wytwór słów osłuchem <u>ść-ć</u>) str.).

skrócone słowo:

nieść, wieść, wieźć, leźć, wlec, kleść;

jego pierwotne:

nos/ić, wodz/ić, woz/ić, łaz/ić, włócz/yć, kłóc/ić;

ojaw skrócnego:

niósł, wiódł, wiózł, lazł, wlókł, kłótł.

Okolicznięjszym jest w tém że po odrzuceniu stroju pierwot„nego ić-yć) spółgłoska stojąca przodem w pierwocie zruchomia się: ń, w', ł), końcowa zaś swobodnieje: s, d, z, k, t). Co zaś że się ustrój pierwotu spotęża i zamiast: ę, a, o, e) wymawia: ą, á, ó, é) pochodzi złąd że skrócne śŭ-ć) słowa oznaczają przez się stan wykonawczy już potężniejszym niż był przedtém.[6] - Podobny wytwór ojawu jak otrzymały skrócone: nosić - wozić... taki sam wytwór otrzymało i słowo „chodzić„ w znaczeniu ruchu w samowładnie ustalo„nionym kierunku i zamiarze, a to w ten sposób: po odrzuceniu niesłownego na teraz stroju ić), zruchomia się przodem w pier„wocie stojąca spółgłoska: ch) na sz), zaś końcowa dź) zeswo„badza na d), i powstaje: sz+e+dł, ojaw z ustrojem e) na znak że cały ten ojaw polega na własném usposobieniu stanu.[7]

c). Słowa zawodu ěć): „drzeć, mrzeć, przeć, trzeć, wrzeć, źrzeć„ wzięte przenośnie w znaczenie organicznej dążności z własnego po„chopu wykonawczej:[8] drzyć, mrzyć, przyć, trzyć, wrzyć, żryć, wytw

6) Ob. Wywód i wykaz słów o stroju śŭ-ć) prawidła drugie, str). 7) Ob. Znamienitość słów śŭ-ć) pierwsza, barwność b) str); Znamienitość słów ść-yć) trzecia, str). 8) Ob. Znamienitość słów ěć) druga, β) przyrodni dążności zawodem organiczne, barwność b); i następna trzecia barwność b) str).

czają równie formę ojawu swego dwugłosem bezstrojnym at) a to w ten sposób: że po odrzuceniu stroju yć) swobodzą pozostałe spółgłoski całe, a wpośrodek między nie wsuwają brzmienie głosu a), częścią dla uzupełnienia rzeczowniczej formy pierwotu, częścią za znak że tu rzecz samego pierwotu na jaw (a) wydana, rozumieć się musi; zatém się mówi: dart, mart, part, tart, wart, żart; – co także powtarza się i przy „mleć„ pleć„ które skróceniem ze słów „mielęć, pielęć„ powstały, tylko że między zeswobodzone spółgłoski nie a) lecz ustrój e) się wsuwa i mówi: mełł, pełł, – wszystko na mocy prawa: brzmienie głosu gdy z dziedziny zamysłowej przechodzi na pole jawnej rzeczywistości swobodnieje.[9)]

Na mocy tych prawideł uwidamiają formy tak proste „ąt, it, yt, ut, at„ jak i sprzężone „ąt, át, ót, ét„ taką samą dzielność ruchów i taki sam ustrój usposobienia, jakim się znamionuje sama przez się bezwzględnie dążność w braku zawodu swego, przez co pozostają stanowczą i niezmienną normą wytworu wszelkich dalszych obrotów wykonawczych, i w tej myśli nazwała je szkoła wytworem formy „męskiej„.

Wytwór form ojawu różnicą stopnia władz wykonawczych.

Znane nam z ustroju swego „ą, i, y, e, u, a„ zawodu dążności, tak nam są z ruchów i znamion pamiętne, że już na pierwszy rzut oka pojmujemy, trybem jakich-to władz wykonawczych ojaw ich powinien i może być przeprowadzony. Kto rozumie co znaczy

9) Ob. Związek pierwotu z ustrojem usposobienia, prawidło czwarte, str. 9.

pisać, co dąć szaléć, co drżéć albo drżyć, wié tém samém jaki tu mają się uwidamiać ruchi i znamiona. — Alić tu właśnie wydarza się że ojaw powziętéj dążności nie w takiém uwidamia się świetle w jakiém go pojmuje, rozumié i mieć chce proste samo o sobie znaczenie słowa; często już sam widok albo pamięć byłéj w zawodzie dążności świadczy że tu dzielność wykonawcza „nie domagała„ zwyczajnym trybom ruchu przez to że stan usposobienia był w swéj samoistnéj dzielności widocznie ograniczonym; albo przeciwnie okazuje się że tu dzielność wykonawcza „przemagała„ tryb ruchów zwyczajny, będąc spolęzioną zespoleniem władz wykonawczych, czasem zwykłym sposobem czasem niezwykłym. W przypadkach takich i sam wytwór formy ojawu, by być rzetelnym, musiał się stosować do tych względów i powodów które wpłynęły na odmienny tryb wykonawczy, a przez to samo musiała i powyższa stanowcza forma ojawu zwana „męską„: (ąt-iť-yť-ut-at — ąźt. áźt. óźt. éźt) wystąpić kształtem odmiennym i do wypadku zastosowanym. — W téj mierze takie pierwotwórca ustalił prawidła:

Prawidło pierwsze. Gdzie się widocznie okazuje że ojaw dzielności wykonawczéj nie domaga zwyczajnym trybom ruchu dążności, albo też że przemaga, sam rozwiązuje się ustrój słowa spolęziony: „ą. á, ó, é„ i wymawia: (ę, a, o, e) za znak że tu samowładna dzielność usposobienia, zwana techniką szkolną „męska„ została

z pewnych względów ograniczoną.

Prawidło drugie. Gdzie widocznem to pierwsze że samoistną dzielność wykonawczą krępowały pewne wiadome nam właściwości usposobienia; tam odznacza się uwidomienie ojawu (T-zT) odznacza się przyrostkiem w słok jego, samogłoski a=ta-zta), co techniką szkolną nazywa się „stanem dzielności wykonawczej żeńskim„; – zaś gdzie widocznem jest to drugie tyle tylko że samoistną dzielność wykonawczą krępowała pewna jakaś, lecz z istoty swej nie zupełnie wiadoma bo domyślna okoliczność, tam uwidomienie ojawu (T-zT) odznacza się przyrostkiem w słoku samogłoski o=to-zto), co techniką szkolną nazywa się „stanem dzielności wykonawczej nijakim„; – zaczem w związku z prawidłem poprzedzającem mówi się np. d(ął-ęta-ęto), j(ádł-adła-adło), m(ógł-ogła-ogło), ci(ékł-ekła-ekło), mi(ał-ała-ało), drż(ał-ała-ało), d(arł-arła-arło); szedł, poszło zwyczajem opuszczać strój i mówić: szła-szło, co jednak między ludem jeszcze się nie zewszystkiem upowszechniło, bo słychać: „czy i ty posz)e(dłaś także którędym zakazał„; (prawda, że tu nie rozumie się meta „dokąd„ ale „stan„ w jaki sposób szło wykonanie.

Prawidło trzecie. Odwrotnie, gdzie widocznem że ojaw dążności przemagał i uwidamiał się dzielnością wykonawczą społączoną zespoleniem władz pomocniczych, co szkoła liczbą mnogą nazywa, tam wytwór ojawu (T-zT) powstawał albo pospolity albo osobliwy.

a). „Powstawał pospolity„. Gdzie widocznem że ojaw dążności dopełnianym był dzielnością wykonawczą sił zespolonych bez

różnicy jaki mógł być stopień władzy usposobienia właściwy,") tam odznacza się uwidomienie ojawu (ł-ał) przyrostkiem w słok samogłoski y=ły-ały), co technika szkolną nazywają zamiast „pospolitym„ stanem dzielności wykonawczéj „żeńskim liczby mnogiéj„; podług tego prawidła więc mówi się: d(ał-ały), j(ádł-adły), m(ógł-ogły), pi(ékł-ekły), mi(ał-ały), d(arł-arły)...

b). „Nowstawał osobliwy„. Gdzie widocznem że ojaw dążności dopełnianym był dzielnością wykonawczą sił zespolonych z umysłu i z samowładnego pochopu od woli, tam odznacza się najpierw to że tryb uwidomionego ojawu (ł-ał) jest podsycony zespoleniem sił dzielności (j) samowładnéj, zatém zruchomia się brzmienie głosu ł=ł/j=l) w słok samogłoski i=li-ali) za znak że tu stan ojawu dążności w osobliwy sposób spotęgowanym zostaje; co szkoła nazywa zamiast „osobliwym„ stanem dzielności wykonawczéj „męskim liczby mnogiéj„; więc się mówi: ciąg(nął-nęli), życz(ył-yli), wodz(ił-ili), łam(ał-ali), otr(uł-uli),... powtóre: gdzie widocznem że zespolona dzielność wykonawcza samowład wyrzekować nie mogła dla tego że dążność w zawód ujęta oznaczała właściwość usposobieniu przyrodnią, zatém wpływom samowładnym od woli mało albo wcale nie uległą, tam ustrój słowa tego co taką właściwość oznacza, jeżli był a) albo o) przeistacza się w brzmienie głosu e), co tyle jest jakby się rzekło: tu pod wpływem samowładnéj dzielności (j) wykonawczéj dopełniał się (ł=ł/j=l) ojaw dążności usposobieniu przyrodniéj e=eli). Jest to wzgląd który się tém prawidłem normuje:

*) Ob. Stopnie trybów czynności w stanie ojawu, str 9.

Prawidło czwarte. Społeczony stan ojawu (i-xli) przybiera ustrój e) miasto a) albo ó) gdy uwidamia przyrodnie usposobieniu dążności, dopełniane (ł-xł) samowłasną dzielnością (j) sił zespolonych; zaczém przybierają strój e-eli) zamiast ali) albo ózli):

a). Słowa o stroju éć)[2], gdy oznaczają że ojaw czynności odbywał się pod wpływem samowłasnej dzielności usposobienia; i w tej myśli mówi się wtedy: myśléć - myśl(ał-eli), śmiéć - śmi(ał-eli), chcéć - chci(ał-eli), siedzéć - siedzi(ał-eli), brzęczéć - brzęcz(ał-eli), szaléć - szal(ał-eli)...

b) Słowa o stroju éć-ć), jeżeli obok znaczenia samodzielnie od woli ustalonej czynności,[3] jeszcze i takąż samą usposobieniu przyrodnią właściwość dążności oznaczają, jak to znamionować mogą: „siąść, jeść, leść, nieść, wieść, pleść, kleść, wleć..", zaczém w tej myśli mówią się z ustrojem e): usi(adł-edli), j(adł-edli), ni(ósł-esli), wi(ózł-ezli), wi(ódł-edli), pl(ótł-etli), kl(ótł-etli), wl(ókł-ekli). Ostatnie pięć, sześć: „nieść, wieść (wodzić), wieść (wozić), pleść, kleść, wleć„ domagają się ustroju e) nawet w stanie pojedynczym żeńskim a) i nijakim o), tudzież w stanie społy pospolitej czyli w mnogiej liczbie żeńskiej y), jeżeli się wyraźnie odwołują do właściwości usposobieniu przyrodnich; i w takim przypadku wytwór ich formy brzmi: nies(ła-ło-ły), wiez(ła-ło-ły), wied(ła-ło-ły), plet(ła-ło-ły), wlek(ła-ło-ły)...

c). Słowa zawodu ać) słowom éć) powinowate,[4] jakoto: „dziać, grzać, lać, piać, rzać, siać, śmiać się, spiać, wiać, ziać..„ tudzież i te co mowa potoczna i strojem éć) i ać) używać zwykła, jak: drzéć i drzać, mdléć i mdlać, grzéć i grzać[5].. przeinaczają z tego samego powodu swój ustrój a) w ustrój e), ale tylko wtedy kiedy rzeczywiście znamionują dążność usposobieniu przyrodnią, co nie zawsze bywa, najprzód dlatego że prawie wszystkie te czynności może władza usposobienia naszego samowładnie od woli wzniecać i ojawiać, jak gdyby wcale przyrodnie nie były; zaczém się będzie jak do sensu mówić

2) Ob. Wywód i wykrój słów o stroju éć) str.). 3) Ob. Słów o stroju éć-ć) znamienitość pierwsza str.).
4) Ob. Słów o stroju éć) znamienitość pierwsza i druga, brzmieć A. b) str.). 5) Ob. tamże.

i eli) i ali), śmiali i śmieli się, wiali i wieli, nadziali, podziali i podzieli się, drzali i drzeli, spojrzali i spojrzeli... a powtóre dla tego że niektóre z tych ać) dążności sądem prawodawcy, żadnego nie dozwalają samowładnej dzielności; kto „bać się" boi, albo „spać" śpi, tam samowład dzielności miejsca nie ma; a „stać" stoi na świecie wszystko czy jest potemu wola czy niema; więc też te słowa nigdy nie przyjmują eli) zawsze samo ali), bali się, spali, stali.

Osobliwości tych udowodnić przykładami tu na tém miejscu nie tak łatwo, bo przyzwyczajono nas wyobrażać obroty stanu jedynie po właściwościach znanego nam ze swéj osobistości wykonawcy, a bynajmniéj po samych znamionach ruchu jakiemi się dzielność wykonawcza bezwzględnie kto jéj wykonawcą sama przez się objawia, chociaż to jest właściwą cechą trybu bezosobistego.[6] Nie siląc się płynąć pod wodę, odsyłamy bliższe tych rzeczy wywody do wykładu czasu zeszłego w trybie mowy oznajmującym.

Tryby wytworów czynności w stanie wytęgu czyli skutków swoich.

Wywód trybów i miana czynności w stanie wytęgu czyli w skutkach.

Gdy mowa o skutkach na przeszkodzie nam nie to co prawda: że każda czynność uwidamia dzielnością ~~wykonawczą~~ wykonawczą pewne dążności stanu, ale przecież że skutków dzielności wykonawczej szukać nam każą w przedmiotach za obtęgiem tego co słowo znaczy; a w tém uprzedzeniu wydawać się musi że czynności jak np. chromać, boleć, stać... iż nie przedstawiają swego przedmiotu tak widocznie jak np. pisać listy, kosić trawę, drwa rąbać, już i skuteczności są pozbawione. Ale to tak nie jest; wszakci samo uwidomienie dążności usposobieniu właściwej już przez się jest

[6] Ob. Wywód nazwy i obrotów trybu bezosobistego, str. [illegible]

skutkiem, a skutkiem dzielności wykonawczej widocznym bo ściele przed oczy znamiona znaki ślady wyraźnie rozeznawcze jaka nią dążność powoduje; idzie za tém że wszelka czynność już w trakcie zruchomienia swego sama przez się nieję uwidamia i wytęża „własną saméj siebie skuteczność". Szukać przeto téj skuteczności za obrębem znaczenia słowa jest mącić stosunki słowa przechodnie z nieprzechodniémi, przemyśleć względy syntaktyczne w rozbiór słowa etymologiczny. Można „wołać" i ktoś przyjdzie; ale to jest skutek przechodni, syntaktyczny; wołania skutek własny, dziedziczny, istotny, jest to samo czém się ten akt sam sobą uwidamia: głos donośny, tchu naprężenie, mołtoch ruchów gardłem piersiami po twarzy na ustach. Można „pisać" listy, księgi, paszkwile, lecz i to są przedmioty pisania przechodnie, syntaktyczne; ślady pisania skutek nie przechodzi za obląg tego co „pisać" znaczy, i odznacza się powodem ręki, kreśleniem znaków, zażyciem przyrządów. Podobnie każda czynność uwidamia już w samym trakcie zawodu własną saméj siebie skuteczność gdy dzielnością ruchów sobie właściwych wydaje na jaw znamiona, ślady, poszlaki téj dążności która składa istotę jéj miana. Otworzył kto drzwi, wieko, zamek, „otwór" jest skutek; zaświtała jutrzenka, skutkiem jest świtanie samo; zmarnował kto lata, dobytek, mienie, skutkiem jest widok znamion jak kto zmarnowanie rozumie. Tosą skutki czynności żywotnie, same od siebie z pod ruchów jéj wylęgające, bez nich nie wiedziałoby się czy była dążność jaka w zawodzie; bez nich dzielność wykonawcza martwą i bez ojawu. A w téj myśli „skuteczność" nie wyobraża tu danéj czynności tworów lub dzieł przechodnich, ale oznacza „Wytęg" znamion jéj samowłasnéj dzielności wykonawczéj, więc też gdzieby wątpliwość użyjemy wyrazu „Wytęg".[*)]

Jest-to właściwie ten sam co poprzedni „stan ojawu", tylko że z odwrotnéj

*) kk. Polonne łoyby ruchów czynności et ?

strony – jego wrotkie. Stan ojawu uwidocznia tych ruchów, trybów i sposobów dzielności wykonawczej; stan wytężnej skuteczności, co po tych ruchach, trybach i sposobach na jawie pozostaje. Wydymał kto miechy, kowal, kucharz czy dudarz, używał z nich każdy właściwego sposobu dzielności wykonawczej, na tém polegał ich zawodu ojaw; – ale widoczne „wydęcie" miecha towarzyszyło swémi znamiony każdemu, a w tém była ich zawodu wytężna skuteczność, wytęg znamion istotny.

Stopnie trybów czynności w stanie wytęgu czyli skuteczności wytężnej.

Nie jednakowe są dążności, rozmaitym jest tryb dzielności wykonawczej, rozmaite zatém być muszą i tryby wytęgu znamion, to jest skuteczność czynności. W téj mierze rozróżnia mowa potoczna trzy stopnie skuteczności wytężnej: pierwszy: skuteczności rzeczywistéj, drugi wyłącznej, trzeci domyślnej.

<u>Pierwszy stopień</u>. „Skuteczność rzeczywista." – Są czynności które byle w zawód ujęte, już z samą chwilą poczęcia toczą za sobą jawne i rzeczywiste ślady i znamiona ruchów dzielności swojej, i tych zatokiem jednostajnie takie same jakie i po zamknięciu zawodu widoczne pozostają. Byle zacząć „prać szyć trzyć" już są i ślady ich ruchów jak wszędzie gdzie czynność jest w toku, widoczne, ale tu nadto pozostają znamieniem swém tak jednostajne, stałe, i tak nieomylne, że same przez się w pozostałości świadczą i dowodzą co za dążność przewodziła w zawodzie tych czynności. Byle zacząć „ciągnąć" już uwydatnia się i znaczenie zawodu tego témi saméi znamionami przężenia, napięcia lub powłoku nie tylko póki ciągnienie trwało ale i potém na śladach pozostałych. U kowala ślady za młotem byle „kuć" zacząć już po pierwszym uderzeniu widoczne, i takie same pozostają chociażby kuć przestał. Takie znamiona w pozostałościach nie tylko że same są rzeczywiste, ale jeszcze oznajmiają tę okoliczność dążności która rzeczywiste znaczenie słowa stanowiła. Dlatego wytęg takiéj skuteczności zowiemy „Skutecznością czynności rzeczywistą".

C. 45. C.

<u>Drugi stopień</u>. „Skuteczność wyłączna". Są znowu inne czynności o znamienitościach tak mnogich i niestałych, albo do znamienitości w innym zawodzie tak podobnych, że sam nie wiedziéć co za znamiona pozostawać by miały, a tu jeśli pozostały znowu nie wiedziéć co za czynność je powiła. „Kręcić"? jakież mają być ślady potém, kiedy inne znaki kto powróz kręci, inne kto koło obraca, inne kto proces prowadzi. – Albo „wybierać", jakie po téj czynności znamiona? kiedy inaczéj wybierają się gruszki, jabłka, inaczéj na sejm deputowani, inaczéj zawód obywatelski. Rzetelna znamienitość wystąpi dopiero po tym zawodzie który się wyłącznie (n) obierze. – Także i odwrotnie, na widok skutku ta sama niepewność. Jakie znamiona po płaczu? Łza na twarzy, oko nabrzmiałe? to nie wszystko; ktoż zaręczy że płakał, z żalu, z bolu, może z radości, być może z gniewu, snadnie i z pustoty. Znamię rzetelnej skuteczności mieszka gdzieś tu wyłącznie (n) w jednym czego może ani dopatrzyć na twarzy. – Albo, oto stosy kamienia, zkąd i jak powstały? czy kto naniósł, naznosił, narzucał, czy może woda nasunęła? I tu rzetelna znamienitość skutku zależy także od téj czynności wyłącznie którą wykonawca obrał, a wiadoma temu kto ją zdoła rozeznać z pomiędzy innych.

Także znamiona w pozostałościach wypowiadają wprawdzie rzeczywistą skuteczność (o), ale jedynie takiéj czynności któréj dążność wykonawca wyłącznie (n) po swéj myśli był obrał i wykonał. – Skuteczność zatém takich czynności dowolną, nazwiemy „skutecznością dążności wyłączną".

<u>Trzeci stopień</u>. „Skuteczność domyślna". Są wreszcie czynności o znamienitościach tak wątłych i nikłych że i śladu po sobie nie zostawiają. Wprawdzie pokąd są w trakcie zawodu uwydatniają się widocznie z ruchów,

ale po spełnionym zawodzie tracą i gubią znamiona swoje, i nic po nich nie pozostaje jak prosta pamięć i domysł że znamiona ich uwidamiało (to) własne samego wykonawcy usposobienie stanu. „Patrzéć" póki patrzę znać co czynię; a przestałem patrzéć już ani śladu że patrzałem. Usposobienie stanu dzielności mojej się ojawiło (to), ale znaki poznikały. By- „siąść" już ani śladu po kim że stał; byle zejść z oczu, będzie ślad nie po tém że był, ale po tém co robił; „być-stać" samo śladu nie zostawia.

Skuteczność takich czynności których znamiona samo jedynie usposobienie stanu wykonawcy samém sobą na sobie uwidamiało (to), lecz po spełnionym zawodzie tylko się domyślać można czém i jakie były, zowiemy „Skutecznością ~~stanu~~ dążności domyślną".

(Formy dzielności ~~wykonawczej w stanie skuteczności~~ trybów czynności w stanie wyższym czyli.

Ku rozróżnieniu tych trzech stopni w skutkach dążności użył język takich głosów które sądem jego wypowiadają wszędzie i zawsze podobną myśl jaka i tu zachodzi; więc też skuteczność rzeczywistą oznaczył głosem ł), jako pojęcie stanowczych w rzeczywistości ruchów których znamiona utwierdzają widoczny stan rzeczy;[1] – oznaczył głosem n) skuteczność wyłączną, jako pojęcie ruchów wchodzących w zawód aktem dzielności bezwzględnej;[2] – a proste wreszcie uwidomienie byłej w trakcie zawodu dzielności wykonawczej oznaczył brzmieniem głosu t) tym samym jakim się wszelki ojaw oznacza.[3] W tej myśli rozróżniał i tu głosami: ł-n-t) stopnie skuteczności; lecz dodawał im w stok samogłoskę o) za znamię widocznego ojawu tej okoliczności która się w trakcie zawodu znamiennym trybem

1) Ob. Wystawienie dzielności wykonawczej str ( ); Znaczenie czynności str ( ). 2) Ob. Stan dążności znamienitości druga. str ( ). 3) Ob. Formy dzielności wykonawczej w stanie ojawu, str ( ).

dzielności wykonawczej uwidamiała. Są bowiem tryby wytworów skuteczności a ojawu sobie rodzime, tworzą się obopólnie w chwili gdy zawód dążności płonie a nam na widoku albo na pamięci zostawia w ojawach: tryb ru-chów i sposobów dzielności wykonawczej, a w skutecznościach: znamiona po tych ruchach widoczne i zmysłem połapne.[4)] Będąc tedy źródłem sobie spólne, ulegają w gruncie prawom wytworu tym samym, z tą atoli różnicą że w skutecznościach musi się rzecz ruchów uwydatniać czasami raźniej, stalej i widoczniej niż było w ojawach, bo tu ruchi swym trokiem płyną, a w skutecznościach osiadają w pozostałości znamion. Więc też dla tego formy skuteczności (o-no-to) będą przygodnie musiały ściślej uwydatniać ojaw rzeczy swego pierwotu tam wszędzie gdzie ruch dzielności wykonaw-czej w zaczątku swym nie niesie jeszcze tak wybitnej cechy swych znamion jak się niemi skuteczność po zamknięciu ruchów uwidamia naocznie w -rzeczywistości. Gdyby nie ta konieczność, byłaby prosta przemiana słoku (t) na słoki (o-no-to) już i wyrazem miana skuteczności.– Oto co w tej mierze ustalają tryby wytworu form skuteczności:

Wytwory skuteczności rzeczywistej czyli formy wysłowienia (to).

Forma słowa (to) przysłuża tym czynnościom których dążność – jak to okazał ustęp poprzedzający – od chwili zawiązku swego po sam koniec zawodu, jedno-stajnie jednym i tym samym odbywa się ruchem, a w skutku swym uwidamia się naocznie tem samem znamieniem jakiem rozpoczęła. W tej myśli przyj-mować muszą formę (to) słowa następujących zawodów:

a). Słowa ostroju (ut), byle tylko w brakie zawodu naocznie stawiały na widok znamiona swych ruchów, muszą stan skuteczności wytwarzać prostą przemianą (t) na (to), i mówić np. obr(ut-uto), wyz(ut-uto), zak(ut-uto)...

4) W. Tołoczne tryby obrotów słowa i jego dążności, etc.); Wywód trybu i miana dążności w słowie ojawu, etc.).

a to dlatego iż znamionują skuteczność spełnianą aktem czynności sobie przy- pożyczonej z rozmysłem w tej myśli ażeby do skutku przeprowadzić właści- wości które jej wytkniony stan w sobie (u) zawiera;[5] — a pożyczka byłaby pewnie chybion- mości i niedorzeczna, któraby dzielnością swych ruchów stale i jednostajnie nie przysłużała od samego początku do końca zawodu.

b). Słowa o stroju ĕć) organiczne, wzięte z umysłu od woli (i-y) przenośnie ku oznaczeniu czynności dokonywanych ruchem temu ĕć) słowu podobnym ale na polu rzeczywistości,[6] jak są: „drzyć, przyć, wrzyć, trzyć, żryć„ muszą stan skuteczności oznaczać także prostą przemianą swego ojawu: „darł, parł, tarł, warł, żarł„ na ło), darło, parło, utarło, zawarło, pożarło ... a to dla tego że przenośnia z umysłu od woli powzięta byłaby cale mylną i niedorzeczną, jeżliby znamion swoich w rzeczywistości jednostajnym trybem naocznie nie przedstawiała; — tryb, który także i słowom „pełł, mełł„ przypisują i mówią: pełło, mełło.

c). Słowa o stroju ił-ył) przyrodnie,[7] byle w trakcie zawodu przed- stawiały znamiona dążności swej uskuteczniane widocznie z samowol- nego (i-y) pochopu od woli, muszą podobnież stan skuteczności wytwa- rzać prostą przemianą stoku ł) na ło), i mówić np. zab(ił-iło), now(ił-iło), wym(ył-yło), odkr(ył-yło) ... już dla tego że jako przyrodnie toczą się zawsze jednostajnym trybem ruchów, a potém iż zdrożną byłaby wola samodzielności obierać (i-y) któraby się w skutku okazywała znamie- niem przeciwnem powziętemu zamiarowi; — co ażeby uwidocznić, odznacza mowa polożna zawsze powzięty z umysłu zamiar przyborem w pierwot- pewnego przedimka: „u, do, od, za ..„ tam gdzieby zachodzić mogła wątpliwo-

[5] Ob. Wywód i wykład słów o stroju uć) i jego znamienitości, str.). [6] Ob. Słów zawodu ĕć) Znamienitość druga, ustęp B. b). str.); Wykład form ojawu różnicą zawodów czynności, prawidło trzecie, str. ustęp c). str.). [7] Ob. Słów ił-ył) znamienitość czwarta, ustęp a) str.)

C. 46. C.

skuteczności nie samowładnie zamysłu powziętej i dopełnianej; zatém się mówi: (u-za)żyło, (do-od-przeszłyło... czego proste „żyło, było„ wyobrażać przez się nie może.

d). (Słowa o stroju ąć-nąć) jako miana pojedyńczych ruchów schwytywa„nych z połąpu lub pojęcia wrażeń,[8] znamionują rzecz i okoliczności (o) dążności zawsze tak wyraźnym i jednostajnym ruchem, że skuteczności ich muszą się niezmiennie tém samém znamieniem, zatém ł=ło) obwieszczać. Tym też kształtem wypowiadają mowa potoczna lecz z uwzględnieniem właściwości położenia i różnicy w znaczeniu słów ąć-nąć); zaczém wytwór idzie tym trybem: najsnadź; rozwiązuje się spojżony strój (ą) ojawu (ł), i ą) przeistacza na ę) za znak że słowo weszło w ściślejsze bo ze skutku swego widoczne położenie, z czego zatém powstaje strój formy ęło); — powłócz; w ten strój ęło) wiążą słowa ąć) końcową spółgłoskę pierwotu swego bez żadnej w brzmieniu jéj odmiany, i mówią np. d(ął-ęło), j(ął-ęło), gi(ął-ęło), wzi(ął-ęło), ż(ął-ęło), wykl(ął-ęło)... za dowód że tu dążności z samowładnego usposobienia zatém „stałą„ dzielnością swoją do skutku przychodzi;[9] odwrotnie temu potrzecie; słowa o stroju nąć) spojżają brzmienie swego głosu n) przez $ł=\frac{n}{ł}=ń$) za dowód że dzielności ruchów, czy to z połąpu czy z pojęcia wrażeń, zawsze schwytuje się wtedy dopiéro kiedy wrażenie już się bezwzględnie nacisnęło,[10] więc wtedy kiedy rzecz pierwotu już swą dzielność (ł) na zmysł dostrzegacza bezwzględnie (n) wywarła; zatém też w tej myśli mówi się np. pch(nął-nięło), tk(nął-nięło), ciąg(nął-nięło), dmuch(nął-nięło), marz(nął-nięło)...

8) Ob. Wywód i wytwór słów o stroju ąć-nąć), znamienitość pierwsza, str). 9) Ob. Słów ąć-nąć) znamienitość druga, ustęp. b.) str). 10) Ob. Tamże ustęp. a).

Wytwory skuteczności wyłącznej czyli formy wysłowienia no).

(Forma słowa no) przystuża tym czynnościom których ruchy tak są mnogie i rozmaite że wyłączna im dążność rozpoznaje się dopiéro albo po znamio„nach dopełnianego dzieła, albo po znamionach stanu w jakim wykonawca pozostaje.[1] „Robić„ wiémy co znaczy, ale jaka z robienia skuteczność, to wy„czytujemy dopiéro ze znamion obranego do roboty dzieła, albo gdy widziémy w jakiém zajęciu stan wykonawcy pozostaje, co na jaw wydaje, do czego idzie. Stosownie jak do czego dzielność czynności znaczeniem swojém się odnosi, czy do spełniania dzieła pewnego, czy do okazania stanu w jakim wykonawca pozostawał, wytwarza się miano skuteczności formą albo ono) albo ano), a to trybem wytworu następującym:

a). „Wytwór skuteczności wyłącznej formą ono)„. Gdzie pierwotwórca uważał że w dążności wykonawcy było zwrócić dzielność (i) usposobienia swego wyłącznie na dokonanie pewnego dzieła,[(x)] tam spotęgał końcową spółgłoskę pierwotu i wiązał ją w strój o) za znak że tu w skuteczności dążności wchodzi zamiar pewnego dzieła, pewnéj okoliczności wyłącznie no). Powstała z tego forma ono), którą z tego względu przybierać muszą te słowa:

najprzód: słowa o stroju ić-yć) jako miana czynności z samowładnego od woli, zatém wyłącznie z własnego pochopu przedsiebranych i dopełnianych; ludzi i słowa ęć) organiczne, podejmowane we właściwém ich znaczeniu lecz uskuteczniane w duchu słów ić-yć) z samowładnego od woli popędu, jak są np. „niszczyć, wymyślić, przymusić, opatrzyć.[2]„ – wytwarzają formę swéj skuteczności w kształcie ono), byle wprzódy końcową spółgłoskę pierwotu swego spotęgiyły, co, jak wiadomo, odbywa się podsycając ~~[illegible]~~ brzmienie swe

[1] Ob. Stopnie dzielności wykonawczej w stanie skuteczności, stopień drugi. str). [2] Ob. Wyprzód i wytwór słów o stroju ić-yć) znamienitości czwarta str); i słów ęć) znamienitość druga ustęp. 63, str).

złagodzone na nowo podetchem przez ch-h-j),
~~[illegible]~~ czyli co to samo jest: za ujęciem lub naddaniem tchnienia przez j)[3]; zatem:

spółgłoski ć-dź) za ujęciem tchnienia j) przechodzą na c-dz), np. kręcit-cono), mącit-cono), wydzit-dzono), chodzit-dzono)...

spółgłoski ś-ź) za ujęciem tchnienia j) przechodzą na sz-ż) np. przymusit-szono), wozit-żono)...

spółgłoski śċ-źdź) za ujęciem tchnienia j) przechodzą na szcz-żdż), np. stosując brzmienie pośledniej do brzmienia jakie poprzednia nabyła, na mocy prawa: spółgłoski do siebie należące zgadzać się muszą rodzajem brzmienia[4]; zatém się mówi: rośċit-szczono), jeźdźit-żdżono)...

spółgłoski zarodem ostre: l, ń, m, b, p, w, f) połączą się przyborem tchnienia przez j), co w płynnym toku mowy wydaje się jakoby się wcale nie odmieniały, np. wymyślit-wymyśljono-wymyślono, gonit-gonjono-goniono, mamit-mamjono-mamiono, wabit-wabjono-wabiono, lepit-lepjono-lepiono, bawit-bawjono-bawiono...

spółgłoski zaś przyostre: sz-ż-cz-dż-rz) iż oznaczają dzielność przymiotnej usposobieniu dążności, trzymają się własnej dzielności wykonawczej niezmiennie; i mówi się zatém: ruszyt-szono), wróżyt-żono), uczyt-czono), opatrzyt-trzono), marzyt-rzono)...

powtóre: słowa o stroju ść-ć) jako miana czynności zamiarowych, których dążność samowładną od woli dzielnością ustateczniona albo zjednostajniona została[5]; wytwarzają formę swej skuteczności wprawdzie wzorem słów ić-yć) lecz z ścisłem uwzględnieniem jak dalece dążność usposobienia może być samowład od woli ustateczniana lub zjednostajniana. Powtarza się tu wlożnieze wzgląd powyższy przy wytworze formy: eli) zastrzeżony, że gdzie dzielność

3) Ob. Głosy polskie, Spółczesnie głosu, str); i Rzetelny rozwój dążności rodzajem obieralnych str). 4) Ob. Głosy polskie, Zgłoskowanie, str). 5) Ob. Słów ść-ć) znamienitości pierwsza i trzecia, str).

wykonawcza samowład występować nie mogła dla tego że dążność była uprzo, bieniu przyrodnią, tam ustrój pierwotu á-ó) przeistaczać się musi na e)[6]; to jedno, a drugie to: że końcowe spółgłoski pierwotu wiążą się ~~za~~ w ustrój ono) przymiotnie, to jest całe złagodzone tam gdzie „samowład„ dzielności wyko, nawczej uwidamia się mniej raźnem znamieniem w rzeczywistości; zaczém idzie że:

spółgłoski znaczeniem rzeczownicze k-g)[7] wiążą się brzmieniem przy, miotniczém zatém z przyostra: cz-ż)[8] np. włókł-wleczono, upiekł-upieczono, wyrzekł-wyrzeczono, postrzegł-postrzeżono, zaprzągł-zaprzężono...

spółgłoski zaś znaczeniem wykonawcze, jak: t, d, s, z) wiążą się brzmie, niem całe złagodzonem. np. miótł-mieciono, wiódł-wiedziono, niósł-niesiono, wiózł-wieziono, lazł-leziono... atoli gdzie znamię doko, nywanej samowładnie skuteczności jest przez się widoczniejszém, tam końcowa:

spółgłoska d) wpada wzorem słów ść) z ostra, i dla tego mówi się: jadł-jedzono, prządł-przędzono.

+++++

Znamienitością jest tu powinowactwo między formami eto) i ono). Sło, wa zawodu nąć) mogą skuteczność dzielności wykonawczej oznaczać i formą ono), a to wtedy, kiedy dążność nąć) podjętą i dopełnianą była z umysłu i z samowładnego od woli pochopu. Gdy chłopcy w biegu „pociągnąć„ pociągnęli powłok za sobą, patrząc na to widać co się stało: powłok pociągnięto; ale tego nie widać czy to z umysłu i ze swawoli, a przecież dążność taka mogła równie a może przeważnie na wykonanie

6) Ob. Wybrany form słowa ść-ć) różnicą władz wykonawczych, prawidło trzecie ustęp b) str [illegible])

7) Ob. Wymiany w ostatnie słów ustroju ść-ć) prawidło trzecie a) str [illegible]

8) Ob. Słów ić-yć) Znamienitość druga, str [illegible])

wpływać. W takim przypadku gdzie samodzielność woli wytwarza sku-
teczność dążności już się nie powie ęto) ale ono), zupełnie wytworem obieralnego zawodu ić-yć), to jest połącząc n) przygłosem ę) na ń=niono). Ztąd prawem: „Gdzie dzielność czynności nąć) występowała dążnością samowolnego obioru, tam stan skuteczności jest ono)„; zatém jak do myśli mówi się: ciągnięto i ciągniono, dźwignięto i dźwigniono, zwinięto i zwiniono, zamknięto i zamkniono, targnięto i targniono...

b). „Wytwór skuteczności wyłącznéj formą ano)„ .- Gdzie pierwotwórca wyrazić chciał że w dążnościach wykonawcy było wydać na jaw (a) tę rzecz tę okoliczność która wyłącznie (n=no) stan jego zajmowała, tam wiązał końcową spółgłoskę pierwotu w strój a) brzmieniem głosu stosownem wedle wpływu téj okoliczności w któréj wykonaniu pozostawał. Powstała wtedy forma skuteczności ano), którą z tego względu przyjmować muszą te słowa:

najpierwéj, słowa o stroju ać) właśnie iż znamionują to ~~tylko~~ wyłącznie jakim trybem i torem ruchów stan wykonawcy idzie do ojawu właściwej usposobieniu swemu dążności.[1] Dążność ta usposobieniu wykonawcy właściwa, i bezwzględna i obieralna i przyrodnia, a względy te porozróżniał ściśle wytwór pierwotu słów ać) rozwojowych.[2] - W jakiéj myśli przeto powzięty był rozwój czynności ać), w téj saméj myśli odpowiadać musi i forma skuteczności, i zatém pierwot słowa ać) wiązać się w formę ano) tém samém brzmieniem głosu który mu już początkowym zarodem przysłuża; więc też w skutku nic mu się ani dodaje ani ujmuje, lecz prostą przemianą ojawu ać) na ano) wypowiada i mówi np. db(ać-ano), pch(ać-ano), koch(ać-ano), zawadz(ać-ano), zamraz(ać-ano), zamąc(ać-ano), nocow(ać-ano), wycier(ać-

1) Ob. Wywód i wytwór słów o stroju ać) etc ( ). 2) Ob. Pierwot słów ać) rozwojowych i normy wytworów jego, etc ( ), tudzież i następne wywody.

-ano)... wiał-wiano, zasiał-zasiano, śmiał się-śmiano, dał-dano...

Powtóre, słowa zawodu ěć) bądź-to samoistne bądź organiczne[3], gdy ojawem swym oznaczają stan w jakim się ~~przezwałeś~~ wykonawca z przyrodniego swemu usposobieniu [sobie] znajdował i pozostawał,[4] i w tej myśli [przemieniają] ojaw swego ał) wprost na ano), jak np. mieć-miał-miano, śmieć-śmiał-śmiano, sie(dział-dziano), mu(siał-siano), my(ślał-lano), drzeć-drzał-drzano, patrzeć-patrzał-patrzano, spojrzeć-spojrzał-spojrzano...

Wytwory skuteczności domyślnej czyli formy wystawienia to).

Słowa których okoliczność jest płonna, o znamionach nikłych, rozeznawczych jedynie po ruchach i z położenia stanu w jakim wykonawca w trakcie zawodu pozostaje;[1] wyrabiają formę skuteczności w sposób albo domyślny albo przenośny.

a). „Forma skuteczności domyślnej". W każdym zawodzie (ąć, nąć, ić, yć, eć, uć, ać, ść, c) zachodzą czynności których skuteczność jedynie w ciągu wykonania jest znamienitą, a po spełnieniu niknie ślad i znamienie, sama tylko pamięć pozostaje po nich i wiedza że w toku zruchomienia swego skutecznie na stan wykonawcy oddziaływały. Czuć się czuje, żyje się żyje póki trwa czucie i życie, ale co za ślad po nich gdy minęły? Ślad jak po fali na morzu – pozostała prosta wiedza że wykonawca w takiem pozostawał położeniu gdzie własny stan jego ponosił skutki tej dążności którą swoją dzielnością ojawiał.

Przy takim składzie rzeczy wchodzi w formę skuteczności nie samo znamię dzielności i dążności ojawionej, ale oprócz tego jeszcze i znamię tego usposobienia stanu co wpływy dzielności ojawianej sobą samym na sobie odwzajemnia i odwzorowuje. – Lecz ztąd gdzie wykonawca na wpływy własnej dzielności sam

---

3) Ob. Wywód i wytwór słów o stroju ěć) i ich znamienitość drugą, str). 4) Ob. Wytwór form ojawu różnicą zawodów czynności, prawidła drugie, str). 1) Ob. Stopnie dzielności wstanie skuteczności;

sobą się odzywa, a znamiona dążności swojéj sobą samym na sobie odwzraca i odwzajemnia; to nie jest znaczeniem słowa, ale wyrazem stosunku między ojawem dążności a imiennym stanem samego wykonawcy. Więc też język formę tego rodzaju skuteczności składem syntaktycznym uzmysławia, a to w ten sposób:

najprzód, wypowiada imiennie stan wykonawcy zaimkiem, zwany bezosobistym (siebie; sobie, się), wymieniając według prawideł syntaktycznych położenie stanu „odzwrotne„ 4tym spadkiem „per accusativum„ = się =;[2] do tego przydaje:

powtóre, wyraz aktu ojawionéj dążności zwykłą, jak zawsze forma ojawu ([1]) ale w rodzaju nijakim, To), za znak że tu się wypowiada pewien akt znamionujący się jedynie z pojęcia stosunków wykonawczych."

W połączeniu tego dwojga powstaje forma: się + to) na wszystkie takie przypadki gdzie stan wykonawcy sam sobą na sobie odwzajemnia i odwzraca skuteczność dążności ojawionéj. Gdy powiémy: Jak się żyło tak też się i umarło, tedy się rozumie że stan ponosił skuteczność własnéj dzielności tam życia tu śmierci, czyli innemi słowy: że własnéj dążności sam sobie zostawał odzową. Toż samo, gdy się powie: Wstało się nie zawsze tak jak się spało. Działo się działo zgorszenia nie mało, a wołało się miłości kiedy rady nie było. Udało się znaleźć choć w ukryciu było. Śniło się po weselu, śniło i po smutkach.

Zastajemy tu dwie znamienitości.

Znamienitość pierwsza. W toku życia najczęściéj tak bywa że po zabiegach i pracach często ani śladu; wie się że było zajęcie, były wysilenia, lecz znamion ni poszlaki po trudach nie widać. Za taką wiedzą i takiem przekona-

[1] Ob. Wytwór form ojawu różnicą władz wykonawczych, prawidło drugie, str.). [2] Ob. Znamienitość stanu w zbiorze iż-ył i czwarta, w[ypis] 6aa 67. str.).

niem iż musi i odpowiednie wysłowienie. Widoczna że w takim przypadku forma (to-no) jest niestosowna, bo ta sądzi po skutkach rzeczywistych i ze śladów za ojawem pozostałych. Tu zaś gdzie tylko z pojęcia stosunków sądzimy że praca się odbywała nie widząc czy z tego co było, nic pozostaje na prawdę nic innego jak wyrazić że w położeniu takiém dążność nasza wywierała dzielność swą na własny stan nasz na „nasze się” — a „nasze się” wodzew, że taką samą skuteczności odpowiadało „to”. W tém przekonaniu mówimy: Ciągnęło się ciągnęło póki człek był w stanie; dziś już i siły opadły.

Znamienitość druga. Za przyborem znamienia odzowczego „się” przeistacza się słowo wszelkiej skuteczności w słowo skuteczności domyślnej. Jest-to prosty wniosek ztąd że iż wiémy że stan ojawu, uwidamia tosamo co w zawodzie było. Jeśliż forma ojawu to) za przyborem znamienia odzowczego „się” przybrała znaczenie skuteczności domyślnej, tedy odwrotnie słowo wszelkiego miana (ąć, nąć, ić, yć, eć, uć, ać, ść, c) za przyborem tegosamego odzowczego znamienia „się” oznaczać musi to samo co ojaw wypowiada, to jest że wykonawca sam sobą na sobie wydaje w odzew takie znamiona jakie wymaga własna jego stanu dążność. W takiém położeniu bardzo często się znajdujemy, bo bardzo często podejmujemy czynności, bądź-to polubownie bądź z konieczności, którym tylko właśnie naszego stanu usposobienie, nasze uczucia, chęci, zezerenia odpowiadają, jak np: mścić się, grzać się, chełpić się, śmiać się, bać się, zlęknąć się...

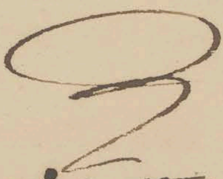
b). „Formy skuteczności przenośnéj”. Słowo o skuteczności domyślnej (się+to) nabywa formy przenośnéj, to jest albo rzeczywistéj (to) albo wyłącznéj (no), gdy jego pierwotne znaczenie albo rozszerzamy albo ścieśniamy.

C. 48. C.

„Rozszerza się„ pierwotne znaczenie poddając słowu ustrój nowy, jak np. z tego: łęknąć, lecieć, czuć... gdy powstanie: łękać się, latać, czuwać... „Ścieśnia się„ poddając słowu względy nowych zamiarów, co za przyborem rozmaitych przyimków przodem słowa się dzieje, gdy np. z tego: żyć, być... powstanie użyć, dobyć[1]... Słowo tak przeistoczone, otrzymując inne albo ściślejsze znaczenie, snadnie może w tym nowym zawodzie pozostawiać ślady po sobie, zatem i forma ich pierwotna „skuteczności domyślnej„ przejść w formy skuteczności albo rzeczywistej (to), albo wyłącznej (no). Dobrze się też powie: czuwano, latano, łękano się, użyto, używano, dobyto, dobywano... czego pierwotnie „żyć, być, czuć...„ mieć nie mogły.

Bywa że zawody, trudy, zajęcia, odbywały się dzielnością społeczną bez spółą wykonawców wielu, a śladu ni skutku po tych wysileniach nie pozostało. Wtedy na oznaczenie że skuteczność jedynie w ciągu wykonania widomą była, używamy formy ojawu z mnogiej liczby (li), i w tej myśli zamiast: „ciągnięło, albo ciągniono, albo ciągnęło się wóz i zostawiono„ mówimy: ciągnęli wóz ciągnęli i zostawili.

Są-to tryby mówienia które ostatecznie składnia syntaktyczna wyjaśnia, tu zamykają wytwór ruchów dążności poloczne wykonawczych; Następuje wytwór ruchów dążności przymiotniczych, wzajemnością lub uczestnictwem stanu wykonawcy im odpowiadających.



1) U. Obrót twarzowy ruchów, czyli przejście słów twarzych w dokonane i odzrolnie, str. [illegible] J.

~~Bezosobiste~~ Wytwory słowa Trybem ruchów wzajemniczych.

Wzajemnicze tryby dążności i wytworów słowa.

Przedwstępny wywód rzeczy i trybów wykonawczych wymienia obok innych, osobny tryb dążności „wzajemniczy" i rozumie stan wykonawczy taki, który równocześnie dopełnia dwóch czynności dążnością odmiennych."

Powodem było dostrzeżenie że i w najobojętniejszym stanie zawodu, nigdy połocznie wykonawcza dążność samoistną nie jest, zawsze obok niej, przy niej lub za nią toczą się inne, usposobieniu wykonawczy, przymiotnie właściwe, które wespół z połoczną w wykonanie wchodzą. Podczas gdy ręka pisze, patrzy oko, ucho słyszy może i słucha, umysł myśli, zmyślność tworzy obrazy, a rozum a rozsądek i wszystkie władze wchodzące w skład organiczny stanu, nie tylko że równocześnie dopełniają ruchów swemu powołaniu i usposobieniu właściwych, ale oraz właściwościami swemi przenikają powzięty akt dążności połocznej tak, że się ich znamionami sam przymiotnie uwydatniać musi. Już krzywe będzie i koszlawe pismo gdzie nie patrzało oko albo ramię drżało, mylne i bezładne gdzie zasypiała przytomność umysłu. Komu przyjdzie pod porę śpiewać gdy go chrypka trapi, będzie i śpiewać chrypliwie. Wzajemność widoczna: „za podnietą dążności wykonawczej ocknięta lub wyzwana dążność przymiotna, udziela wykonawczej swoich właściwości."

Te same tryby dążności powtarzają się w jawnej rzeczywistości, gdy nam pod porę zajęcia się pewną czynnością nastręcza obce druga dążnością odmienna, i nalega z taką koniecznością że ją albo łącznie wespół, albo bez zwłoki następnie wykonywać przychodzi. Podobne przygody częste. Mimowolnie obojętnemu

1) Ob. Wywód rzeczy i trybów wykonawczych, str 9.

Łzeją się oczy gdy czyta Plutarcha, podczas gdy ciekawemu czoło wypogadza. Mimowolnie zapłonie twarz skromnemu wstydem może i gniewem gdy obelżywe zasłyszy słowo. Bywa że u stołu czém innem zajęci, musiémy słuchać i odpowiadać na pytania wcale niepokarmne. Wydarza się stanąć noclegiem i niezwłocznie wynosić gdy się w kominie zajmie.

Widocznie w takich i tym podobnych przypadkach wykonywamy łącznie dwie czynności dążnością odmienne; piérwszą jest nasza własna „nam przymiotna powodna„ ta, która właściwie nasz stan zajmuje lub zajmowała, a drugą jest wtrętna „nam przygodnie wykonawcza„ ta, która obcu nalega i w wykonanie się wciska albo wprasza. Obie wiąże pewna konieczność, jakaś okoliczność, czasem naocznie widoma, czasem zaoczna, domyślna, która sprawia że stan wykonawcy musi nastręczoną dążność albo w społeczny brać zawód, albo w niezwłoczne po nim następstwo, a tém samém równocześnie obiema się przejmować i uczestniczyć tak właściwościom swéj własnéj jak i nastręczonéj dążności. W duchu téj konieczności powstały trzy osobne tryby wzajemnicze: piérwszy wzajemniczy tryb społy czyli wzajemnego zawodu; drugi, wzajemniczy tryb następstwa czyli wynikłego objawu; trzeci, wzajemniczy tryb skuteczności wypływającéj z uczestnictwa w dążnościach; jak oto:

A). „Zawód czyli społa wzajemniczych dążności„ występuje widocznie tam wszędzie gdzie stan wykonawcy przejęty uczuciem pewnéj konieczności podejmuje nastręczoną sobie dążność w tę samą porę kiedy i swą własną, i jednym zawodem obie społem wypełnia; jak to czynią np. pobożny gdy pokorą zdjęty klęczy i modli się, a obłudny żebrak gdy stoi o kuli i żebrze. – Na czém atoli ta konieczność polega, co jest bodźcem, powodem, pobudką, co istotną nicią która wiąże dążność nastręczoną z dążnością wykonawcom przymiotną, w tém rzecz głębszego zastanowienia; dostrzegacz z ubocza widzi trzy dążności snujących

się pasmem jakoby nici z dwóch osobnych kłębków, widzi że jedna drugiej podnosi właściwości, przygody uwydatnia, znaczenie wyświeca, więc wypowiada ich związek wedle pojętności swojéj jak mu rozum, rozsądek, często dowcip, niekiedy i ułuda domyślna podpowiada i wróży, być może mylnie nawet i zgorszeniem surowej logice, ale zawsze wiernie dostrzeżeniu swemu. Co Greczyn pisze: „Właśnie gdy w niebo patrzał, wpadł w jamę Tales", nam-by się naturalniéj widziało: „Gdy w jamę wpadł, patrzał w niebo Tales"; ale cóż? gdzieżby się podziała ta szczerość służebny Talesa. Nie o naturalność tu chodzi, ni co gorzéj co lepiéj, ale o związek; a czy ten związek logiczny, to niech rozstrzygają wyższe władze umysłu; mowa potoczna dopełnia swego powołania gdy stosownym wytworem słowa okazuje jak dostrzegacz pojmował zespolenie dążności sobie wzajemniczych.

B). „Ojaw czyli następstwo wzajemniczych dążności" zachodzi wtedy gdy stan wykonawczy zniewolonym się widzi w chwili dokonanego zawodu swojéj dążności, podejmować lub przyjmować po niéj w następstwie stręczącą się inną dążność, co jest koniecznością wtedy gdy następna jest prostą wynikłością poprzedniéj jego własnéj, jakto bywa że się odpoczywa po zaznanych trudach; że wysiadamy z powozu gdyśmy stanęli na miejscu; że tracimy przytomność gdyśmy zasnęli albo omdleli. W przekonaniu że niema czynności bez wypadku, oczekujemy i domyślamy się po każdym akcie bytym lub zostającym w zawodzie pewnéj wynikłości, a doświadczenie, rozsądek, wreszcie prosty domysł wróży co za wynikłość nastąpić powinna chcąc by odpowiadała właściwościom dążności sobie poprzedzającéj; — co jeśliby zdaniem dostrzegacza tak nie było, i następstwo mu się wydawało zdrożne i mylne, tedyby i cały poprzednio ojawiony zawód uważał jako

chybiony, jako marne oczekiwanie; które lepiej żeby nie było, jak to się dzieje temu ~~np.~~ w prawował w nadziei chwały, a miasto niej nabawił się wstydu.

C.) „Skuteczności wzajemniczych dążności„. Gdyby stan wykonawczy sam sobą nie okazywał znamion właściwych i swoim i sprzęgającym się dążnościom; nie wiedzianoby nigdy czy się sam z niemi zewzajemniał. Gdyby nie śmiejąca się twarz dziada, aniby myślano że go przejmuje wesołość, radość, uciecha; gdyby nie cierpka i nieprzystępna postawa młodzieńca, nie domyślanoby się że dusza jego jest rozżalona pod wpływem krzywd zaznanych. Skuteczność przeto wzajemniczych dążności występuje wtedy gdy stan wykonawczy sam sobą, na sobie lub po sobie okazuje znamiona jakiemi się dzielność dążności wzajemniczych uwydatnia." Owoż, dzielność ta uwydatnia się widocznie aktem „rzeczywistego zewzajemnienia„ ale pod wpływem dwóch, jak wiadomo dążności, pierwszej która niesie znamiona usposobieniu wykonawczy właściwe, a drugiej, która niesie znamiona właściwe wrażeniom sprzęgającym się obce. – Jeśli tak jest że akt wzajemności odbywa się taką troistą dzielnością wykonawczą, tedy i stan wykonawczy będzie wtedy uwidaniał skuteczność dążności wzajemniczych, gdy przy sposobności sam sobą uwydatniać będzie znamiona tej troistej dzielności wykonawczej, i albo a) gdy sam sobą okazywać będzie znamiona obopólnego zewzajemnienia dążności wchodzących w zawód, jak to okazuje np. płacz matki, świadek zespolonych uczuć: miłości macierzyńskiej rozżalonej stratą dziecka swego; albo b) gdy rozniecionych dążności swoich wyników sam sobą uwidamiać będzie jej znamionami, jak to uwidamia dorostem i dojrzałością roślina co pod wpływem ciepła słonecznego rosła i dojrzewała; albo też c) gdy w odzew zaznanym wrażeniom sam sobą uwidamiać będzie ich znamiona tak samo jak je sprzęgające się dążności

swoją dzielnością na jego stan wywierały, jak to sam sobą uwidamia starzec zgarbiony pod brzemieniem wieku a młokos pod natrętem nauk.

Znamiona takie które stan wykonawczy sam sobą na sobie lub po sobie uwidamia, nazywają się „przymiotnicze„, a od przymiotnych o tyle różne że znamionują właściwość stanu przygodnie nabytą pod wpływem dzielności wykonawczej dwóch sobie wzajemniczych dążności. – Szkoła nazywa je imiesłowne.

Formy trybów czynności w stanie wzajemniczym.

Wymienione powyżej tryby dążności wzajemniczych poszły tym wytworem. Wiedzę i poczucie konieczności zostawił prawodawca pod rozsądek składów syntaktycznych. Wykonanie nastręczanych dążności poszło trybem wytworów połocznym czynnościom zwyczajnych.[1] Jedynie sama, usposobieniu przymiotnie właściwa dążność przybrała udzielną formę wykonawczą, a taką, która zdaniem pierwotwórcy zrozumiale plemieniom wyobrażała położenie i stan wykonawczy pod porę zawodu, ojawu i skutku swych dążności wzajemniczych. W tej mierze takie wytworzył formy:

a). „Forma zawodu wzajemniczych dążności, czyli ich zespolenia„. – Gdy zachodzi konieczność by stan wykonawczy podejmował nastręczoną sobie czynność właśnie pod porę gdy jest zajęty wykonywaniem własnej sobie właściwej dążności, tedy pierwotsłowa, stosownie do znaczenia dążności zawodu swego, swobodzi albo połączy końcową spółgłoskę swoją przez j), i wiąże ją w strój: a.ls=a.c), – co w pamięci składu i znaczenia tych głosów znaczy: że dążność pierwotu (f.) wchodzi za popędem własnej dzielności (i) w zewzajemnienie (a) takie, które bezwzględnie to brzmieniem głosów swobodnem, oznajmia (t) istniejący (s=t/s=c) związek[2] z

[1] Ob. Połowne tryby zwyczajne bezosobiste od str. do str.) a osobiste w dalszym traktacie. [2] Ob. Wyraz i wysłowie słów a tryju q.c) str.); Wysłowienie dzielności wykonawczej str.); Wyraz i wysłów słów a tryju ſl-c) prawidła str.).

nastręczoną obcą dążnością; a bezwzględnie (t+s) słusznie, bo stręczące się nam dążności bynajmniej nie pytają woli, zato w odwet zawsze jest w naszej mocy zewzajemniać się z niemi wedle usposobienia naszej dążności którą pierwotem słówka znamionujemy. Dla tego też znamię popędu dzielności (j) wtchnął prawodawca w sam pierwot słowa, i brzmieniem końcowej spółgłoski wyobraził jaki jest popęd zewzajemnienia właściwy dążnościom wykonawcy czy bezwzględny, czy przyrodni, czy obieralny. Zaczém stosownie do rodzaju tego popędu pójść mu-siały i stosowne wytwory formy ąć), trybem jak poniżej oddział pod A. w szczególności okazuje.

b). „Forma ojawu wzajemniczych dążności czyli ich następstwa.” Gdzie zachodzi konieczność by stan wykonawcy podejmował lub przyjmował nastrę-czoną sobie czynność w następstwie byłego zawodu swego, to jest pod porę gdy już uwiadomił właściwość dążności swojej, tedy uwidomiony wytwór ojawu (T) jego dążności przybiera strój: szy);– co w pamięci składu (T+szy) i znaczenia tych głosów (T+sz+y) słownie wypowiada, że dążność pierwotu (*) wtedy ojawia (t) związek, gdy w następstwie nastręczana dążność stanowi przymiotnie istniejącą (sz) właściwość samodzielnego stanu (y) wykonawcy;” co jest innémi słowy: gdy następnie stręczająca się jest rzetelną wynikłością byłej w zawodzie dążności;– co że nie zawsze tak bywa by dążności następne były sobie wynikłością, a konieczność związku przecież zachodzić może, jak ~~by~~ można było dziesięć lat uczyć się a niczego nie nauczyć, tedy powstać musiały i stosowniejsze tryby łączności; co też było powodem osobną temu pod B. poświęcić rozprawę.

c). „Forma skutków dążności wzajemniczych czyli ich wrażeń”.– Gdy zacho-chodzi konieczność by stan wykonawcy sam sobą na sobie uwidamiał znamion-

*) Ob. Formy dzielności wykonawczej w stanie ojawu etc ( ); Wypadł i wytwór etc w stroju ic-yc) etc ( ): znamienitości ich druga a). trzecia b). etc ( ).

jakiemi się akt zewzajemnienia w skutkach swych uwydatnia, tedy wytwarza się forma słowa: <u>najprzód</u> stosownie do władz i zdolności uposobieniu wykonawcy właściwych, a <u>powtóre</u> wiernie do trybów jakiemi każda w zawód wzajemności wchodząca czynność uwidamia skuteczność swego powołania.

„Pierwsze co do władz." By przyznać że stan wykonawcy może „sam sobą" uwidamiać znamiona wzajemniczych dążności swoich, poprzedzać musi przekonanie że wykonawca sam osobiście ma i posiada władzę dzielności wykonawczej odpowiednią onej troistej dzielności, mocą której akt zewzajemnienia powstaje, a to pierwszą: władzę wzajemniczej dzielności która uwidamia akt istniejącego zewzajemnienia; drugą: władzę osobistej dzielności która ojawia własną stanu swojego dążność; a trzecią: władzę dzielności odzewczej, która w odzew stręczącym się wrażeniom odpowiada i odwzoraża znamiona ich skuteczności;*) — a przekonanie połączone z wiedzą że ta władza którą stan wykonawcy osobiście posiada nie jest płonna, dorywcza i nikła, lecz że jest stałą i stanowczą właściwością uposobienia jego, inaczej i całe jego uwidamianie znamion byłoby płonne, znikome, zatem i bez znaczenia.

„Drugie co do trybu." W jaki sposób stan wykonawcy wydawać winien znamiona czynności wchodzących w zawód zewzajemnienia, to zachodzi tu konieczność że je wydawać musi takim trybem i formą taką w jakiej każda z nich zwykła uwydatniać znamiona dzielności swojej w powołanem położeniu, bo gdyby inaczej, tedy by znamiona nie oznaczały widoku tej samej skuteczności. Owoż tryby w jaki sposób uwydatniają się znamiona dążnościom właściwe w swym skutku, znane nam już są z poprzedzających wywodów; więc też

*) Ob. W poprzedzającym: Wzajemnicze tryby dążności i wytworzenie słowa, ~~ustęp~~ bacz c).

oznajmiać musi stan wykonawcy znamiona istniejącego zewzajemnienia formą sło-wa: ąto=ąc)[1]; znamiona ojawionej sobie właściwej dążności formą słowa: (ą-i-y.a-u)ł)[2], a zaś znamiona uwidomionej skuteczności wrażeń jakiemi się skręcająca dążność napiéra, formą słowa: to-no-to)[3], bo to są tryby i formy ja-kiemi czynność w podobnych położeniach uwidamia skuteczności swoich dąż-ności.

Chodzi teraz jeszcze okazać że to stan wykonawcy „sam sobą” ponosi i odwzrawa znamiona skuteczności w ów sposób wydawane. To pewna że przy władzy i zdolnościach sobie właściwych może je uwidamiać, ale i to pewna że pod porę nie inaczej jak stosownie do usposobienia swej dzielności wykonawczej, która mimo władzy bywa bardzo odmienna. Miecz w dłoń ująć, mamy władzę, ale inna przy tém dzielność wykonawcza dłoni męskiej, inna niewieściej, inna dziecinnej. Prawodawca rozróżnił władzę dzielności wykonawczej stopniem trojaką: samowładną czyli męską y), względną czyli żeńską a) i domyślną z pojęcia jakie być może usposobienie czyli ni-jaką e).[4] Słowne to: y-a-e) znamię samodzielności stanu wtrącił pra-wodawca w skład form dzielności wykonawczej: „ąc\(ą-i-y.a-u)ł\to-no-to„ i wypowiedział tém samém do pojęcia zrozumiale, że cały akt poprzednio uwi-domionej skuteczności wszedł i wpłynął w samodzielność stanu tego wyko-nawcy który posiada władzę albo y), albo a), albo e).

Występować przeto może skuteczność dążności wzajemniczych albo w for-mie: ącą-ąca-ące) która znamionuje uwidomioną skuteczność dzielnością wykonawcy wzajemniczą; albo w formie: ty-ta-te) która znamionuje

[1] Ob. Wzajemne [illegible] wyżej pod a). [2] Ob. Wywód trybu i miana dążności w stanie ojawu, tudzież formy dzielności wykonawczej w stanie ojawu, str.). [3] Ob. Wywód trybu i miana dążności w swych skutkach, tudzież formy dzielności wykonawczej w stanie skuteczności, str.). [4] Ob. Stopnie w ojawach dążności stanu, str.).

ojawioną dzielność usposobienia samemu wykonawcy osobiście właściwą; albo w formie: (ł, n, ł) + (y-a-e) która znamionuje skuteczność nastręczanych wra„żeń a uwidamianych dzielnością stanu wykonawcy odzowczą.

Wszystkie te formy wzajemnicze zbliżają się i odosobniają między sobą osobliwszém znaczeniem, w czém ich znamienitości.

Znamienitość pierwsza. Podczas gdy formy wzajemnicze zawodu i ojawu: ąc) i szy) znamionują właściwość czynności stręczonych, znamionują formy skuteczności: ący-ąca-ące), ty-ta-te), (ł, n, ł) + (y-a-e), właściwość stanu wy„konawcy. „Chory, leżąc pisał listy„; mówią na to: takie też to i pismo było; — a gdy dodamy: „cierpiący, w bolach nie szuka chwalby„, tłumaczymy for„mą ący) właściwość stanu samego wykonawcy. Tryb i znaczenie całe od„mienne: tam jest znaczenie właściwości aktu, wyrażone trybem mówienia „przysłowowym„ (modo adverbiali), tu znaczenie właściwości stanu wykonawcy wyrażone trybem mówienia przymiotnym, czyli jak szkoła mówi „imiesłowowym„ (modo adjectivo seu participiali).

Znamienitość druga. Imiesłowna forma jest, prawda, przymiotném zna„mieniem, ale znamieniem właściwości stanu nowej, niezwykłej, może po„wiąd jeszcze nieznanej bo nabytej pod wpływem przygodnych dążności sobie wza„jemniczych, którym osobisty stan wykonawcy z pewnej konieczności uczestniczy i znamiona ich sam sobą ponosi i odwzrasza. Nowa taka w sposób przygodny więc niezwykły nabyta właściwość stanu, stawać się może, jak zawsze każda właściwość bodźcem, powodem, pobudką nowych wcale po„wiąd niebytych dążności, a przynajmniej może dawniejsze miarkować, łagodzić, może rozniecać, jątrzyć i wedle osobistego usposobienia wykonawcy prowadzić do trybów ruchu

tylko jego własnej osobistości właściwych. Stanowią przeto formy imiesłowne swo-jém znaczeniem przejście czynności w tryby ruchów osobistych,[1] i dla téj zna-mienitości im wyłącznie właściwéj tworzą udzielny zawód dążności stanu nabytych trybem ruchów uczestniczych.

A.) Wytwory dążności wzajemniczych w stanie zawodu czyli zespolenia.

Prawidła wytworu form wzajemniczych społy ~~w stanie zespolenia dążności~~.

Lubo prawda że mowa potoczna zawsze formą ąto=ąc) oznacza istniejącą spo-łeczność dążności wzajemniczych,[2] jednak wytwarza ją z wielką oględnością, już dlatego najpierw, że dążności są rodzajem swym zbyt rozmaite by się wszystkie mogły jednym i tym samym trybem ruchów przeobrażać z samo-istnie potocznych w miana składów wzajemniczych, zgarsłaby cała różnica między czynnością bezwzględną a zewzględnioną, między obieralną a przyrod-nią i przyswojoną, którą przecież potomne pierwotwórcom wieki nie dla zabawki ustaliły; a powtóre: iż wydarzać się może że dążność która w sa-mym zawiązku wystąpiła z drugą w spole wzajemniczéj, okazuje się w dalszym trakcie zawodu z nią niezgodna bądź że się jéj właściwościom sprze-ciwia bądź że stosownie nie odpowiada zamiarom drugiéj, tak daleko że rostropny dostrzegacz nie może im przyznać trwałéj społy w nabytem przez zawiązku zewzajemnieniu. Mogło być że podróżny przypadkiem potknął się i padł trupem; przez to jednak nikt rozsądny twierdzić nie będzie by „potknąć się a trupem paść„ sobie zawsze towarzyszyło; innemi słowy: by przygodne takie zewzajemnienie już „trwale„ istnieć mogło.

1) Ob. Wywód rzeczy o trybie wykonawczych str.) i Wywód o składzie trybu bezwzględnego str.). 2) Ob. Formy dzielności wykonawczej w stanie wzajemniczym, ustęp A). str.)

Nim przeto do wytworu formy ąło=ął) mowa potoczna przystąpi, rozpatruje wprzódy i rozstrzyga czyli dążności wchodzące w spółę wzajemniczą są z sobą zgodne, czyli odpowiadają zamiarom i właściwościom swoim wzajem obopólnie, a tém samém czyli mogą w nabytém zewzajemnieniu nadal trwale pozostawać, lub przeciwnie dla pewnych niełosowności rozchodzić się i rozosobniać; po rozeznaniu tych względów przystępuje do wytworu formy ąło=ął) nawodzy dwóch norm następujących:

Norma piérwsza. Gdzie rozsądek, rozum, przekonanie mówi że społecznie z sobą zewzajemnione dążności mogą w trwałym nadal pozostawać związku dla tego że odpowiadają zamiarom i właściwościom swoim wzajem obopólnie, tam pierwotwórca postanowił prawem by akt wzajemniczy wypowiadał się słowem które znamionuje „wykon czynności trwałéj”; prawo, które szkoła zamknęła w takie prawidło: „Tylko słowa wykonem trwałe przybierać mogą formę ąło=ął)”; – prawidło nieco ułomne, gdyż je prostuje następująca,

Norma druga. Gdzie rozsądek, rozum, przekonanie mówi że niepodobna by nabyta w samym zawiązku spóła dwóch dążności w dalszym trakcie zawodu istnieć mogła i trwale jednostajnie się zewzajemniać, tam postanowił pierwotwórca z a co zaszkolny naród w wiernéj zachował pamięci – ażeby forma ąło=ął) wypowiadała się słowem które znamionuje „wykon czynności dokonanéj”, co znaczy że spóła wzajemnicza tylko tak długo trwa jak chwila ostatecznie dokonana.

Prawo to, lubo dziś solą w oku pedagoga, przytaczamy z podsłuchu mowy potocznéj i w tém przekonaniu że często w saméj chwili wykonu czynności doraźnych, i innych znaczeniem dokonanych, wiążą się wypadki i zdarzenia

które wspól z onych wykonem ginąć i upadać muszą dlatego iż ani odpowiadają właściwościom stanu wykonawczy, ani jego zamiarem być nie mogły a przynajmniej nie powinny. O zgrozo! wołał rozżalony, anim myślał że pchnąc go zabiję. Niechcący chciało że potknąc się w biegu padł trupem. Daj pokój! i trącąc go nie obudzisz tak w myślach zatopiony. Bodajże to ci się w ślepku rodził! i [illegible] strzelać na ślep juześ wieńczon. Strzeż się chudoba bo pan wrócąc popamiętą. Kopnąc nogą, Bóg świat stworzył. mówił Frydryk Wielki.

[1]) Gdzież-eś się podział Jowiszu, co okiem mrugnąć światy's przewracał, a dłonią uczerpnąc morza's wysuszał.[1])

W duchu tych norm idzie wytwór formy ąło=ąć), a trybem takim który uwidamia właściwości ustroju i dzielności wykonawczą dążności pierwotnem oznaczony, zatem stosownie do jéj rodzaju jaką jest czy bezwzględną czy zewzględnioną, obieralną, przyrodnią czy przyswojoną.

Stosowny zaś wytwór właściwości ustroju a dzielności wykonawczéj pnia polega na następujących prawidłach:

Prawidło pierwsze. Dążności stanu wchodząc w wzajemniczą spółę z nastręczoną sobie obcą dążnością, mogą niekiedy tracić pierwotną właściwość swego uposobienia, ale mogą i stale ją dochowywać. W téj mierze to znajdujemy:

a). Dochowują pierwotną uposobienia swego właściwość to jest swój ustrój, dążności rodzajem przyrodnie i sobie przyswojone; zatém słowa tego znaczenia, jakiemi są: przyrodnie ić-yć)[2], samoistne éć) z powinowaćémi sobie ać)[3], nawet wszystkie ać) bezwzględnie rozwojowe[4], jako też

[1]) Ob. niżéj Normy wzajemniczéj wymiotności. [2]) Ob. Znamienitości słów ić-yć) wzmarła, ob.). [3]) Ob. Znamienitości słów éć) druga, ob.). [4]) Ob. Znamienitości słów ać) trzecia, ob.).

wszystkie uć)[5], przechowują w braku społy wzajemniczéj ustrój sobie właściwy (i, y, ę, a, u) niezmiennie za znak, że przyrodniéj a przyswojonéj usposobieniu właściwości przygodne wpływy nie naruszają. Przy cierpieniach i bolu głowy można pisać, czytać, ale głowa przez to boléć boli. Więc téż na mocy prawidła tego słowa jak np. gnić, żyć, mdléć, trwać, dychać, truć, czuć... trzymają się w formie ąłs-ąc) wzajemniczéj swego ustroju i wymawiają: gni+ąc, ży+ąc, mdlé+ąc, trwa+ąc, dycha+ąc, tru+ąc, czu+ąc...

b). Tracą zaś lub przeobrażają pierwotną usposobienia swego właściwość to jest ustrój swój, dążności rodzajem obojętne i obieralne; zatém słowa tego znaczenia jakiemi są bezwzględne ąć-nąć)[6], samodzielnie od woli pochopne ić-yć) i éć) organiczne,[7] ludzieś zewzględnione ać)[8], wreszcie i same ść-ć) iż są przez się bezstrojne,[9] pomijają w spole wzajemniczéj ustrój sobie właściwy (ą, i, y, é, a, x), za znak że właściwości stanu bezwzględne i przez się obojętne, równie jak i właściwości stanu polubownie od woli zależne, nie są stateczne i pozostają chwiejne jak czyja wola i wpływy przygodne. Można patrzyć i przytém pisać, ale wolno pisać a oczy mrużyć. Więc téż na mocy tego prawidła słowa jak np. piąć, ciąć, schnąć, nucić, wodzić, siedziéć, widziéć, pisać, mazać, nieść... brzmiéć muszą w formie ąłs-ąc) bezstrojnie: pi+ąc, ć+ąc, sch+ąc, nuć+ąc, wodź+ąc, siedź+ąc, widź+ąc, pis+ąc, maz+ąc, nieś+ąc...

Prawidło drugie. Dążności stanu wchodzić mogą w strój nowy jedynie dzielnością swemu usposobieniu właściwą, zatém brzmieniem spółgłoski

[5] Ob. Znamienitość słów uć) druga, str). [6] Ob. Znamienitość słów ąć-nąć) czwarta, str). [7] Ob. Znamienitość słów éć) druga, str). [8] Znamienitość słów ać) trzecia, str). [9] Znamienitość słów ść-ć) druga, str).

pierwotu własnéj lub przybranéj, a takiém który znamionuje, jakim jest rodzaj tego usposobienia czy bezwzględny, czy obieralny, czy przyrodni;[10] – a to podług tych prawideł: (regół)

a). Dążności znaczeniem bezwzględne, iż znamionują stan bynajmniéj od woli i wpływów usposobienia wykonawcy zależny, jakiemi są miana czynności ąć-nąć),[11] tém bardziéj słowa ść-ć) które wszelki wzgląd stanu pomijają,[12] wiążą końcową spółgłoskę pierwotu w strój ąto=ąć) brzmieniem głosu „swobodném„ a to w ten sposób: słowa ąć) za przyborem głosu n) jako znamienia wyłącznéj bezwzględności stanu; a słowa ść-ć) za przyborem głosu ze słowa pierwotnego z którego powstały. Na mocy prawidła tego przetwarzać się będą w strój ąto=ąć) jak to okaże poniżéj rozbiór szczegółowy, słowa jak n.p. piąć, ciąć, tgnąć, ciągnąć, nieść, wieść, paść, strzéc… i wymawiać: p+nąć, t+nąć, tg+nąć, ciąg+nąć, nie+sąć, wie+ząć, wie+dąć, pa+sąć, strze+gąć i t. d.

b). Dążności znaczeniem obieralne, jakiemi są: samodzielnie obiorcze ić-yć) i organiczne éć)[13] tudzież ać) zewzględnione,[14] iż znamionują stan wykonawcy który z samodzielnego od woli pochopu ukutecznia właściwości bądź to wykonawcze bądź przymiotne pierwotu, wiążą końcową spółgłoskę pierwotu tego w strój ąto=ąć) brzmieniem głosu „zruchomionem„ mianowicie w ten sposób: słowa ić-éć) połącząc już zruchomioną spółgłoskę pierwotu swego za dodaniem lub użyciem podetchu przez j),[15] zatém wymawiając ją „zostra„; zaś słowa ać) zewzględnione w myśl przymiotnie im podesłanych właściwości, ruchomiąc swobodną spółgłoskę ich pierwotu przymiotnie; więc „zmrużone„

[10] Ob. Związek pierwotu z ustrojem usposobienia, str.); i wszelkie wyrazowy słów rozwojowych, str.). [11] Ob. Wymów i wyłowi słów a stroju ąć-nąć) str.); i następne znamienitości. [12] Ob. Wymów i wyłowi słów a stroju ść-ć) i ich znamienitości, str.). [13] Ob. Słów ić-yć) znamienitości czwarta, str.); i słów éć) znamienitość druga str.). [14] Ob. Znamienitość słów ać) trzecia str.). [15] Ob. Głosy polskie. Spółczynnie głosu str.); i Rozwój dążności wskazujem obieralnych, str.).

przez ch-h, s, z) do brzmienia: sz-ż-cz-dż-rz); i na mocy prawidła tego brzmieć będą, jak to się poniżej szczegółowo okaże, słowa jak np. nucść, wodźść, rosść, woźść, siedźść, widźść, pisść, marść, gwizdść... i wymawiać: nu+cząc, wo+dząc, ro+sząc, wo+żąc, sie+dząc, wi+dząc, pi+sząc, ma+żąc, gwi+żdżąc...

c). Dążności znaczeniem przyrodnie i przyswojone, jakiemi są samo, istne ić-yć)[1] jako też samoistne eć) z powinowatemi sobie ać)[2], wszystkie ać) znaczeniem bezwzględnie rozwojowe[3], tudzież wszelkie sobie przyswojo, ne, jakoto: uć), ¼wać), ¼ywać), ować)[4]; iż znamionują dopełnianie właści, wości usposobienia bynajmniej od woli zależnych, wiążą cały pierwot, łączenie z utrojem jego (i, y, e, a, u) w strój ąło-ąc) za pośrednictwem głosu j) w dowód iż dążności stanu przyrodnie i przyswojone tylko za własnym i udzielnym popędem (j) swego usposobienia wchodzić mogą w zewzajemnienie. Na mocy prawidła tego przetwarzać się będą, jak to się także poniżej szczegółowo okaże, słowa jak np. gnijść, żyść, mdlejść, śmiejść, trwajść, latajść, czuwajść, czujść, trujść... i wymawiać: gni+jąc, ży+jąc, mdle+jąc, śmie+jąc, trwa+jąc, lata+jąc, czuwa+jąc, czu+jąc, tru+jąc...

Ogółem przeto tworzą te prawidła taką modłę wytworów formy ąc):

Słowa obieralne i obojętne mają ąło-ąc albo			Słowa przyrodnie i przyswojone przybierają jąc z utrojem swemu usposobieniu właściwym:
swobodne	przyostre	zaostrzone	
ąc	ąc	ąc	i+jąc, y+jąc, e+jąc, a+jąc, u+jąc.

Wzorem tej modły naśladują wytwory formy: ąc-jąc) w szczególności.

[1]) Ob. Znamienitości słów ić-yć) czwarta, str.). [2]) Ob. Znamienitości słów eć) druga, str.). [3]) Ob. Znamienitości słów ać) trzecia, str.). [4]) Ob. Znamienitości słów uć) druga, str.). Znamienitości słów ować) piąta str.); Rozwój dążności rodzajem przyswojonych i ich znamienitości, str.).

Wytwory formy ąć(s=ąć) trybem ruchów bezwzględnych czyli swobodnych.

(Trybem ruchów swobodnych wytwarzać formę ąć) znaczy wiązać pierwot słowa w tę formę brzmieniem głosu prostém bez żadnej przymieszki pomocnego tchnienia; co pierwotwórca wtedy czynił, gdy stan wykonawcy wchodził w społę wzajemniczą dzielnością ruchów takich czynności które same przez się nie oznaczają czy w tém jest czy nie jest pochop albo popęd jego usposobienia właściwy. Czynności tego rodzaju odosobnił prawodawca wytworem pierwotu słowa dwojakim, albo o stroju ąć-nąć) tam gdzie wymienić chciał prosty widok ruchów dostrzeżonych, albo o stroju ść-ć) tam gdzie wymienić chciał prostą wyniktość wiadomych sobie ruchów poprzednich, — tam i tu bezwzględnie jakim jest stan usposobienia wykonawcy który się taką dziel, nością ruchów znamionuje.¹) — Gdzie więc przy takich (ąć-nąć-ść-ć) czynnościach zachodziła konieczność wzajemniczej społy, tam zespolenie nie mogło ozna, czać że w związek wchodziły właściwości stanu wykonawcy, bo tego znaczenia nie wypowiada ani jedno ani drugie słowo, ale rozumieć trzeba było że czynności (ąć-nąć-ść-ć) same przez się udzielną właściwością swoją wiążą się w strój wza, jemniczy, obojętnie czy w tém jest lub nie jest pochop albo popęd usposobie, nia wykonawcy, zatém związek musiał występować brzmieniem swobodném a takiego głosu, który tam oznaczać mógł bezwzględnie sam widok dostrze, żonych ruchów, a tu bezwzględnie samą wiadomych sobie ruchów wynik, tość. Ztąd dwa tryby wytworu formy ąć(s=ąć):

a). „Forma ąć) dążności bezwzględnych„. Prosty widok dostrzeżonych ruchów wyłączny a nad względów usposobienia wyraził pierwotwórca brzmieniem głosu n). głosem który mu zawsze i wszędzie pewną

¹) K. Wywód i wytwór słów o stroju ąć-nąć) etc.) i Wywód i wytwór słów o stroju ść-ć) etc.) C. 53. C.

wyłączności oznacza[2]; zatém i tu gdy zachodzi konieczność wzajemniczej spoty, wiąże się pierwot (*) słowa ąć-nąć) za pośrednictwem głosu n), i wymawia w zespoleniu brzmieniem swobodném: (*+nąło) = (*+nąć). Sto-sownie zatém do tego prawidła[3] przetwarzają się słowa jak np. ciąć, giąć, miąć, kląć, żąć, tchnąć, schnąć, lgnąć, rosnąć, ziwnąć... za przyborem głosu n) w strój ąło=ąć) i wymawiają brzmieniem ile można swobodném: tnąć, gnąć, mnąć, klnąć, żnąć, tchnąć, schnąć, lgnąć, rosnąć, ziwnąć...

Zachodzą tu pewne znamienitości.

Znamienitość pierwsza. Wyłączności (n) z pod względów usposobienia gimię, gdzie jest widocznem że aktu ruchów dopełnia wykonawca dzielnością własnych członków swemu usposobieniu właściwych; a w takim przypadku pierwot słowa ąć) wiąże się w strój ąło=ąć) brzmieniem głosu m). „Dąć„ zatém iż dęcie odbywa się ustami, wytwarza się przez m) i mówi: dmąć, a „żąć„ także mówi: żmąć, gdy oznacza akt ruchów wynurzany dzielnością własnych członków, zębami, rękami; np. żmąc strawę strawisz lepiej; żmąc płachtę brudy spłyną — bo inaczej dochowuje formy n) i mówi żnąć jeżli aktu tych ruchów dopełnia narzędziem członkom ciała niewłaściwem; żnąc sierpem pójdzie łatwiej jak nożem.

Znamienitość druga. Za dostrzeżeniem tej różnicy w związkach, dopatrzył pierwotwórca w dali że ruchi widocznie organiczne zależeć mogą od woli samego wykonawcy[4]; więc też gdzie tylko był pewnym że ruch czynności ąć) organiczniej idzie z własnego od woli pochopu albo też i popędu przyrodzonego, tam spolszczał brzmienie m) podechem przez j=m/j=m'), i wy-

[2] Ob. (Stan ąć-nąć) znamienitość trzecia, etc); Wyzwory skutecznośći wytwórczej czyli formy no) etc). [3] Ob. Formy dzielności wykonawczej wedwie wzajemniczym, ustęp a) etc). [4] Ob. Znamienitość słowa ęć) druga, ustęp 63), przyrodzie dążności zawodem organiczne, etc).

mawiać: dmiąc, zmiąc, ktmiąc... w domyśle doniośleiszych powodów i zamiarów wykonawcy nieli sam prosty widok ruchów jego rokować może. Nie jeden dmiąc nazbyt w górę osiadł na nizinach. Zmiąc w złości podarła bieliznę.

b). „Forma ąc) dążności wynikłych„. Prostą wynikłość wiadomych sobie ruchów, bezwzględnie jaka jest przytém dzielność usposobienia stanu, wyraził pierwotwórca brzmieniem takiego głosu, jakim się uwydatniała dzielność tych wiadomych sobie ruchów poprzednich z których widoma nastąpiła wynikłość, to jest brzmieniem końcowej spółgłoski pierwotu tego słowa z którego słowo ść-c) skróceniem powstało; zatém by wyrazić spotę wzajemniczą słowa ść-c) przywołuje się zalegający w słoku ść-c) głos słowa pierwotnego; i tak np. „strzec„ przywołuje głos „g„ bo pochodzi od „strzegnąć„ i daje stan wzajemniczej spoty: strzegąc; na ten sam sposób wytwarzają: strzyc „g„ strzygnąc, móc „g„ mogąc, rzec „k„ rzekąc, wlec „k„ wlekąc, ciec „k„ ciekąc, kraść „d„ kradąc, trząść „s„ trzęsąc, pleść „t„ pletąc, gryźć „z„ gryząc, iść „d„ idąc, wieść „d„ wiedąc, wieźć „z„ wieząc, nieść „s„ niesąc"...

Zastajemy przy tych wytworach dwie znamienitości:

Znamienitość pierwsza. Słowa ść-c) znamionujące wynikłość „ustalenioną„[2]), wiążą pierwot swój w strój ąc=ąc) brzmieniem głosu zruchomionem tam gdzie pewność że akt téj ść-c) czynności odbywa się z pochopu własnej woli samego wykonawcy. Występować zatém mogą słowa ść-c) jak do sensu i strojem ąc=ąc) swobodnym i zruchomionym, i w mowie potocznej brzmieć może: strzegąc i strzeżąc, strzygąc i strzyżąc, wlekąc i

[1]) Ob. Wymiar i wyłom słów w stroju ść-c) i następne znamienitości, str). [2]) Ob. Znamienitość słów ść-c) pierwsza ustęp a), wyłom nadtem ustalenionych, str).

wlecząc, piekąc i piecząc, rzekąc i rzecząc, przędąc i przędząc, mieląc i mie„cąc, kletąc i klecąc, „jeść„ ma nawet zawsze jedząc nigdy „jedąc„ bo jedzenie zawsze idzie z pochopu własnego usposobienia. Zwęgli się ciało piekąc na stosie. Na stosie piecząc karano niegdyś bluźnierce. I strzegąc więźnia przecie ucieczę. I strzeżąc przykazań pańskich nie ujdziesz obmowy. Strzygąc wełnę pamiętaj że skóra na owcy. I uczyma strzyżąc głuchi nie słyszy.

Znamienitość druga. Odwrotnie temu, słowa śl-ć) znamionujące wynikłość z ruchów rostolnych ~~[illegible]~~ zjednostajnioną w myśl pewnych zamiarów i widoków z własnego pochopu woli samego wykonawcy,[3] jakto oznaczają: nieść, wieźć, wlec, mieść, kleść, gnieść... przeistaczają ustrój swój ę) w brzmienie głosu o) tam wszędzie gdzie zachodzi w wynikłości jakaś okoliczność (o) która ogranicza swobodę woli wykonawcy, i zmusza go do spełnienia powziętego zamiaru nawet wbrew innych popędów usposobienia. Więc też jak do sensu mowy potocznej brzmieć będą w wysłowieniu: niesąc i niosąc, wieząc i wioząc, wiedąc i wiodąc, wlekąc i wlokąc, miecąc i miotąc, gniecąc i gniotąc... Staremu i pociecha boleśną niosąc brzemiona wieku, młodego i kolki nie kolą niesąc się nadzieją. Wioząc sól, wapno, chroń się deszczu. Śpieszniej nie pojdziesz wiodąc kałkę. Dobry przewodnik wiedąc drogi nie zmyli, dobry kocisz wieząc nie wywróci. Koszyki plotąc obstrugi łozinę. Bawił nas plecąc ni w pięć ni w dziewięć.

Wytwory formy ąlś=ąć) trybem ruchów przyrostnych czyli przyostrych.

Trybem ruchów przyostrych wytwarzać formę ąlś=ąć) znaczy wiązać „swobodną„ spółgłoskę pierwotu w strój ąć) brzmieniem głosu słowotnie zrucho„mionem, zatem swobodną spółgłoskę rodzajem miękką, podechem ostrym

[3]) Ob. Tamże ustęp 6), wytwór ruchów zjednostajnionych.

przez dz-ż), zaś swobodną rodzajem ostrą podełkiem miękkim przez j-ch.h), z czego jak wiadomo przyostrze brzmienia: dz,ż,cz,dś,rz,łj,mj,nj,bj,pj,wj,fj) powstają.[1] Niemi oznaczał pierwotwórca dzielność „przymiotnych właściwości stanu„;[2] zatem w duchu prawa tego wytwarzał też trybem ruchów przyostrzych i formę wzajemniczą ąto-ąć) tam wszędzie, gdzie stan wykonawcy wstępował w spółę za rozwojem takich ruchów które stanowią przymiotną właściwość znanych sobie ąć-nąć) czynności; więc wtedy kiedy w spółę wzajemniczą wchodził dzielnością ruchów słowom ać) zewzględniomym właściwą, gdyż one-to są co znamionują przymiotną słów ąć-nąć) właściwość.[3] Przeniesione w strój ać) z potrzeby czy zamysłu ku oznaczeniu dążności występujących znamionami jakie w ruchach czynności ąć-nąć) istotnie lub domyślnie zalegają,[4] przybrały wszystkie jakie są,[5] znaczenie przymiotnie zewzględnionego rozwoju, którego wykonawca dopełnia własną dzielnością z własnego od woli pochopu i zamiaru,[6] więc też słownie do ogólnych prawideł wytworu formy ąto-ąć)[7], pomijają przygodnie nabyły ustrój ać), a końcową swobodną spółgłoskę pierwotu swego wiążą w tę formę brzmieniem głosu z przyostra zruchomionem, w ten sposób:

pojedyncze ostro płynne głosy: „l.m,n.b,p,w,f„ ruchomią się, jak wiadomo podełkiem miękkim przez ąj), a podszyte niém brzmiały przed laty ostrzej: łj, mj, nj, bj, pj, wj, fj), lecz dziś w mowie potocznej złagodniały i

1) Ob. Głosy polskie; głosów swobodnych zruchomienie i miękkie zruchomienia. 2) Ob. Związek pierwotu z ustrojem uzupełnienia przemiotu drugie, str); Znamienitości słów ić-yć) druga, str), i wszędzie gdzie podobny przetrój głosu zachodzi. 3) Ob. Pierwot rozwojowych słów ać) i nowy wytworzeń jego, ustęp b) wytwór słów ać) przeczony, str). 4) Ob. Znamienitości słów ać) pierwsza, str). 5) Ob. Znamienitości słów ać) druga, ustęp b) str). 6) Ob. Znamienitości słów ać) trzecia, ustęp b) str). 7) Ob. Prawidła wytworu form wzajemniczych wstanie uzupełnienia dziania, str).

C. 54. C.

wymawiają się całe z miękka: ł, m, n, b, p, w, f), jak np. ssać-ssjąc-ssąc, ła/mać-łamjąc-łamiąc, sku/bać-skubjąc-skubiąc, czer/pać-czerpjąc-czerpiąc, rwać-rwjąc-rwiąc...

pojedyncze spółgłoski s-z) przechodzą na sz-ż), np. pi/sać-pisząc, cię/sać-ciosząc, ssać-sząc, wią/zać-wiążąc, ka/zać-każąc...

pojedyncze r) przechodzi na rz), np. gmie/rać-gmierząc, ka/rać-karząc, o/rać-orząc...

pojedyncze t-d) przechodzą na cz-dż), np. plą/tać-plącząc, łech/tać-łechcząc, koła/tać-kołacząc, gwi/zdać-gwiżdżąc, gwa/zdać-gważdżąc...

pojedyncze k-g) przechodzą na cz-ż), np. pła/kać-płacząc, ska/kać-skacząc, stru/gać-strużąc, łgać-łżąc...

złożone sk-zg) na mocy prawidła że do siebie należące głosy zgadzać się muszą organicznie brzmieniem, przechodzą na szcz-żdż), np. gła/skać-głaszcząc, kla/skać-klaszcząc, bry/zgać-bryżdżąc, dry/zgać-dryżdżąc...

Ten tryb wytworu wyszczególnia się także z pewnych znamienitości.

Znamienitość pierwsza, pozorna. Ci co strój tać) nie na cząc) ale cąc) przetwarzają i mówią: „zgrzycąc, kołacąc, łechcąc..„ mówią mimo wiedzy dobrze, gdyż czynnościom tym podsuwają zawód słów ić) które w porównaniu do powinowatych sobie znaczeniem ać) słów muszą swą dzielność ostrzejszem niż jest cz) brzmieniem, zatem przez c) znamionować, już dlatego że oznaczają stan wykonawczy który z własnego od woli pochopu samodzielnie „wykuteczniа„ rzecz swojej dążności, podczas gdy słowo ać) wypowiada że stan wykonawczy, w rozwoju znamion swojej dążności dopiero do jéj ojawu i wykonu idzie"! - więc też słowa jak: łechcić, druzgocić, chłościć, szwergocić,

*) Ob. Wywód i wytwór słów ostroju ić-yć) str.); Wywód i wytwór słów ostroju ać) str).

Tomcić, zgrzycić... nie mogą inaczej się zruchomiać jak przez ostre ę), w właśnie następujący tryb ruchów spotęgowanych okazuje; i dla tego to iż się nie mówi „płącić„ nigdy też nie słychać „płacąc„. Łechcąc się nadzieją osiadł na łodzie. Łechcąc go piórkiem po nosie śmiał się. – Spór o to śmieszny czy koza kuleje, zobaczmy raczej jaka u kozy racia.

Znamienitość druga. Zewzględnione słowa ać): „brać, prać, (ssać, rwać, zwać,) rzezać, porać„ zwykły się brać w dwoistem znaczeniu, w „~~ściślejszem~~ szerszem„ oznaczając sam prosty widok znamion dostrzeżonych, i w „~~przenośnem~~ ściślejszem„ gdy uwzględniają przytem i właściwości stanu wykonaw – W znaczeniu ~~ściślejszem~~ szerszem, powinowacą się z zawodem słów ąć-nąć), wytwarzaj zatem formę ąło=ąc) trybem ruchów swobodnych, i mówią: ssąc, rwąc, zwąc rzeząc, porąc, a przy słowach „brać, prać„ nadto za znak rzeczywistości przedmiotowéj wsuwając ustrój o) między spółgłoski pierwotu: biorąc, piorąc. Ssąc zasypia dziécię przy piersi. Rwąc brzegi uniosła rzeka i groble i tamy. Zwąc się Jasiem bądź Jasiem, a Janem to Janem. I rzezząc od dnia do nocy jeszcześ nie rzeźbiarz. Porąc nurty wytryskuje woda. Biorąc ciężar pomn że dźwigasz. Przyłóż rąk piorąc a mydła nie trzeba. – W znaczeniu zaś przenośnem, iż się odnoszą do przymiotnej właściwości samego usposobieni tedy „albo„ podsuwają w ustrój pierwotu znamię usposobienia takiego i zamiast o) mówią ę), np. Wyliczał mu grzechi pierąc go płazami po plecach; Bierąc się z ochotą dokonasz wiele; – „albo„ wiążą końcowa spółgłoskę pierwotu w ustrój ąło=ąc) trybem ruchów zruchomionych za zna że czynność idzie za popędem lub za pochopem własnego usposobienia, jak Rwiąc się z miejsca tułaczem zostaniesz. Zwiąc się i przezywając raz tak, raz inaczej, myśli szalbierz że omami; – przy czém jeszcze zachodzi

tą osobliwość że jeśli nazwa jest po imieniu wyrażona, pierwot przybiera ostrój o) między swoje spółgłoski, i mówi się wtedy „zowiąc„. Zowiąc się Cezarem wróży sobie przyszłość wiekopomną.

Znamienitością trzecią, jest słowa „jechać„ forma wzajemniczej społy jadąc, iż pomijając miano czynności (jechać) wypowiada słownie samą rzecz stanu w jakim wykonawca pozostaje w trakcie tego zawodu ruchów. W pamięci tylekroć już tłumaczonych ruchów mówi: „j+a+d+ąc„ iż wykonawca zapopędem sobie właściwym (j) wydaje na jaw (a) dążność (d) wnijścia w społę wzajemniczą ąło=ąc).[1]

Mówią iż to wyjątki. Zpod czego? pewnie nie z pod reguł i praw na których budowa języka się opiera, tu tylko wchodzą w wydatniejsze zastosowanie, a przy rozbiorze ruchów przyrodnich jeszcze jawniej wystąpią.

Wytwory formy ąło=ąc) trybem ruchów społęczonych czyli zostrzonych.

Trybem ruchów społęczonych wytwarzać formę ąło=ąc) znaczy wiązać końcową już przez się zruchomioną spółgłoskę pierwotu w stroj ąc) za podetchem tchnienia, którem się przedtem zruchomiała.[2] Czyni to się wtedy kiedy wykonawca wchodzi w społę wzajemniczą taką czynnością która zupełnie w jego jest mocy, całe od woli jego zależną, zatem gdy w społę wchodzi dzielnością ruchów dążności obieralnej. Wytwarzać się przeto muszą trybem ruchów społęczonych: słowa ostroju ić-yć) tudzież ěć) organiczne, jedyne zpomiędzy wszystkich zawsze obieralne, które też dla tej właściwości iż z samodzielnego pochopu od woli powstają, wszystkie swój pierwot wiązać musiały w stroj ić, yć, ěć) brzmieniem głosu zruchomionem.[3]

[1] Ob. Słowny dobór mowy, gdzie słowu danemu podsuwany i dążność i dzielność miano ich niezmyczajną. Tom II tryby słowa osobiste. [2] Ob. Głosy polskie: Społęczenie głosów. [3] Ob. Wywód i wytwór słów ostroju ić-yć) str), Wywód i wytwór słów ostroju ěć) i Znamienitości. str).

Teraz gdy zajdzie konieczność wprowadzić tę samą czynność w nowy związek i ją za ponownym woli pochopem daléj ruchomić, tedy naturalnie przez to dawniejsza w niéj zalegająca dzielność podnosi się, społęża własnym samej siebie żywiołem. To ażeby słownie wyobrazić, podsyca się tylko podług znanych prawideł społężenia głosów[4], brzmienie związkowy spółgłoski pierwotu tchnieniem tém samém, pod wpływem którego przedtém się przeistaczała. Za podsytem brzmienie oczewiście się społęża bez za społężeniem i zostrzać się musi bo przewagę w niém bierze tchnienie ponownie podsycone, przez co dawniejsza łagodność brzmienia albo wcale ustąpić albo raźniéj podnieść się musi, jak to się okazało za ujęciem lub naddaniem tchnienia przez j) przy wytworach rozwoju słów ać) obieralnych i stanu skuteczności ono)[5]; mianowicie w ten sposób:

spółgłoski ć-dź) przechodzą za ujęciem tchnienia j) na c-dz); np. nuścić-nucąc, kręcić-kręcąc, chścić-chcąc, lecić-lecąc, goździć-godząc, raździć-radząc, widzieć-widząc, siedzieć-siedząc...

spółgłoski ś-ź) za ujęciem tchnienia j) przechodzą na sz-ż), np. rośić-rosząc, muśić-musząc, muśieć-musząc, woźić-wożąc, groźić-grożąc...

spółgłoski ść-źdź), iż do siebie należące zgadzać się muszą rodzajem tchnienia, przechodzą na szcz-żdż), np. maścić-maszcząc, rościć-roszcząc, jeździć-jeżdżąc, bruździć-brużdżąc...

spółgłoski „l-m-ń-b-p-w-f) samém tchnieniem przez j) łagodzone, niém samém się społężą, przez co brzmienia zmienić nie mogąc, raźniéj się tylko wymawiają[6]; np. palić-paljąc-paląc, rońić-ronjąc-roniąc, śmieć-śmjąc-śmiąc, wabić-wabjąc-wabiąc, tropić-tropjąc-tropiąc, bawić-

[4] Ob. Społężenie głosów jakowyżéj. [5] Ob. Rozwój dzierżności rodzajem obieralnych, str) i Wytwory skuteczności wytężnéj ono) str). [6] Ob. Głosy polskie. Społężenie i przeistaczenie głosów pozorne i rzeczywiste str).

bawjąc-bawiąc, to/wić-towjąc-towiąc...

spółgłoski: sz-ż-cz-dż-rz) iż oznaczają przymiotną właściwość dążności, nie ulegają dalszym wpływom od woli; naturą przymiotnych właściwości jest iż jakie są takie pozostają; i mówi się: su/szyć-susząc, wró/żyć-wróżąc, ü/szyć-usząc, mo/rzyć-morząc...

I ten tryb wytworu wyszczególniają dwie znamienitości.

Znamienitość pierwsza. Słowa ęć) organiczne: „drzeć, mrzeć, przeć, trzeć, wrzeć, żrzeć„ wzięte przenośnie strojem yć)[1], przybierają tryb wytworu swobodny słowom ąć-nąć) właściwy, gdy oznaczają wyłącznie sam akt, czyli dzieło które wykonawca z obierczej samodzielności od woli uskutecznia. Miewać przeto mogą wytwór formy ąłs=ąc) dwoisty: „Z ruchomiony„ gdy oznaczają iż stan wykonawcy wchodzi w spółę wzajemniczą za popędem organicznych właściwości swego usposobienia, jak to się rozumie gdy powiemy, n.p. Zbliżał się do sądu drząc ze strachu. Na wpół omdlały mrząc a przecie słuchał. Wrząc z upału gasił pragnienie. Rzucił się na niego wrząc cały w złościach. Nie przeczhadza oko drugiemu patrząc. Zginionyś żrząc (dziś mówią fiksując) Włocha złem okiem... zaś „Swobodny„ gdy oznaczają iż stan wykonawcy z własnego od woli pochopu wchodzi w spółę wzajemniczą znamionami takich samych ruchów jakiemi się te słowa w naocznej rzeczywistości bezwzględnie uwydatniają[2]; jak to się rozumie gdy powiemy n.p. Wymawiał ubliżenie drąc listy. Włamał się statek za śluzę prąc całą siłą. Wrząc woda kipi, żrąc bydlę bryka. Wzmaga się dzielność trąc się żądza z czuciem.

Znamienitością drugą jest widoczne powinowactwo w wytworach form brzmieniem głosu swobodnem a społęczonem. Ilekroć słowo znaczenie sobie zwykłe bezwzględne przenosi w znaczenie szersze, donioślejsze, zaoczne, tam

[1] Ob. Znamienitość słów ęć) druga, ustęp 63. b) str.). [2] Ob. Wytwory skuteczności rzeczywistej czyli wytłomaczenie formy 40). str.).

spółgłoska pierwotu zruchomia się i wpada w strój ąłs=ąć) trybem ruchów spo-
tężonych. – Odwrotnie: ilekroć słowo znaczeniu sobie zwykłe donioślejsze, zaocznie przenosi w znaczenie ściślejsze, naoczne w rzeczywistości, tam spółgłoska pierwotu swobodnieje i wpada w strój ąłs=ąć) trybem ruchów swobodnych.[3]

Wytwory formy ąłs=ąć) trybem ruchów udzielnych czyli samoistnych.

Trybem ruchów samoistnych wytwarzać formę ąłs=ąć) znaczy wiązać imienny ustrój „i, y, e, a, u„ słowa w strój ąć) brzmieniem głosu j) samosobnem. Ustroje słowa jak wiadomo, wyobrażają pewną udzielną właściwość dążności stanu; trybem przeto ruchów samoistnych wytwarzać formę ąłs=ąć) znaczy wyrażać że stan wykonawcy wchodzi w spółę wzajemniczą za popędem udzielnej właściwości usposobienia swego, a tylko wtedy może być koniecznością, kiedy istota dążności, mimo zmiennych obrotów położenia, mimo woli i zamiarów obiorczych wykonawcy, swej właściwości nie traci, lecz ją stale i jednostajnie dochowuje, a co prawodawca w tych przypadkach rozumiał: najprzód kiedy miano dążności strojem swym: ić. yć. eć. ać) wyobraża przyrodnią usposobienia właściwość; powtóre kiedy miano dążności strojem swym ać) wyobraża bezwzględny rozwój ruchów wykonawczych; a potrzecie kiedy miano dążności strojem swym: uć. ować. iwać, ywać) wyobraża właściwości stanu sobie przyswojone. W takich przypadkach wymieniał prawodawca ustrój słowa (i. y. e. a. u) wyraźnie, i wiązał w formę ąć) brzmieniem głosu j) samosobnem, z czego powstały udzielne formy: i+jąć, y+jąć, e+jąć, a+jąć, u+jąć)[4] – w szczególności tym trybem wytworu:

a). „Forma ąć) dążności przyrodnich„. Miana dążności przyrodnich:

3) W. Związek pierwotu z ustrojem usposobienia, prawidło czwarte, str.); Wytwory formy ąłs=ąć) trybem ruchów bezwzględnych str.). 4) W. Prawidła wytworu form wzajemniczych, prawidło drugie, ustęp c) str.).

ić, yć, éć) z powinowatémi sobie ać)[5] wchodzą w spółę wzajemniczą ąc=ąc) zawsze za wyraźnym popędem z) téj właściwości jaką się ich ustrój znamionuje; zatém występują zawsze z ustrojem i-y-e), a z innym (a, o, y) tam tylko gdzie widocznie pod wpływem władz obiorczych lub wrażeń przygodnych pozostają. W ogólności więc na mocy tego prawidła słowa jak: gnić, pić, wić... żyć, być, wyć... mdleć, umieć, szaleć... grzać, lać, ziać, śmiać się... tworzą formę jąc) z tym samym ustrojem którém się znamionuje przyrodnie im usposobienie: p/ijąc, gn/ijąc, w/ijąc... ż/yjąc, b/yjąc, w/yjąc... mdl/ejąc, umi/ejąc, szal/ejąc... grz/ejąc, l/ejąc, zi/ejąc, śmi/ejąc się...

Znamienitość pierwsza. Gdzie pierwotwórca dostrzegał że popęd dążności ać) występował najaw poniekąd za powodem lub pod wpływem władz obiorczych, tam ustrój a) pozostawał. Tryb taki wytworu przyznał słowom: „stać, dać, poznać„[6] i jednemu „éć=mieć„ i wymawiał: st/ając, d/ając, pozn/ając, m/ając. Stając do popisu pewnym siebie być musisz. Błąd swój poznając rumienił się ze wstydu.– Zaś gdzie uważał że popęd dążności powstawał pod naciskiem wrażeń od woli wykonawcy niezależnych, tam słowom: „stać, bać się„ przyznawał ustrój o) i wymawiał bojąc się, stojąc. Nie sobą stoi, świat światem stojąc. Bojąc się licha, lepiéj ręce załóż, a jeszcze cię znajdzie.– Szczególniejszy, bo y) ustrój przyznał pierwotwórca słowu „spać„ tworząc formę jego spółęy wzajemniczéj spyąc, co my dziś śpiąc wymawiamy. Przyznał mu to czém „spać„ jest w rzeczywistości: „stan przymiotnéj właściwości samodzielnie uskuteczniony„ zatém y)[7], którego brzmienie w uściech starożytnych

5) Ob. Znamienitość słów ić-yć) czwarta, str. ( ); Znamienitość słów éć) druga str. ( ). 6) Ob. Ustrój dążności rodzajem przyrodnich, prawidło trzecie, ustęp a) str ( ); Znamienitość słów ać) piąta ustęp b) str ( ); Znamienitość słów ować) szósta, str ( ); Stopnie wzawiadach dążności stanu, stopień pierwszy, str ( ).
7) Ob. Znamienitość słów ić-yć) druga, ustęp a). str ( ).

było podęlne,[8] więc w słuchu wydawać się musiało jakoby „spyjąc„.

Znamienitość druga. Gdzie jest widocznem iż dzielność organów właściwa ęć) słowom: „drzeć, mrzeć, przeć, wrzeć, żrzeć, goreć„ upadła a przynajmniej zwątlała pod wpływem i za popędem potężniejszych właściwości usposobienia przyrodnich, tam i zwykłe względy wytworu organicznego tych słów[1] upadają, a forma ich społy wzajemniczej wytwarzać się teraz musi trybem ruchów samoistnych przez ej); zatem się mówi: mrzejąc, przejąc, wrzejąc, żrzejąc, gorejąc, między ludem słychać i drzejąc. Ustępiał, bez pamięci drzejąc ze strachu. Nie trzeba skrapiać, sama przejąc zatęchnie pszenica. Rzadko żrzejąc złotko wróży. – Ale także i odwrotnie, gdzie pierwotwórca dostrzegł iż przyrodnia usposobienia właściwość mogła zupełnie zależeć od woli wykonawcy, tam wytwór takiej dążności musiał iść trybem dążności obiorczych, i tworzyć formę ąc) społęczeniem końcowej spółgłoski pierwotu. Na ten sposób formuje swą społę słowo „śmieć„ i mówi śmiąc tam wszędzie gdzie występuje od woli wykonawcy.

Znamienitością trzeciią jest słowa „być„ forma społy wzajemniczej będąc, najważniejszą dla tego iż wytworu jej żadna prawidłowa reguła nie tłumaczy, chociażbyśmy i przyjęli iż jest przeobrażeniem słowa zamarłego „bąć„. Powodem tej zdrożności musiało pewnie być szczególniejsze „osobiste„ pierwotwórcy przekonanie, a jednak prawdziwe kiedy naród je przyjął. Pewnem wcześnie nie mogąc zachowamy w pamięci sprawdzenie do rozbioru względów czynności osobistych.[2]

8) Ob. Cztery polskie. Wymowa głośnostanczytna w porównaniu znaną, etc.). [1] Ob. Wytwory formy ą(s-ąc) trybem ruchów społęczonych czyli rozłącznych, etc.). [2] Ob. Wytwory słowa „być„ jestem i będę, normą wytworów wszelkiej obecności i przyszłości, tom drugi.

C. 56. C.

b). „Forma ąc) dążności rozwojowych„. Miana dążności o stroju ać) gdy oznaczają bezwzględny rozwój ruchów wykonawczych[3], wiążą ustrój swój a) zawsze za przyborem głosu j) w strój ąło=ąc). w dowód iż znamiona ruchów rozwojowych zawsze same od siebie wtraczają się w społę nawet nam bezwied„nie i mimowolnie; więc się mówią: a+jąc), jak np. dbłając, trwłając, żądł„ając, doradzłając, umierłając, przetrząsłając...

Znamienitością jest tu iż i słowa ać) zewzględnione[4] przybierają for„mę a+jąc) gdy wykonawca albo bezmyślnie albo widocznie bez zamiaru wcho„dzi aktem tej ać) czynności w społę wzajemniczą i w tym związku poro„słaje; zatém jak do sensu wytwarzać mogą formę swą wzajemniczą i try„bem ruchów przygodnych jak w poprzedzającym ustępie, i trybem ruchów samoistnych jak tu przez j). Broni się kot pazurami drapiąc. Drapając się gdzie nie świérzbi siedzi zadumany. Kłamiąc wyłudziwszy grosza, tańczą klaskając w dłonie zebrani.

c). „Forma ąc) dążności przyswojonych.„ Miana dążności o stroju uć, ować, jwać, jywać) znamionujące pewną właściwość uposobienia sobie przymiotem lub aktem przyswojoną[5], wytwarzają formę ąło=ąc) w ten sposób szczególniejszy iż uchyliwszy wszelkie nabyte przedtém ustroje (ować, jwać, jywać) wiążą pierwot (*) miana swego z nowym ustrojem u) w formę ąło=ąc) brzmie„niem głosu j) samoosobném, u+jąc), co słownie wypowiada: iż wykonawca wchodzi w społę wzajemniczą (ąc) za popędem (j) tej właściwości pierwotu (*) którą sobie czy przymiotem czy aktem na własność przyswoił (u). Jak więc przetwarzają się: truć, żuć, kuć, psuć, trując, żując, kując, psując... królłować, samłować, niciować, królując, samując, niciując... widływać, czytływać,

[3] Ob. Znamienitości słów ać) trzecia, ustęp a) str.). [4] Ob. Także ustęp b) i znamienitości słów ać) czwarta, str.). [5] Ob. Ozdoby dążności będzie Wybory formy ąło=ąc) trybem ruchów przymiotnych czyli przygodnych, str.). Ob. Ozdoby dążności ... ustrojem przyswojonych str.) Ozdoby dążności aktem przyswojonych str.), Ozdoby dążności przymiotem przyswojonych str.).

podskakiwać, widując, czytując, podskakując... podskakiwywać, przekopy-ywywać, podskakiwując, przekopywując...

Znamienitości.

Dowcipy się wysilały wytłumaczyć jakiem prawem ować) przechodzi na ując), i nasze prawidła zgłoskowania w „Głosach polskich„ dorzuciły tam domysł jakowyś. Marne to wywody bo pytanie nie do rzeczy. Jakiem prawem? – Tém samém jakiém przechodzą „iwać, ywać„ na ując). Czemuż nikomu nie wpadło na myśl rozwodzić się nad sposobami jak się na „ując„ przelewają „iwać i ywać„? – W naszym języku każda terminacya zawiéra i wypowiada znamię wykonawcze dążności stanu, i ma własne udzielne znaczenie; zatém jeżli w toku mowy zajdzie konieczność nowego położenia stanu, tedy piérwsze znamię ustąpić musi miejsca nowo przybyłemu, po prostu: dawna terminacya odrzuca się a nowa podtrzymuje. Jak było przy wytworach rzeczowniczych, toż samo jest i w obrotach słowa. Przez to że z „babla„ powstało przygodnie „bably, bablom„ toć nie „a„ ale miano „bab„ weszło w położenia i stosunki głosem „y-om„ wyobrażone. Toż samo i w obrotach słowa. Nie strój „ować„ ale stan wykonawczy tym strojem wyobrażony wchodzi wspołę wzajemniczą ąło=ąc). Owoż stan wykonawczy tym strojem wyobrażony znamionuje „posiadanie pewnéj właściwości przyswojonéj sobie na własność„ a taki stan rzeczy przykazał prawodawca języka oznaczać głosem u). Chciejmy dla przekonania rozpatrzyć się w wytworach słowa uć), rozbierzmy jeżli wola męskie drugie (u) spadki, i rozważmy samego przyimka u) znaczenie, i z przekonaniem zapewnić się będziemy mogli, że przejście strojów „ować, iwać, ywać„ na ując) było koniecznem i naturalnem, i wypowiada zrozumiale że stan wykonawczy wchodzi wspołę wzajemniczą ą)

za popędem _f_) tej właściwości pierwotu (*) którą sobie przymiotem lub aktem na własność _u_) przyswoił.

B.) Wytwory dążności wzajemniczych w stanie ojawu czyli następstwa.

Prawidła wytworu form wzajemniczych ~~w stanie~~ wynikłości następstwa dążności.

W wzajemniczym stanie ojawu znajduje się wykonawca kiedy wstępuje w związek z czynnością sprzęgającą się po spełnionym akcie poprzedniej czynności tej, która go potąd zajmowała[1]; zatem wtedy kiedy akt czynności pierwotnie jemu właściwej dokonany w formie ojawu „(ą.i.y.a.u)ł„ wystąpił.[2] – Twoczywem przeto formy wzajemniczej w stanie ojawu staje się sama forma ojawu zwykła, to jest: „_(ą.i.u.a.u)ł_„, która teraz za przyborem znamienia następności „_czy_)[3] wypowiada: że wykonawca zajmuje się nastręczoną czynnością pod porę, kiedy stan jego ojawem czynności sobie właściwej już wydał i okazał przymiotnie istniejącą właściwość (sz) samodzielnego usposobienia swego (y).

Po dopełnionym akcie zawodu sprzęgnąć się mogą setne i detne nowe czynności, dążności toczą się łańcuchem nieprzerwanie, jednak za związek między niemi wtedy tylko uznać można, kiedy je widocznie lub domyślnie wiąże jakaś nić powodna, kiedy je zespalają wynikłości pewnych przyczyn, powodów, zamiarów, dla których nowa powstała a wykonawca ją z pewnej sobie wiadomej konieczności podjąć musiał. Bez tego wewnętrznego związku między dążnościami, między poprzednio dokonaną pierwszą a następnie sprzęgającą się drugą, niema wzajemności, i opowiadane późniejsze wypadki będą

[1] Ob. Wzajemnicze tryby dążności i wytworów słowa, ustęp 63) str.). [2] Ob. Formy dzielności wykonawczej w stanie ojawu, str.). [3] Ob. Formy dzielności wykonawczej w stanie wzajemniczym, str.).

pocztem zdarzeń lecz nie wyrazem wzajemnej między sobą zależności i związku. Wprawdzie dowcip, umie wszystko spoić, ale i dowcip by na wiarę zasłużyć trzymać się musi onych praw pierwotnych w myśl których mowa polszczyzna następujące prawidła wytworu form ustaliła:

Prawidło pierwsze. Ojaw (ł) dążności (*) na dwie spółgłoski „*+ dł„ słowom dł) a przygodnie i słowom nąć) właściwy, dopełniany jak wiadomo, w duchu samodzielności władz wykonawczych z własnego od woli i usposobienia pochopu[1], wypowiada wzajemność z następną wyniklością przyborem słoku szy)[2] bez dalszej zmiany w wytworach słowa, i mówi: uciec-uciekł-uciekłszy przysiąc-przysiągł-przysiągłszy, zjeść-zjadł-zjadłszy... uklęknąć-ukląkł-ukląkłszy, przeziębnąć-przeziąbłszy, wydrzeć-wydarł-wydarłszy... Przekonani że prawodawca języka nigdy nie zmieniał raz przyjętego znaczenia głosów, wnosimy, że pierwotwórca pod formą dł+szy) rozumiał wzajemność takich dążności których następna była rzetelną wyniklością w duchu i w myśl dzielności stanu poprzednio ojawionej.[3] Owoż poprzednia dł) szła z własnego od woli pochopu jak wiemy,[4] a pochop od woli byłby nierozsądkiem wiązać się bez rozwagi i zastanowienia z czém bądź co się nawinie; zatém forma dł+szy) brać się winna w tym szczególnym przypadku gdzie zewzajemnienie dążności wykonawcy nastąpiło z taką wyniklością której on sam jest twórcą a przynajmniej którą wnosi własna jego władz i usposobienia dzielność wykonawcza. Dotrzyma wiary ten prawy wyrzekłszy słowo. Krokodyl zjadłszy czeka nad butami płacze. – Utwierdza w tém przekonaniu dalszy tryb wytworów formy szy):

[1]) Ob. Wytwór form ojawu różnicą zawodów czynności, prawidło trzecie, etc). [2]) Ob. Formy dzielności wykonawczej w stanie wzajemniczym, ustęp b) etc). [3]) Ob. Wzajemnicze tryby dążności i wytworów słowa, ustęp b) etc). [4]) Ob. to samo co [1]).

C. 57. C.

Prawidło drugie. Ujaw (I) dążności (†) na jedną spółgłoskę „†+I„ zwy„czajny i właściwy wszystkim słowom bez różnicy czy był dokonywany z konieczności czy z własnego od woli pochopu,[5] wypowiada wzajemność znastępną po sobie wyniklością wprawdzie przyborem stoku szy), ale po zamianie głosu I) na w+szy), co w duchu znaczenia tego głosu w)[6] oznaczać musi, że w toku zdarzeń zwyczajnych dosyć jest wypo„wiedzieć że obie czynności: poprzednia i następna pozostają (sz) mię„dzy sobą w wzajemniczym (w+sz) związku, a rozum sam rozezna i powie jak dalece przytem czynną była własna wykonawcy dzielność usposobienia (y).

Jeśli tedy samo znaczenie dzielności wykonawczej właściwe słowom normuje wytwory form I+szy) i w+szy), tedy rzetelną i właściwą nor„mę wytworu form szy) jest przekonanie jak dalece stręcząca się wynikłość odpowiada właściwościom usposobienia stanu wykonawcy. W tej zaś mierze znajdujemy albo że odpowiada, albo że nie odpowiada; zaczem idą takie normy:

Norma pierwsza. Jeśli rozsądek, domysł, przekonanie mówi że następna wynikłość jest płodem, jest dziełem właściwej usposobieniu dzielności, lub że przynajmniej nie sprzeciwia się właściwościom dążności wykonawcy, tedy po„stanowił pierwotwórca prawem, by słowo przybierające formę I szy) albo wszy) było „wykonem dokonane„, – prawo, które szkoła tem prawidłem ustaliła: „formę szy) przyjmują słowa tylko znaczeniem dokonane„ i mówi: siąść-siadł-siadłszy, kupić-kupił-kupiwszy, wynieść-wyniósł-wyniosłszy, za„wrzeć-zawarł-zawarłszy, oddać-oddał-oddawszy... I w rzeczy samej nikt nie powie: „pisawszy widząc niedorzeczność„ bo rozstropny widząc je prze„

[5] Ob. formy dzielności wykonawczej w stanie ujawn., str). [6] Ob. Ocenij dążności rodzajem przyrodnik str); Znamienitości słów ować) treści; str).

stałby pisać i nie dokonywał aktu.

Norma druga. Jeśli zaś przeciwnie, rozsądek, domysł, przekonanie mówi że sło
wykonawcy wchodzi w związek z wynikłością taką, która nie odpowiada albo się
sprzeciwia właściwościom i zamiarom dążności jego, tedy postanowił pierwotn
ca prawem by słowo przybierające formę szy) było „wykonem trwałe„ – pran
który szkoła mieniła wyjątkiem, lubo to się i w mowie potocznej i w pismach
uczonych bardzo dobrze nadaje; bo gdy i powyższe zdanie w ten sposób wypo-
wiemy: „A już też się nie godzi nie mieć odpowiedzi, pisawszy do niego już
razy tyle„, nikt w tém nic zdrożnego nie widzi. – W czém tajemnica? – Tajem-
nica żadna ale oczewistość właśnie tą normą drugą wypowiedziana, która
bliżej tak się tłumaczy:

W trakcie czynności spodziewamy się i oczekujemy po niéj pewnego wniosku
pewnéj wynikłości, a rozsądek, domysł, sens mowy powiadają, co to ma być za
wniosek, co za skutek. Lecz jeśli oczekiwanie omyli? tedy cały zawód ojawio-
néj dążności był próżny i marny. Otóż ażeby tę próżność i marność byłego
oczekiwania uzmysłowić stawia język „słowo trwałe„ w formie łszy-wszy) za
znak, że akt w trwałości zostający jeszcze pewnego nie daje wniosku, zaczém słowo w
wynikłości wyrażone przedstawia tém samém rzecz ułudy i omylenia. Jak w owém
Krasickiego „Wino szampańskie„ przeszło w ocet bywszy winem, następstwo ułudy
nie mogło się krócéj i jaśniéj wyrazić jak tém słówkiem „bywszy„. Wszyd mieszka-
wszy pół wieku z nami nie nauczył się języka. Czekawszy do północy na grzanki
obiecane, poszło się spać nie jadłszy. Mospanowie! wołał woźny: Uciszcie się!
Wszak-ci to już z dziesięć spraw obsądzili nie słyszawszy żadnéj.

1) Ob. Kamińskiego wykład form wzajemniczéj spręż. str.)

C. Wytwory dążności wzajemniczych w stanie skuteczności.

Odwrotny trybom [ojcowu] wzajemniczym stosunek wzajemniczej skuteczności.

W społecznych związkach naszych i w utarczkach ze światem, nawet w położnym trakcie naszych osobistych dążności często się wydarza że nam niepodobna ująć w wykonanie stręczną obcą dążność, ani ją usunąć jakby chęć była i wola nasza, przeciwnie bardzo często ulegać jéj przychodzi, i miasto byśmy ją po naszéj woli i mocy uskuteczniać mieli, musiémy przeciwnie, skuteczność jéj dzielności na się przyjmować i znamiona jéj wrażeń ponosić. Wystawieni na wpływy powietrza jak bywa w marcu, twarz nasza przyjmuje i ponosi wszystkie znamiona ostrości wiatrów, jak roślina w porę letnią wszystkie znamiona skwaru. Nasza dzielność przy takiém zewzajemnieniu płonie pod przemocą dzielności wrażeń, a stan w uległości musi odwzajczać niemoc swoją przejęciem na się znamion ich wpływu, i stawać prostym wyznawcą zaznanych ruchów. Nie lepiéj i w przekorach osobistych dążności. Spać śpiémy, jeść jémy, pić pijémy, bo taki porządek toku natury; a jednak przy sposobności nie pomagają, podobnie jak śpiuchom, pijakom, żarłokom, ni zaklęcia ani przysięgi, ulegnie dusza pokusom, i niesiemy się widocznie ze znamionami opilstwa, ospałości, żarłoctwa, ze znamionami tego czegośmy, acz może mimowolnie uczestnikami byli. Stosunek całe trybom wzajemniczym odwrotny;[1] stan nasz przechodzi w położenie gdzie nie jest ani sobie sam stręczycielem, ani sam wykonawcą, lecz prostym uczestnikiem, prostym przyjemcą wrażeń; wykonaw-

[1] Ob. Wytwory stanu trybem ruchów wzajemniczych str. ( ); Formy dzielności wykonawczej [illegible] wzajemniczym. str. ( ).

cza dzielności wzajemnicza przeistoczyła się w dzielność stanu przymiotną bo tylko uczestniczą tym wrażeniom jakie stręczna dążność nasyła. Wierny tłumacz rzeczy mowa potoczna, sama ustaliła ten odwrotny stosunek trybów wza„jemniczych z uczestniczemi. Oto!

Uczestnikiem nie ten kto gody sprawia, ale co niemi się raczy. Uczestni„czył wyprawom wojennym nie ten kto dowodził, ani kto się potykał, ale ten co trudy i znoje wojenne ponosił. Nie ten kto nas uczył, lecz my co go słu„chali uczestniczyliśmy naukom, a prawda wtedy kiedy tych nauk jaki ślad po nas. Jest więc uczestnikiem nie ten kto akt czynności tworzy, wznieca wprowadza, ani ten co by ten akt sam wykonywał, lecz jest nim ten „kto odpowiada zamiarom, widokom i podestłanym właściwościom aktu wznieconego„, jest nim nie stręczyciel, nie wykonawca sam przez się, lecz jest nim wyznawca taki którego stan sam sobą uwidamia rzecz i właściwo stręcznego aktu — mniejsza czy źle czy dobrze, czy z dobrej woli czyli z przy musu, w tém rzecz inna — lu byle widoczna że stan jego przejmuje się właści wościami stręczu, i znamiona tego czém się przejmuje, sam sobą wedle możności władz swoich uwydatnia. Szczęśni, nieszczęśni, ni tworząc ni spełniając, pozostajemy przecież uczestnikami dobra, licha, uczestnikami przygód w pożyciu społecznem, równie jak drzew, roślina przygód słoty, po gody, gdy stan nasz dzielnością usposobienia swego stawia sam sobą przed oczy znamiona i właściwości dobra swego i licha, my znamionami swobody, ucisku, roślina znamionami piękna i więdła. Wszyscy „odwza jemniamy się„ zaznanym wrażeniom znamieniem takiém samém albo odpowiedniém, jakiém się one stręczyły, a bez śladu takiego odwzajemni„nia po nas, nie byłoby i śladu czy jest czy było uczestnictwo nasze.

C. 58. C.

Co iż tak jest w samej rzeczy, tedy rzecz całą uczestnictwa przedstawia i uwidamia jedynie stan tej „osobistości„ która dzielnością sobie właściwą jest zdolna uwidamiać skuteczność i znamiona stręcznych sobie wrażeń i dążności; zaczem wchodzi w akt trybów uczestniczych wzgląd nowy, trybom wzajemniczym niezwyczajny, wzgląd „osobistości„ o którą się teraz cała skuteczność stręcznego aktu opiera i na niej polega. Tryb zatem wytworów słowa pogląd bezosobisty ściśnia się, i przechodzi w tryby wytworów słowa „osobistych„, bo się miarkuje nie tyle po tém w akt czynności sam przez się niesie, ale po tém czyli i jak stan uczestnika skuteczność czynności przejmuje i odwzraca.[2] To powodem że wytwory dążności wzajemniczych w stanie skuteczności, stanowią następujący oddział osobny.

[2] Wywód rzeczy i trybów wykonawczych str. ; Wywód i składy trybu bezosobistego, str.).

Wytwory słowa ~~trybem~~ bezosobiste ruchów uczestniczych.

Uczestniczych trybów ruchu pośrednikiem, Osobistość stanu.

W pamięci wywodów w poprzedzającym ustępie,[1] odosobniamy więc tryb ruchów uczestniczych, lubo wistocie jest-to tryb wzajemniczy w odwrotnym stosunku przez to, że całą skuteczność związkowych ruchów odnosi do stanu samego wykonawcy, zaczém uwidomienie stręcznéj dążności czyni zależnem od osobistych władz jego usposobienia.[2] Zgasłaby cała skuteczność wpływów światłości słonecznej gdyby nie osobista naszego oka dzielność co stręczne wrażenie słońca przytrzymuje i sama sobą aż w dziwny sposób odczracza. Widocznie dzielność stanu osobistości staje się tu pośrednikiem aktu samego uczestnictwa; tryby zatém uczestnictwa normuje wiedza jaką jest Osobistość.

Osobistością, sądem mowy potocznej, jest wszystko „co własną mocą czém jest i jakiém jest samoistnie stoi„. Pojętność jednak nasza ograniczona nie zawsze umie i może dopatrzyć téj władzy mocą któréj rzecz, przedmiot, istota samoistnie stoi; idzie zatém że im wydatniejszą zwłaściwości znamion swich będzie dzielność onéj mocy i władzy usposobienia, tém wydatniejszą będzie samoistność osobistości. W téj mierze rokując rozróżniły już pierwotwórcze wieki pewne stopnie osobistości, znane nam technicznym wyrazem: „Rodzaji imion rzeczowniczych„, a to w ogólności tym sądem:

„Im widoczniejszą zwłaściwości znamion usposobienia swego czém jest i jaką jest przedstawiała się pojęciu dostrzegacza samoistność rzeczy, tworu, istoty wrażebnéj, tém dzielniejszą i swobodniejszą tym rzeczom, tworom, istotom przypi„

[1] Ob. Dwoisty trybom wzajemniczym stosunek wzajemniczéj skuteczności, str.). [2] Ob. Wzajemnicze tryby dążności i wytworów słowa ustęp C). str.); Formy dzielności wykonawczéj w stanie wzajemniczym, ustęp. C) str.).

59. C.

zywał i osobistość". Jakoż iż widoczniejsza z właściwéj sobie dzielności jest samoistność dzikich tworów, zwierząt, roślin a niżeli swojskich które pielęgnować trzeba; albo iż widoczniejsza ze znamion dzielności swojéj jest samoistność mężczyzn a niżeli kobiet; albo iż widoczniejsza jest samoistność wyrobów rozeznawczych ze kształtu czém są i jakie są, jak pierścień, kontusz, obręcz, a niżeli bezkształtne tworzywo z którego powstały, złoto, wełna, sukno, pręcie;.. zatém też i swobodniejszą, w miarę jak pojmował właściwości ich stanu przypisywał i osobistość (rodzaj) tym przedmiotom, rzeczom, istotom. Na wzory tego prawa rozróżnia mowa potoczna trzy stopnie osobistości, znane dziś: „Rodzaje imion rzeczowniczych"[3)] które prawodawca udzielnym wytworem miana osobistości, a udzielnym miana ich właściwości, w ten sposób ustalił:

A.) Wytwory samoistnych osobistości poszły tym trybem:

a). Gdzie samoistność rzeczy, tworu, istoty przedstawiała się pojęciu dostrzegacza z właściwości znamion swego usposobienia tak jawną i w sobie zupełną, że już na pierwsze wejrzenie czém jest i jaką jest, była rozeznawczą, tam prawodawca przyznawał rzeczom, tworom, istotom takiéj samoistności „osobistość samowład dzielną, swobodną" szkoła mówi: Rodzaj rzeczowniczy „męski". Miano takiéj osobistości (imię rzeczownicze męskie) wytwarzał stosownie do jéj usposobienia składem głosów rozmaitym, ale w mowie potocznéj odznaczał je przysłówkiem „ten" i mówił: ten rys, ten niedźwiedź, ten rdest, ten pieprz, ten pierścień, ten kołnierz, ten dzień, wszędzie „ten" dla widocznéj i ze wszech miar udzielnéj ich samoistności.

b). Gdzie samoistność rzeczy, tworów, istot tamtym podobnych, przedstawiała się pojęciu dostrzegacza nadto jakąś właściwością znamion niezwykłych, jakoby w ukryciu tajonych, bo rozeznawczych czém jest i jaką jest dopiéro z pojęcia dal-

3) Lecz tylko myśl przewodnią tu przytaczamy z traktatu imion rzeczowniczych dokąd odsyłamy wywód rodzajów należy. Ob. Wywód rzeczy i trybów wytwarzanych sł.

szych względów i stosunków na których polega, od których zależy, jak np. „gałąź", że jest konaru albo pnia odszczepem, albo „sień", że jest przystępem do domu, tam prawodawca przyznawał rzeczom, tworom, istotom takiéj samoistności „osobistość uwzględnioną, zależną", szkoła mówi: Rodzaj rzeczownika „żeński". Miano takiéj osobistości (imię rzeczownika żeńskie) wytwarzał stosownie jak pojmował względy jéj usposobienia także składem głosów rozmaitym, a w mowie potocznéj odznaczał je przysłówkiem „ta" i mówił: ta klacz, ta mysz, ta paproć, ta jabłoń, ta kozer, ta sień... wszędzie „ta" iż ich osobistość mniéj samoistna uwydatnia się dopiéro z pojęcia właściwości w ich usposobieniu zalegającéj.

c). Gdzie samoistność rzeczy, tworu, istoty wydawała się pojęciu dostrzegacza niepewną czém jest i jaką jest, tak że ją pojmować musiał dopiéro z rozbioru i domysłu do czego się ogółem znamion sobie właściwych odnosić może, tam prawodawca przyznawał rzeczom, tworom, istotom takiéj samoistności „osobistość niepewną, z dzielności swéj wątpliwą bo domyślną", szkoła mówi: Rodzaj rzeczownika „nijaki", jaki przypisuje np. „dziecku" gdy nie wie chłopiec-to czy dziewczyna, albo „radłu" co przez się ni-to kłos ni kłoda, a przecież widocznie do czegoś. Miano takiéj osobistości (imię rzeczownika nijakie) wytwarzał prawodawca także składem głosów rozmaitym stosownie jakim mu się wydawał domyślny ustrój usposobienia; w mowie potocznéj zaś odznaczał je przysłówkiem „to" i mówił: to cielę, to strzemię, to wiosło, to jaje... wszędzie „to" iż ich rzetelną samoistność ustala dopiéro wiedza jakie jest ogółu tych w jeden jakoby kłąb zwiniętych znamion przeznaczenie, jakie powołanie w rzeczywistości.

Zkąd wnosząc, rękojmią rodzaju nie są więc znamiona osobistości same przez się, ale pojęcie dostrzegacza w jakiem świetle mu się przedstawia dzielność

usposobienia témi znamionami uwydatniona. Co jednemu może się wydawać udziel-
ném, to drugiemu bardzo być może zewzględnionem, a trzeciemu całe niepew-
ném. Ztąd niekiedy ta w mowie polocznéj zmienność rodzaju; ten i ta cień,
ten i ta odwzrocz, ten i ta ostrz, ten i ta raz, ten i ta obręcz, ten i ta poręcz,
ten i ta obręcz, ten i to chłopczysko, ta i to babsko...

B.) Wytwory osobistych właściwości ustaliły się pod wodzą tego przekonia:
Jaką dzielnością władz swoich osobistość się wyszczególnia, téj samej dzielności
znamiona i właściwości sama sobą odkrywa, a zawsze stosownie do swego uspo-
sobienia. Była dzielność usposobienia samosób swobodna, tedy była i odwzrocz
znamion jego właściwości męska, a była zewzględniona albo domyślna, wy-
stąpić musiała i odwzrocz właściwości w świetle żeńskiém albo nijakiém.
By tę różnicę w odwzroczach właściwości uzmysłowić, odznaczyła mowa
połoczna prawodawczy stok jéj miana brzmieniem samogłoski takiéj która
podobny stan już zwykle wyobrażała, mianowicie:

a). Gdzie przychodziło odznaczyć że właściwość znamionuje stan osobistości
swobodny, męski, tam prawodawca wnosił w stok pierwotu (†) jéj miana
samogłoskę abo proste y) abo spolęzione i)—brzmienie, które w mowie polocz-
néj, jak wiadomo, wszędzie wyobraża stan udzielnéj samodzielności. 4/5 mówi:
ryś drapieżn/y dzik/i, pieprz ostr/y tęgi/i, dzień jasn/y długi/i, kołnierz
star/y nisk/i...

b). Gdzie przychodziło odznaczyć że właściwość znamionuje stan osobistości zewzględ-
niony, żeński, tam prawodawca wnosił w stok pierwotu (†) jéj miana samo-
głoskę a), za znak że się odnosi do takiéj osobistości która pewną właściwość

4.5.6.) W. formy gdzie te głosy w zgłosce wchodzą, między innemi: słowa o stroju i(-y(-) etc); o stroju
é(-) etc); o stroju a(-) etc); przypadki gdzie się w stroju słowa przeobrażają, jakoby etc).
C. Co. C.

w sobie zalegającą na jaw (a) wydaje.[5] i mówił: kłacz bułan/a źrzebn/a, paproć leśn/a wrocz/a, odzież złot/a wytworn/a...

c). Gdzie przychodziło odznaczyć że właściwość znamionuje stan osobistości domyślny, nijaki, sam prawodawca wnosił w stok pierwotu (†) jéj miana samogłoskę e), za znak że ta właściwość odnosi się do takiéj osobistości któréj samoistność rozeznaje się ze składu znamion stanowiących stan jéj usposobienia,[6] i mówił: dziécię i głupi/e ładn/e, państwo bogat/e wielki/e, pole rozległ/e szeroki/e...

Właściwości stanu osobistego przymiotne i przymiotnicze czyli imiestowne.

Właściwości któremi stan osobistości sarą samoistność uwydatnia rozróżniła mowa polocrna prawodawcy dwojakie: żywotnie jedne, drugie przygodne.

A.) „Właściwości stanu żywotnie„ są wyrazem znamion jakiemi samoistność osobistości stoi i taką jaką jest stale się utrzymuje, zacém bez stają się zaczewiem odpowiednich dążności gdy osobistość wchodzi w związki i wutarczki ze światem lub sama z sobą. Szkoła nazywa je „Przymiotem osobistości„, a polocrna mowa prawodawcy odznaczyła je polubownym wytworem miana ich pierwotu (†), niekiedy o jednéj czasem o dwu spółgłoskach na końcu, które potém wtrąca w stok y-a-e) stosownie jak ~~do~~ któréj osobistości, męskiéj, żeńskiéj lub nijakiéj przymiot ten przypisuje, i mówi: ci/ch/i, bła/h/i, dzi/k/i, sro/g/i, mło/d/y, lu/t/y, sta/r/y, ty/s/y, ho/ż/y, mi/ł/y, ta/n/i, chro/m/y, gru/b/y, głu/p/i, żwa/w/y, cu/dz/y, wro/cz/y, grocho/w/y, słomia/n/y... wszędzie pierwot o jednéj na końcu spółgłosce, czém prawodawca wyobrażał ~~osobistości~~ samoistności właściwość istotną, stałą, przygodnym wpływom nie uległą; - zaś odznaczał pierwot (†) ich miana dwiema spółgłoskami na końcu, gdy chciał wyrazić że stan osobistości taki przymiot tylko przy wydarzonéj sposobności wydaje od siebie.

i wtedy mówił: mą/dr/y. chi/tr/y. szy/bk/i, le/bsk/i, gło/dn/y. czę/st/y. oble/śn/y. twó/rcz/y. sypia/ln/y. chwie/jn/y... Podobny przymiot czy ująć czy przydać osobistościom to ich istotnej samoistności nie narusza; czy kapelusz bru/dn/y czy nie, słomia/n/ym jeśli był pozostaje słomia/n/y; lecz ująć mu właściwość „słomia/n/y" ujęta mu się istota jego samoistności i będzie już nie ten sam w pogląd.— Mimo tej między sobą różnicy, zawsze jednak podobne właściwości znamionują przymiot samowłasnego usposobienia; zawsze znamię ży-wotniej dzielności stanu.

b). „Właściwości stanu przygodne" są wyrazem znamion które stan osobistości dzielnością swoją nabywa i przytrzymuje w czasie oporu i w utarczkach bądź z sobą samym bądź ze światem. Są to więc przygodne znamiona tej skuteczności którą stręczna dążność przypadkiem na stan osobistości wywiera, a stan osobistości w odwrót sam sobą odpowiednią dziel-nością usposobienia swego odwzraża, jak to okazuje np. kraina odłogiem pola gdy spustoszeniu ulegnie, albo obraz odwzorem światła jakie nań pa-da. Więc też gdzieby stan osobistości nie miał w sobie władzy odwetu, tamby i skuteczność stręcznych dążności nie mogła mu być „przymiotną". Ani try-woku ani śladu na twarzy, jeśli doznana strata nie rozrzewnia uczucia. Nie przyjmie opoka orki choćby ją rolnik i jak uprawiał. W podobnych przypadkach wpływy stręcznej dążności są bezskuteczne, znamiona jej tracą swoją właściwość przymiotną, pozostają przez się „przymiotnicze" bo tylko temu przymiotne kto ma władzę i powód by przyjąć jej znamio-na na się. Trzeba, by miano takiej przymiotniczej właściwości było rzetelne, wypowiadać swym wytworem musi to dwoje; pierwsze; dzielność dążno-ści stręcznej iż swą skuteczność wywiera; a drugie: dzielność stanu osobistości

że tę skuteczność przejmuje i jéj znamiona odwzorcza. W tym duchu, ile widzieć, wytwarzała je też mowa potoczna prawodawcy, albo mianem téj dążności która swe wpływy wywierała, albo mianem téj dążności jaka się wzajem rozbudzała w usposobieniu uczestniczéj osobistości. Miano takie stosownie wytworzone, nazywa szkoła „Właściwością z imienia słowną,„ a krócéj imiesłowną, o tyle znaczy co przymiotnicza temu kto jéj uczestniczył, kto ją na się przejąć i sam sobą odwzorcować zdolen.

Imiesłownych właściwości rodzaje i tryb ich wytworu.

To co stanowi właściwą istotę stanu osobistości, w tém samém szuka i dopatruje oko dostrzegacza jéj rodzaju. Istota każdéj osobistości, jak wiemy, niesie w zarodku swym zarzewie pewnéj dzielności wykonawczéj którą stoi, którą się utrzymuje,[1] czyli innemi słowy: chowa w usposobieniu swojém pewne żywotnie właściwości,[2] z któremi w danę porę występuje by się ostać i stan samoistności swojéj utwierdzić. To wystąpienie właściwości sobie żywotniéj mocą swéj dzielności wykonawczéj jest jéj „dążnością„[3] a zowie się „stręczną„ gdy w niezwykłą usposobieniu porę przychodzi.[4] Dążność jest przeto wynikłością żywotnich usposobieniu właściwości, i nie wprzód występować może aż gdy przygodna konieczność jakaś, pewien powód, przyczyna, pobudka stręczna rozniecą, wzbudzi, rozżarzy żywotnią właściwość stanu osobistości, i ją zniewoli, znagli albo zmusi szukać sposobu by się dzielnością odpowiednich ruchów przelać w rzeczywistość. Tu ją dopiéro oko dostrzegacza schwytuje, i przy niejakiéj uwadze pojmuje i widzi jakim strojem dążność się obwieszcza,

1) Ob. Uczestniczych trybów ruchu pośrednikiem Osobistości stanu, str ( ). 2) Ob. Właściwości stanu osobistego przymiotne i przymiotnicze czyli imiesłowne, str ( ). 3) Ob. Ruch czynności, ruchu stanu, i rozruchów dążności, str ( ); Rozruch, owo rozruchu stanu, miano dążności, str ( ) 4) Ob. Wzajemnicze tryby dążności i wytworów słowa, str ( ).

i w jaki sposób uwydatnia.

Rzeczywiste uwidomienie tych względów odbywa się, jak mowa potoczna uczy, troistym trybem dzielności wykonawczej.[5] Wyczytujemy ztamtąd że żywotnia uposobieniu właściwość albo a) zwiastuje się potocznym ruchem czynności polubownie do swego uposobienia dobranej, jak to okazuje się rozniecona mściwość, która to mnóstwem nie do opisania czynności zwiastować się umie; albo b) obwieszcza się mocą swego uposobienia własnym samej siebie ojawem, jak to okazuje się mdłość organiczna, która czém jest obwieszcza się sama przez się własną dzielnością wykonawczą; albo wreszcie c) uwydatnia się dzielnością swego uposobienia w odzew ściągającym się dążnościom przyjmowaniem znamion ich skuteczności, jak to okazuje się myśl dziecka co natchnienia pomysłów schwytuje, albo marnotrawca co przyjmuje nędzę i stratę mienia, smutną skuteczność szczodroty i lekkomyślności swojej.

Ślady, znamiona, oznaki każdego z tych trybów żywotnich tak są wydatne, a względem siebie tak udzielne, że każdy z nich stanowić może osobny rodzaj imiesłownych właściwości. Stosownie zatém do tych rodzajów a przygodnéj konieczności która je tworzy, poszedł i wytwór imiesłownych właściwości podług tych prawideł:

Prawidło pierwsze. Wytwór imiesłowny wyrażać musi ten tryb dążności któremu osobisty stan ma uczestniczyć i jego właściwości sam sobą odwzrażać; zatém:

a). Jeżeli zajdzie konieczność by stan osobistości odwzrażał właściwość swemu uposobieniu żywotnią potocznym ruchem czynności polubownie

5) Ob. Potoczne tryby obrotów stanu i jego dążności; str.).

C. Gł. C.

dobranej, tedy bez imiesłowny tryb wytworu musi być takim by słownie uwydatniał (4) istniejące (o) zewzajemnienie (ą) żywotniej sobie właści- wości z tą czynnością która się połowicznie uwidamia; co tworzy formę: ąto=ąc) zupełnie taką samą jaką się wszelka wzajemnicza spota zawsze znamionuje.[6] Wzięty uciskiem żalów dziecię „płacze - złości się" a jego posta- wa, twarz płacząc...(ą), złoszcząc...(ą) się, odzwraca sama sobą wszystkie znamiona, ruchi, oznaki, to jest całą skuteczność połowicznej dążności z którą się właściwość jemu żywotnia zewzajemniła; podobnie jak sam sobą od- zwracza wszystkie znamiona ucieczki, pogoni tchórz „w popłochu" ucie- kając...(y).

b). Jeżeli zajdzie konieczność by stan osobistości odzwraczał żywotnia sobie właściwość jej samowłasnym samej siebie ojawem, tedy imiesłowny tryb wytworu musi być takim by wyrażał że rzecz pierwotu uwidomiła się samowłasną dzielnością wykonawczą, zatem wypowiedzieć się musi formą „(ą-i-y-a-u)ł" która właśnie ojaw samowłasnej dzielności wykonawczej znamionuje.[7] Wrzekomani że roślina, lubo pod wpływem rozmaitych przyczyn, zawsze jednak z samowłasnego usposobienia dojrzewa, więdnieje, butwieje, próchnieje, tedy stan jej zawsze będzie sam sobą odzwraczał znamiona takiej samej skuteczności jaką się jej własna wykonawcza dzielność ojawiła, okaże się dojrzał..(a), zwiędniał..(a), zbutwiał..(a); i w tej myśli mówi się: rycerz śmiał..(y) gdy widocznie z własnego swej dzielności usposobienia śmiał zajrzeć przeciwnikom w oczy; podobnie w tem znaczeniu: człowiek sko- nał..(y), koń zamdlał..(e).

c). Jeżeli zajdzie konieczność by stan osobistości odzwraczał jedynie same

[6] Ob. Forma dzielności wykonawczej w stanie wzajemniczym str): Prawidła wytworu form wzajem- niczej spoty, str). [7] Ob. Formy dzielności wykonawczej w stanie ojawu, str).

pozostałe ślady, znamiona, poszlaki, w odrzew bytym w trakcie zawodu dąż-,
nościom, tedy imiestowny tryb wytworu musi być takim by znamionował
bezwzględną na stan osobistości skuteczności byłej w trakcie zawodu czynno-,
ści, zatém formą: to-no-to), jedyną która taką skuteczność w pozostałościach
wypowiada.[8] – Przekonani że człowiek pod ciosem nieszczęśćii bezwzględnie
spadających „ginie„, tedy stan osobistości jego okaże się zginion..(y) gdy mu
przyjdzie samym sobą odzwierciedlać znamiona nieszczęsnych wpływów. To,
dobnie twierdza gdy popadła polędze zdobywcy, będzie nosić i znamiona zdo-,
bycia, będzie zdobyt..(a); a pole gdyśmy przy gnuśności zaniedbali, nosić
musi i takie same znamiona i stać zaniedbat..(e) choćby przez się i jak
żyzne było.

Prawidło drugie: Wymienione tryby wytworów imiestownych: „ąto=ąc)
(ąci-y-a-u) t/to-no-to„ przybrać muszą znamię, które wyobraża że ich znamiona
są właściwością stanu pewnej osobistości; zaczém weszły w skład onych wytwo-,
rów głosy: y-a-e) znamionujące osobistą dzielność stanu; gdzie więc się
rozumie stan osobistości samowład dzielnej czyli męskiej, tam wchodzi w skład
trybu imiestownego brzmienie głosu y), zaś gdzie rozumie dzielność stanu
osobistości względna czyli żeńska tam a), a gdzie dzielność stanu domyślna
z pojęcia i zrozbioru jakiém jest usposobienie, czyli nijaka, tam e)[9]. Za wnios-,
kiem tych znamion (yae) w skład imiestownych wytworów„ (ąto=ąc)(ą-i-y-a-u) t/to-no-to)
powstały następujące formy i miana właściwości imiestownych:

a). Pierwsza imiestowna forma „zawodu„ ący-ąca-ące) znamionująca dzielność
żywotnich właściwości stanu osobistego (yae), oznajmianych potoczną dzielnością
czynności sobie odpowiedniej; zatém aktem złącznych czyli wzajem społecznych

[8]) Ob. Wywód trybu i miana potocznych dzinności w stanie ojawu, str): Wywód trybu i miana skutków dzinności stanu str); Formy dzielności wykonanej w stanie skuteczności, str). [9]) Ob. Uzasadnienie trybów rodzaju przydatkiem, osobistości stanu; ustęp 6), wytwory osobistych właściwości str).

ruchów, co się przeto formą społy wzajemniczej (ąlo=ąc)+(y-a-e) urmysłowia i mówi ciągnąc+yae, pichąc+yae, pisząc+yae, grożąc+yae, dając+yae, mdlejąc+yae, pokutując+yae... Z tych względów jest-to zatém: Imiesłów dzielności złącznej czyli społecznej.

b). Druga imiesłowna forma „ojawu„ (y-ła-łe) znamionująca dzielności żywolnéj stanu osobistego (yae) właściwości uznajmianéj samowłasnym saméj siebie ojawem, zatém ruchem samowłasnéj dzielności wykonawczéj; w się przeto formą dzielności wykonawczéj „(ą-i-y-a-u)ł+(y-a-e)„ urmysłowia i mówi: nikł+yae, zwykł+yae, zwiędł+yae, biegł+yae, rosł+yae, wściekł+yae, otył+yae, zgrzybiał+yae, stał+yae, czuł+yae... Z tego względu jest-to zatém: Imiesłów dzielności stanu samowłasnéj.

c). Trzecia imiesłowna forma „skuteczności„ (ł,n,ł)+(y-a-e) znamionująca dzielności żywolnéj stanu osobistego (yae) właściwości, przyjmowania odpowiednich sobie znamion w odzew wrażeniom czynności skręcznych, zatém w odwet trybom bezwzględnéj skuteczności; co się też formą bezwzględnéj skuteczności „(ł-n-ł)o„ z zastosowaniem do stanu osobistego (y-a-e) urmysłowia i wyraża (ł,n,ł)+(y-a-e), a podług tego mówi: dęt+yae, pchnięt+yae, umyt+yae, zażart+yae, dan+yae, nalan+yae, wodzon+yae, kupion+yae, zbiegł+yae... Z tego względu jest-to zatém: Imiesłów dzielności stanu odzowczéj.

Prawidło trzecie. Wymieniona czynność by przyjąć imiesłowną formę, musi właściwością swego znaczenia odpowiadać wymogom skręcznej konieczności dla któréj powstała, a oraz i żywolnim właściwościom stanu osobistości która znamiona jéj pierwotu odzwierciedla. Niepewności albo chiba w téj mierze ścieśnia albo uchila wytwory imiesłowne. Wypływają ztąd te reguły:

a). Imiesłowną formę dzielności społecznéj czyli złącznéj: ąy-ąca-ąu)

przyjmuje dana czynność wtedy, kiedy jéj pierwot właściwościami swemi czyni-
nia (utwierdza t) konieczność dla któréj żywolnia (istniejąca s) właściwość osobi-
stości (yac) z nią się wiąże i zewzajemnia. Śmieszna powiedzieć że trup po
śmierci jest „dyszący, myślący, chodzący„ bo ani śmierć takiéj czynności nie
stęczy (t), ani taka czynność odpowiada istniejącym (s) właściwościom
trupa. Lecz nie zaprzeczymy by w trwodze ze strachu gmin, gromada, drużyna
nie były drżąc+yac, bo wiemy że przygodne wrażenie trwogi ze strachu
właśnie się aktem takiéj czynności stęczy i w ten sposób rozrasta żywolnie
dążności usposobienia ludzkiego. Gdyby nie było w naturze zdroju, rzeki,
źródła płynąć i zalewać, stan-by ich w braku zawodu nie odwzrastał
znamion tych czynności i nie byłaby płynąc+yac, zalewając+yac, a w
przypadku tamy, suszy, zatoru, musiałby być stojąc-yac, gnijąc+yac,
zgoła nie będąc+yac tém czém było wprzódy ich żywolnie usposobienie
nim nastała odmiana. Gawron, wrona, ptaszę, siedząc+yac. do wiatrów dziś-
bem, siedziałyby pewnie inaczéj gdyby nie podał wiatrów co taką nama-
ga koniecznością.

b). Śmiertowną formę dzielności samowłasnéj (ty-ta-tc) przyjmuje tylko
taka czynność która pod naciskiem pewnéj konieczności, swym samowłasnym
połoczonym ruchem sama od siebie ojawia (T) zalegającą w stanie osobi-
stości (yac) żywolnią właściwość taką samą, jaką się jéj pierwot zapowia-
da. Jest-to tedy czynność która się sama przez się stateczną jednostajno-
ścią swych ruchów znamionuje, - a co ją bardzo ogranicza, bo rzadko by-
wa, jaka żywolnia właściwość stanu osobistości już sama przez się oja-
wiała się od siebie bez pomocy i przyczynku ruchów z własnéj osobistéj
dzielności usposobienia. Ale przecież bywa. Rośniemy i dojrzewamy
sami nie wiedząc jak i kiedy. Rozpustnik, choć sam się nie więzi, jęczy

jednak uwięzły w pętach namiętności swoich, i ani mu zatrzeć pamięci zdarzeń które „przeszły“ chociaż ich sam nie odprawiał, ani zakłaść przyszłości która „przyjdzie“ mimo jego woli. Podobnych czynności częstokroć niedocie„czona konieczność, powód, pobudka, zamiar, cel, meta, zalega widocznie w zawiązkiem w żywotnich właściwościach usposobienia; lecz byle ocknione toczą się nieprzerwanie ruchem samowłasnej dzielności wykonawczej, aż ostatecznie siebie samych ojawem wyciskują na stan osobistości zna„mię „mienia pierwotu swego, jak świadczą: rost+yać, dojrzał+yać, uwięzł+yać, przeszł+yać, przyszł+yać, albo stał+yać, śmiał+yać, czuł+yać…

c). Imiesłowną formę dzielności odzowczej: (ł, n, t)+(y-a-e) przyjmuje taka czynność która rzetelne rzeczywiście po sobie zostawia ślady, oznaki, znamiona; lecz przytém odpowiednie sprzęgającym się obec żywotnim właściwościom stanu osobistości, co bywa niekiedy trudno zwłaszcza gdzie czynność same domyślne tylko zostawia po sobie znamiona;[1] — i dla tego słowa jak: „chcieć, śmieć, piać, żyć, czuć, jechać, uciec, przysiąc, albo dziać się, chełpić się, kwilić się, gniewać się…“ których znamiona samoczób bezwzględnie nigdy, a chyba tylko w przenośném znaczeniu czasami pozostałością się uwy„datniają;[2] mogą w tym jedyne przypadku, i to jeszcze ostrożnie przybierać imiesłowną formę dzielności odzowczej, jeśli stan osobistości przytém jest odpowiednią wyposażon dzielnością odzowczą ku ich przyjęciu lub odwzorowaniu. Zbrodniarz ujęty i osadzony w więzieniu przyjmuje w odzew przepi„sem prawa jawne i widoczne znamiona wywarte ręką sprawiedliwości; a jeśli przebiegłości jego uda się opróżnić miejsce gdzie był osadzon, obwoły„wać go będą listy gończe zbiegłym, to jest obwoływać go tém samém zna„mieniem jakiem miejsce opróżnione zostało.

[1] Ob. Stopnie w skutecznościach dzielności stanu, str ( ). [2] Ob. Wytwory skuteczności domyślnej i jej znamienitości, str ( ).

Słusznie czy niesłusznie nazwano wytwory form tych z łacińska „Imiesłowem czasu teraźniejszego i przeszłego w stanie osobistości sam czynnym tu biernym. Zostawmy to na potém aż się rozwiną pojęcia i czasu i trybu czynnego z biernym. Na prawdę są to proste miana przymiotniczych właściwości, nabywanych w trakcie zawodu, ojawu albo skutków dążności nastręczonych.

Imiesłowne właściwości w trakcie zawodu dążności stręcznych.

Wywód imiesłownych właściwości trwających czyli spotkanych.

~~Imiesłowne wytwory dzielności społecznej czyli stręcznej:~~

ący – ąca – ące.

W trakcie zawodu odbija się zawsze chęć wola, wstręt niesmak i wszelka właściwość usposobienia, wyciskają się ślady powodu, zamysłu, przyczyny, słowem pobudki, dla któréj stan osobistości swoją czynność podejmuje i dla czego ją w ten a nie inny sposób wykonywa. – Jeżeli tak jest że czynność w trakcie zawodu wiąże i zespala własne znamiona ze znamionami stręcznéj pobudki; tedy odwrotnie: jeżli zajdzie konieczność by stan osobistości sam sobą odzwierciadlał znamiona tego co czyni, tedy będzie musiał sam sobą uwidamiać społem i znamiona téj czynności któr(ą)y wykonywa, i znamiona téj sobie stręcznéj pobudki dla któréj ją wykonywa. W takim położeniu więc imiesłowny wytwór miana czynności będzie musiał stosownym składem głosów wypowiadać że:

„przymiotniczy stan osobistości (yąc) oznajmia (ł) istniejące (ą) ze wzajemnieniem (ą) stręcznéj sobie pobudki z łą czynnością (ł) którą wykonywa;"[2]

co daje formę: „(ł) + (ąło = ąc) + (yąc)", – któréj jednak ku uzupełnieniu wszystkich znamion oznaka jeszcze pobudki zbywa; a tę opuszczamy w formie

[1] Ob. Imiesłownych właściwości rodzaje i kształt ich wytworu; prawidło pierwsze a) drugie a) trzecie a) etc].

dla tego że, jednostajną nie jest. Pobudka, to konieczność, powód, przyczyna, wyraz pociągu albo popędu dążności; a dążność właśnie iż w tej mierze bywa rozmaita: bezwzględna, zewzględniona, obieralna, przyrodnia albo przyswojona, musi się w trakcie zawodu koniecznie odmiennym trybem wzajemniczych związków uwydatniać; zaczem by to uwidomić, prawodawca mowy polocznej każe pierwot (*) jej miana albo swobodzić, albo zruchomiać, albo osobnym przygłosem oznaczać, a to zupełnie podług tych samych prawideł podług których stan każdego wykonawcy wchodzi w zwykłą społ wzajemniczą ąło=ąć)[2] Na mocy przeto tam przytoczonych wywodów wymieniamy tu tylko w treści prawidła wytworu imiesłowformy: ący-ąca-ące) z odwołaniem do tego co tam w szczególności.

Prawidło pierwsze. Jeśli zajdzie konieczność, powód, przyczyna, pobudka, by stan osobistości (yac) odzwierciedlał sam sobą znamiona czynności „bezwzględnych„ jakiemi są słowa ąć-nąć) i słowa ść-ć)[3], tedy w dowód że stan osobistości wchodzi w związek ruchów od woli niezależnych, wiążemy koniową spółgłoskę pierwotu (*) ich miana w strój ący-ąca-ące) brzmieniem głosu swobodnym, zupełnie na ten sam sposób jak tego wymagały tryby ruchów bezwzględnych przy wytworach swobodnej formy wzajemniczej ąło=ąć)[4]; więc i z zastrzeżeniem że gdzieby zachodziła pobudka przenośna bo znamionująca osobisty pochop od woli, tam spółgłoska wchodzić musi w strój imiesłowny brzmieniem głosu zruchomionym.[5] Podług tego tworzą: tchnąć-tchnący, rosnąć-rosnący, móc-wszech)mogący, piec-piekący, trząść-trzęsący, dąć-dmący i dmiący, biec-biegący i bieżący, wlec-wlekący i wlężący, nieść-niesący i niosący, wieść-wiedący i wiodący...

2) Prawidła wytworu form wzajemniczej społ. str). 3) Ob. Tamże, prawidła drugie ustęp a) str). 4) Ob. Wytwory formy ąło=ąć) trybem ruchów bezwzględnych, ustępy a), i b) str). 5) Ob. Tamże zamienitości przy tych samych ustępach.

Prawidło drugie. Jeśli zajdzie konieczność, powód, przyczyna, pobudka, by stan osobistości (yać) odzwierciedlał sam sobą znamiona czynności „zewzględnionych„ to jest znamiona takich ać) ruchów które stanowią przymiotną własciwość znanych sobie ąć-nąć) czynności,[6] tedy wiążemy końcową spółgłoskę pierwotu (†) ich miana w strój ący-ąca-ące) brzmieniem głosu z przyostrzeniem zruchomionem, na ten sam sposób jak tego wymagają tryby ruchów przymiotnych przy wytworach przyostrzej formy wzajemniczej ąło-ąć)[7], a i z tém samém zastrzeżeniem względów „ściślejszych i szérszych„ jak tam było przy znamienitościach.[8] Stosownie do tego prawidła tworzą: czerpać-czerpiący, karać-karzący, łechtać-łechcący, gwizdać-gwiżdżący, głaskać-głaszczący, rwać-rwący i rwiący, brać-bierący i biorący, jechać-jadący...

Prawidło trzecie. Jeśli zachodzi konieczność, powód, przyczyna, pobudka, by stan osobistości (yać) odzwierciedlał sam sobą znamiona czynności „obieralnych„ jakiemi są słowa ić-yć) tudzież eć) organiczne, znamionujące jak wiadomo, pochop od woli samodzielny,[9] tedy wiążemy końcową spółgłoskę pierwotu (†) ich miana w strój ący-ąca-ące) brzmieniem głosu spolęzionem za podetkiem lub za ujmą głosu j),[10] chybaby przypadkiem organiczne znaczenie słowa się przenosiło na pole szczerej rzeczywistości.[11] Podług tego więc prawidła tworzą: nęcić-nęcący, chcieć-chcący, siedzieć-siedzący, nosić-noszący, grozić-grożący, rościć-roszczący, jeździć-jeżdżący, palić-palący, wabić-wabiący. wrzeć-wrący i wrzący, przeć-prący i przący...

[6] Ob. Wytworcy formy ąło=ąć) trybem ruchów przymiotnych czyli przyostrzych. etc.). [7] Ob. Samże tryby zruchomienia spółgłosek przyzębnych. [8] Samże znamienitości pierwsza, druga, trzecia. [9] Wytworcy formy ąło=ąć) trybem ruchów spolęzionych czyli zestnanych, etc.). [10] Ob. Samże, tryby spolęzienia spółgłosek już zruchomionych. [11] Ob. Ob. Samże znamienitości.

Prawidło czwarte. Jeśli zachodzi konieczność, powód, przyczyna, pobudka, by stan osobistości (yać) odzwierciedlał sam sobą znamiona czynności uwydat-niających właściwość jego usposobienia udzielną samowłasną, jak to znamionują słowa znaczeniem przyrodnie ić-yć-eć) a powinowatemi sobie ać), tudzież słowa ać) rozwojowe, jako też słowa znaczeniem przyswojone: uć-ować-iwać-ywać),[12] tam wszędzie przy uwzględnieniu ich znamienności,[13] wydobywamy i ustalamy najprzód właściwy ich usposobienia ustrój: i, y, e, a, u), a potém wprowadzamy go w związek wzajemnictwa ąc-ąc) osobnym głosem j) za znak samowład udzielnego popędu z własnego usposobienia.[14] Na mocy prawidła tego tworzą: gnić-gnijący, żyć-żyjący, być-będący, boleć-bolejący, mdleć-mdlać-mdlejący, śmieć-śmiać-śmiejący, wiać-wiejący, mieć-mający, stać-stający i stojący, bać się-bojący się, spać-spiący-spijący-śniący,[15] dbać-dbający, umierać-umierający, klaskać-klaskający, Tchać-Tchający,[16] truć-trujący, panować-panujący, czytywać-czytujący.[17]..

Znamienitości imiesłowowych wytworów spółczesnych czyli ściągniętych ący-ąca-ące).

Znamienitością pierwszą jest sam tryb wytworu, znamienity z tego że wprowadza formę społu wzajemniczą ąc-ąc) w formę imion przymiotnych: y-a-e), oznaczając mianowicie że stan osobistości (yać) przyjmuje na się dzielność wykonawczą (ąc-ąc) społy wzajemniczej, zatém że sam sobą uwidania znamiona tej czynności którą z pewnej konieczności (powodu, przyczyny, pobudki) podejmuje, gdyż to jest co stanowi istotę społy wzajemniczej.[1] Występuje przeto w formie ący-ąca-ące) nie czynność, lecz czynność stręczna, ta z którą się dążność powodna, osobistości samowłasna,

[12] Ob. Wytwory formy ąc-ąc) trybem suchów udzielnych czyli samoistnych, str.). [13] Ob. Tamże przy ustępach a) b) c). [14] Ob. Tamże na wstępie. [15] Ob. Tamże ustęp A), forma dążności przyrodnich i ich znamienitości. [16] Ob. Tamże ustęp b), forma dążności rozwojowych. [17] Tamże, ustęp c) forma dążności przyswojonych. str.). [1] Ob. Wzajemnicze tryby dążności i wytworów słowa, ustęp A) str.).

osobista z pewnej konieczności wiąże.[2] Gdy zaiczysko obojętne Plutarcha czyta, tedy jego osobista dążność „czytać” wiąże się dla swej obojętności z czynnością obce sobie stręczną „drzymać” a stan jego ponosi z mimowolnej konieczności jej znamiona i okazuje się „czytając Plutarcha” drzymiący; a nie byłby nie takim gdyby inna szlachetniejsza przewodziła konieczności w trakcie czytania jego. Widoczna, że imiesłowny wytwór ący-ąca-ące) zamyka w swojem znaczeniu powodną konieczność, przyczynę pobudkę, dla której stan osobistości także właściwość przymiotniczą przyjmować musi. Jest więc forma ący-ąca-ące) prostem uwidomieniem tej konieczności która w formie ąc=ąc) wymagalnie przymiotem zalega. Ztąd między temi formami różnica. Forma ąc=ąc) iż zawiera w sobie przymiotem wymagalną konieczność, wiedzie dopiero do skuteczności w której ma się odbijać i musi, zatem ma znaczenie tego co szkoła „przysłówką właściwością” (adverbium) czynności nazywa;[3] – a zaś forma ący-ąca-ące) iż tę konieczność stosowną czynności uwidania jest jawną wyniklością, jest naocznem uwidomieniem tej w sobie przymiotem zalegającej konieczności, zatem właśnie tem co stanowi znaczenie właściwości imiesłownej.[4]

Wywód ten, przesubtelny bo w odtroku, powtarzamy w pożyciu społecznem prawie bezwiednie! – Kto nas pyta, temu odpowiadamy w tym stanie w jakim ucho pytanie zastyszy. – Ale przyczyńmy wzgląd przyzwoitości! Kto nas pyta a dostojeństwem znamienity, temu odpowiadamy podnosząc się i stojąc. – Dla czegoż sędzia w trybunale jednym świadkom stać każe, drugim siedzieć pozwala? To czyni gdy świadka chce uczcić; a wtedy świadek przyjmując cześć sobie stręczną odpowiada: nie stojący ale siedzący; a

2) Ob. (Formy dzielności wykonawczej w stanie wzajemniczym. etc). 3) Ob. (Formie Znamienitość pierwsza etc). 4) Ob. (Imiesłowne wytwory dzielności społecznej czyli złożonej; etc).

przeciwnie wszyscy inni odpowiadają „stojąc” gdzie nie zachodzą powodne względy sędziego; – byłoby nawet i „siedząc” tam gdzieby sama prosta obojętność obustronnie zachodziła.

Znamienitość druga. Bez przymiotnie w sobie zalegającej konieczności (powodu, przyczyny, pobudki) żadna osobistość nie przyjmuje właściwości imiesłownej.

Zdawać-by się mogło że kto czynność jaką wykonywa i jej znamiona w braku zawodu sam odwzrawza, już staje się albo już jest takim; lecz to tak nie jest. Dla tego że wiatr wieje, toć jego powiew nie koniecznie już „chłodzący” może być i „gorący”; dla tego że łzy po twarzy mu płyną, jeszcze przez to nie jest „płaczący”. Jeśli osobistość nie dopełnia swej czynności z pewnej konieczności w sobie przymiotem zalegającej, stan jej nie wytrzy-ma śladu ani znamion po sobie. Łatwo-to mówić, i do prawidła się odwołać;[5] ale w istocie rzecz-to nie łatwa. Doświadczał tego z nas każdy komu przychodziło z obcych języków na polskie przekładać one cudzoziemskie tak zwane „participia praesentis”; trzęsło mu się pióro pod ręką, ile kroć je formą ący-ąca-ące) tłumaczył. czując że mu się to tylko wtedy udawało gdy słowo znamionowało czynność rodzajem albo przyrodnią albo przyswojoną, bo wtedy samo przez się oznaczało że powodna konieczność zalęga w samem „zgwołniem” usposobieniu; – lecz przy słowach rodzajem obieralnych tam tylko nadarzało mu się użyć formy ący-ąca-ące) swobodnie, gdy obok szedł wyraz który znaczeniem swojem zapowiadał konieczność jakowąś, dla czego ją stan osobistości musiał brać w wykonanie. Nikt z nas i żartem nie powie: jestem zrana „pijący”, a w południe „jedzący”, bo jeść i pić powstaje za powołem woli, i ani południe

5) Ob. Imiesłownych właściwości rodzaje i treść ich wykładu; Prawidło trzecie, ustęp A). etc.

ani ranek nie tworzą podobnéj konieczności; lecz nie odmówią nam prawdy gdy powiémy: pod wieczór jestem „śpiący„ bo wszystkim wiadoma konieczność téj właściwości jaką wieczór na nas wywiéra. – Szerokie jest pole téj znamienitości; tu stoi jedynie jako ostrz nastrojona do rozpraw na polu składni syntaktycznéj.

Znamienitość trzecia. Byle przymiotnie w usposobieniu zalegająca konieczności pewną była, to stan osobistości mocen jest przejmować naście imie„ słowną właściwość wszelkiéj jaka być może czynności.

Twierdzenie niew za śmiałe bo wręcz przeciwne zasadzie szkolnéj: że tylko słowa znaczeniem „trwałe„ przyjmować mogą formę imiesłowną ący-ąca-ące), a zaś słowa wykonem „dokonane„ nigdy. Jest to prawda oparta na świadectwach pisarzy i autorów, którym mocie wszystko, lecz to na myśl nie wpadło co mowa potoczna ludu schwyciła, a to jest: że stan osobistości przybiérać czasem z konieczności musi znamiona czynności właśnie w samą porę dokonanego ich wykonu, dla tego że z nich tłoczą się dalsze jego dzielności wypadki. A w tém jest tylko bliższe zastosowanie tych prawd które mowa potoczna ludu przy normach wzajemnicznych: sposoby i następstwa powyżéj ustaliła.[6)] Odmawiamy sobie wywodów, ale radzi przytaczamy kilka przykładów. Jak myślisz proszę, czy raz w zawiązku dany pchnący ruch światom ostyga kiedy? Często lotem mignący piorun szerokie gmachy pochłania. Wymowniejszém niekiedy jedno mimochodem mrugnące spojrzenie niżli rozprawa długa. Co sam prawisz o zgasłym przedwcześnie genjuszu, albo[ż] błysknąca gwiazda świat oświeciła kiedy? W chwili wystrzału pęknąca strzelba ciebie nie jego razi. Ni otrzyć ni osuszyć kapnącéj kropelki jadu. Sypnące

6) Kr. Normikła wytwarza formę wzajemnicznéj sposobności (przyp.: Norm[…] etc.); Normikła wytwarza formę wzajemnicznéj wynikłości (przyp.: Norm[…] etc.).

oko jeszcze nie śpi. – Zgroza, wołają. Ależ zgorszeniem nie jest, owszem jest skromnością odwzajemniać się wrażeniom tak trwałym jak i dokonanym w potrzebie.

Znamienitością czwartą jest „istota„ samego wytworu formy (ący-ąca-ące). znamienita z tego że oznacza związek rozbudzonej pod wpływem przygodnych pobudek właściwości stanu z właściwościami czynności obce sobie stręcznych, jak to okazały poprzedzające wywody. To nam powodem dla czego tryb ten wytworu nazwaliśmy „imiesłowną formą dzielności złącznej czyli spółczesnej„ zamiast zwykłego połąd miana „czasu teraźniejszego„. Że widzimy okręt za wiatrem płynący, albo dla wiatrów chwiejący się, kręcący, wreście pod ich naciskiem miotany, strzaskany, rozbity, temu nie „czas„ winien, ale dzielność wiatrów co rozbudziła właściwości okrętu takie że się związały z taką a taką czynnością obce stręczną. Że wyznawca wiary cierpiący prześladowania, cierpi i znosi dolegliwości, to w tém nie więcej czasu teraźniejszego, co „tysemu„ że tysiącą świeci. Gdyby znamiona, dla tego że są obce siebie, oznaczać miały czas teraźniejszy, musiałby wszelki przymiotnik znamionować czas teraźniejszy. Czas teraźniejszy, to mian pożyczone z łaciny; ale łacina ma „rus-ra-rum, i dus-da-dum„ znamiona przyszłości, czego iż duch polskiego języka nie wyznaje, znakiem że nie „czas„ normą wytworów jego.

Imiesłowne właściwości w trakcie objawu dążności stręcznych.

Wywód imiesłownych właściwości samowładnych.
Imiesłowne wytwory dzielności samowładnej:

ty-ta-te.

Zalegają w usposobieniu każdej istoty pewne żywotnie właściwości które byle ocknione, prężą same od siebie samowład własny

dzielnością, i wzorem nam żywotniej władzy „czucia, w dążności swéj nie ustają aż dopną mety, celu, zamiaru, dokąd je powołują samowłasne popędy usposobienia; jakteż i czucie nasze nie uśpnie aż zachwyci wrażenie. Są-to właściwości władztw usposobienia przyrodnie albo przyswojone, któremi samoistność osobistości udzielnie stoi i niémi się czem jest i jaką jest uwydatnia; atoli same przez się, pojąd ani znane ani widome póki się przy sposobności same nie obwieszczą, póki się nie uwydatnią znamionami samowłasnéj swojéj dzielności wykonawczéj. Póki się groch, powój sam od siebie nie wiązał dotyki do płota nikt ani widzieć mógł zalegającej w ich usposobieniu wiązłości. Gdyby nie dostrzerna pod porę jesienną a widoczna zapobiegliwość zwierząt niektórych, ani byśmy przyznać mogli przyrodniéj im właściwości „dbać„ o swe utrzymanie przyszłe, i jeżeli przyznajemy, to nie pierwéj aż ich dzielność wykonawcza widoczne pozostawi ślady „powołania„ swego, i rzeczywiście odsłoni znamiona dążności swojéj. Wtedy uważne oko dostrzegacza schwytuje uwidamiane w trakcie zawodu znamiona, i wnosi że stan osobistości taką samą posiada właściwość, jakie są znamiona téj skuteczności którą dzielność jego wykonawcza przyniosła samowłasnym trybem ruchów swoich, i ażeby taką sobie domyślną lub rzeczywistą właściwość oznaczyć, nauczyła mowa potoczna prawodawcy wymieniać ją:

„mianem pierwolu (*) téj samej czynności której powołanie ojawiał „(ą.i.y.a.u)t„ stan osobistości (yać) sam samowłasną dzielnością swoją„

z czego powstaje forma imiesłowna „(*)+(ą-i-y-a-u)ł+(y-a-e)„ znamionująca w istocie żywotnią właściwość osobistego usposobienia, lecz oznaczoną przymiotem samowłasnej dzielności wykonawczej.[1] Jeśli pewna że stan osobistości słowa, czeń niektórych ojawia się pod porę jesienną przezorność swoją aktem dążności „dbać„ albo „zapobiegać„, tedy przymiotny wyraz samowłasnej dzielności wykonawczej: dbał+yae, zapobiegł+yae, będzie oraz oznaczał imiesłownie i taką samą żywotnią właściwość stanu tej samej osobistości, podobnie jak oznacza wyraz: wiązł+yae imiesłownie także samą właściwość grochu, powoju, kiedy pewna że zawsze i wszędzie samowłasną dzielnością „wiąznąć„ wiązna do tyki i płotu. Gdy pewna że stan osobistości by swą samoistność uwidomić i utrzymać, musi koniecznie „stać samosób„ i własną mocą „wytrzymywać„ wpływy drażliwe, tedy żywotnią właściwością jego musi być także sama przymiotem ojawiona dzielność wykonawcza: stał+yae, wytrzymał+yae, trwał+yae.

Regulatorem tedy (więc) wytworów imiesłownej dzielności samowłasnej jest najprzód wiedza i przekonanie że dzielność wykonawcza jest samowłasną, lecz przytem pewność i przekonanie że ta dzielność samowłasna odpowiada powołaniu żywotniej właściwości stanu osobistego. — Oto ku objaśnieniu tego dwojga:

A.) „Samowłasną dzielność wykonawczą„ rozeznać mowa połoczna po jednostajności ruchu; — lecz właśnie tryb ruchów czynności rzadko bywa jednostajny, zwykle walny tok ruchu popierają podrzędne poddmuchi, a chociaż przez to znaczenie czynności wcale się nie zmienia, ale jej wytwór już nie jest jednostajny. „Pisać„ jest zawsze stawiać znaki czytelne, ale ani te znaki zawsze są jednakowe, ani tryb ich wytwarzania stały; wychodzić mogą z pod pióra, z pod rylca, i zależeć od woli samego wykonawcy jak przyborów i narzędzi zażywa. Lubo wiemy co znaczy witać co żegnać, nigdy jednak tym samym

1) III. Imiesłowowych właściwości rodzaje i tryb ich wytworu; pewność pierwsze, drugie, trzecie, ustępy b) itd.)

trybem ruchów ani dzieciąt wita i żegna rodziców ani rodzice swe dzieci. Zawsze nam w pomoc przybywają mniej więcej podobne przychylniki ruchów idące za tchnieniem bądź-to od woli, bądź przygodnych popędów usposobienia, albo też z konieczności aktu samego. — Inaczej idzie dzielność wykonawcza kiedy jest samowłasną; tu ruch powziętej czynności toczy się od samego zaczątku po ostateczne kresy zawodu swego stale bez przerwy trybem jednostajnym, jedną do mety napiętą smugą tak, że każdy następny w trakcie zawodu prążek ruchu przedstawia się prostém wiązłem znamion takich samych jakiemi tchnął, jakie niósł poprzedni. Patrząc jak roślina „rosnąć" rośnie, „dojrzewać" dojrzewa, i że w trakcie zawodu tego nigdy z toru nie schibia, owszem statecznie jednostajnym trybem prąży do mety powołania swego by dorósł, by dojrzał, tedy przyznamy że taka dzielność wykonawcza jest samowłasną, bo jednostajna, żadnym podsobem ruchów pomocnych ze strony wykonawcy niepodpycana. Dzielność przeto by być samowłasną, musi znamionować samosobny prąd ruchów dążności takiej która jednym i tym samym trybem, a jednostajnym i niezwichnionym torem dochodzi do ojawu znamion swoich.

(3.) „Powołanie dzielności samowłasnéj" nie jest inne co każdéj, w tém pojęciu że powołanie nie mierzy zaczątek ale koniec powziętego dzieła. Powołuje król ministra nie ażeby rządy rozpoczynał ale w rządach ład zaprowadzał; powołuje włodarz kowala na to by konia okuł, pług naostrzył, a nie by narzędzia swe rozpościerał; i dopiero gdy odpowiedzą na co wezwani, jest kowal kowalem, minister ministrem. Jeśliż rozniecona pod podżywolnia właściwość wyzywa odpowiednią sobie dzielność wykonawczą, to nie dla samego pozoru jedynie by się z tego czém jest uwidamiać, lecz

w istocie na to by za jéj sprawą dostąpić celu, mety, zamiaru dokąd ją powołuje przygodna konieczność, przyczyna, powód, pobudka. I w rzeczy samej, pokąd dzielność wykonawcza wyraźnie nie wypowiada znamienia swej mety, celu, zamiaru, to jest: pokąd słowo znaczeniem swojém nie znamionuje zamiarowéj czynności, potąd niemoże i wyraźnie wypowiadać swego powołania, potąd też ni wyrzec ni ręczyć nie można że stan osobistości (yae) już rzeczywiście nosi znamiona ojawionéj „(ą-i-y-a-u)ł„ dzielności swojéj. Domyślać się i wnosić wprawdzie bardzo można że stan jéj w istocie jest takim kiedy się takim ojawiał, ale czy samoistność jéj w rzeczywistości taką się właściwością rzetelnie odznacza, w tém zachodzić może wątpliwość. Że żelazo po rozpaleniu ostygło na dworze, to jeszcze bardzo być może że nie jest „ostygłe„ w chwili gdy macam.

Ztąd dwa tryby wytworu imiesłowniej (ty-ta-te) dzielności samowłasnéj:

Pierwszy tryb wytworu dzielności samowłasnéj w powołaniu „rzeczywistém„, kiedy z całą pewnością wyrzec chcemy że stan osobistości (yae) ojawia „(ą-i-y-a-u)ł„ sam sobą skuteczność czynności „zamiarowéj„ a tém samem że nosi na jawie znamiona takiéj samej właściwości jakie w swém usposobieniu domyślnie chowa. Takie powołanie ażeby rzetelnie oznaczyć, wprowadza mowa potoczna słowo znaczeniem „zamiarowe„ znamionujące się samowłasną dzielnością dążności, ale w jego pierwot (†) wtrąca przyrostkiem stosowny przyimek jak: „u, w. z, wy. o, ob. do, od, po, pod, roz, za, na, nad, przy, prze, przed, przez..„ który iż sam przez się wyraża pewien zumysłu lub z konieczności powzięty zamiar, cel, metę, oznacza tém samem że dzielność wykonawcza dążności wyzwanej, w tym samym jednostajnie przeżyła kierunku, zatém to samo uwydatniała do czego powołaną była; i jeśli nam kto mówi:

ten owoc, ta grusza, to jabłko jest (z-ob-do-nad-prze)gnit+yac, to rozumiemy że stan ich taką samą właściwość usposobienia swego widocznie niesie, jaką w braku zawodu samowłasną dzielnością objawiał. Kto twierdzi: „Nie wygasły jeszcze wyżgłe potwory z przeszłego wieku„ temu w jawnej rzeczywistości stać musi na pamięci widok stanu rzeczy i ludzi zeszłego wieku.

Drugi tryb wytworu dzielności samowłasnej: w powołaniu „domyślnem„ kiedy wyrazić chcemy że stan osobistości (yac) przechowuje wprawdzie w usposobieniu swojem żywotnią właściwość znamionującą się samowłasną dzielnością, ale tego, dokąd sam sobą swoją dążnością prąży, jeszcze nie objawia „(ą-i-y-a-u)ł„ [2] widocznie w [1] rzeczywistości. Takie przekonanie ozna„ cza mowa potoczna imiesłownie wprawdzie także słowem w znacze„ niu zamiarowem, ale wprost bez przyrostka w pierwocie, i mówi np. ten owoc, ta grusza, to jabłko, jest gnit+yac, wnosząc domysłem że ich stan takim się okazać „może albo musi„ lubo w rzeczywistości nie jest jeszcze sam widocznie takim. – Podobnych wytworów poczet byłby nie mały gdyby mowa potoczna ludu nie tak ślepo trzymała się szczerej rzeczywistości. Ale i w domysłach mieszka niekiedy prawda. „Wącht+ém dla nas wszystko co pachnie„; to prawda, a przecie tego w ustach ludu nie słychać, jak nie słychać np. Mart+ém wszystko co żyje. Rąbaczowi rąbt+ém wszystko czego się tnie topór. Żyt+ém jest równie serce jak żyt+ą ta cząstka ciała którędy krew krąży.

~~Na wzory tych praw otrzymują zatem imiesłowy ty-ta-te) wy-~~
~~twór słowa zawodów następujących:~~

~~Wyrazy imiesłowowych właściwości samowłasnych.~~
~~(Stąd uległe imiesłowym ty-ta-te) wytworom dzielności samowłasnej.~~

Na wzory praw w ustępie poprzedzającym otrzymują imiesłowy ty-ta-te)

wytwór słowa zawodów następujących:

a). Słowa zawodu ść-ć). Znamionując przez się dzielności stanu samowłasną bo ustaturnioną albo zjednostajnioną w tej myśli w tym zamiarze dokąd dążności bezwzględną wynikłością swych ruchów prąży,[2] wyobrażają już znaczeniem swojém całą właściwość powołania rzeczywistego, tém snadniej i domyślnego. Świadkiem zwyczajne nam w mowie potocznej wytwory niemal wszystkich słów tego ść-ć) zawodu, jak: bieć, cieć, iść, jeść, nieść, leść, lec, ląc, paść, rość, siąc, siąść, trząść, wieść... gdyż się mówią ~~równie~~ z przysłownym do pierwotu przyrostkiem jak i bez przyrostku: prze/biegt+yąc, ws/ciekt+yąc, prze/szt+yąc, przy/szt+yąc, za/jadt+yąc, wy/niost+yąc, roz/laat+yąc, u/legt+yąc, wy/ł(e/ą)gt+yąc, o/past+yąc, podu/padt+yąc, za/rost+yąc, do/si(e/ą)gt+yąc, o/siadt+yąc, o/trz(e/ą)st+yąc, roz/wiozt+yąc... Jadt+ym jest i orzeźnik byle w porę a miarę. Siągt+ém cało wiekowi zda się na co patrzy, dla tego i do nieba pcha się.

b). Słowa zawodu ąć-nąć) jako miana czynności bezwzględnych, otwierając szeroko pole domysłom że zapewne i stan osobistości (yąc) wyszczególniać się musi także samą dzielnością samowłasną, jaką się akt ruchów bezwzględnie przedstawia sam przez się a dostrzegaczowi w rzeczywistości widocznie.[3] By takie domyślne przekonanie dzielności samowłasnej oznaczyć, każe mowa potoczna usuwać bezwzględny (ą-ną) ustrój słowa, przez co powstaje wytwór ojawu na dwie spółgłoski (st), zatém zupełnie taki sam co powyższy słów ść-ć) zamiarowych,[4] a tém samém równie z nim stosowny tak w powołaniu rzeczywistém jak i domyślném. Dodać jednak winniśmy że domyślność

2) Ob. Wywód i wytwór słów ustroju ść-ć) i ich znamienitości pierwsza i trzecia. str). 3) Ob. Wywód i wytwór słów ustroju ąć-nąć) i ich znamienitości. str). 4) Ob. Wytwór form ojawu różnica zawodów czynności, prawidło trzecie, str). Indziej Prawidła wytworu form wzajemniczej wynikłości, str).

ludu chociaż pochopna, nie ze wszystkiem jeszcze utarła podobne wytwory; ale sły-
chać przecież: klękł/nąć = klękt+yać, mokł/nąć = mokt+yać, cząchł/nąć = cząchł+
yać, dechł/nąć = decht+yać, ciąg/nąć = ciągt+yać... Kląkłe są palce u rąk jak
u nóg kolana. Powiedz czy dąb do mokłych szczury liczyć? Korał, polipy, mó-
wią że to twory jak zwierzę dechłe. Cząchłe wargi u połwarcy. Na ten sam
sposób popowstawały: ciały, chudły, chopły, chrzepły, gasły, gubły, klęsły,
lękły, puchły, mogły, miękły, nikły, sięgły, siękły, schły, lęchły,
więdły, więzły, wisły, wątły, ziębły...

c). Słowa znaczeniem przyrodnie i przyswojone, jakiemi są: zawodu eć)
z powinowatemi sobie ać), tudzież ić-yć) przyrodnie, jako też uć) przyswojone, wschodrzą dla swej ży-
wotniej właściwości stanu,[5] w formę imiesłowną ły-ła-łe), a w miarę pew-
ności jaką być może ich dzielności samowłasna, wytwarzają się z przyrostkiem
lub bez przyrostku w pierwocie; i mówiąc: śmiały, za/mdlały, o/cieżały,
z/grubiały, wy/rozumiały, s/kamieniały, za/mrzały, za/siedziały, do/źrzały,
za/gorzały, u/marły, o/spały, wy/schły, prze/gniły, o/żyły, za/żyły, za/wiły,
prze/byty, czuty, suty...

d). Słowa zawodu ać), których bezwzględny rozwój zmierzał do ojawu
samowłasnej usposobieniu wykonawcy przyrodniej albo przyswojonej
dążności,[6] jak np. dbał+yać, brwał+yać, za/mieszkały, za/pamiętały, za/spały,
wy/trzymały, o/kazały, bywały, wy/skapały tatuś mówi pospólstwo.

Znamienitością byłoby tu rozwinąć w szczegółach że imiesłów ły-ła-łe)
istotą znaczenia swego jest imię „przymiotne”, bo znamionujące żywotnią

[5] Ob. Wywód i wytwór słów o stroju eć) str.). Znamienitość eć) druga str.). – Słów ić-yć) znamienitość
czwarta str.). Słów uć) znamienitość druga str.). [6] Ob. Wywód i wytwór słów o stroju ać) str.).
...; ich znamienitość pierwsza i szósta trzecia. str.).

właściwość stanu osobistości, zaś wytworem swoim że stanowi imię „przymiotnicze„ dlatego że wyraża przygodnie rozmiewoną dążność tej samej właściwości samowładną dzielnością ojawianej; lecz w głównych zarysach tłumaczą rzecz tę wywody w dwóch poprzedzających ustępach przytoczone,[7] a osobliwsze stosunki są przedmiotem składów syntaktycznych. Tu ku uzupełnieniu nadmieniamy że ten imiesłów ły-ła-łe) nazywają z łacińska imiesłowem „czasu zeszłego„ w stanie osobistości czynnym, w tej myśli że się dopiero wtedy uwydatnia gdy aktem dzielności osobistej wykonawcy dojdzie do ojawu. Tymczasem nie więcej w tem „przeszłości„ co w tym gmachu przed nami, albo w onym dębie przed oknem. Czyż dlatego gmach wspaniały a dąb okazały, że urósł tamten z planu architekty, ten z zarzewia przyrody? Że się oku naszemu tem święcą do czego z laty jeden z drugim urastał, toż jeszcze dzisiejszy dzień nie jest przeszły że z wczorajszego wypłynął.

Imiesłowne właściwości w brakui skutków stręcznych dążności.

Wywód imiesłownych właściwości odzewnych:
~~Imiesłowne wytwory dzielności odzewnej~~:

(t, n, t) + (y-a-e).

Szczególniejszą jest właściwość imiesłowna (t, n, t) + (y-a-e) bo wyraża odwrotnie do poprzedzających ący) i ły) nabytą przymiotem skuteczność dążności stręcznych nie takich które stan osobistości własną wykonawczą dzielnością sam od siebie wydaje, lecz takich których skuteczność do siebie lub na siebie przejmuje i sam sobą uwidamia bezwzględnie która wydaje.[1] Jest-to rodzaj właściwości najpowszedniejszych, bo

[7] Ob. Właściwości stanu osobistego przymiotne i przymiotnicze czyli imiesłowne etc); Imiesłownych właściwości rodzaje i tryb ich wytworu etc). [1] Ob. Imiesłownych właściwości rodzaje, tamże etc).

wszystko co jest co żyje, wszelka samoistna osobistość niesie znamiona dzielnoś[ci] w jaki sposób powstała i znamiona obrotów tego co się z nią działo. Użyci[e] w odmęt, odnosimy blizny, znamiona, pamiątki wrażeń, każdy z nas wedle zdolności usposobienia swego, w rzeczywistości widoczne, a w pamię[ci] niewygasłe tak że ich ślady, znaki i poszlaki wszędzie się nam od=zywają, gdzie się tylko dzielność wykonawcza onych dążności przygodn[ie] ustalała i ustateczniała.[2)] Ten grosz w mym ręku widoczne niesie zna=miona odtłoku rzeźby, rylca, prasy; ale i odzywać się pamięci naszéj może znamieniem aktu jakim przyszedł do ręku: pracą, znajdą, kra=dzieżą, — odzywać skutecznością téj dzielności wykonawczéj, któréj sam przez się od siebie nie wydawał, a jednak jéj obrotom uczestniczył i wy=znawcą pozostał tego co się z nim działo.[3)] — Podobnie i nam wszystkim. To czém przyświécamy jest prawda dziełem, jest skutecznością pewnéj dzielności wykonawczéj, ależ rzadko samowładnéj, zwykle takiéj która z naszéj strony idzie stręcznym wpływom przechorem, odzwrotem albo odwetem; z tego też względu zowiemy ją „dzielnością osobistości odzowczą”.

„Dzielność odzowcza” nie jest władzą usposobienia udzielną, raczéj powiadamy jest żywotnią uczestniczką każdéj dzielności wykonawczéj, bo wistocie jest przyrodnim dopełniaczem aktu każdéj czynności. Żadn[a] czynność sama przez się nie uwidamia „siebie”; jeźli jéj nie podtrzyma obca jakaś druga pomocna. Czynność, to akt dzielności dwoistéj; przez się to połok ruchów znamiennych, a połok-by spłynął bez śladu gdyby dru[ga] dzielność obca nie odznaczyła znamion tego połoku. „Trzyć się” nie trze,

2) Ob. Wywód tego i miana skutków dążności stanu, str.). 3) Ob. Odrębny tego tom [ujawn] czasu jemnieyszym stosunek wzajemniczéj skuteczności; str.).

jeśli się za nim nic proszą nie kruszą opyłki, wiórki; mimo znamion ruchu „pisać" jeszcze nie będzie „pisać", gdzie się oraz nie odciskują pozostające po nim i znaki pisemne; „wołać" nie woła, kto ust nie otworzy, gardła nie roz-działami, tchu nie naprężą; gdyby nie widoczna z aktu swego dzielność co wrażby, mary, obrazy schwytuje, spłynęłoby „czuć, dumać, myśleć" jak woda, gdzieś w zatoki bez śladu. Sama przez się czynność, rzecz płonna nikła wespół z swym ruchem; dopiero ta druga obec, jej urzeczywistnia jest jej właś-ciwym tłumaczem, jest dopełniaczem tego dokąd skrzętna pierwsza dążność sama przez się swą wykonawczą dzielnością zmierzała.[4)]

Otóż w stosunkach społecznych nastaje rozbiór tej dzielności wykonawczej. Jedna osobistość (ja-ty-on) wprowadza dążność swą w zruchomienie, a druga osobistość (ja-ty-on) podtrzymuje tego zruchomienia ślady, znamiona, oznaki. Tamta osobistość co znamiona swych ruchów wytrawia zowie się „mianownicza", (przewodnia) ta zaś co mianowniczej wytroki chwyta i przytrzymuje zowie się osobisto-ścią „odzowczą"; a rzeczywiście odzowczą wtedy, gdy posiada odpowiednią w sobie dzielność odzowczą, bez czego nie byłoby i śladu czynności mianowni-czej. Mimo najszczerszych chęci i usilnej pracy nie dotrzyma słaba pamięć i śladu nauki; groch na ścianę i wykład najjaśniejszy na twardą głowę. Szkoda! niema tu i śladu nauki, wykładu, bo niema dzielności odzowczej; co gorsza że jeszcze i wtedy mało albo wcale śladu nie będzie, jeśli niedołężna, wiernie nie pochwyci tego co było w zamiarach dążności mianowniczej i wiernie nie odtworzy znamion które mianownicza osobistość dzielnością swych ruchów wnosi. Wnosił mularz bieliło, musi ściana, jeśli odzew wierny, wykładać biała nie modra; a ryś snycerz herby na miedzi, muszą

4) Bliższe wywody tych stosunków ob. Tom II. ustęp: Wywód aktu skuteczności mianowniczej i odzowczej.

herby, jeżli odzew wierny, wyglądać tak samo jak rylem powodziła ręka. Toż znaczy „Dzielność odzowcza jeżli rzetelna, musi wydawać odwzorcze znamion takich samych, jakie zalegają w stręczanej sobie czynności mianowniczej,„ a mowa potoczna tożsamo stosownym wytworem słowa wypowiada.

Owoż! Znamiona skuteczności jakie zalegają w znaczeniu słowa a w potocznym trakcie zawodu na jaw występują, są - wiémy - stopniem trojakie: albo są-to znamiona skuteczności rzeczywistej (to), albo skuteczności wyłącznej (no), albo skuteczności domyślnej (to)[5]; więc też i stan osobistości (yae) odzowczej jeżli swemu powołaniu wierny, będzie musiał brać w odwzorcze skuteczności (o) dążności mianowniczéj z oznaką tych samych jéj ruchów (t, n, T) jakiémi znamiona swe uwydatniała i jemu się stręczyła.

Imiesłowne wytwory właściwości (t, n, T) + (y-a-e) odzowczych.

W pamięci wywodów z poprzedzającego ustępu ustala się zatém główne

Prawidło wytworów imiesłownych (t, n, T) + (y-a-e) właściwości: „Jakim trybem ruchów mianowniczа dążność uwidamia (t, n, T) rzecz (o) swojéj skuteczności, tym samym trybem w odzew przyjmuje i ponosi stan osobistości (yae) i znamiona tych (t, n, T) ruchów.„

Na mocy prawidła tego:

A). Stan osobistości (yae) odzowczy ponosi skuteczność rzeczywistą ty-ta-te) kiedy w odzew wpływom mianowczym widoczne przyjął na się ślady, znamiona, oznaki takich czynności, co od chwili zaczątku po sam koniec zawodu swego przedstawiają w rzeczywistości jawne a

[5] Ob. Stopnie ~~w skuteczności dążnom stanu~~ dzielności wykonawczéj w stanie skuteczności; str).

jednakowe ślady i znamiona po sobie; [6] – zaczém w tych przypadkach gdzie czynność mianownicza takie same po sobie zostawia w trakcie zawodu znamiona swéj skuteczności. Więc w przypadkach kiedy zachodzą:

a) miana czynności zawodu ąć-nąć) jako oznajmienia dążności znamionujących się samoosób jednakowém znamieniem w rzeczywistości; więc się mówi: dęt+yac, cięt+yac, pchnięt+yac, zamknięt+yac... b) miana czynności zawodu ić-yć) przyrodnich, a tém samém dowolnym zmianom nie uległych, jak np. wit+yac, myt+yac, kryt+yac, ryt+yac... c) miana czynności zawodu eć/yć) w przenośném na pole rzeczywistości znaczeniu; np. dart+yac, part+yac, tart+yac, zażart+yac ...d) miana czynności zawodu uć) o ile się rzeczywistością znamion uwydatniać mogą; np. kut+yac, sut+yac, obrut+yac...

Wszystkie wytworem tym samym jak było w potocznych wytworach skuteczności rzeczywistej (40); [7] lecz używane najokładniej w kształcie słów złożonych z przysłównym przyimkiem: u-w-z-o-do-po-na-przy-prze... który iż wyraża zamiar w stanowczej myśli powzięty, wnosić każe że i odzew osobistości nie mógł być zmienny, lecz że się słusznie trzymał toku dążności ostrężnej; a w tém przekonaniu mówi się: do/byt+yac, zu/żyt+yac...

B). Stan osobistości (yac) odzowczy ponosi skuteczność wyłączną ny-na-ne) kiedy w odzew wpływom mianowniczym przyjął ślady, znamiona, oznaki czynności stanowczością skutku niepewnych i

6) Ob. tamże stopień pierwszy. 7) Ob. Wytwory skuteczności rzeczywistej czyli formy wysłowienia 40) str. .

niestałych.[8] Jest-to właściwość zalecająca się o tyle rzeczywistością o ile wiadome usposobienie stanu odzowy odpowiada dowolnie obranym zamiarom i widokom mianowniczej dążności. Zachwalone leki, o tyle skuteczne o ile się sprawdzają; kradziony grosz, kto o tém nie wie temu zajedno czy darowany, czy zarobiony, czy znaleziony. Zawsze właściwość przymiotnicza (ny-na-ne) dopatruje dalszych względów nim się z pewnością wypowie.[9] Przybierają zatém formę imiesłowną ny-na-ne):

a). miana czynności zawodu ać) jako oznaczające rozwój, zatém mnogość znamienitości a tém samém niepewność która z nich góruje; więc się mówi: bran+yae, natan+yae, wygnan+yae, pochowan+yae... b) miana czynności zawodu ić-yć) obiorem samowolne, przeto licznym powabownym stosunkom uległe; np. wodzon+yae, brawn+yae, uronion+yae... c) miana czynności zawodu eć/yć) organiczne z tych samych powodów; np. umyślon+yae, dopadnon+yae, widzian+yae... d) miana czynności zawodu ść-ć) właśnie iż z umysłu powzięty zamiar oznaczają; więc się mówi: niesion+yae, wprzęgon+yae, wleczon+yae, zjedzon+yae...

Wszystkie wytwarzane zgodnie jak były przepisy wytworu skuteczności wyłącznej w stanie wykonawczym no)[10], więc i z zastrzeżeniem owej znamienitości że gdzie ony) tam wola, gdzie ety) tam prosta rzeczywistość.[11] Dla tego gdzie się powie np. wciągniony między hultajstwo, rozumie się że szła ułatwiaka z wolą i odzowa tego nie chciał; wciągnięty zaś mówi że tam jest, nie patrząc czy sam chciał czy nie chciał tego. To-

8) Ob. Stopnie dzielności wykonawczej w stanie skuteczności; stopień drugi, str). 9) Ob. Wytwory skuteczności wytrawnej czyli formy wystawienia no) str). 10) Ob. tamże wytwory formą ono) wstęp baczności a); i formą ano) wstęp baczności b) str). 11) Ob. tamże, Znamienitość powinowactwa między eto i ono).

dobnie: zwiniony i zwinięty, zdmuchniony i zdmuchnięty... sam obiór od woli i usposobienia, tu aktu prosty skutek bezwzględny.

C). Stan osobistości (yac) ponosi skuteczność domyślną (ty-ta-te) kiedy przyjmuje znamiona takich dążności skręcznych, których ruchi nie zostawiają po sobie ni śladu ni znaku byłego zawodu, co wtedy bywa gdy dążność znamionuje samo proste usposobienie stanu.[12] – Ale sku-teczność dążności takiego znaczenia, wiemy, jest właściwością dzielności samowłasnej,[13] właściwością przeto wcale odwrotną czyli przeciwną temu czego się odzowcza dzielność domaga;[14] – musi zatem imiesłowny (ty-ta-te) wytwór, jeśli ma oraz oznaczać i właściwość dzielności stanu odzowczej, wyrażać wprawdzie skuteczność dzielności stanu samowłasnej którą stan osobistości sam od siebie wydaje, ale oraz wypowiadać że ją w brew żywotniej a sobie właściwej dążności sam na się przejmuje i sam sobą ponosi. W podobnim położeniu znajdujemy się wtedy, gdy sku-teczność naszej samowłasnej dzielności znamionuje jedynie własne stanu na-szego wady, przywary, niedołęztwa, grzechi, to jest gdy oznacza jakąś ułomność której stan osobistości, mimo dzielniejszego a sobie samemu świadomego usposobienia, niewolniczym uczestnikiem pozostaje. Po-dobne właściwości nazywa technika szkolna „właściwością stanu ujemną„ – lecz czy ta wyrzeczona ujemna właściwość jest nią rzetelnie; to za prawdę tego rzeczy jedynie może wiedza, albo sam tylko domysł i wewnętrzne przekonanie że stoi do samowłasnego usposobienia osobistości przekorem.

12) Ob. Wytwory skuteczności domyślnej, czyli formy wystawienia 10) str). 13) Ob. Wywód imiesłownych właściwości samowłasnych, str). 14) Ob. ~~teraz~~ Wywód imiesłownych właściwości odzowczych, Odwrotny stosunek imiesłownych wytworów (cy) i (ty) a (t,n,t) a (y.a.c) str).

Nigdy też odzowczy (ty-ta-te) wytwór nie wyraża dogodnej żywolnemu usposobieniu właściwości, zawsze coś takiego czemu nie rada dusza uczelniczy choć się z tém zrosła, jak oto z pomiędzy wiela: zbestwiał+yae, zaciekły, zdumiały, zdziczały, niezdały, obrzydły, zgłupiały, wygasły, wycieńczały, schorzały, skaliczały, skamieniały, skostniały, wypłowiały, zamierzchały, zasiedziały, osierociały, owdowiały (przeszły, przyszły), uwiły, uwięzły... Stan osobistości który taką lub tym podobną właściwość wyznaje, okazuje widocznie że postradał dzielność właściwej a przyrodniej sobie dążności; że pozbawion jest opieki władz takich które potąd stan jego ogrzewały, i że ta nowo nabyta właściwość jest tylko znamieniem ujemnej samodzielności jemu żywolniej. — I gdyby nie ta wiedza, domysł i wewnętrzne przekonanie że ogranicza swobodę żywolnich praw ludzkości, nie byłby ów smutnej pamięci z czasów pańszczyźnianych imiesłów: ciągł+yae, tyle ubliżającym. A kto mówi: Wina włoskie jak żydowska manna, chowałe nie są; mówi to w domyślnem przekonaniu że im zbywa na znanej winom przyrodniej właściwości: im starsze tém lepsze.

Znamienitości imiesłownych wytworów odzowczych (t,n,ł)+(y-a-e).

Znamienitość pierwsza. W odzowczy sposób (t,n,ł)+(y-a-e) nabyta właściwość wypowiada że stan osobistości pozostaje w posiadaniu takich znamion jakie po sobie zostawia skuteczność stręcznej czynności. Zdaje się przeto że było wiedzieć jakie znamiona swej skuteczności, czy rzeczywiste (to) czy wyłączne (no) czy domyślne (ło) czynność po sobie zostawia, jużby się i wypowiedzieć mogło w której z tych trzech (t,n,ł)+(y-a-e) form

wystąpić powinien i wytwór imiesłowny. Lecz w tej mierze rzecz całą reguluje pojęcie i wiedza jaką jest odzowcza dzielność stanu osobistości, bo przecież bez żywotniego w sobie usposobienia przymiotów się nie nabywa, być dla tego może że jedno i to samo miano czynności we wszystkich trzech formach snadnie wystąpić może. Mówimy: wyciągnięte druty, w przekonaniu że przyjęty skuteczność takiej czynności która od początku po sam koniec ruchu swego jednostajném znamieniem się uwydatnia; mówimy: wyciągnione losy, w przekonaniu że uwydatniają się znamieniem wyłącznie w ten sposób dobranej czynności; mawiano: ciągła pańszczyzna, w przekonaniu w ten sposób ograniczonej i związanej samodzielności wieśniaka; — wszystko w pamięci praw a poprzedzającego ustępu.

Znamienitość druga. Odzowcza dzielność stanu nie patrzy pory ni stręczyciela; w chwili wrażenia przyjmuje stręczną obcą skuteczność czynności bezwzględnie kto ją wprowadza. W tej samej chwili kiedy przestrach razi, staś całkiem przestraszony, a przestraszon zarówno czy go przeraża rzeczywiste jakie straszydło, czy urojony potwór własnej zmyślności. Nie pierwej ni później twarz, oczy były spłakane, jak wtedy kiedy uczucie albo pamięć krzywd, chłosty lub żalów pąśmiczych wycisnęły takie znamiona po twarzy. Wtedy dopiero gdy się płynem obcym będzie pióro zmaczane, czyja bądź by je ręka własna czy cudza maczała. Kto stręczycielem wrażeń, świat czy my sami, tego nie ma w prawach dzielności odzowczej; w powołaniu jej nie jest szukać zkąd

K. Imiesłowne wytwory własności (ł, n, t) + (ąpa-ć) odzownych, między [illegible] A. B. C.) etc. D.—

wrażenie pochodzi, ale uczestniczyć ruchom mianowniczym, i wydatniać znamiona ich dążności gdziekolwiek są, gdzie były i gdziekolwiek będą.[2] Więc też i stan wszelkiej osobistości gdziekolwiek ulegnie wpływom dążności mianowniczych, tam musi, jeśli posiada dzielność odzowczą, bez odwłoki i bezwzględnie na porę i sprężyciela, już sam sobą odznaczać i znamiona, to jest skuteczność mianowniczej dążności. Zaproszon na ucztę, czy jest czy był czy będzie, gdy zaprosiny przyjął zawsze jest *zaproszony*, a czy na uczcie siedzi *wypogodzony* czy *znudzony*, w tém wina nie zaprosin ale własnych wrażeń które go pod porę przejmują. Nic zkąd lub od kogo wrażenie pochodzi, szuka i wypowiada imiesłów (t, n, ł)+(y-a-e) odzowczy, ale jakich wrażeń skuteczność stan osobistości przyjmuje i ponosi; – a skuteczność czynności zawsze jest jednakowa kto bądź ją tworzy; *ćwiczony* jest zawsze uczeń, czy się sam czy kto inny go ćwiczył; i dla tego to odzowczy wytwór imiesłowa pomija wszelkie tak zwane zwrotne (sobie, siebie, się) względy między przyjmującą a sprężycielem.[3]

Znamienitość trzecia. Imiesłów odzowczy (t, n, ł)+(y-a-e) nazywają z łacińska „Właściwością stanu bierną czasu zeszłego" – a czasu zeszłego ztąd że oznacza przymiotem nabyte znamiona, śladu, poszlaki tego co ruch sprężanej dążności po sobie zostawia. Lecz dla tego że pozostałość wszelka jest wypadkiem byłej przedtém w zawodzie czynności, toć podjęcie i odzwierca znamion pozostałych jeszcze przeszłością nie jest, owszem przeciwnie, rzeczywistą obecnością równie dla dostrzegacza jak i dla

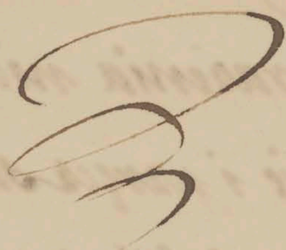
2) Ob. Wywód imiesłowowych stanowczości odzowczych (t, n, ł)+(y-a-e), wskaz. łączności dzielności odzowczej, etc)
3) Ob. Wytwory skuteczności domyślnej tyli formy wystawienia [b] etc).

samego przyjemcy, zwłaszcza gdy idzie w odzew stręcznym ich usposobieniu wrażeniom. Ameryka jest i pozostaje odkryta, od pierwszej chwili kiedy przyjęła i sobą odzwarcza znamiona tego co odkryciem się zowie. Wrażenie, prawda, nie byłoby wrażeniem, gdyby się wprzód pewną dzielnością wykonawczą (to, no, to) nie naciskało; w tém jest względem przyjemcy akt przeszłości; ale wrażenia niema gdzie stan osobistości znamion nacisku nie przyjmuje i wręcz sam sobą nie odzwarcza; a toć właśnie jest tém co stanowi rzecz, istotę i miano odzowczej (t, n, t)+(y-a-e) właściwości. W tém też przekonaniu że zależy od przyjęcia, nazwano tę właściwość „bierną". Bierną, słusznie w znaczeniu odzowczém, ale nie w znaczeniu bezwładnego „passivum", co pomijając wzgląd osobistej dzielności stanu, sam tylko wpływ wrażenia przez się uważa. Cóż w tém „passivi", czasy upłynione, minione wieki? wszak same od siebie minęły, spłynęły; albo: Niema cię, zginionyś bracie, kiedy się zapierasz talentu twego; albo: Upadłej duszy nie przeprzeć, pozostanie czém jest jak nos zadarty choć czasami zwieszony.

Oprócz tych form „ący-ąca-ące (ty-ta-te ((t, n, t)+(y-a-e))" domyślają się niektórzy jeszcze innej formy, formy ómy-óma-óme), jak mówią: wprawdzie wiekiem przystarłej tak zwanej i wytworu jej zapomnieli, ale zawsze imiesłownej. Domysł zda się chybiony bo nie dopatruje różnicy jaka zachodzi między właściwością stanu żywotnią a nabytą. Gdyby tych kilka ómy) wyrazów co są w obiegu: znajomy, wiadomy, świadomy, widomy, kryjomy, znikomy, ruchomy, łakomy, rodzimy... miały*) w istocie oznaczać stan osobistości przymiotnicy czyli imiesłowny.

*) Ob. Właściwości stanu osobistego przymiotne, przymiotnicze czyli imiesłowne, str.)

dla tego że pierwot ich słownym, tedy na upartego wpisaćby się tém gra„wem dało między imiesłowy i przymiotniki: przedaj)ny, chwiej)ny, stroj)ny, bawial)ny. sypial)ny. chetpfliwy, żyrz)liwy. klam)liwy, mści)iwy, chc)iwy... i inne tym podobne.



Imię słowa rzeczownicze

czyli

Urzeczowienie przymiotniczej skuteczności w rzeczowniczą:

Wywód imion rzeczowniczych słowa.

„Często samoistna skuteczność dzielności wykonawczej sprawia zupełnie takie same wypadki, jakie wydaje i tworzy stan osobistości sam taką dzielnością wyposażony. Proste „chodzić„ samo przez się jednemu będzie lekiem, drugiemu staje się uszczerbkiem gdy mu złego nogi popuchną.– Władza dzielności samoistnej jest właściwością Imion rzeczowniczych, czyli osobistości rzeczywistych lub domyślnych co się znamionami takiej dzielności samoistnie uwydatniają;" więc też ilekroć skuteczność czynności jakiej wzięta jest w znaczeniu udzielnego przez się wzniecicieła lub twórcy wypadków, przybiera miano i formę rzeczowniczą, którą z Łacińska zowią „Imię słowa– Verbale– Imię rzeczownicze słowa„; i wyobraża uosobnioną władzę dzielności wykonawczej, która sama przez się takie skutki wywiera i sprawia jakie w znaczeniu samego słowa zalegać mogą. Ztąd prawem jest:

„Jaki stopień skuteczności wykonawczej pojmujemy w znaczeniu słowa, taki sam stopień przypisujemy jego dzielności rzeczowniczej„.

to znaczy innemi słowy: Wysłowienie rzeczownicze imienia słownego stosuje się i polega na formach skuteczności wykonawczej słowa. Owoż; formy skuteczności wykonawczej słowa znamy trojakie: pierwsza 1o) która oznacza stopień skuteczności rzeczywistej; druga 2o) co wyraża stopień skuteczności wyłącznej; a trzecia 3o) znamionująca stopień skuteczności domyślnej.[2]

[1] Ob. Uczestniczych trybów nasłu porządnikiem: Osobistość stanu; ustęp: A) Wyrazy samoistnych osobistości etc). [2] Ob. Stopnie dzielności wykonawczej w stanie skuteczności etc).

 Stosownie więc do tego otrzymujemy: A) Imię rzeczowniczo które uosobnia samoistną władzę dzielności rzeczywistej (to); — B) Imię rzeczowniczo które uosobnia samoistną władzę dzielności wyłącznej (no); i — C) Imię rzeczowniczo które uosobnia samoistną władzę dzielności domyślnej (to); — wszystkie wytworem nie innym jak takim który się zgadza i odpowiada właściwościom skuteczności słowa, chcąc ażeby wyobrażały to czego szukamy: Uosobnienie władzy wykonawczej.

Wytwór form imion rzeczowniczych słowa.

Na mocy prawa właśnie wyrzeczonego: „Jaka skuteczność czynności wykonawcza, taka sama i jej dzielność rzeczownicza,” występuje Imię rzeczowniczo słowa z temi samemi właściwościami, jakie okazuje czynność w stanie skuteczności swej bądź wykonawczej: to-no-to) bądź przymiotniczej: ty-ny-ty) a mianowicie takim przestrojem:

A). W czynnościach znamionujących się skutecznością rzeczywistą, to-ty) przetworem formy: t(o-t(y) w strój: ć,j(e=ci(e), w tyle jest jakby się rzekło: Dążność czynności pierwotem (*) zapowiedziana ocnajmia (+) istniejącą (s) w sobie popędy ruchu dzielnością (j) samoistnego uposobienia (e) swego.[3] Więc dają formę cie):

a) Słowa zawodu ąć-nąć) przetwarzając ęto-ęty) na ęcie), np. dęcie, żęcie, pocz(ęcie, tknięcie... b) Słowa zawodu ić-yć) przyrodnie, przetwarzając ito-yty) na icie-ycie), np. bicie, życie, picie, wycie... c) Słowa zawodu ść/yć) w znaczeniu przenośnem z pod wpływu organicznego oswobodzonem; np. dać(cie, paść(cie, pozać(cie, zawać(cie... d) Słowa zawodu ...

[3] Ob. Uczelniczych Tygłów ... przewodnikiem, Osobistości słowa, Ustępy A.c); B-c) itd. (barność)

zawsze rzeczywistością usposobienia znamienite, więc się mówi: użycie, życie, wyżycie ...[4]

13). W czynnościach znamionujących się skuteczności wyłączną ...), przetworem formy a/o n(o - e/u n(y) w stroj a/o ...(e) = a/o ni(e), w tyle jest jakby się rzekło: Dążności czynności przecwotem (...) zapowiedziana wydaje popędy ruchów swoich wyłącznie (n) dzielnością (j) samoistnego usposobienia (e) swego. Samoistność zaś osobistą usposobienia rozeznajemy albo po właściwościach które stan osobistości sam od siebie na jaw (a) wydaje, albo ze składu, z pojęcia, z domysłu znamion stanowiących stan jéj usposobienia, co głos e) wyobraża,[5] dla tego strój rzeczowniczy słowa nigdy nie może być o(nie) ale zawsze e(nie). Stosownie do tych względów:

a) Wydają formę rzeczowniczą anie) słowa zawodu ać) wszelkiego znaczenia bez różnicy, za znak że samoistność (e) dzielności wykonawczej występuje na jaw (a) całą właściwością zalegającą w usposobieniu rozwojowém, i mówi się: wyjanie, ssanie, danie, wezwanie, polowanie, wytykanie, uszanowanie ...

b) Wydają zaś formę rzeczowniczą enie). czyli wyłącznie sobie świadomą właściwość dzielności wykonawczej: najprzód: słowa zawodu ąć-nąć) ale w znaczeniu dzielności wykonawczej od woli i zmysłnego obioru, zaczém też te ąć-nąć) w dwojakiéj formie rzeczowniczéj i ęcie) i enie) przychodzą, jak np. wesschnienie i weschnięcie, zmarznienie i zmarznięcie, ciągnienie i ciągnięcie, dmienie i dęcie ... powtóre: słowa zawodu ić-yć) obieralne, wszystkie eć) i wszystkie ść-ć) wzorem

[4]) (...) Zamierzamy wyłuszczać ... (...) + (...) ... Ustęp: A) str.): Wyłuszczenie ... rzeczywistej ... formy ... 60) str.). [5]) Ob. ... [6]) Ustępy A.c): 63.c) str.).

jak wedł wytwór skuteczności wykonawczej lub przymiotniczej, ale z zastrzeżeniem że ustrój zawsze być musi ł) nigdy ú); zatém mówi się ny-miłenie, mdlłenie, drzłenie, patrzłenie, myślłenie, muszłenie, powo-dłenie, wyjaśniłenie, sprzysiężłenie, jedzłenie... 6)

C). W czynnościach znamionujących się skutecznością domyślną (ło), właściwą jednostajnej bez przerwy dzielności wykonawczej, występuje Imię rzeczownicze słowa przetworem formy wykonawczej ło) lub przymiotniczej ły-ła-łe) w stroj łość) bez żadnej dalszej odmiany; do nich należą: a) Słowa zawodu ąć-nąć) za wypuszczeniem przygodnego sobie ustroju ną); — b) Słowa zawodu ść-ć); — c) i Słowa wszelkich innych zawodów znamionujących się jednostajnością dzielności wykonawczej; i tém prawem mówi się: ciągłość, u-kięsłość, biegłość, przeszłość, rozwiozłość, zażyłość, ospałość, ociężałość, stałość, śmiałość, czułość, trwałość, niedbałość, okazałość, zapamiętałość... Wszystkie prawami wytworu skuteczności wykonawczej i przymiotniczej. 7)

Skończyłem 24 Maja 1875.

6) Ob. Imiesłowne wytwory stanowcze (ł,n,t) + (y-a-e) odmiennych, Ustęp. 63) str.). Wytwory dzielności skuteczności wstępnej czyli formy wysłowienia no) str.). 7) Ob. Także, Ustęp C) dzielności form wysłowienia domyślnej (ło) skuteczności, str.); i Wywód imiesłownych stanowczości samorzutnych; str.).

C. 70. C.

Modła wytworów trybu bezosobistego.

Modłą wytworów w trybie bezosobistym jest nam źródłowe słowo „bąć„, które w swym dwoistym zawodzie „być - bywać„ wydaje wszystkie formy w jakich dzielności stanu obroty dążności swoich oznajmia.

Bąć
Być - Bywać.

A.) Wytwory dzielności wykonawczej „poboczniej„
w stanie zawodu: - - być ——— bywać.
ojawu - by(ł-ła-ło/ły-li) — bywa(ł-ła-ło/ły-li).
wyścigu skutku - - do) było ——— bywano.

B.) Wytwory dzielności wykonawczej „wzajemniczej„
w stanie zawodu - - będąc ——— bywając.
ojawu - - bywszy ——— bywawszy.
wyścigu skutku - - przejście w uczestnicze.

C.) Wytwory dzielności wykonawczej „uczestniczej„
w stanie zawodu - - będ(ący-ąca-ące) — bywaj(ący-ąca-ące).
ojawu - - o) by(ły-ła-łe) — bywa(ły-ła-łe).
wyścigu skutku - - do) by(ły-ła-łe) — dobywa(ny-na-ne).

D.) Imię słowa rzeczownicze, czyli władza dzielności uosobniona.

przy) bycie - bywanie.
o) bytość - (:bywałość:).

Słowo polskie.

1.

Słowa pierwiastki „Pierwo-Ustrój-Stok" wytworów słowa.

Słowo jest miano czynności. Składa się z trzech części: W środku idzie głoska (x) albo zgłoska (xxx) znamionująca od czego czyn-ność swe miano bierze, wiąże się z przodu z poluboznymi samo-głoski „(a-i-y-e-u-o..)", i zamyka przyrostkiem słowa wspólnych łącznie lub z obu głoski „ł+ś+ć", bezokolicznik albo „ć=ły" albo „c=ło" — tak że istotną postać słowa, jeśli mianownik z znamię oznaczymy gwiazdką (*) wyobrazi można formą:

„(*)+(a-i-y-e-u-o..)+(ć-ł)"

który składa w potrzebie rozmaitości przedziałka przyrostka wszystkim jak w tych „d|a|ć, p|i|ć, ż|y|ć, mol|e|ć, t|r|u|ć, tr|w|a|ć — b|y|ł, m|ó|ł, p|ł|ę|ł, ...|a|ł, przy|s|a|ł"...

Technika szkolna daje każdej z tych części osobne nazwiska. Naczelną pierwszą część pod gwiazdką (*) nazywa Pierwotem — źródłem słowa, związkowe, z pier-wołam samogłoskę (a-i-y-e-u-o..) nazywa Ustrojem słowa, a Ukończony przyrostek (ć-ł) nazywa Stokiem słowa. Ułat-wienie tych nazwisk wymagało dotrzymanie że każda z tych części sama w sobie tworzy całość „Pierwiastek wytworów słowa, i stanowi, że można „zacieć" tego na czem polega, o czem świadczy przez samą istotę czynności. W gruncie

1961. Głosy polskie. Znamienitości w mediach przeciwstawienia. § 39.

prosta oznaka tego
~~wyrazy takiej oznaki~~ przekonania że forma słowa, to
prosta (wyrazu) rzeczy, zaś istoty ~~czynności~~ jej zaś jest jej życiorys po-
jęcia. I w rzeczy samej, nim forma jako powołanie, przeciwie
pojętności przeciwie zmysłowości przeciwie rozum, może i długo
nim był z pod obrazu naturalnych wrażeń odbiorczy szkolna
postać aktu zamyślonego; w kształty zmysłem potajemnie od
pamięci tejże nie zaczął kształtować pierwszy kroje
wyrabiał, ale pomysł tej rzeczy która na takie wszystek stwo-
rzenie formy ~~zamknie~~ pomysł zamyślony; przeto po-
myślne formy słowa pozostają zbiorem pomysłów sła-
niających istoty pierwotnego uchwycenia i złoka czynności.

2.

Rzeczownik ~~pojęć~~ Przymiotnik i Dzierżawa słowa.

Rzeczownik nie ~~inna to~~ ~~dziecinność~~ czynności samej;
właściwie że słowo jej mianem; wyobrażać przedmiot
wrażenie pewnej dziedzinie uposobienia wydanej
znamieniem ruchu, bo to jest przez samo niej, będąc istota
rozumiejący słowa czynności. Śpi, chodzi, leżeć, chce
brania; ~~mówić stoi~~ „chce" mówi dzień swoim czynem,
rozumie to samo co przysłowie miejsce sobie pojętności
słownictwy albo tak: wrażliwe (wydane) znamienia tego
ruchów źródłowy czasu dzielności zależą w ich uposobieniu
albo odwrotnie: wrażliwe (wydane) dziedzinie samego
uposobienia źródła co za znamiona ruchów w niem
zależą; i jeśli tem słownictwem [illegible] wyjaśnienia
ta jedynie przeszło się wyjaśnieniem trzeci przegląd
tego prawem sięga czynności wyjaśnienia; po

(znamionach ruchu, po znamionach usposobienia i po
(wzajemnej im obopólnej dążności.

Bez pojęcia znamion ruchu, naocznych czy zmysłowych, nie ma dla nas czynności. Nie prawem innem jak znamionach ruchu rozeznajemy, co to jest drzymać, zasypiać, mdleć albo marzyć; nie czem innem jak znamionami ruchów objaśniamy dzieciom jak to jest czytać, pisać, jak trzeć, iść, orać; znamionami ruchów zatrzymywanych (najmniej) usiłowań czynimy czuć pragnąć, co pojmować sobie myśleć, nic po czem innem jak domyślnych znamionach ruchu odgadujemy. Filolog znaczenie form artystycznych dziś granic który stać i tym podobnych czynności, i jakikolwiek ruch znamię rzeczowe [illegible] samą pojmujemy nabytą [illegible] ozwolenia; tak że przechodzącemi po znamionach ruchu, tak że w istocie zawierają się słowa:

mianem rozeznawanych ruchów,

[illegible] wieku pojęcia rozeznawanych po znamionach naocznych zmysłom podpadających, [illegible] znamionach zmysłowych rozumem pojętnych. Ztąd też znamiona ruchów nazywa szkoła z Arystotelesa, która znamiona ruchów [illegible] [illegible] polarną wyraziła je przedmiotową [illegible] głoską albo literą albo w zgłoskach [illegible] [illegible] [illegible] znamion ruchu i [illegible] ~~[illegible]~~ wyraża usposobienia [illegible] stan [illegible] albo wyrażony który ~~[illegible]~~ [illegible] takich ruchów dzisiaj ~~[illegible]~~ znamionami ~~[illegible]~~ swego usposobienia obopólnego,

[illegible]

i jeśli [illegible] pojmować sobie, [illegible] [illegible] rozeznać znamiona ruchu tych [illegible] [illegible] [illegible] naszego usposobienia,

i jeśli wiemy co znaczy „czucie pojmowanie - serdeczne wejrzenie" [illegible]
mistrzem który umiał przewodniczyć [illegible] znaczenie swoje
w naszem uzupełnieniu [illegible], przeczuć [illegible] pojęcia
[illegible] co naówczas szaleją gdy od [illegible] znaczenie
swego w zamętach dziś przez „ [illegible] [illegible], i tym
[illegible]

Bez Uzupełnienia - [illegible] niema nauki.
Żywiołem [illegible] siła czynna. Prawda stara jak
jak świat - [illegible] nie przyjęta [illegible] - ale starsza
nie Polska przedchrześcijańska. bo ja zakresem wiary [illegible]
pierwotnemu ustu polskie w [illegible] Żywia [illegible]
żywotniej, którym tchnieniem my, świat z [illegible] naszym
[illegible] - zachowało się - życie, gdyż z martwoty [illegible]
Nazwisk tworzący, polepszył obrazowo mowę, nazywa
„Uzupełnieniem" zdrojowisko władz i zdolności czynnych,
którymi my tworzym świata.

i Słowa jej [illegible] [illegible] [illegible] jakie [illegible]
[illegible] [illegible]

Nazwisk tworzący, polepszył obrazowo mowę, nazywało wszystko
„Uzupełnieniem Słowa, i wyrazem pojęcia przedchrześcijańskiego
zawiera pierwszy [illegible] [illegible]
i przyjęcie [illegible] [illegible] władzami i zdolnościami
bo czem się żywotnie istota słowa z [illegible] [illegible] [illegible].
„Uzupełnieniem, i zawiera [illegible] wyrazem pojęcia przedchrześcijańskiego
zawiera pierwszy [illegible] zaczynego.

Słowo polskie.

1.

Słowa pierwiastki „Pierwot – Ustrój – Skok" wytworzą słowa.

Słowo jest miądzą czynności. Składa się z trzech części. Przodem idzie głoska (x) albo głoski (xxx) znamionująca od czego czynność swe wywodzi biorze, wśród też dalej z prokolewną samogłoską „(a-i-y-e-u-o..)", i zamyka przyrostem zespolonych łagodnie lub mocne głoski „ł+ś+j" brzmieniem albo „ć=dź" albo „c=dz" — tak że całą postać słowa, jeśli mianowicie znamię oznaczymy gwiazdką (*), wyobrazić można formą:

„(*) + (a-i-y-e-u-o..) + (ć-c)"

której składy w podrzędnie rozwodnią pomiędzy przyrostka wszem jak w tych „d/a/ć, p/i/ć, ż/y/ć, mdl/e/ć, tr/u/ć, br/z/a/ć — d/z/u/c, m/ó/c, pi/e/c, zapr/z/a/c, przy/s/i/ą/c".

Technika szkolna daje każdej z tych części osobne nazwisko. Naczelną pierwszą część pod gwiazdką (*) nazywa Pierwotem – źródłem słowa, związkową z pierwotem samogłoskę (a-i-y-e-u-o..) nazywa Ustrojem słowa, a końcowy przygłos (ć-c) nazywa Skokiem słowa. Osobnych nazwisk wymagała dokładność z każdą z tych części samo sobie tworzy odrębny z Pierwiastek, wytworzeń słowa, i słowom w ogóle można „zasięg" o czem tłoi, na czem polega sama czynność. W gruncie rzeczy osobna cząstka z tego przekonania że forma słowa to prosta odwzorowz,

Wł. Głos polski. Znamienitości w mowach przestawienia. § 39.

zaś istota czynności jest jej zamiarów pojęcie. I w rzeczy samej, nim forma powstanie, pracuje pojętność, pracuje zmyślność, pracuje rozum mój i długo nim się z pod obrazu natłoczonych wrażeń odłoczy w kształty zmysłom potajemne rzetelna postać aktu zamyślonego. I pewnie nie tyczą się rzeczy kształtował pierwszy kto je wyrabiał, ale pomysł tej rzeczy która na taki wyszedł stwory. Wprzód formy, pomysł zamyślonej, i pojęcie też formy słowa; to szczere godła pomysłów stanowiących istoty pierwotne układu i słowa czynności.

2.

Rozrostowe: Ruchy i dzielności słowa.

Rozrost słowa nie inna co czynności samej, właśnie że słowo jej mianem. Wyobrażać przeto mnie z wrażeni pewnej dzielności usposobienia wydanej znamionami ruchu, bo to jest przecież mój, lecz i szkoła rozeznającemu Rozwój czynności. Spać, chodzić, leżeć, chwytać, brania; niech to mówi dziecię swoim językiem, a rozumie to samo co przystosowane sobie pojętności treściwiej tak, mawy albo tak: wrażebne są jest wydatne znamiona samych ruchów świadczą co za dzielności zalega w usposobieniu, albo odwrotnie: wrażebne czyli wydatne dzielności samego usposobienia świadczą co za znamiona ruchów w niem zalegają; albowiem dla przekonania tem że tworzenie usposobienia względ twórczego rodzaju

Znamion: Znamion ruchu, znamion upodobienia i znamion obopólnie im wzajemnej dążności; po których się dopiero rzecz czynności wyjaśnia.

Bez pojęcia znamion ruchu, naocznych czy zaocznych, niema dla nas czynności. Gdybyśmy nie rozeznawali znamiona ruchów, nie byłoby co dopiero [illegible], co mamy aco tylko znaczy; z układem rozeznawanych ruchów samiśmy naocznych [illegible] (czytać - pisać - siać - żąć i orać; i jeśli weźmy za znaczy „czuć - pojmować - sądzić - myśleć", zaraz [illegible] niektórzy którzy umieli powydobywać zaoczne znamiona ruchów w naszym upodobieniu zaległych; a jeśli nie weźmy [illegible] jest „grać - tkać - tańczyć" i tym podobne słowa [illegible] jedyni [illegible] jeszcze nie odkryli znamion tego ruchów który pojętności pierwotnej tego słowa przyświecał. Miarą słowa [illegible], [illegible] rozeznawanych ruchów, w [illegible] pojętności wielu rozeznawanych po znamionach naocznych, [illegible], w [illegible] po znamionach zaocznych, [illegible];

Dla tego też znamiona ruchów nazywa szkoła [illegible], a mowa potoczna wymienia je ~~[illegible]~~ spółgłoską albo [illegible] albo w [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] znamion ruchu, ~~[illegible]~~
~~[illegible] upodobienia, [illegible]~~
~~[illegible] [illegible] Upodobienia~~
~~[illegible]~~
~~[illegible] Upodobienia [illegible] znamion upodobienia~~
~~czynności [illegible] ruchu [illegible]~~

i niemi obrazu [illegible] nieporuszenia, drugi znamię czynności a ich samych dzieła wyzwolenia.

Żywiołem ruchu, iż to oczywista. Ruch stary; nie mniejszy jak świat — standard jeszcze nie przyjęty świata, ale starszy niż Polska chrześcijańska, bo jest zakonem nieznany święty pierwotnie u Polaków [illegible] Żywia + uświęcony siłą wyzwolenia, który [illegible] świat z [illegible] — ruchem, życie, wszystko gdyż i [illegible] na życie. Nasz wiek trzeźwy, podejmie obrazy mowy.

2.

Przestawa: Ruch i dzieło stanu.

Przestawa nie inna jest czynności samej, [illegible] czynnik, przedstawia się trzech ruchów wydalnych znamionami dzieło stanu swego wykonawcy; [illegible] jej miana, przedstawia się trzech ruchów wydalnych wykonem dzieło stanu, rozeznanych obopólnie ze znamion wrażalnych.

Samoczynny ruch nie jest tworzony ze siła Stwórcy.

przedstawia się trzech ruchów wydalnych wykonem dzieła stanu, obopólnie rozeznanym ze znamion wrażalnych.

wydalnych znamionami dzieło stanu swego wykonawcy

przedstawia się trzech ruchów wydalnych znamionami dzieło stanu swego wykonawcy.

Przestawa nie inna co czynności samej; samaż przed oczy siebie wprzód niż mowa położona przez szkołę nauki wyprzestrzenić z miana iż tej znaczenia jej.

Samaż przed oczy siebie, trzech ruchów wydalnych znamiona dzieło stanu, np. po których wygląd i szkoła rozeznająca rzecz czynności wprzód nim mowa położona nie szkoła nauki przyjmować znaczenie jej miana

Słowo polskie.

Słowa pierwiastki, Pierwot- Ustrój- Skok- wygłosów słowa.

Słowo jest oznaczono czynności. Składa się z trzech części.
Wpierw idzie głoska (z) albo zgłoska (zoza) znamionująca
od czego czynności swe mianowanie, mówię też wdali z
połączona samogłoska „(a-i-y-e-u-o..)", i zamyka przytem
zespolonych łagodnie aby z obu głosów „ę-ą-ĕ", brzmieniem
albo „ć=tź", albo „ć=tś" — tak że w ścisłe postać słowa,
jeśli mianowniczej jej znamię (*) oznaczymy gwiazdką (*),
wyobrazić można formę:

„(*) + (a-i-y-e-u-o..) + (ć-ć)"

której składy w potrzebie [illegible] przedłużka poprzeczna
wzorem jak w tych „[illegible], [illegible], [illegible], [illegible], [illegible],
[illegible] — [illegible], [illegible], [illegible], [illegible], [illegible]" ...

Technika szkolna daje każdej z tych części osobne na-
zwisko. Naczelną pierwszą część pod gwiazdką (*) nazywa
Pierwotem — źródłem słowa, związkową z pierwotem samogł.
głoskę (a-i-y-e-u-o..) nazywa Ustrojem słowa, a końcowy
przyrostek (ć-ć) nazywa Skokiem słowa. [illegible] [illegible]
wymagała konieczność że każda z tych części sama osobno
tworzy oddzielny „Pierwiastek" wygłosów słowa, i stanowi
[illegible] można „[illegible]" o [illegible], naczem polega
[illegible] czynności. W gruncie prosta osobna

Gł. Głosy polskie. Znamienitości [illegible] [illegible] § 39.

oznaka z przekonania iż forma słowa przez to prosta od-
wzoru, zaś istotą czynności jest jej zgnieciony pojęcie.
I w rzeczy samej, nim forma powstanie, pracuje
pojętność, pracuje zmysłowość, pracuje rozum może
i długo nim się z pod obrazu nakreślonych wrażeń
odbicie w kształty zmysłowe potrzebne widzialna postać
rzeczy zasmyślonej. I pewnie nie trzeba się czarem
kształtował pierwszy, kto je wyrabiał, ale pierwej
tej rzeczy która na takiż wszystko stała. Ważne formy
pomysł zasmyślony; i pewnych formy słowa nie
co innego jak szczere godła pomysłów słowiańskich
istotą pierwotną [illegible] i słowa czynności.

2.

Rzecz słowa: Ruch i dziedzina słowa.

Rzecz słowa nie inna co czynności samej; właściwie się
słowa jej mianem. Wyobrazić przeto może, Wrażenie
pewnej dziedziny stan usposobienia wydatnej znamionami
ruchu, bo to jest przecie wszystko, uchoła, wspomina,
jenny rzecz czynności. Spać, chodzić, leżeć, chwytać;
„chce" mówi dziecię językiem swoim, a rozumie
tosamo co przytomniejsza sobie przytomność treści,
wiejszą słowiany, albo tak: Wrażebne to jest rozumowe
znamiona samych ruchów świadczą, co za dziedzina
zalega w usposobieniu; albo dorośnie: wrażebne
to jest wydatne dziedzinie samego usposobienia świadczą
co za znamiona ruchów w niem zalegają; + słowiany

do przekonania tem, że także wymienia [znamiona] ~~względ~~
troistego rodzaju: ~~znamion~~ Ruchu, Stanu i obopólnie względnej dzierżawy.

Pierwszy: Znamiona Ruchu. Bez ~~pojęcia~~ [rozeznawczych] znamion
ruchu, naocznych czy zaocznych, niema ~~słowa~~ [rozeznawczej] wymowni.
Gdybyśmy nie rozeznawali znamiona ruchu [byśmy byli] [albo byśmy całe mianowicie byli] 2
drzymać a marzyć, mógłby ~~albo~~ zarzynać to samo. Nie
[nie wiemy] umiemy „czytać – pisać”, nie [wiem] ~~znam~~ „śnić się ~~w~~ grać”, których odpo-
wiednich ruchów [nie pojąć] ~~wprost nie znamy~~; i jeśli wiemy co
znaczy „czuć – pojmować – sądzić – myśleć”, zawdzięczamy
mistrzom, który umieli przysposobić zaocznie znamiona
tych ruchów w naszem wyuczaniu zaległych; a jeśli
nie wiemy co to jest „grać – klać – trwać”, i tym po-
dobne, to dlatego że nam filolog jeszcze nie odkrył
znamiona ruchów które pojętności pierwotnej w
te słowa zebrała. Miana słowa, widocznie mianem
rozeznawczych ruchów, w mniemaniu pojętności
wieku rozeznawczych po znamionach naocznych
szczytom postępowych, w dojrzalszym po znamionach
zaocznych umysłom pojętniejszych. Dlatego też znamiona
ruchów nazywa szkoła Pierwotnem słowa, a mowa po-
tworna wymienia je naczelne miana wymowni. Spół-
głoska albo łączna albo w zgłoski złożona, w miarę łącznych
lub złożonych ~~znamion~~ ruchów ze samych znamion
wydatnych.

Drugie: Znamiona ~~odwagi~~ Stanu. Przymiotem ruchu
siła oczywista, bez niej niema wymowni. Prawda stara, nie
mówiemy jak świat – ~~starsza~~ jeszcze nie przyjęta Śniadeckiemu–

ale starsza niż Polska chrześcijańska, bo ją zakonem wiary
święciły pierwotworcze wita polskie w mowie Żywia
ubóstwionej siły żywotnej, której tchnieniem my, świat
i to co na nim, wszystko stoi – tchnie – rusza się – żyje. górą ~~sama~~
martwota sama nawet się ~~Żywiem~~ o ożyje ~~[illegible]~~. Nazwisk trzeciny,
polepsił ~~obrazowe mowy~~. 1316

1316

Nazwisk trzeciny, polepsił mowę obrazową. Nazywa
to ciemny w niezrozumiałości ~~samotnie~~ oznajmia żywotnia
istota słowa „Wszechstworzeniem", i wyrazem przyległym jego
pojęciu naszemu zaś oraz pomysł kościoła zawieszonego.
Ginie – mówili starzy kogo odstąpiła Żywia; marnieje
ciało gdy Żywia uchodzi, więdnie zioło, źródła zasychają,
gdy ich Żywia odwróci. My, co nieprawnicy starego
zakonu, mówimy tak samo, ale ~~tylko~~ mniej nie tak wytwornie;
upada kogo siła opada, traci ruch życie kto traci
wyprowadzenie władzy i oddanie dobroci. Słowa i to nasz
uzupełnione władzy [illegible] tylko dawniej
tak samo, wyobrażenie żywotnym tylko dawniej.

[illegible] 78 : 100 = 150.000
[illegible] 39 : 100 = 76.000
[illegible] 13 : 100 = 23.000

Wszechstworzenie = przyczyna
Wszechżywotność = pobudka
[illegible] = zamiar

Twórcze 3 [illegible]
doradcze / [illegible]
przeciwdziałacze 2 [illegible]

przyczyna pobudka zamiar
[illegible]

23000000/13 17692 3
13
100
91
9

[illegible] zaprowadzenie zamiar
[illegible] – dobroczyńca – [illegible]

[illegible] przyczyna pobudek zamiarów

wyraźnie mniema ruchów
Gdy nie ~~[illegible]~~, drzymie i marzy; mdleje i zasypia
tętnem tak samo. Usypia i przemija, nabiera traci się i znika, ~~[illegible]~~
[illegible], dziś nie wie co ~~[illegible]~~ wszystko ~~[illegible]~~ znaczy.
[illegible]. Znaczenie [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ naszym

100 : 5
157.000
3

14000 3
8
142,000

~~[illegible]~~ = 15.000
10.000

100 / 81 = 180.000

21/6.

Słowo polskie.

1.

Słowa pierwiastki „Pierwoł - Ustrój - Skok" wyznaczeń słowa.

Słowo jest miano czynności. Składa się z trzech części. Naprzód idzie głoska (z) albo zgłoska (zsz) znamionująca od czego czynność swe miano bierze, między się wedle z pobudzenia samogłoski (a-i-y-e-u-o..) i zamyka przybiorem wspólnych ładnie albo z obu głosów „ł+ś+ć", brzmieniem „ć=łć", albo „e=ło" — tak że w istocie polskie słowa, jeśli mianownicze znamię oznaczymy gwiazdką (*) wyobrazić można formą:

„(*)+(a-i-y-e-u-o..)+(ć-ć)"

który składy w potrzebie rozerwania powiedziałka przyrzeczona wszem jak w tych „d(a)ć, p(i)ć, ż(y)ć, m(ie)ć, br(a)ć, br(a)ć, — (...)ć, m(ó)c, n(ie)ść, zapis(a)ć, przypis(a)ć" ...

Technika szkolna daje każdej z tych części osobne nazwy; Naczelne pierwszą część przed gwiazdką (*) nazywa Pierwołem — źródłem słowa, zwierzchnią a pierwotem samogłoskę (a-i-y-e-u-o..) nazywa Ustrojem słowa, a końcowy przygłos (ć-ć) Skokiem słowa. Osobny nazwy wyjmane gata kaźni a każda z tych części tworzy sama o sobie oddzielny „Pierwiastek" wytworów słowa, i stanowi rzecz można „zacząć", o czem się, na czem polega rzecz samej czynności. W gruncie prosta osobna znaka z przekonania że forma przez się prosta ..., czynności jest jej ... Tworzy samej.

Ukł. Głosy polskie. Znamiennie w modłach przesiłowania. § 49.

nim forma powstanie, prawuje pojętności; prawuje umysłowości, prawuje rozum mowie i długo nim się z pod obrazu natarczywych wrażeń odłoniwszy w kształty zwyczajne potoczne szczebel postaci rzeczy zamyślanej. I pewnie nie tylko nie czasy kształtowało pierwszy kraje wyrobić, ale pomysł też rzeczy która na tako wszystek stwory. Dwuczy formy, pomysł zamyślanej; ale też myśli pomyślnej formy, wiersze godła pomysłów stanowiących istoty pierwotne urbojnej słowa czynności;

2.

Powstanie: ruch i dzienność stanu.

Powstanie nie inna co czynność samej. Oczywiście nie wymaga wywodów, sama się przedstawi ściśle „kształcim ruchów wydalnych znamiennami dzienności stanu". ~~Naznamienność ruchu~~ ruchu, my wszyscy, dzisiejszymi naród rozumniejszy nie czynności wyraził, nim mowa potoczna: nim szkoła nauczyła pojmować znaczenie imienia. Spać, chodzić, leżeć, chcieć trwać; „chcę", mówi dziecię języka swojim, a znaczy to samo co przytomniejsza sobie pojętność dzienniej stwarzy, albo tak: Wrażebne, to jest rozeznawcze znamienna ruchów świadczą jaka jest dzienność stanu, albo dowolnie: wrażebne, to jest wydolne znamienna samej dzienności stanu świadczą co za ruchem czynności się zapowiada. Tłumaczenie będzie do przekonania jeśli wymienia twornie, znamiona ruchu, znamienna stanu, i wzajemności im obopólnie dzienności. Bezlegologija, ni

ni czynności ani jéj miana; sami doświadczamy. Mnie
urodzonemu Słowianinowi nie do pojęcia co „śmiéci – malinać”;
głuchemu „co szeptać a śpiewać”.

Bez rozeznawanych znamion ruchu, naocznych oczy za-
ocznych, niema rozeznawanej czynności. Gdyby nie rozróżnie
znamiona ruchów, drzymać a marzyć, mdleć a zasypiać, a że młodzi rzadko
byłoby to samo. ~~Gdybyśmy~~ Jedyne sposoby rozpraw naocznych ruchów których
naocznych młodzian, szczytać i pisać, ~~[illegible]~~ siać sięść
orać.

Gdyby nie odznaczając ~~rozróżniane~~ znamiona ruchów, drzymać a
marzyć, mdleć a zasypiać byłoby to samo. Że „czytać a
pisać ~~nie jest to samo~~ albo a siać żartować” nie jest to samo ~~[illegible]~~ niedługo
[illegible] ~~[illegible]~~ że rozróżni ruchy odmienne; ~~[illegible]~~ a my ów
~~[illegible]~~ mamy po znaczy „czuć – sądzić swoje”,
samodzielny podobnie ~~[illegible]~~ że dzieło znamion
tych ruchów ~~[illegible]~~ wspólnie zależnych, ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ – a ponieważ ~~[illegible]~~ że nie mamy [illegible]
„gonić” albo który ~~[illegible]~~, i tym podobne „[illegible]”, słowa,
to obcego nam filolog jasnem odkryć znamion
wszystkich ruchów które pojęciu przenośnemu w dzieło słowa
[illegible]. Mimo tamto, nadarmo mamy rozeznanych
ruchów, w młodzieńczym wieku rozeznawanych po znamionach
naocznych zmysłem patrzących, najdziwalszym [illegible] po znamionach
rozeznawanych wszystkim przyjaznych. Dlatego i szkoła naczyna
znamiona ruchów [illegible] słowa, + słowa pobudza
wyznaniają „spróbujcie”, albo twórz albo wszystkie słowiany
mowiąc twórz lub słownych ruchów ze świata znamion
[illegible], i słowa ~~[illegible]~~ czytania do [illegible]” jako rozeznania
rozmaitych, powoda który ludzi ruchu sprawia lub wyzwolić
[illegible] jeden przenośniejszy powód dla czego
Bez rozeznawania, znamiennéj [illegible] ruchu [illegible].

[illegible] uspołecznienie wydatnie stwórczym władz
Trzy: władzę doradczą czyli przygotowawczą,
władzę prawodawczą czyli twórczą i czynną
władzę wykonawczą czyli tworzącą = twórczą.

---

a nam w [illegible] połącznej rozeznanego pokonania
społeczności [illegible] twórczej albo w wszystkiej twórczej: na
czele [illegible] stanu

a nam rozeznanego pokonania społeczności albo twórczej
albo wszystkiej twórczej,

[illegible] rozeznanego pokonania [illegible]
na czele [illegible] czynnie, [illegible] społeczności
albo twórczej albo wszystkiej (twórczej), [illegible]
[illegible] zapobieżenia [illegible] wszystkich [illegible]
[illegible].

Ale, [illegible] pierwotnie samoistnego [illegible]
i [illegible]
[illegible],

Najwyższy twórczy postęp symbolicznie tworzy Życie
stanowczne, w trzy dni stany Uspołecznienia wydala z siebie
trzy władze: władzę doradczą czyli przygotowawczą, (stanu)
władzę prawodawczą czyli twórczą lub czynną, i władzę
wykonawczą czyli tworzącą, (twórczą). [illegible]
[illegible] [illegible]

Ale [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] doradcza jest [illegible]
[illegible] prawodawcza jest [illegible] } [illegible]
[illegible] twórcza [illegible] [illegible]

Najwyższy twórczy postęp symbolicznie dogmatycznie tworzy. Życie stanowczne
[illegible] z Uspołecznienia stanu, — z [illegible] [illegible] te wszystkie
co [illegible] wiary [illegible] życia [illegible], [illegible] je [illegible]
przystępniejszym [illegible], [illegible] jego [illegible]
„pobudka„, a [illegible] władzę doradczą [illegible] [illegible]
[illegible] jego [illegible] „Zasada„, a [illegible] władzę [illegible] prawodawczą
[illegible] [illegible]; a [illegible] jego [illegible] „[illegible]„, a [illegible]
[illegible] władzę wykonawczą czyli twórczą — I [illegible]

Słowo polskie.

Słowo i pierwiastki: pierwot-ustrój-stok, wyłuszczenie słowa.

*) Słowo jest wiązaniem czynności. Składa się z trzech części. W środku rdzeń słowa wyrażony głoską albo zgłoską, z połączoną samogłoską „a-i-y-e-u-ą..", koniec zamyka przybiorem zespolonych łagodnie lub z ostra głosów „ć-ł-ś-j", brzmieniem albo „ć=cz", albo „c=dz", tak że szkolną postać słowa, jeśli rdzeń samą oznaczymy gwiazdką (*) wyobrazić można formą:

„(*) + (a-i-y-e-u-ą..) + (ć-c)."

który w potrzebie rozróżnić przedziałką pozwoli, wzorem jak w tych: „d|a|ć, p|i|ć, ż|y|ć, mł|e|ć, tr|u|ć, kr|a|ć, tł|u|c, m|ó|c, p|i|ec, zapisz|a|ć, przyjm|a|ć..."

Technika szkolna daje każdej z tych części osobne nazwisko. Pierwszą nazwaną część pod gwiazdką (*) nazywa Pierwotem — źródłem słowa, związkiem z pierwotem samogłoskę (a-i-y-e-u-ą..) nazywa Ustrojem słowa, a przygłos zamczysty (ć-c) nazywa Stokiem słowa. Osobnej nazwy wymagało dostrzeżenie że każda z tych części tworzy udzielny pierwiastek dźwięku słowa i stanowi żywotną ... można ... form których słowa wyobraża to na czem polega a czem stoi istota czynności; w gruncie rzeczy wymagało przekonanie że forma właśnie jest tylko prostym ... przedmiotów pojęcia. Tworzy zaś istotę czynności jest jej ... pojęcie ... formą powstania prawdy pojętności, prawdy zmysłowości, ... rozum może i dłuży się z pod obrazu ... w formę ... odtworzy rzetelna postać aktu ... w formę.

*) Ob. Język polski. Znamienitości w słowach ... t. 39.

zmysłem potrzebną. I pewnie mi tyżką mi czegę kształtować

pierwszej kłodę wyrabiać, ale pomyśl tej rzeczy która natchnie

czytelników. Dusza [illegible], zarmysłaną ale pierwotniczy.

~~[illegible] i bez jasnego pojęcia [illegible] i~~
Jasny z słowa [illegible], godłem pomysłów, stosowiący istotę pierwotną
nieptodne, powstanie i nauka form słowa, odróżniać [illegible]
ustaleniu i [illegible] czynności
~~istoty [illegible] które nam pierwotnie [illegible]~~

~~[illegible] form powstania.~~

~~[illegible]~~, ruchu słowa i [illegible] dziania.

Słowo jest miano czynności: Składa się z brzmień czyni znamion

znamiennych. ~~[illegible]~~ Przez słowa ~~[illegible]~~

Słowo jest miano czynności. [illegible] i wyobraża nam stan i [illegible] czynności

Słowo jest miano czynności: Składa się z brzmień czynni.

Słowo jest miano czynności, i wyobraża przez stan i [illegible] jej

ruchów; i Składa się ~~[illegible]~~ z brzmień czynni. [illegible] ~~[illegible]~~
[illegible] wyrażone
(2) ~~albo zgłoska [illegible]~~ znamię ~~[illegible]~~ czynności miana biorą wyrażone

głoska albo zgłoską,

Słowo jest — znamiona [illegible] [illegible] jakie [illegible]

Słowo jest miano czynności. Składa się z brzmień czynni.
zbrię
Vraiden ~~[illegible]~~ Przez słowa wyrażona głoska (2) albo zgłoska [illegible]
nie inna całemych
Przez słowa, ~~[illegible]~~ czynności, a czynności nie łatwo mi można

pobożne naszej pojmować, rozkładający po ruchach i dziejowych

stan. Przez słowa, Vnijścia ruchów i dziania słowa.
Znamię słowa gołszemy a czem
Rzeczą słowa nic inna co samych czynności, a czynności nie

łatwo nam można pobożnie naszej pojmować, rozróżniając
[illegible] ruchu
po ruchach, jakimi się ~~[illegible]~~

rozróżniający po [illegible] ruchu
a [illegible] przemianach [illegible] ruchu i [illegible] jego

pewne usposobienie stanu, wydatne znamionami ruchu.

usposobieni mi być [illegible] albo wykonawcze (Imię – Tajne)
[illegible] mogący, [illegible] i [illegible] [illegible] Samoistne – Zupełne.

~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] – [illegible].
[illegible] [illegible] [illegible] stanu

Rzecz słowna: przyjmi [illegible] i [illegible] stanu.

~~Rzecz słowna ni inna co czynność samej, właśnie że słowo jej mianem. Rzeczą zaś czynności żadnej bądź jest pewne wyprobienie stanu uwidocznione znamionami ruchu, ~~wyraźnie tasame~~ ~~skąd szkoła nazwę pierwiastków (pierwot.-właściw.-dolny) słowa pozostała.~~ a my [illegible] czynności przyjmij [illegible] i [illegible] [illegible]~~

Rz

Rzecz słowna ni inna co czynności samej, właśnie że słowo jej mianem. Rzeczą zaś czynności żadnej bądź jest pewne wyprobienie stanu uwidocznione znamionami ruchu, (wyraźnie tasame skąd i szkoła nazwę pierwiastków (pierwot-właściw-dolny) słowa pozostała, a my znaczymi czynności przyj. ~~mujemy~~. Po znamionach ruchu ~~przyjmując~~ [ni po czem innem] rozeznajemy że ten drugi zatrzymał, ten siada lub staje; ~~znamionami~~ ruchów ktoś nazywa dziecko objaśniamy sobie co znaczy stać-przysięgać, co przyjmować i myśleć, ~~[illegible]~~ znamion ~~[illegible]~~ i [illegible] jak ~~[illegible]~~ [illegible] gdy go ustawimy [illegible] ~~[illegible]~~ filolog ~~[illegible]~~ zamaskowany [illegible] dziś i który-który-stan i te nieprzedolnych, [illegible] lub w oderwaniu ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ znamion (pierwotnych ~~[illegible]~~ i ~~jeszcze~~ w odrzutkami (~~[illegible]~~) [illegible] [illegible] [illegible] nieraz i rozeznaje w tej samej chwili jakim jest ~~[illegible]~~ [illegible] wyprobienia ~~[illegible]~~ tego stanu który się ~~[illegible]~~ tych ruchów uwidocznia wydalnia. Rzecz stanu [illegible] wyprobienia, a [illegible] [illegible] [illegible] jej [illegible]

Rzecz słowna ni inna co czynności samej, właśnie że słowo jej mianem, ~~[illegible]~~ a nieruchomy [illegible] bądź jest pewne wyprobienie stanu wydatne znamionami ruchu.

Quittung

über Fünf und zwanzig (25 fl. ö. W.) welche ich Endesgefertigte, als bei der Cassa des k.k. Infanterie-Regiments-Cadre des Infanterie-Regiments Freiherr Handel N. 10 in Przemyśl, [illegible] gemäß [illegible] den 1. Juni bis Ende Juni 1883 für die [illegible] [illegible] Maria Korzywiecka [illegible] [illegible] [illegible] erhalten habe.

Przestawa: pojęcie ruchów i dawniej stanu.

Przestawa nie inna co uczynności samej, ostatnie z stawającej miana i wyobraża tak jak lata „pewne usposobienie stanu wy- dolne z zamieranemi ruchu, — pojęcie prawdy starej, coś pewnie stary jak świat — stąd nie dość jeszcze świadoma — ale starszy niż Polska chrześcijańska, bo jej zakonem wiary stawiła [illegible] Życie, [illegible]

[illegible] swojej [illegible] w sobie nas i świadoma.

bo jej zakonem wiary święta przemieniane ustała polskie w siebie Życia, uosobnionej siły symbolicznej, której tak[illegible] wy świat i wszystko co wcale [illegible]

Nam wiek trwały, [illegible] z zamieniony obrazowej, największa [illegible] „Usposobieniem„ [illegible]

co Życie znaczyło, i [illegible] pojęcie [illegible] ustalany ruchu, a [illegible]

ostatni i zdolny [illegible]

i zamiera pojęcie zamyślanej siły pojęcie „Strażą ostatni o zdolność stanu [illegible] świadoma [illegible] uczynności [illegible] uważanie.

Przestawa nie jest inna co uczynności samej, ostatni z stawającej mianem. Wyobraża zatem [illegible], „pewne dawniej usposobienia z zamieranemi ruchu, — cechy [illegible] [illegible] [illegible] przestawa [illegible] pojmuje a [illegible] dawniej usposobienia wspomnienie.

Przestawa nie inna co uczynności samej ostatni z stawającej mianem. Wyobraża zatem „pewny dawniej usposobienia zdolności zamieranemi ruchu„ [illegible] wyraża Przestawa uczynność. [illegible] Spoczynek — [illegible] i Pamięć;

„chce mówić dziś [illegible], a razem tą samą czas [illegible] pojęcie nasze [illegible], albo i [illegible] zamieranego ruchu [illegible] dawniej stanu

albo i [illegible] stan [illegible] zamieranie ostatnie ruchu.

Przestrzeń, pojęcie ruchu i dziejów stanu.

Przestrzeń nie inna w czynnem samej, właśnie że [illegible] wiemem, i [illegible] mówi „pewna dziejów [illegible] wydatnej znamiennami ruchu" – rzecz, po której [illegible] sam lud i szkoła [illegible] czynności. [illegible] dziś, [illegible] mówi dziecię [illegible] swoim, a rozumie to samo co [illegible] pojęciu nasza treściwej [illegible], albo: [illegible] ruchów [illegible] całą dziejowości zależą w [illegible] ich stanu, albo: [illegible] [illegible] świadczy w dziejowości jakich ruchów [illegible] jego [illegible]. [illegible] jeżeli przeto [illegible] iż nam [illegible] [illegible] że tylko po znamienach [illegible] [illegible] po znamienach ruchu i po znamionach dzieje [illegible] pojmujemy [illegible] rzecz samej czynności [illegible] [illegible] ani [illegible] ani [illegible] ani pojęcia [illegible]

Bez [illegible] [illegible]. [illegible] Siła [illegible] [illegible], nie [illegible] jak Świat – stąd nie dosyć [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] zakonem wiary [illegible] [illegible] w [illegible] Życia, [illegible] [illegible] [illegible] wszystko [illegible] siły [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] Życie [illegible] [illegible], [illegible] i [illegible], [illegible] Życie [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] Pojęcie [illegible] Siły, [illegible] w [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] stanu w [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

a my [illegible] [illegible] [illegible]. bez [illegible] [illegible] i [illegible] nie do pojęcia

Przedstawa, Punkt i dzianie stanu.

Przedstawianie nie inne czynności żadnej, właśnie że stanowi jej mianowicie, wyobrażenie [illegible] „ważniejszej pewnej dzianie upodobienia wydatnej znamionami ruchu, bo to jest po czasu my[illegible] [illegible] i Szkota rozeznającą [illegible] czasu trzymanie. [illegible] chodzić, [illegible], [illegible] [illegible]; „[illegible]„ mimo dzianie [illegible] [illegible] a [illegible] to samo co przystępniejsze pojęcie [illegible] [illegible] Stanowisko, albo tak: wszelkie znamiona ruchów [illegible] [illegible] co za dzianie [illegible] w nich upodobienia, albo [illegible]: wszelkie dzianie samego upodobienia [illegible] jako [illegible] co za znamiona ruchów w niem zależy [illegible]

[illegible] pojęcie Punktu [illegible] [illegible] upodobienia.

[illegible] [illegible] Stanowisko, [illegible] [illegible] [illegible] Zkąd też znamiona ruchów nazywa [illegible] „Stanowiska. [illegible] [illegible] - [illegible] [illegible] upodobienia i [illegible] [illegible] stanu, a mowa potoczna oznacza je przedmiotami spółczesnymi albo [illegible] albo [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] znamion ruchu, i od nich [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] trzymanie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] znamionami [illegible] [illegible] upodobienia [illegible] [illegible] [illegible]"

[illegible] i najściślejszy względ Punktu

i jeśli [illegible] [illegible] „[illegible] [illegible] [illegible] i myśleć, [illegible] [illegible] [illegible] ruchów zależy [illegible] [illegible] upodobienia. [illegible] [illegible] [illegible]

i jeśli [illegible] co [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i myśleć, [illegible] [illegible] który umiał [illegible] [illegible] znamiona ruchów w naszem upodobieniu zależy, [illegible] [illegible] samego [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] znamiona [illegible] [illegible]

i jeśli wiemy co znaczy „czuć-poznawać-siebie-myśleć”, zamkniemy [illegible] który świeci [illegible] znaczenia [illegible] w naszym [illegible] [illegible]; ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] znaczenia [illegible] [illegible] „czuć-myśleć-tworzyć” i [illegible] [illegible]; a jeśli nie wiemy co to jest „czuć-myśleć-tworzyć” [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] znaczenia takiego [illegible] który [illegible] [illegible] takiego stanu [illegible]. [illegible] [illegible], że nie ma [illegible] [illegible].

10/16

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible], że [illegible] [illegible], i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] każdego stanu, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] a [illegible] [illegible] [illegible] jak [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] każdego stanu w [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] w świetle [illegible] [illegible] jak [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Jeśli [illegible] stan [illegible] [illegible] [illegible] (s-i-[illegible]-e-[illegible]-[illegible]) [illegible] jest [illegible] nie [illegible] talent [illegible] [illegible] jeśli nie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] znaczenia

Że [illegible] [illegible] co znaczy „[illegible]-[illegible]-[illegible]”, [illegible]

Życie [illegible] [illegible] [illegible]	[illegible] [illegible] [illegible]	[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]	[illegible]	Życie [illegible] Życie [illegible] Życie [illegible]

2.

Rzecz stała, Ruch i Dzianie stanu.

Rzecz stała nie inna co czynność samej. Sama to przed oczy jeśli „[illegible] ruchów wydatnych znamionami dziania stanu; po [illegible] [illegible], [illegible] wzajemny [illegible] czynności wprzód nim mowa potoczna nim [illegible] nauczy pojmować znaczenie jej miana. [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]; „[illegible]", mówi dziecię swoim językiem, a rozumie to samo co [illegible] sobie [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] albo tak: [illegible] to jest [illegible] znamiona samych ruchów [illegible], jako jest dzianie samego stanu, albo [illegible]; [illegible] to jest wydatne znamiona samej dziania stanu [illegible], jakim [illegible] ruchem zapowiadają; — [illegible] do [illegible] [illegible] się [illegible] znamiona [illegible] rodzaju, znamiona Ruchu, znamiona Stanu i znamiona wzajemnej [illegible] [illegible] dziania.

Nam [illegible] [illegible] [illegible] obrazowa mowy, i [illegible] to czem się [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] stanu, „[illegible] [illegible] wyrazem naszemu pojęciu [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

Gdyby nie wyraźne znamiona ruchów, [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] to samo. Znamiona i [illegible] ruchów [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] i [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] co znaczy i [illegible], [illegible]; [illegible] [illegible] [illegible] pojęcia znamion [illegible] w naszem [illegible] [illegible]; a [illegible] jest [illegible].

Przestwora: pojęcie ruchów i dwóch stanów.

Przestwora nie inna w czynności samej, właśnie że stwora jej zmianom, i przeto wyobrażać mamy znanie „pewności dzienności uspokojenia niedaleko znamionami ruchu„ — obejść Dzień, po którym my sami; tudzież robota uwierzajemy istoty czynności. Spać, chodzić, leżeć chcą Kiedy i Kawał; „chcą„ mówi dziecię językiem swoim, a rozumie to samo co przy- tomniejsza pojętność nasza twórczej słownictwy albo tak: ~~Widoczne~~ wszelkie znamiona ruchów świadczą co za dzienność zależą w uposobieniu ich stanu; albo dzienności zależą w uposobieniu ich stanu; wszelkie ~~widoczne~~ znamiona samego stanu świadczą ~~o dzienności~~ co za ruch zależą w ~~tych~~ dzienniach jakich ~~ruchów~~ potrzebuje jego uposobienie. Tłumaczenie do spełnienia tego rozsądnie kogo rozum potworny przekonać, że jedynie po znamionach Uposobienia, po znamionach Ruchu i po znamionach wzajemnej ich Dzienności pojmujemy wszelkie czynności; i że bez nich ani pojęcia ani wiedzy ani nawet pojęcia całej stwora znaczyło.

Bez uposobienia niema ruchu; Żywiołom ruchu Siła ~~czynności~~ jak odwieczna wiedza jest ich dzienności oznacza. Wszędzie stara, nie pozwiemy jak świat — skrytej ~~jej~~ zmiennej ... przyjęte świadectwo — ale stara nie Tablica chrześcijańska ... bajek zakonom wiary świętych pierwotwórców ... w ... Życia ... który ... ruchu ... świat wszystko co na ... ciało — ruchomości — żyje ... twórczy, ~~wszelki~~ potęgi obrazowej mowy ... ~~pojęcie ... się ... pomyślnej ... naszym ...~~ nazywa „Uposobienie„ to co Życie znaczyło, i wyrazem ... z ... !

przystępniejszym narzędziem oka; i odnosi wszystkie rzeczy do zdrojowiska władz i zdolności którymi się istota każdego słowa w wszystkich sposobach oznajmia. Gdzie, mówi który tego oddaje życie, umierając ciało gdy życie uchodzi; mówi [illegible] ciało, zasycha gdy się życie oddziela. My [illegible] tak samo, tylko że mniej wyłącznie, upada tego ciało opadnie, tracę [illegible] życie i [illegible] swoje tylko tracę [illegible] władz i zdolności.

Słowa te, rzecz ta sama wyobrażają tylko odmiennie, a w istocie ta sama prawda co w założeniu: że gdzie zgasła lub gdzie wcale nie było usposobienia, tam nie było ani życia ani ruchu.

8/6

Rzeczownik, Przymiotnik i Działanie słowa, [illegible] [illegible] działania.

Rzeczownik nie inna [illegible] czynności samej, [illegible] słowa jej mianem, wyobrażać przedmiot „[illegible] [illegible] działań" usposobienia wydatnej znamiennymi ruchu, bo to jest przeczenie tego, [illegible] rzeczownik samej każdej czynności spać, chodzić, leżeć, chcieć [illegible]; „chcę: mówić [illegible] językiem swoim a rozumie to samo co przytomniejsza przyjaciół naszej [illegible] gramatyki, albo tak: wszystkie (wydatne) znamiona ruchów świadczą co za działania zależą od usposobienia, albo odwrotnie: wszystkie (wydatne) objawy samego usposobienia świadczą co za znamiona ruchów w nim zalegają; — a jeśli [illegible] gramatyki, to jedynie przez to że [illegible] czysty wygląd rzeczy przez się czynności [illegible]

po znamionach Sztuki, po znamionach Usposobienia
i wzajemnej im obopólne Dążeniu. Bez pojęcia
znamion sztuki, naocznych czy zaocznych, nie ma dla nas
zrozumienia. Nie pierwej inaczej jak znamionach sztuki rozwagą
[illegible], dążenia [illegible] udatnie albo [illegible]; umiejętnie
[illegible] jak ~~[illegible]~~ znaku sztuki
objaśniony [illegible] [illegible] czytać czynić, co także
co [illegible]; ~~[illegible]~~ znamionami sztuki nam zaocznych
wszędzie umiejętnie co znaczy czyni pragnie, co ~~[illegible]~~
pojmowanie sztuki i myślą, nie inaczej jak po doświadczeniach
znamionach sztuki odrębnej filologii co znamionujących
zamarłe narodów gorzej którzy stoi i tym podobne,
i jakikolwiek w ~~[illegible]~~ ich znaczenie, wiedzieć mogę
dobre umiłowanie, same zaczerpnąć (†) pojęcia
przekonałem się po znamionach sztuki, tak iż
wiedzieć ~~[illegible]~~ mniemanie same
mniemane rozeznawanych sztuk, ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ i [illegible] naukę rozeznawanych poznanych
naocznych,
[illegible] zaprzeczających, wdzięczniejszego po
znamionach zaocznych, doświadczonych, rozumnie pojętych.
Zatem znamiona sztuki nazywa szkoła „Piękności."
stawia, a mowa potrzebna oznacza je poniekąd stawia
spółgłoską albo bożą albo w zgłosce stworzenie
twórczych tak stworzonych znamion sztuki i od ~~[illegible]~~
wznosi się stan, ~~[illegible]~~ albo tajemny tego; co
~~[illegible]~~, który znamionowane także sztuką ~~[illegible]~~
swego usposobienia jako ~~[illegible]~~. ~~[illegible]~~ [illegible]
~~[illegible]~~ bez usposobienia nie ma zrozumienia.
bez [illegible]
Sztuka nie ma jeśli bez podstawy znamion
usposobienia nie nigdy bez [illegible] znamion
Równie
a [illegible] do przekonania tem, że usposobienia względem twórczego celu
znamion ~~[illegible]~~: znamion
Sztuki, znamion Usposobienia, i znamion ich obopólnej wzajemnej Dążenia, bez
których ~~[illegible]~~ nikomu nie stało wyrozumienia.

Nasz wiek brzęczny potrzebuje mowy obrazowej. Najwyraźniej [illegible] też w nazywaniu [illegible] samemu [illegible] imaginacji [illegible] istota słowa „Uprzedmiotowienia”, i zawiera wyrazem pojęcia [illegible] przestrzeni [illegible] zacnego bóstwa. Gdzie mówił: słowa tego odstąpiłoby życie, [illegible] ciało gdy życie zachodzi; [illegible] źródła zamyka się, gdyby życie [illegible]. My, acz nie pamiętali starego zakonu, [illegible] samo, tylko mowy wytwornie; [illegible] tego też [illegible] [illegible] życie [illegible] uprzedmiotowienie ~~[illegible]~~.

I [illegible] sama, wyobrażenie tylko [illegible];

U nas [illegible], [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] dziejami [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~, [illegible] ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] ze znamieniem [illegible]. [illegible] ~~[illegible]~~ słowa [illegible] słowa, [illegible] słowa [illegible] dziejów [illegible] słowa. [illegible] dziejów.

[illegible] dziejów

17/6

Rzecz słowa. Ruch i dzieje słowa.

[illegible] ni inna co czynności samej. Wyrazów nie [illegible]; sama ta przed oczy [illegible] „[illegible] [illegible] znamionami dziejów słowa”. [illegible] dzieci [illegible] [illegible] [illegible] polowa [illegible] [illegible] pojmowań znaczenie mienia. [illegible] [illegible] [illegible] dzieci [illegible] [illegible] [illegible] to samo co [illegible] [illegible]: Wrażliwe to jest [illegible] mienia [illegible]

[illegible]

